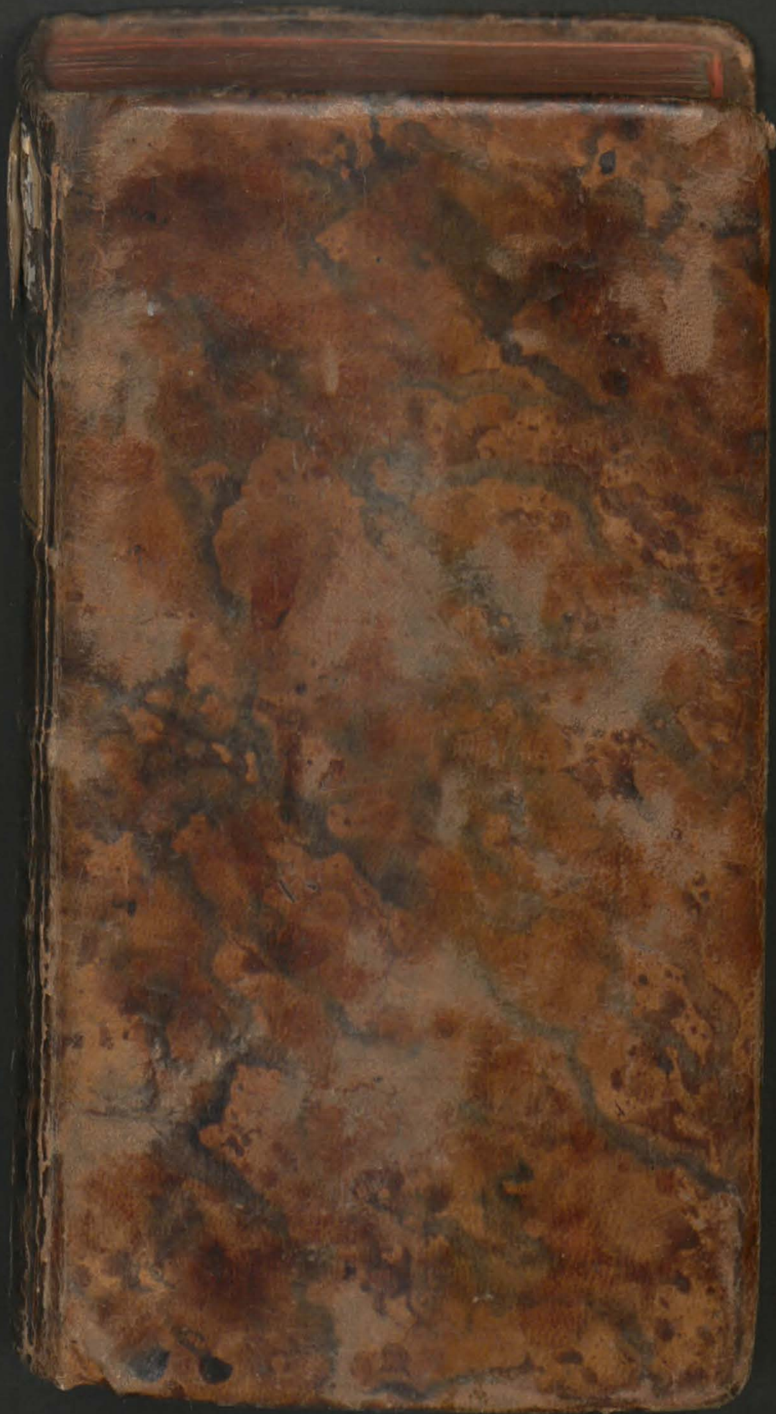




ZBIOR MOW

W CZASIE

SEYMU

SZESCIO-NIEDZIELNEGO

Roku 1784.

MIANYCH

w GRODNIE.



w WILNIE

w Drukarni Królewskiey przy Akademii.

POSŁOWIE
NA
S E Y M
ORDYNARYYNY GRODZIENSKI
ROKU 1784.

Województwo Wileńſkie.
Xże Radziwił Podkomorzy W. Litewſki
Giedroyć Podkomorzy Wileńſki.
Powiat Oſzmiańſki.
Suliſtrowſki Pułkownik.
Brzoſtowſki Wojewodzic Inflantſki.
Powiat Lidzki,
Narbut Sędzia Ziemſki Lidzki.
Alexandrowicz Pułkownik.
Powiat Wiłkomierſki.
Morykoni Piſarz Wielki Litewſki.
Kuſzelewſki Sędzia Ziemſki Wiłkomirſki.
Powiat Braſławſki.
Giedroyć Vice-Brygadyer Uſſarſki.
Mirſki Szambelan.
Województwo Poznańſkie.
Kiełczewſki Chorąży Kaliſki.
Boleſz Stolnik Gnieznieńſki.
Krzyżanowſki Podczaſzy Poznańſki.
Moſzczeńſki Generał.
Wierzchleyſki Podſędek Kaliſki.
Małachowſki Szambellan.
Zakrzewſki Kaſztelanic Krzywińſki.
Rogalińſki Pułkownik.

Województwo Krakowskie.
Dembiński Cześznik Krakowski.
Goczałkowski Burgrabia Zamku Krakows:
Stanisław Badeni.
Konarski Pod-Pułkownik Artyleryi Kor:
Grodzicki Kasztelanic Oświecimski.
Bobrownicki Skarbnikowicz Krakowski.
Linowski Szambellan.
Michalczewski Porucznik Gwardyi Konney Koronney.
Województwo Sendomirskie.
Dobięcki Podkomorzy Sendomirski.
Załuski Starosta Chenciński.
Radoński Stolnik Chenciński.
Rudzki Łowczy Wiślicki.
Dembowski Starosta Jankowski.
Karwicki Pułkownik.
Bętkowski Chorążyc Stężycki.
Województwo Kaliskie.
Miborski Pisarz Ziemski Kaliski.
Xiąże Jabłonowski Starosta Kowelski.
Gorzeński Szambellan.
Wybicki Szambellan.
Przeuski Szambellan.
Zakrzewski Kasztelanic Santocki.
Bronisz Stolnik Poznański.
Gajewski Kasztelanic Łęcki.
Województwo Gnieznieńskie.
Kraszewski Generał-Major.
Gurowski Kasztelanic Gnieznieński.
Breza Stolnikowicz.
Miaskowski Szambellan.
Województwo Trockie.
Puzyna Brygadyer Ussarski.
Deraës Pułkownik.

Powiat Grodzieński.
Wolmer Marszałek Grodzieński.
Popiel Starosta Tuczabski.
Powiat Kowieński.
Mejer Woyski Kowieński.
Zabiełło Vice - Brygadyer.
Powiat Upitski.
Straszewicz Marszałek Upitski.
Puzyna Generał Adjutant J. K. Mci.
Województwo Sieradzkie.
Turski Stolnik Szadkowski.
Mączyński Cześznik Łęczycki.
Biernacki Woyski Ostrzeszowski.
Starczewski Kapit: Gwardyi Pieszey Kor:
Ziemia Wieluńska.
Miączyński Starosta Krzepicki.
Chodakowski Pod-Starosta Ostrzeszowski.
Województwo Łęczyckie.
Stokowski Chorąży Łęczycki.
Krosnowski Podczaszy Łęczycki.
Wilkanowski Łowczy Łęczycki.
Dzierzbicki Starosta Wartelski.
Xięstwo Zmudzkie.
Górski Ciwun Retowski Starosta Użweńs:
Giełgud Starościc Zmudzki.
Zabiełło Szambellan.
Tyszkiewicz Kasztelanic Zmudzki.
Przeciszewski Ciwunowicz Korszewski.
Plater Woyskowicz Inflandzki.
Województwo Brzeskie Kujawskie.
Kretkowski Starosta Przedecki.
Dąbski Chorąży Kujawski.
Województwo Kijowskie.
Bierzyński Podkomorzy Zytomirski.
Niemirycz Chorąży Owrucki.

Chojecki Podwojewodzy Kijowſki.
Rybiński Szambellan
Jerlicz Vice-Brygadyer
Szymanowſki Szambellan.

Wojowództwo Inowrocławſkie.

Sokołowſki Staroſta Kowalſki.
Wodziński Podczaſzy Kruświcki.

Ziemia Dobrzyńſka.

Ośniałowſki Piſarz Woyſkowy Koronny.
Mioduſki Sędzia Dobrzyńſki.

Województwo Ruſkie.

Ziemia Chełmſka.

Kunicki Staroſta Czułczycki.
Boniecki Podſędek Chełmſki.

Województwo Wołyńſkie.

Piniński Stolnik Krzem: Pod-Star: Łucki.
Maniecki Piſarz Wielki Koronny.
Uſtrzycki Szambellan.
Rzewuſki Rotmiſtrz Kawaleryi Narodow:
Akſak Pułkownik.
Puławſki Staroſta Czereſzyńſki.

Województwo Podolſkie.

Mierzejewſki Strażnik Polny Koronny.
Łabęcki Woyſki mnieyſzy Czerwonogrodzki.
Golejewſki Vice-Brygadyer.
Potocki Czeſznikowicz Koronny.
Zajączek Generał-Adjutant Buławy W. Koronney.
Darowſki Generał-Adjutant Buławy Polney Koronney.

Województwo Smoleńſkie.

Suchodolſki Skarbny Litewſki.
Zieńkowicz Kaſztelanic Smoleńſki.

Powiat Starodubowſki.

Chrapowicki Staroſta Starodubowſki.

Puzyna Szambelan.

Województwo Lubelſkie.

Granowſki Sekretarz Wielki Koronny.
Jan Potocki Generałowicz Artyleryi Litewſkiey.
Kicki Szambellan.
Klembowſki Czeſznik Łukowſki.
Xawery Stoiński Szambellan.
Dzbański Szambellan.

Województwo Połockie.

Pakoſz Piſarz Ziemſki Połocki.
Korſak Staroſta Chmielański.

Województwo Nowogrodzkie.

Woyniłowicz Podkomorzy Nowogrodzki.
Radziſzewſki Piſarz Grodzki Starodubowſki.

Powiat Słonimſki.

Szwykowſki Ex-Piſarz Skarbu Litewſkiego.
Szukiewicz Horodniczy Słonimſki.

Powiat Wołkowyſki.

Grabowſki Generał-Inſpektor Litewſki.
Bułharyn Podkomorzy Wołkowyſki.

Województwo Płockie.

Karwoſiecki Podkomorzy Płocki
Kosiński Stolnik Zawſkrzyńſki.
Rokitnicki Szambellan.
Bachmiński Pułkownik.

Powiat Orſzańſki.

Gorecki Skarbnik Lidzki.
Omulſki Staroſta Dawidziński.

Województwo Mazowieckie.

Ziemia Czerſka.

Prażmowſki Sędzia Ziemſki Czerſki.
Kiciński Kommiſſarz Skarbu i Sekretarz Gabinetowy J. K. Mci.

Ziemia Warſzawſka.
Górſki Chorąży i Pod-Staroſta Warſzawſki.
Cholewſki Czeſznik i Pod-Staroſta Sochaczewſki
Ziemia Wizka.
Rydzewſki Stolnik Wizki.
Wilczewſki Szambellan.
Ziemia Wyſzogrodzka
Łempicki Stolnik Wyſzogrodzki
Nakwaſki Podkomorzyc Wyſzogrodzki.
Ziemia Zakroczymſka.
Frankowſki.
Auguſt Kicki Sekretarz J. K. Mci.
Ziemia Ciechanowſka.
Oſtaſzewſki Stolnik Ciechanowſki.
Górſki Szambellan.
Ziemia Łomżyńſka.
Drewnowſki Podczaſzy i Sędzia Grodzki Łomżyńſki.
Jabłońſki Łowczy Wizki.
Ziemia Rożańſka.
Radzicki Podkomorzy Zakroczymſki.
Górſki Chorąży Praſnyſki.
Ziemia Liwſka.
Cieciſzowſki Sędzia Marſzałk: i Liwſki.
Jaczewſki Piſarz Ziemſki Liwſki.
Ziemia Nurſka.
Brzoſtowſki Kaſztelanic Połocki.
Kajetan Szydłowſki Wojewodzic Płocki.
Województwo Podlaſkie.
Ziemia Drohicka.
Kraſińſki Obożny Wielki Koronny.
Kuſżeł Stolnik Podlaſki.

Ziemia Mielnicka.
Szydłowſki Staroſta Mielnicki.
Zaleſki Sędzia Ziemſki Drohicki.
Ziemia Bielſka.
Jaruzalſki Stolnik Bielſki.
Korzeniecki Łowczy Bielſki.
Województwo Rawſkie.
Ziemia Rawſka.
Komarzewſki Generał-Major przy Boku J. K. Mci.
Lanckorońſki Staroſta Rawſki.
Ziemia Sochaczewſka
Laſocki Szambellan.
Szymanowſki Pułkownik.
Ziemia Goſtyńſka.
Ciechomſki Łowczy Goſtyńſki.
Wodzińſki Generał-Adjutant J. K. Mci.
Województwo Brzeſkie Litewſkie.
Xiąże Sapieha Generał-Aytyleryi Litewſkiey.
Matuſzewicz Kaſztelanic Brzeſki.
Powiat Pińſki.
Chomińſki Staroſta Pińſki.
Kurzeniecki Chorąży Pińſki.
Województwo Bracławſkie.
Xiąże Czetwertyńſki Chorąży Bracławſki.
Bogatko Sędzia Ziemſki Bracławſki
Kamieniecki Podczaſzy Latyczowſki.
Grocholſki Kaſztelanic Bracławſki.
Badeni Szambellan.
Hulewicz Szambellan.
Województwo Mińſkie.
Unichowſki Sędzia Ziemſki Mińſki.
Zawiſza Kapitan.
Powiat Mozyrſki.
Jeleńſki Piſarz Ziemſki Mozyrſki.

Oſkierko Marſzałkowicz Mozyrſki.

Powiat Rzeczycki.

Iwaſzkiewicz Sędzia Ziemſki Wołkow:
Wiſzczyńſki Pułkownik.

Xięſtwo Inflantſkie.

z Korony.

Staniſław Karwowſki Regent K. W. Kor:
Wielohurſki Piſarz Polny Litewſki.

z Litwy.

Kleczkowſki Piſarz Ziemſki Trocki.
Zyniew Staroſta Berznicki.

z Inflant.

Moſzczyńſki Chorąży Winnicki.
Suſczyńſki Szambellan J. K. Mci.

Województwo Czerniechowſkie.

Miączyńſki Generał-Inſpektor Koronny.
Kurdwanowſki Generał-Major.
Xiąże Antoni Czetwertyńſki.
Iwanicki Dworzanin J. K. Mci.



M O W A
JASNIE WIELMOZNEGO
CHOMINSKIEGO
STAROSTY y POSŁA PINSKIEKO
KAWALERA ORDERU S STANISŁAWA
Po Jedno-myslnym Jego
na
MARSZAŁKOWSTWO SEYMOWE
WYBRANIU
PRZY ODBIERANIU LASKI
w IZBIE POSELSKIEY
M I A N A.



Boję ſię Przezacny Stanie Rycerſki, aby pomyślność, którą dziś na mnie zlewaſz, tyle nadzwyczayną radośćią serca mojego nie zajęła, iżbym nad wielkością daru Twego zdumiały, ſłodſzey jeſzcze z uwa-

gi nad ſpoſobem, którym go otrzymuję, nieopuścił. Są wprawdzie w każdym Kraju y udziały wyſokiey władzy y ſtopnie cześć ludzką podnoſzące, lecz gdyby je z tylu rąk, y od tylu serc razem odbierał Obywatel, ta ſłodycz samym tylko wolnym znajoma jeſt Narodom. Udziela gdzie indziey Rządzca cząſtki tey wolności, którą sam całkowicie poſiada; podnoſi na to, co małym y niſkim jeſt wedle niego; mnie dziś przychylność y łaſka Waſza domieſzcza tego, co w tym Prawo-dawczym Zgromadzeniu jeſt nayokazalſzym, y każdego z Was mnie podnoſzących zaſługom y przymiotom przyzwoiciey należnym. Poznaliście to snać

Przezorni Mężowie, iż między Wami cnotę y miłość Dobra Publicznego za wnętrznych Przewodników mającemi, ta Laſka do piaſtowania wyſtawiona samym tylko zoſtaje zaſzczytem, a przeſtając być zwykłym aż dotąd ciężarem przy sercu wierności nieodſtępnym bez oſobliwſzey we mnie obeyść ſię może zdatności. Nieodſtręczył Was znajomy we mnie niedoſtatek daru zaſzczepiającego zgodę y jednoczącego umyſły, bo on zapewnie byłby martwym w pośrzodku Was, za drzwiami tey świątnicy wſzelkie rzucających niechęci, a przez samę tylko cnotliwą chęć dobra powſzechnego do niey wprowadzonych.

Nie odraziła Was ſzczęśliwie dobrani Obywatele ſzczupła moja w tłumaczeniu rzeczy dokładność,bo jey tu naymniey nie trzeba, gdzie wola naycnotliwſza zaymuje wſzyſtkie serca,a znajomość potrzeb Oyczyſtych wſzyſtkie zaprząta umyſły. Sobą uſprawiedliwiacie móy obior; Waſza zaſługa otworzyła dla mnie to nayznakomitſze mieyſce, Wam zaſzczyt otrzymaney tey Laſki winienem, Wam chwałę dobrze jey piaſtowaney winnym być gotuję ſię. Odbieram ją zatym z rąk Twoich J.W. Oboźny Koronny z tym ſzczegulnie oświadczeniem, iż uſtawiczna na zaſługi w Narodzie Poprzednika mego pamięć, pilność we mnie zaoſtrzać, u-

ſilność natężać, y chęć doròwnania ożywiać będzie.

Gdy jedynie moc naſzę ſtanowienia Praw nowych gruntuje y utwierdza poſłuſzeńſtwo dawnym, za tych więc idąc przepiſem Ciebie W.Mci Panie Nielubowiczu Sekretarzem Seymowym Koła Rycerſkiego mianując,do obowiązania wiary twojey zwykłą przyſięgą wzywam y przywołuję.

M O W A

Tegoż przy złączeniu Izby Poſelſkiey z Senatorſtą Roku 1784. Mieſiąca 8bra 5. dnia miana.

Maſz to wſpólne z inſzemi Przewodnikami Twemi Nayjaśnieyſzy Panie, iż ten wolny Narod do oglądania Obli-

cza Twego z naywiernieyſzą pośpieſza ſkwapliwością, małz to nad nich naylepſzy z Królów, iż gdy uſtawiczna troſkliwość Twoja ſkutkami swemi, wſzędzie nas doſięga, zdaje ſię Stanowi Rycerſkiemu, iż Ciebie codzień widzianego ogląda.

Dzieła Twoje są zawſze między nami, a wdzięczność uſtawnie przyraſtająca bez przerwy nam Króla Dobroczynnego wyobraża.

Patrzyli Polacy na Twarz Królów swoich oczami ludzi, my na Twoję patrzemy oczami Obywatelow, ſłuchali Królowie naſi oświadczenia, ktòre cześć uſtom natchnęła, my czytelnikowi serc, przynoſiém je, wdzięcznością zapiſane.

Nauczyłeś nas Nayjaśnieyſzy Panie, iż toż samo, co czyni między Panującemi różnicę, to mądrym Królom y wiernych zaleca Poddanych, czynność Obywatelſka, pilność w dochowaniu Prawa, zgodnie wprzężone w dobro publiczne umyſły, te to są, a nie inſze przyjemne, w oczach miłośnika cnoty, y narodu ofiary.

Racz sobie wyobrazić Nayjaśnieyſzy Panie w tym zbiórze Stanu Rycerſkiego zdrowy ſnop latorosli, które miłość Króla, y Oyczyzny zaſzczepiła, a promień łaſkawego oblicza Twego, rychło z nich nayzdrowſze Krajowi przyſporzy owoce.

Przynoſząc więc do Tronu Twego naywiernieyſze chęci, jednomyślną uſilność, Praw dawnych nieodſtępność, Praw nowych przezorne pragnienie, czaſu oſzczędność, potrzeb publicznych znajomość, mało zażywamy ſłów ku oświadczeniu Tobie czci naſzey; bo ją w oczach Twoich naylepiey wyraża, gdy sami dobra naſzego ſzukamy. Twóy to cel Nayjaśnieyſzy Panie, chcemy być ſzczęśliwemi, więc pewnie Tobie ſię już podobamy, a podobanym pozwol przewodniczą do ſzczęśliwości naſzey ucałować Rękę.



M O W A

J.W. J.P. IGNACEGO KURZENIECKIEGO Chorążego y Posła Pińſkiego R. 1784 Mca 8bra 5. d. w Izbie Senatorſkiey jako przez delegowonego od Stanu Rycerſkiego miana.



Szczęśliwe Kròleſtwo, gdzie wſzyſtkie części Kraju mają równość Prerogatyw w podziale; bo to ſtanowi wſzyſtkich części,z całością; ściſłe ſpojenie.

Szczęsliwy Obywatel,gdzie pod haſłem nierozerwaney nigdy jedności doznawa korzyści tego Prawa,które ochrania całość majątkow i ſwobod Narodowych.

Szczęśliwy Rząd, gdy ma na Czele tego, ktòry nieuſtan-

nym czuwaniem, pracą, natężeniem usiłowania, nieoszczędzaniem właśnego zdrowia, słowem mądrością y sercem, jednoczy, zabiega, strzeże, aby wszystkie części, były w całości, y swojey kolei, a sprężyna Rządu, nigdy niezwolniała.

Nayjaśnieyszy Panie! nie można o tym dosyć mówić, równie jak niemożna dostatecznie wysławić tego wieku, w którym żyjemy pod miłym y słodkim Panowaniem W K.M. P. N. Miłościwego, dała nam Opatrzność Króla, Mądrego, Sprawiedliwego, ochraniającego Praw, Prerogatyw, y swobod Narodowych, a Panującego więcey, nad sercami Obywatelow.

Styr Rządu, złożony w Twoich ręku, tak dzielnie czyni, że nic wymuszenie, ale wszystko idzie, za ochotą, y sercem; gdy mówisz, gdy radzisz, gdy nakoniec z Prawa roskazujesz będąc Królem; czynisz jak Oyciec z Synami; spajasz, jednoczysz, godzisz, zachęcasz słodyczą pokoju, dla korzyści Krajowey; słowem co tylko czynisz, samym tchnie przywiązaniem do Narodu.

Z udziału tego, tak szacownego porządku, a w ręku Twoim Miłościwy Panie złożonego, Prowincya W.X.Lit: czuje się być nayszczęśliwszą, już to z uskutecznienia upragnioney od Obywatelow Alternaty, ale nayszczegulniey, że widzi w

swym siedlisku na Tronie Ciebie Nayjaśn: Panie; widzi Następcę krwi Jagiellońskiey, widzi tego Króla, y Oyca, którego obecności, nieustannie oczekiwały wierne serca.

Przyszedł ten moment, w którym za wydanemi Uniwersałami W.K.Mci P.N.Miłościw: zebrany Stan Rycerski w porze Obradom publicznym wyznaczoney; y w mieyscu z Alternaty przepisanym, przystąpił do obrania Marszałka: jakoż jednostaynemi głosy z pomiędzy siebie obraliśmy, J.W. J.P. Chomińskiego Starostę y Posła Pińskiego, Męża wierności ku Tronowi, przywiązania ku Oyczyźnie, dającego dowody; Męża, którego talenta y zdatność, czynią nadzieję, iż

teraźnieyszy czas Seymu, będzie z korzyścią dla Kraju.

Tenże Stan Rycerski, ukontentowany z jednostayney zgody y z wyboru Osoby, do piastowania Laski Marszałkowskiey, wybrał Nas delegowanych do W.K.Mci, abyśmy donieśli, o tey Elekcyi.

Doniesienie nasze, tym miley uskuteczniamy, im to pewnieysza, iż niesiemy do W.K. Mci serca, pełne ku naylepszemu z Królów przywiązania, od całego Stanu Rycerskiego, od tego to Stanu, który przy dostojeństwie W.K.Mci y Prawach Narodowych, gotow wszystko, razem z życiem łożyć.

Początkowa na wstępie Obrad publicznych jedność, będzie zachęceniem uskute-

cznienia zamiarow Dobra publicznego, pod zdrową Radą Monarchy ſwego, będzie czynne Rycerſtwo, bo zna, iż od tego zawiſło uſzczęśliwienie, ſława Narodu, wcześna Rada, ſtawſzy ſię płodem jednomyślności, izali nie zatrze niepamięcią, czaſy przeſzłe, mniey korzyſtne dla Kraju, y dogodzi, tak Twojey Miłościwy Panie troſkliwości, jako też oczekiwaniu publicznemu.

A gdy tym donieſieniem, dopełniliśmy z wierney Nam Delegacyi, pozwol N. Panie, dobrotliwą ucałować Rękę.



MOWA

Tegoż w Izbie Poſelſkiey w R. 1784. Mieſiąca 8bra 5. dnia miana.

Jako pierwſzy dzień zaczęcia Obrad Naſzych, był dosyć ſzczęśliwy, w przyzwoitym na wſtępie dopełnienia Prawa, Elekcyi do Laſki, tak Deputacya naſza niosła ukontentowanie Temu Królowi, którego myśli y serca, jeſt nayiſtotnieyſzym objektem, jedność, y zgoda, w Stanach seymujących. Uczyniliśmy Nayjaśnieyſzemu Panu donieſienie, o wyborze do piaſtowania laſki, ze wſzech miar godnego Marſzałka. Donieśliśmy jak Stan Rycerſki, czule chce łączyć z Królem ſwoim ſtarania ku dobru publicznemu, czego dał dowody

na wstępie Obrad, nie zamilczeliśmy tego przywiązania, który ma Prześwietny Stan Rycerski ku naylepszemu z Monarchow:te doniesienia nasze ogarnęły pociechą Oycowskie Jego Serce, przyjął z ukontentowaniem J. K. Mość P. N. Mił: wiadomość rokującą o dalszey w Obradach jedności; a wybor piastującego Laskę, dał do odpowiedzi, od Tronu materyą, nie tylko ukontentowania, ale też y sprawiedliwych pochwał, talentom y zdatności.

A gdy włożonego na Nas obowiązku dopełnić, mieliśmy za nayszczegulnieysze ukontentowanie, wdzięczność z naszey strony Tobie J. W. Marszałku, oświadczyć osądziliśmy

za przyzwoitą powinność, że nasze serca, które się składały na twoje obranie, zaraz zawdzięczyłeś, użyciem do tey miłey nam pierwiastkowey posługi.

Kończę relacyą jako Deputowany, ale nie kończę jako do Obrad Kollega, pozwol Mści P. Marszałku, użyciem mało słow, dotknąć twojego Zaszczytu; miło mi jest wspomnieć na to, żeś Poseł ze mną razem z jednego Powiatu, ale miley mi jest widzieć Ciebie zamieniającego mieysce Powiatowe, w mieysce Marszałkowskie.

Bo ztąd udziela się zaszczytu y Pttowi z obrania, y mnie z koleżeństwa; kieruy szczęśliwie tym styrem, które Ci w ręce Obywatelskie łaskawe dały

serca; jeſtem pewien, że jak w pracy dla Oyczyzny, nie będzieſz zpracowanym, tak tę Alternatę Seymu z chwałą dla ſiebie, a dla Narodu, uczyniſz pożyteczną.

Oſtatek donieſienia mojego przyimiy Przezacny Stanie Rycerſki, JOO. JWW. moi WW. Mwi PP. Kolledzy Dobrodzieje, y Bracia, w wyznaniu nayprzyzwoitſzego dla ſiebię uwielbienia, oddaję mnie razem z Deputowanemi Kollegami, każdego w ſzczegulności względom, a gdy uſpoſobić ſię na uczczenie delegowanych od Nayj. Pana y Prześ: Senatu w ten moment przybyć mających należy, y dalſze w Obradach z Prawa przepiſane kroki czynić trzeba. Ja mówić przeſtaję.

MOWA

J. W. ZALESKIEGO Woyſkiego W. X. L. Kommiſsarza Skarbu Rzeczypoſpolitey W. X. L. przy powitaniu delegowanych od Stanow, na examinowanie czynności Kommiſsyi Skarbowey Litt: D. 9. 8bra 1784. R. w Grodnie miana.

Wybor, który uczyniły Prześwietne Stany, przeznaczając JJ. WW. WWch PPw do roztrząśnienia czynień Kommiſsyi Skarbowey, które okazać delegowani jeſteśmy; dowodzi troſkliwości w Stanach o wykonanie poruczeń, które tey Magiſtraturze uczyniły, y dowodzi ſłuſzney ufności, którą na umyſłach y sercach Wa-

ſzych ſławą y rozſądkiem zaſzczyceni Prawodawce z beśpieczeńſtwem położyli.

Przez J.WW. PPw obowiązani jeſteśmy dać sprawę z powierzeń Naſzych Stanom Oyczyzny Naſzey: oddajemy pod oczy Waſze Rachunki jako Swiadki Straży, którą nad ſkarbem publicznym przez lat 2. trzymaliśmy, otwieramy kſięgi jako dowody czynień, które Prawom, y powołaniu Naſzemu byliśmy winni; to czyniąc małobyśmy jeſzcze czynili, gdybyśmy y przy tym beśpieczne niewinnością wnętrzne przeświadczenia Naſze nie ſkładali przed Was otwarte, ale y te ſkładamy; nie trwoży Nas ani percept nieſłuſzność, którąbyśmy albo ſkarb boga-

cili ubożąc Obywatela, albo tego ochraniając, w tym ſkarb pokrzywdzali co mu należało z Prawa; nie trwoży Nas nieſprawiedliwość wydatkow, przez którąby albo to komu nie dano, co należało z ſłuſzności lub Prawa, albo oddano, co Prawo lub ſłuſzność dać zabraniała, beśpieczni ſiebie samych, z beśpieczeńſtwem ſkładamy wſzyſtko, co Wam o Nas da świadectwo, które zanieſiecie na mieyſce powſzechności, z którego wybrani jeſteście.

Jeśli podchlebić sobie godzi ſię, y ufać poſtępkom, które z złą ſkromnością wſpółki nie miały, świadectwa Waſze J.WW.Mci Dobrodzieje wzmocnią w Nas tę pociechę, którą

Nam Naſze przeświadczenia ſprawują, y w śrzodku czynień ſprawiały; żeście sprawiedliwością rządzeni; ſpodziewamy ſię od Was przyznania, na jakie zaſłużyliśmy.

A żeście wſławieni mądrością raczey umyſłu w Dziełach Naſzych, niźli ſkutkow działania ſzukać będziecie, ta jeſt dola ludzkiey natury, że w niey jeſt wſpólna z uſilnością dobrze czynienia, ułomność, żeśmy dobrze wſzyſtko uczynić chcieli, z tego My ſię chlubiemy, a czyśmy tak uczynili jak chcieli, to Wam sądzić zoſtało.

Szczęśliwiśmy takiemu poruczeni Sądowi, który wad w czynach naſzych, dla ich wyniſzczenia napotym, ſzukając, ſzuka ich celem poprawy przy-

ſzłości, a tego oraz nie mija w świadectwach, co dobrego wynaydzie, żeby przyznaniem prawdy, zbudował y zagrzał do utrzymania dobrego, przyſzłość. Taka jeſt pewność o Was J. WW. Mci Dobrodzieje, a z takiey pewności, ta jeſt naſza nadzieja, że trudy y prace, które w naſzych Urzędach ponieść nam przyſzło, nie zoſtawią nam zaſmucenia wſpomnieniem; że nam na złe ſłużyły.

Zawiść, która Cnocie być okazaną zawadza, może y naſze śledziła poſtępki, może y naſze poprzedzała uſprawiedliwienia, żeby ich ważność oſłabić, ale w oczach Waſzych J. WW. Mci Dobrodzieje nic nam ſzkodzić, y nic ująć nie

zdoła, jeśliśmy tylko pracami zaniedbanie, a pilnością Dobra, przyrodzoną w ludziach, wadom podległość zwyciężyć potrafili: tak być znaydzieni ftaraliśmy fię, a czy Nam tak fię powiodło, wiedzieć to od Was czekamy my, y Ci czekają, od których wybrani jefteście.



PRZYMOWIENIE SIĘ

J. W. J. P. SZYMONA MICHALCZOWSKIEGO, Pofła Woiewodztwa Krakowfkiego, na Seffyi Seymowey Dnia 18. Octobra 1784.

Tłumaczenie fię Twoie Mości Panie Marfzałku na onegdayfzey Seffyi, z omyłki Drukarfkiey na Imieniu J. W. Zmudzkiego w Regeftrze Kandydatów do Kommiffarftwa popełnioney; pokazuje widocznie, iż przekonany jefteś o tey wielkiey prawdzie, iż w rzeczy tak ważney, jaką jeft to poważne Zgromadzonych Stanów Seymowanie, nic niemafz takiego, coby lekce ważyć należało; bo choć nay-

mnieyszy na pozor błąd, znacznym w istocie stać się może wykroczeniem.

Podobny, ale ważnieyszy nierównie powod wymògł na mnie teraznieysze się moje *interlocutoriè* odezwanie. — Dostrzegłeś błędu w wzmiankowanym Regestrze Mości Panie Marszałku, i w odniesieniu o nim Prześwietnym Stanom skrupulatney w pełnieniu obowiązku Twego pilności, wyraźne dałeś dowody; rozumiem więc, iż i ja nie pròżną rzecz uczynię, kiedy dostrzeżoną nie już w przemijającey Liście, ale w pisaney na wieczność Konstytucyi, omyłkę Prześwietnym Stanom doniosę. —

Doszedł mnie, jak rozumiem każdego z Jaśnie Wielmożnych Kollegow drugi w pośrzodku Akt Czynności Naszych publicznych obranie Sędziów Seymowych, w ktòrym czytaiąc podpisy jaśnie Wielmożnych Delegowanych od Konstytucyi w pierwszym oka rzuceniu znalazłem: *Stefan Xiąże Giedroyć Deputat do Konstytucyi z Narodu Litewskiego.*

NAYIASNIEYSZY MIŁOSCIWY PANIE, Prześwietne Zgromadzone Rzeczypospolitey Stany! — Równość Szlachecka w Polszcze była zawsze w naypilnieyszym Przodków Naszych postrzeganiu. — By-

wało to, że Rzeczpospolita za złe miała, tytułow za granicą nabytych, jako rażących równość Szlachecką używanie; bywało i to, że Wielkie w Narodzie Imiona nadto ceniące słodkie Szlachcica Polskiego Imie, wzgardzały dawnemi sobie urzędownie, Zagranicznych Xiążąt tytułami. — Późnieysze czasy nadgradzając znakomite dla Rzeczypospolitey kilkunastu znacznych Domow zasługi, zaszczytu im tego pozwoliły, nieinaczey jednak, tylko aby Kostytucyami nadany im był, lub przyznany.

W liczbie tych nadań, lub potwierdzeń, niemasz dotąd Imienia Ichmościów Panów

Giedroyciow; Nie użył tego tytułu Jaśnie Wielmożny Litewskiey Prowincyi Marszałek, wzywając do wotowania Przewielebnego nie Xięcia, lecz Xiędza Biskupa. — Nie użył go Jmć Xiądz Sekretarz W. X. Litewskiego czytając do Konstytucyi nie Xięcia, lecz Xiędza Biskupa. — Nie użył Jmć Pan Sekretarz Seymowy ogłaszając Sędzią Seymowym Urodzonego nie Xięcia, lecz Pana Wileńskiego. — Nie użył wreszcie tego tytułu, chociaż Brat rodzony wpisany w tęż samę Konstytucyą, jako Sędzia Seymowy Jaśnie Wielmożny Wileński; Rozumiem więc słusznie, iż Jaśnie Wielmożny Jmć Xiądz Biskup Zmudzki nie użył go przy-

zwoicie; albo raczey rozumieć wolę (sądząc wysoce o znajomości Praw Narodowych godnego tego Pasterza) iż ani chciał nawet użyć, ale to podobno równa pierwszey Druku będzie omyłka, rozumienia tego tym większe biorę podeyrzenie: iż nawet w Exemplarzu mnie doszłym istotnieyszy i właściwszy, bo *Biskupa* tytuł opuszczony, i tylko napisano: *Stefan Xiąże Giedroyć Deputat do Konstytucyi*, a zatym o poprawienie tak grubey omyłki, to jest o wymazanie tytułu *Xiąże*, a dopisanie *Biskup* z mieysca mego usilnie się dopraszam.



MOWA

Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana STANISŁAWA POTOCKIEGO Kawalera Orderow Orła Białego i S. STANISŁAWA Konsyliarza Rady Nieustaiącey mieysce Marszałka Rady Zastępuiącego przy zdaniu Sprawy z dwóch Letnich Rady Czynności, na Seymie Grodzieńskim Roku 1784. dnia 20. 8bra Miana.

Nayiaśnieyszy KROLU Panie Nasz Miłościwy Prześw: Zgromadzone Rzpltey Stany.

Dajesz nam Nayjaśnieyszy Panie piękny do naśladowania przykład, przykład godny Króla nad wolnym Panuiącego Narodem; kiedy Oyczyste Prawa, w takiey chcesz mieć czci i uszanowaniu, iżby ściśle pełnione i dokonywane w naymnieyszym nawet były wyrazie. Umysł

Twóy nie tylko ważne, ale i pomnieyſze Rzeczypltey obeymuiąc Sprawy, ſłodki nam Oyca wyſtawuie obraz, co na dzieci ukochane zawſze pilnym, bacznym, i troſkliwym pogląda okiem, Tak Nayiaś: Panie Serce Twoie będzie ſtale nayczyſtſzym dla Ciebie zrzódłem pochwał, a nie zerwanym między Tobą i Narodem węzłem.

Słodko jeſt tym, których wraz z Sobą powołuieſz do prac publicznych, ſtać ſię ich uczęſtnikami. Swiadectwo W. K. Mci, daley wyraźna wola, na tym mnie ſtawia mieyſcu przed zgromadzonemi Rzpltey Stanami. Pełnię włożony na mnie obowiązek z tym ſercem, z tą ku Oyczyznie Syna życzliwego chęcią, z którą ſię zawſze ku niey okazać ſtarałem, mieyſcem nie umyſłem odmienny.

Zaſiadaiącego w R. 1776. w Senacie Xięcia Jmci Sułkowſkiego Marſzałka Rady Nieuſtaiącey zaſtąpił Imiennik móy bywſzy Krayczy

Koronny. Podobnie dziſiay kiedy łaſką W. K. Mci zaſzczycony Marſzałek Rady przeſzedł z mieyſca zaſługi na mieyſce nadgrody, mnie pozoſtało dopełnić Seymowania porządek, i troſkliwość W. K. Mci aby Rada przed Stanami Rzpltey nie tylko w ſwey ſtawała iſtocie, ale nawet właściwie ſobie Prawem przepiſaney poſtaci.

Stawa Nayiaś: Panie Rada Nieuſtaiąca przed Seymuiącą Rzecząpoſpolitą w ſwey iſtocie, gdy w liczbie przytomnych w tey tu Praw Swiątyni Konſyliarzow, całe dzieło ſwoje przez JOO. JWW. Deputowanych z chwalebnym ſwych czynności składa świadectwem. Stawa daley w ſwey iſtocie gdy po dwóchletniey, bez chęci rozſzerzenia władzy ſwoiey, Praw i Magiſtratur ſtraży, jako dawne wyroki wypełniała, tak i nowym, które na nią ſamą wypaść mogą z winną woli i powadze Rzpltey powolnością zupełnie ſię poddaie.

Pomiędzy naypięknieyſzemi ſtarożytności, ta jednego z naydawnieyſzych Narodow mieści ſię uſtawa; którą po śmierci Obywatele. Królowie nawet ſądzeni, ſtawali ſię wiekow przyſzłych celem uſzanowania lub wzgardy. Co niegdyś zimnym i nie czułym popiołom próżnym było obrządkiem, ale pamiętną i wiekami nie pożytą dla naſtępcow nauką; to ſprawa którą Rada Nieuſtająca zdaie, to publiczne Rzpltey żyiącym Obywatelom zaświadczenie wznawia u nas; łącząc ſzczęśliwiey przykład naſtępcom, z pochwałą lub przeſtrogą tym, którzy zchodząc z Magiſtratury, wrócić do niey jeſzcze śmieley lub baczniey mogą.

Lecz jako w prywatnym życiu ciągle każdego ſprawy twierdzą o pewnym Stanie Dobroci i chwały człowieka; tak w publicznym życiu, niewinność i zaſzczyt Magiſtratur nie z upatrzonych w widoku ſurowym niedoſkonałości; ale paſmem Cnoty

ciągnących ſię czynow świadectwo ſobie podchlebne odbieraią.

Tak piękną ja myśl w Prawie upatruiąc, mniemam iż równą w pełniących go znaydę Mężach; ani mi wątpić należy, że czoło Narodu, że zacni Obywatele, którym Polſka Prawa, ſwobody, całość i ſzczęście ſwoie powierza, innym jak Dobra publicznego duchem zagrzani, ſzukaią w czynnościach rady, beśpieczeńſtwa dla wolności, zaſzczytu dla Kraju, chwały dla Tronu, że zarzuty ich ſkutkiem będąc gorliwości, wraz z uſiłowaniem Rady do jednegoż dążą celu. I w tym choć odmienną odziani poſtacią jednymże tchniemy duchem; Pilnie badacie Prześwietne Rzpltey Stany czego ſię pilnie Rada dopełnić ſtarała. Cieſzy ſię dobry Obywatel widząc na jawie czyny ſwoie, bo miał zawſze za świadka ſerce i ſumnienie właſne, bo ſobie będąc na widoku był światu na jawie: uſprawiedliwia powodem nie oddzielne od natury ludz-

kiey, a częſto i od okoliczności myłki, widzi je z radością poprawione, bo ſię chełpi dobrem Narodu nie próżną, chlubą.

O Bodayby! zawſze tak dobrze myślących miała Oyczyzna Obywatelów, którzy jedney Matki czuiąc ſię Synami zawſze jedno w różnych myśleli Stanach, znalazłoby Serce Twoie Nayiaś: Panie tak dawno pożądaną, a winną ſtaraniem Twoim pociechę, w zgodzie i ſzczęśliwości Narodu.

Takim zagrzana duchem Rada Nieuſt: zdaiąc ſprawę z dwóchletnich czynności, nie unika odpowiedzieć na zarzuty, które gorliwość Obywatelſka ſzuka i znayduie w Magiſtraturze między Seymem a Seymem zbyt ważney, przeto ſamo wolności trwożney. Ale gdy Prawo pozwoliło każdemu z Konſyliarzow w tey tu Praw Swiątyni, z własnego odpowiedzieć zdania, nie w kraczam w nayważnieyſzą Funkcyi chwalebnie odbytych ſprawę, jaka jeſt ſłu-

żyć prawdą i wymową własney ſławie.

Zamilczę chętnie czemubym nie zdołał, ale powiem co mi głos prawdy i powinności powtórzyć każe, oddam Radzie tę winną ſprawiedliwość, którą ſame nie których celnieyſzych, lecz ciągłych czynow jey wſpomnieniem bez chlubney wymowy ſpełnić może.

A kiedy, choćby przy lekkich i nie uchybnych myłkach, ſtraż pilna Praw i Maiſtratur porządek, zachowanie wewnętrznego i ſąſiedzkiego pokoiu, naypięknieyſzym ſą Naywyżſzey Magiſtratury uſprawiedliwieniem, te już ja zawarte i ſtwierdzone w ſprawie od JOO. JWW. Deputowanych z czynności Rady Stanom Rzpltey zdaney, w treści tylko przypomnę.

Okażę Wam Prześwietne Zgromadzone Stany baczność Rady, na porządek wewnętrzny, pokoy i całość Kraiową, czuwaiącą pilnie o Dobro publiczne, pod okiem Króla ſwe-

go Magiſtraturę. Okażę wſparcie i rozſzerzenie handlu, co w ſił nawet nie doſtatku może Obywatelſkie ſtaranie. Okażę nakoniec rozſzafowanie ſummy na expens extraordynaryiną Radzie naznaczoney; źrzódło bogactwa dla Kraiu nie wydatku.

Wſzak jawnie to świadczą utrzymane w porządku Miaſta, Kommiſſye Boni Ordinis w wykonaniu; Magiſtraty w obrębach ściſley powinności. Po dwakroć uśmierzone morowe klęſki już z granic naſzych całemu grożące Krajowi, w Klubach Woyſkowey karności ograniczony, płatny i pomnożony Zołnierz; Wypełnione rozboynicze kupy, Gdańſk ocalony, zaſpokojone Diſſydentów między ſobą nieſnaſki, okryty Obywatel od uciſku obcego Woyſka, ubeśpieczony w ſwey własności, kiedy za Twoim Nayiaś: Panie i Rady przy Boku Twoim będącey ſtaraniem, odzyſkawſzy Polſka mil kilka Kraiu i Wyſp wiele na Dnieprze w ſprzeczce od Moſkiewſkiego ſzla-

ku będących, widzi je wiecznie ubeśpieczonemi granicznym rowem z niemałym na to koſztem od Rady kopanym.

Ułatwiona ſprawiedliwość Uniwerſałem o Exekucyi Dekretow; który dawne ożywiaiąc Prawa nowym bezprawiom ſkutecznie radził. Wſparty handel Kraiowy znieſieniem choć po części niſzczących go zawad, bądź w uchyleniu podatku na Rzece Odrze w Krajach Króla Jmci Pruſkiego; bądź otrzymaniem od Imperatorowey Jeymości Roſſyiſkiey uwolnienia od Cła Produktow pierwſzey potrzeby z Ukrainy do nowey i małey Roſſyi prowadzonych; Nakoniec otworzeniem nam wolney na Morzu czarnym Zeglugi. Jeżeli zaś równie życzliwe Króla i Rady chęci, nie zawſze równie ſzczęśliwy wzięły u ſąſiadow ſkutek, z żalem to przed Wami wſpomnieć i wyznać Prześwietne Zgromadzone Stany przychodzi: że trudne, a prawie niepodobne tych za-

myſlow ſpełnienie, które ſię jedynie na bezſilney gruntuiąc dobroci, ſłuſzność za ſobą, a przemoc przeciw ſobie maią.

Lecz rzućcie okiem Prześwietne Zgromadzone Stany na poſtać wewnętrzną Kraju naſzego, a wſzędzie ſtarowney Rady baczności znaydziecie pamiątki. Dźwignione, iż tak powiem, z hańbiącey Kray naſz ruiny Miaſta ſtaraniem i nakładem Rady Wilno, Poznań, Krakow, Warſzawa, Lublin, Piotrkow i Kamieniec, że mnieyſze pominę, jawnym ſą tego dowodem. Gmach Ratuſza Poznańſkiego dawney przywrócony ozdobie nakładem Rady, a uſilnym JW. Marſzałka Nadwor: Koronn: ſtaraniem, równie i Magiſtraturę i Obywatela zaſzczyca. Nie przepomniane Wilno ozdobna Xięſtwa tego Stolica. Wſparty choć po części Lublin, i jeśli niedawney piękności, co wiekow jeſt dziełem jak było zaniedbane, to przynaymniey przywrócony porządkowi, a to pilnym ſtarunkłem i umyſłem od

wſzelkich zyſkow dalekim Woiewody ſwego, którego rzadki przykład nie tylko wſpomnienia i pochwały, ale wart pamięci i naśladowania. Ubeśpieczona całość majątku Obywatelow przenieſieniem Aktow Trybunalſkich do Ratuſza, nie małym na to koſztem od Rady ſporządzonego. Kamieniec, ta niegdyś warowna Polſki obrona w obſzerne Koſzary i w funduſz na dokończenie ich opatrzony. Zaſilony znaczną kwotą Krakow, który nieſzczęśliwych, na Kray Naſz tak długo gnębiących klęſek nayciężſze poniosł razy. A kiedy nam pożar jedney w Kraiu zazdrościł ozdoby, tego mówię Rzeczypoſpolitey gmachu, którym ſię chełpi Stolica Królow naſzych, a mało mu podobnych i obce liczą Kraje; właſnym go koſztem Rada, nietylko dawney przywróciła świałości, lecz trwalſzym i wſpanialſzym mieć chciała.

Nakoniec tak znacznemi, i od

potrzeb własnych ujętemi wycieńczona wydatkami, po uchyleniu uciążliwey Miastu Warszawie Kommissyi Kwaterniczey: gdyś chciał Nayiaś: Panie, zapobiedz na zawsze podobnie paść kiedy mogącey na lud Twóy uciążliwości, a wystawieniem Koszar na Zołnierza w Warszawie będącego zostawić pamiątkę, serce i smak Twóy zdobiącą: na tak znaczny, bo blisko milionowy nakład, Rada wydołać nie mogąc, wybrała z pośrzod siebie Mężow, których pilnym staraniem, a chętnym Obywatelow na wolny i rok tylko trwać mający datek zezwoleniem, bez wycieńczenia Skarbu publicznego; już się wznoszą wśrzod Warszawy te obszerne budowy, które wiecznie świadczyć będą, że Król, Rada, i Obywatele nie byli nieczułemi na jęki uciśnionego ludu.

Znalazłeś Nayiaśń: Panie w sercu Twoim powod do tak pięknego zamysłu, a w dobroczynności skuteczny dopełnienia go sposob. Darowałeś gmach obszerny Ujazdowa, zmieniłeś z radością budowę zabawie Twey poświęconą, w budowę ludowi i Kraiowi Twemu pożyteczną; pięknym pociągnieni przykładem w dobrowolney składce poszli za nim Obywatele: Wzor Twóy stał się prawem każdemu. Taką się Cechą Nayiaś: Panie dobrzy oznaczaią Królowie, taką się im wdzięcznością czuli wywiązuią Obywatele.

Tak więc Rada maiąc Króla na czele, czynow swoich Wodzem i świadkiem, starała się bydź godną i Jego przewodnictwa i zaufania Narodu: a w tey tu przed Seymuiącą Rzecząpospolitą stawaiąc postaci, o zaświadczenie doprasza się, któreby i sławie jey i potrzebom Narodu dogodziło.

Nie tamuią słusznego w tym Rady żądania słyszane gorliwych Obywatelow głosy. Bo za cel maiąc straż Prawodawczey Zwierzchności, niechcą aby zamilczenie upatrzonych

omyłek pobłażaniu przepisane bydź mogło, a tym samym Seymowe świadectwo łasce bardziey jak sprawiedliwości. Równą zaiste otwartością w roztrząsaniu i w podawaniu czynow swoich Rada Nieustaiąca przed Deputowanemi, a ci zacni Mężowie przed Stanami Rzeczypospolitey już zausaniu publicznemu zadosyć uczynili. Było ostatnim Rady Nieustaiącey obowiązkiem dzieło swoie bez okrycia JOO. JWW. Deputowanym wystawić, było Deputowanych postrzeżone w nim donieść wady, Waszym jest P. Z. R. P. Stany nie dokładne czyny poprawić, pochwalone uwieńczyć. Dogadzaiąc sławie Mężow przez dwóletni przeciąg około Dobra publicznego pracuiących, szlachetnie własney dogodzicie: zasłużona bówiem pochwała dobroczynności jest podobną: świadcząc inszym sobie dobrze człowiek czyni, chwaląc wartość, sam się chwały godnym staie.

A jeżeli w czasie Prawem na to

przepisanym, zaskarżone niektóre Rezolucye Rady uchylonemi zostaną, proste to, lecz prawdziwie służyć nam i cieszyć będzie nas pobieństwo: Starodawnego Gospodarza, który z buynego drzewa, niepłodne gałązki odcina, a zażywione tym samym drzewo w buynieyszy i plennieyszy owoc się wzmaga.

Chcieycie nakoniec zważyć Prześwietne Zgromadzoney Rzplitey Stany, jaką zasłoną dla Osob Radnych sama jest Rady ustawa; która przeciwną walcząc z sobą mocą tym jest słabą, że się nieograniczoną zdaie, tym zbyt mocną, że właściwie sobie nie ma nadaney mocy. Bo straż Praw i Magistratur, oraz tłumaczenie Prawa maiąc sobie powierzone; w pierwszym bez silną, w drugim trwożną równie sobie jak Kraiowi jest Magistraturą. Szuka nieraz w Prawie Obywatel bezprawia, a w mnóstwie ustaw naszych przeciwne sobie upatruiąc chce się wszystkim wyłamać: Tłumaczy *Prawo* Ra-

da, a w niepewnym wyborze równie zawſze pochwale jak naganie podlega. Szczęśliwſza gdyby *Praw* Oyczyſtych pilnie ſtrzegąc, nigdy ſię w niebeśpieczney tłumaczenia ich nie widziała potrzebie.

Smiele więc, zgodnie z prawdą z Narodu mniemaniem, i z właſnym przeświadczeniem, ſzukaiąc łaſkawego u Rzeczypoſpolitey dla Rady zaświadczenia, wyznać to muſzę: Iż naymylnieyſzą byłaby ta Rada, któraby ſię nie mylną, i niepoprawną ſądziła.



GŁOS

J. W. ADAMA RZEWUSKIEGO Poſła z Województwa Wołyńſkiego na Seym 1784. Roku, na Seſsyi 15. dnia 20. Października miańey.

Nayjaśnieyſzy Królu Panie Móy M. Prześwietne zgromadzone R. P. S.

GŁoſy tylu Godnych Mężów zaświadczenia Radzie N. domagających ſię jak pełne ſprawiedliwego dla nich ſzacunku w ſercu moim rodzą uczucia, tak dopioro ſłyſzanym zdaniem ſprawy z Delegacyi ſwojey do Examinu czynności Radnych wyznaczoney, widziałbym zaſpokojoną bojaźń czułego o los Oyczyzny ſerca, gdyby błędy dawnieyſze Rady Nieuſtającey tę troſkliwość moję nieuſprawiedliwiały, gdyby można i kochać Prawo, i o naymnieyſzą onego wzgardę

niebyć czułym, gdyby można widząc Narod i Króla, nie pamiętać, że im winieniem wierność i prawdę, gdyby można mając przed sobą tylu prawdziwych Oyczyzny Synów, których powinność i chęć chwały tu sprowadziła, nie mniemać, iż pierwsza powinność i chwała jest, abym mówił jak myślę i czuję. Nie z serca jadem prywaty lub zemsty ukrytey zarażonego, lecz z tego czystego zrzódła głos móy wypływa, który strofując Radę N. z niektórych czynności, nie umie dotykać osoby, tam, gdzie mu o urzędzie mówić należy, a ganiąc bezprawie, staje się podobnym do owego człowieka, który nudząc się w gmachu nie wygodnym, gdzie wiatry i okropność mieszka, nie łaje Gospodarza domu, lecz Architekta, który tę tak dziką budowlę stworzył; to jest: mówię tu o sławno-nieszczęśliwym Seymie 1775. Roku, który rzucił na duszę dobrego Polaka ziarno wieczney niespokoyności stanowiąc

Radę N. gdy więc dzisiay o zgwałconym prawie mówię, pozwolcie P. R. Stany, abym od prawa począł. Prawo dopioro wzmiankowanego roku, wykreślając powinność i granice władzy R. N. mówi, iż ona układać będzie Projekta do reformy Praw, które poda do decyzyi Seymowi. Uniwersał Rady nakazujący Starostom uskuteczniać Processa, cóż innego jest, jeśli nie Projekt? Przecież Rada N. Uniwersałem swoim zamieniła go w Prawo. Mówi Uniwersał ten, iż objaśnia prawo 1768. roku, lecz pilnie i pracowicie czytając Seymu tego Konstytucye, wyznam, iż ani wzmianki, o tak obszerney władzy Starostów, nieznalazłem. Uniwersałem tym zgrzeszyła dwojako R. N. i udzielając władzy niesłychaney Starostom; gdy bez Pozwu, bez odwodu przeciwney strony, bez czasu czyli Kadencyi do Sądzenia pozwoliła Starostom uskuteczniać Dekreta, i wystawując tychże Starostów na pocisk prześla-

dowania prawnego; niewątpię Ja, iż Uniwerſał ten chwalebnym Dobra publicznego duchem, wydała R. N. godnym; w tey Miniſtraturze Mężom ſprawiedliwości przeto nieubliżam. Lecz niech mi wolno będzie powiedzieć, iż w tym wieku zepſutym naypierwſzą jeſt cnotą pełnić powinność ſwoję, iż ſą ſtopnie i Urzędy takie, w których miłość Dobra publicznego ma ſobie położoną tamę, w których można być dobrym, lepſzym zaś być ſię nie godzi, i wolę ſtokroć, żeby żadnego w moim Naródzie niebyło Prawa, niż żeby dawne w pogardzie zoſtawały, lub żeby one kto bez daney ſobie na to od Narodu władzy ſtanowił. Troſkliwość Twoja Miłościwy Krolu o ſpokoyność i beſpieczeńſtwo Rządowi Twemu podległych poddanych, kazała Ci Oycowſkiego przyłożyć ſtarania, aby ułożony był na ten Seym Projekt, który proſtą i niewątpliwą uściela drogę do pozyſkania właſności ukrzywdzonemu. Miłym dla mnie zoſtanie urzędowania mego udziałem chwalebne W. K. Mci wſpierać zamiary, i tym na dobroczynne jego zaſłużyć względy, nie mogę zdami ſię lepiey z czynów mych zalecić ſię W. K. Mci, jak gdy w gorliwości o Dobro publiczne ſtanę ſię Jemu podobnym. Lecz żeby władza wykonywająca miała ſobie przywłaſzczać moc prawodawczą, gdyby wolno było Radzie N. gwałcić prawo; choćby nawet dla tego, żeby zacierać bezprawia; temu zawſze przeciwnym póty będę, póki głos przekonania wołać na mnie nie przeſtanie. Lecz przemilczam na moment o tym Uniwerſale, abym zdrożność i krzywdę prawa w naſtępnych Rezolucyach Radzie N. okazał.

Seym 1775. roku podobny do owego wolnego Narodu orężem zwyciężkim w jarzmo obróconego, który w niewoli o wolności mówić odważa ſię, uſtawiczną czyni wzmiankę o prawach, które co ſłowo gwałci, właśnie jak gdyby wyſtępek ſta-

wał się ſzanownym, że go cnoty ukrywa zaſłona; mówi on o Radzie N. w Artykule czwartym: w przypadkach, w których niemaſz wyraźnego prawa, R. N. niebędzie mogła wdawać się, ale tylko Exekucyi pilnować, i tym czaſem przygotuje Projekta do napiſania nowych praw w takowych okolicznościach i one w Uniwerſałach zwołujących na Seym wyrazi.

Rezolucya R. N. na Memoryał Jmć Xiędza Andruſzkiewicza Opata Bazyliańſkiego odpowiadająca, znosi prawo roku 1768. które wyraźnie Sukceſſorom krwi dziedziczyć po zmarłych Opatach krewnym jego nakazuje, czwartą część tylko Majątku zmarłego Opata Klaſztorowi wydzielając, prawo zaś 1775. roku mówi wyraźnie nie o Opatach, lecz o Oſobach tylko Duchownych *ex menſa Communi* żyjących i w Nowicyacie będących, po których ſukceſſyą całą Klaſztorowi naznacza; Jakże mogła R. N. obja-

śniając prawo 1775. roku jaſno bardzo napiſane, uchylać Konſtytucyą 1768. roku i jaśniey jeſzcze wyrażoną, i odpychać właściwych ſukceſſorów zmarłego Opata. O jakbym ja żądał, aby R. N. Konſtytucye wſzyſtkie tego Seymu znalazłſzy ciemno napiſane uchyliła one zupełnie. W tenczas W. K. Mość Przywileje Tronu, cnota nadgrodę, Narod ſwą chwałę widziałby ſobie oddane. W tenczas ta Magiſtratura pokazałaby się pierwſzy raz prawdziwie Narodowi użyteczną. Ten jeſt rozkaz Wſpół Obywatelów moich w Inſtrukcyi mnie i Kollegom moim uczynioney, abym o uchylenie Rezolucyi tey, tak widocznie prawo gwałcącey, jak naymocniey upomniał się; będę ja umiał w Izbie Poſelſkiey wolą i życzenia wſpółziomków moich dopełnić, teraz idę do prawa abym znowu wymieniał bezprawia. Konſtytucya tylekroć wzmiankowanego Seymu 1775. roku pod tytułem: — *o Departamencie*

Woyſkowym, wyraża, iż Piſarze Woyſkowi zaſiadać mają *cum voce Conſultiva*, w przypadku tylko, gdyby kompletu dla nieprzytomności którego z Departamentowych niebyło *vocem deciſivam*, Piſarzom mieć pozwala, Rezolucya zaś R. N. naznaczająca na zawſze Piſarzom *voce deciſivam* znoſi to prawo, co większa: robi Piſarzów nadto udzielnych, gdy będąc dożywotniemi zoſtaną tą Rezolucyą już *Conſiliarii Nati*, á prawo ſtanowiące R. N. chce, aby co lat dwie, taż Rada i Oſoby w niey odmieniały ſię. Niemogę zaś Piſarzów Woyſkowych za aktualnych nieuznawać Konſyliarzy, gdy tych ſamych, co i drudzy używają praw i przywilejów. Słabą nader Rady N. zoſtanie wymówka, ta obrona; iż dwa Seymy dając Jey zaświadczenie, wyraziły i Piſarzów, o których powiedziały, iż równie dajemy Zaświadczenie i Urodzonym Piſarzom Woyſkowym w Departamencie Woyſkowym *vocem deciſivam* zawſze mają-

cym, gdyż omyłka uczyniona w ſpoſobie czyli formie napiſania Kwitu, niemoże znoſić wyraźnego 1775. prawa, gdyż zaświadczenie nie tak jaſt prawem, jak raczey prawa dopełnieniem. Nie tamuję ja teraz zaświadczenia Radzie N. lecz mówiąc o niey, niech mi ſię godzi P.R.S. umyſł Waſz ſprawiedliwą uderzyć uwagą, gdy większość w Radzie mocnieyſzą być może nad Króla, nad głos cnotliwych, nad wyrok prawa, co za okropne ſkutki wypływać będą! Co za zrzódła goryczy dla tak Dobrego Króla! Co za rozpacz dla wolności? Toż ſamo mówić można o Rządach, co w Mechanice o ciałach, jedna ſiła z równą tęgością mocy dążąca na drugą, ſprawuje, iż obiedwie ſiły w ſwojey zoſtają iſtocie i całości. Lecz kiedy wſzyſtkie władze Krajowe nikną przed władzą R. N. gdy ta ſtaje ſię podobną do rozległego morza, w ſwoje łono garnącego wſzyſtkie ſtrumyki i rzeki, jakżeż okropnego okrętu nienależy

nam się spodziewać rozbicia? Biada temu Krajowi, który do utrzymania praw swych w całości, tylu potrzebuje Tłumaczów! podobny on jest do owego domu, który im więcey otoczony podporami tym bliższe swoje oznacza zepsucie i upadek. Nie jest to zdanie moje, lecz zdanie jednego z naywiększych ludzi, który miał ten rzadki zaszczyt, iż był razem prawdziwym Przyjacielem, Nauczycielem, i sługą Henryka IV. zdanie Sullego: — Mnóstwo Urzędników mówi on, dla zrozumienia praw krajowych wyznaczone, oznacza nieuchronny jego upadek. Usłuchał Sullego Henryk, prawa równie jasne dla wszystkich zostały, choć zniosł liczbę do tłumaczenia onych ustanowionych niepotrzebnych w Kraju swoim Magistratur. Pomnożył przez to Dochody publiczne, założył szczęśliwość Narodu, zasłużył na imie Oyca Oyczyzny. O gdyby pod Twoim Miłościwy Królu Panowaniem, zniesienie tey tak uciążliwey Krajowi Magistratury dopełnić się mogło, w tenczas Narod na zawsze spokoynym, w tenczas W. K. Mość w własnych swych siłach prawdziwie mocnym być się uczuł. P. R. S. winienem sumnienie moje Bogu, głos móy prawdzie, usługi moje Oyczyznie i W. K. Mci. Niech mnie kto wprzodu odbierze sumnienie, głos, chęć usług moich, w tenczas zapomnę, żem jest ginących za wolność Polaków Potomkiem, że Majątek i krew moja, jest Oyczyzny mojey własnością, że mam umysł nie podległy, i żem od wolnych Obywatelów na wolny Seym, wolny Poseł.



GŁOS

Jaśnie Wielmożnego Jegomości P. KUNICKIEGO Podkomorzego i Posła Chełmskiego Delegowanego do Examinu czynności Rady Nieustającey Dnia 20. Października 1784. Roku w Grodnie miany.

Nayjaśnieyszy Królu Panie móy Miłościwy.

Uszczęśliwiać troskliwym staraniem Kray cały, poświęcać się nieustannym pracom dla polepszenia losu Poddanych swoich, są ro słodkie dla Nas Panowania Waszey Królewskiey Mości skutki, pociągające cały Narod w nieodstępney wierności do powinnego siebie uwielbienia.

Zwiększyłeś W. K. Mość P. móy Miłościwy nieoddzielne Oboyga Narodów dla siebie chęci, Nominując J. O. Xiążęcia Jmci Biskupa Płockiego Prymasem, á J. O. Xiążęcia

Jmci Generała Podskarbim Wielkim Litewskim. Któż bowiem nie uzna wypływających z tąd nieomylnie pomyślności Publiczney zadatków, że gdy W. K. Mość miłości Państw swoich pełen jesteś, dla wspólney sobie pomocy powierzasz zaszczytów Krajowych Uzacnioney Krwią Pańską Familii, day Boże do posiadania Europeyskich przeznaczoney Tronów, tym końcem, aby zwiększyła się liczba z Urzędów swoich nieustannie i skutecznie pracujących na niezawodne całego Kraju pożytki.

Gdy więc w tey okoliczności tak z własnego uczucia, jako z woli Ziemi mojey zawsze pełney Króla i Pana swego niosę do Tnonu W. K. Mci nayglębsze podziękowanie, pozwolisz W. K. Mość i Wy Przezacne Rzeczypospolitey Stany, abym Imieniem teyże Ziemi mojey JOO. Xiążąt de Anhalt i Nassau Mężów Zacnością Urodzenia i przymiotów znacznych łaskawym w udzieleniu Im żądanego Indygenatu polecić względom.

Nie masz cięższego z czynności u-

iſzczenia ſię jak dla naywyżſzey w Kraju Republikańtſkim Magiſtratury, ktòra mając całego Narodu obròcone na ſiebie oczy, gdyby i dowodne, i okolicznościami uſprawiedliwione prac i ſtarań ſwoich ſkutki, muſi poddać pod arbitralny wielorakich zdań wyrok, w tak ściſłym tedy rachowania się ſpoſobie, potrafić zupełnie i iſtotnie dowieść czułość nieodſtępną obowiązkòw ſwoich, jeſt to przeświadczyć całą Powſzechność o konieczney potrzebie naśladowania tak wyſokich dobrego Obywatelſtwa dowodów, w takiey to czynności dwuletnie Prześwietney Rady Nieuſtającey zaſtałem, co naydowodniey gdy i Protokuł przez J. Wielmożnego Liwſkiego ułożony, i tylokrotne w tey Izbie ſłyſzane Głoſy objęły, mnie niezoſtaje więcey, jak tylko niektóre Prześwietnym Rzeczypoſpolitey Stanom donieść okoliczności, z krótkim onych objaśnieniem.

Zwykley hoyności ſwojey, i czułości dla Narodu, dał Nayjaśnieyſzy P. w przeciągu tych dwòch lat, rzeczywiſte dowody, zabeśpieczył wieczyście Granice Państw Rzeczypoſpolitey od Nowoſerwij, końcem u-

beśpieczenia fortun i majątków naſzych, Archiwum Piotrkowſkie mieyſcem i porządkiem przyzwoitym opatrzył, na Koſzary dla Wóyſk konſyſtencyą ſwoję w Warſzawie mających, powodem ulżenia Obywatelom, Fabrykę i Plac na Ujazdowie darował, do uwolnienia Miaſta Gdańſka od oblężenia Pruſkiego ſkutecznie przyłożyć ſię raczył, to wſzyſtko przeświadczać nas powinno, jak wiele winniśmy naylepſzemu z Królów podziękowania.

Reparacya Miaſt Sądowych za uſilnym Prześwietney Rady Nieuſtającey ſtaraniem znacznie zaczęła brać wzroſt ſwóy, lecz aby ten zamiar dla Kraju pożyteczny, mógł być ſkuteczniey ſzym, zdałobymi ſię uſtanowić Kommiſſye Boni ordinis w każdym Mieście Sądowym z zupełną mocą, względem zaś wydatkòw na reparacyą, i oraz wſzelkich czynności ſwoich, aby tez Kommiſſye znały podległości Departamentowi Policyi.

Wątpliwość z Praw ſobie przeciwnych wynikająca, względem Sukceſſyi po Duchownych, aby rezolucyom w tey mierze Prześwietney Ra-

dy Nienſtającey wydanym nie przynoſiła zaſkarżeń, á ſtanowi Swieckiemu w poſzukaniu własności ſwojey nie była tamą, wynika konieczna potrzeba, uformowania jednoſtaynego Prawa, któreby tak Konſtytucyą 1768. Roku pod Tytułem *o nie oddaleniu Dòbr Ziemſkich od ſtanu Swieckiego*, jako też Konſtytucyą 1775. Roku pod Tytułem potwierdzenie Praw OO. Bazylianów, w połączeniu ſwoim doſtatecznie objaśniło.

Przezornie barzo z mocy Prawa, polecone jeſt układanie Projektów dla Kraju pożytecznych ſtaraniu Oſob w Radzie Nieuſtającey zaſiadających, w tey to bowiem Magiſtraturze nayzręczniey przypatrzyć ſię można wſzelkim Rządowego Gmachu potrzebom, á z tąd udecydować co naypotrzebnieyſzym dla niego być może, dopełnią tym ochotniey Prawo Oſoby w Radzie Nieuſtającey naſtępnie umieſzczone, widząc zaufanie Narodu w ich pracy, zaręczone tą uſtawą, aby Projekta przez Radę Nieuſtającą utworzone, zaraz po rozłączeniu Izb, przed wſzyſtkiemi materyami większością zdań decydowane były.

Donioſſszy tedy Prześwietnym Rzeczypoſpolitey Stanom to, co w ulepſzeniu obrótów Krajowych z powodu mojey delegacyi, pożytecznieyſzym być widziałem, przemilczyć nie mogę powinnego. J. Wielmożnemu Raczyńſkiemu Marſzałkowi Nadwornemu Koronnemu podziękowania, który idąc zawſze za przewodnictwem dobrego Obywatelſtwa z wiekopomną dla ſiebie ſławą przodkowanie ſwoje w Prześwietney Radzie Nieuſtającey przed całym uſprawiedliwił Narodem.

Znalazłem i tę w Delegacyi mojey powinność, abym J. Wielmożnego Jegomość Xiędza Naruſzewicza Piſarza Wielkiego Litewſkiego W. K. Mci i Prześwietnym Rzeczypoſpolitey Stanów ſzczegulney polecił pamięci, zaſługi Męża tego na publiczney ugruntowane pracy, zdają ſię mieć prawo, nie znać żadney tamy w odebraniu przyzwoitey dla ſiebie nadgrody.



RELACYA

Jaśnie Wielmożnego JOZEFA Hrabi z Postawic ANKWICZA Kasztelana Sandeckiego jako Delegowanego do Examinowania Rady Nieustającey na dniu 20. Pazdziernika 1784. Roku.

NAYJASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY.

Prześwietne Rzeczypopospltey Zgromadzone Stany.

Czyta Obywatel w zbiorze Praw ustanowienie Rady, czyta w tymże prawie rozciągłość władzy tey naypierwszey między Seymem á Seymem Magistratury, ile więc ma powodów do sprawiedliwey troskliwości, tyle zabeśpieczenia swego w tey uwadze znayduje, że na czele Rady, KROLA na łonie swey Oyczyzny wychowanego, widzi.

Trzeba było Krajowi w czasie między obradami Publicznemi środkującym urządzić Zwierzchność, dla porządku nawet wewnętrznego istotnie potrzebną; związek pamiętnych nam okoliczności utworzył Radę, á Wszechmocney Opatrzności, jeszcze nad losem Oyczyzny naszey czuwającey, nazwać należy, dziełem, że ta ustawa pod Panowaniem tego nastąpiła KROLA, który w słodkiey zrodzony wolności zna oney cenę, który prawdziwego w Panowaniu swoim trzymając się prawidła, zyskał nazwisko Mądrego i Dobrego KROLA, wzgardzić zaś umiał, aż nadto często do dostoynosci KROLEWSKIEY przywięzującą się chucią, stać się mocnieyszym nad Prawo:

Już i ta Jzba słyszała z ust Twoich Nayjaśnieyszy PANIE z sercem zgadzający się wyraz, iż każdy, á mianowicie KROL, w Prawie szukać powinien dla siebie prawidła, już i my Delegowani do examinowania Rady, winnismy Wam Prześwietne Rzeczypospolitey Zgromadzone Stany donieść, iż Rada na wzór przodkującego sobie MONARCHY, być Prawu posłuszną miała za obowiązek naypierwszy, tak zaś tłómaczyła onegoż wątpliwości, iż w Rezolucyach widoczna jest chęć dogodzenia sprawiedliwości, á w omyłkach nie masz występku.

Złożyła przed Delegacyą Rada prac swoich dowody, Godny jey Marszałek stanął przed nią z tą ufnoscią, która towarzyszyć zwykła przekonanemu wewnę-

trznie o dopełnioney powierzonego Urzędu powinności; oddał mówię rachunek z czynów, jednających mu Prawo do powszechnego szacunku, wyręczyłeś Nayjaśnieyszy PANIE Narod cały z winney temu Godnemu Mężowi wdzięczności, przez oddanie mu Laski Nadworney Koronney, przeto nayglębsze dziękczynienie u Tronu Waszey KROLEWSKIEY Mci składając, tę czynię powinność, którą serca współ-Seymujących za przynależytą znayduję.

Mówiąc o sprawiedliwym W. K. Mci, łask szafunku, w liczbie nad zgromadzonych z nayżywszą upatruję radością J. W. Mniszcha W. Koron: tudzież J. W. Potockiego Nadwornego Litewskiego Marszałkow, których zdatność i osobiste przymioty, do podobnych zawsze przeznaczały godności, á wiadome Krajowi Przodków Wielkich czyny, Jmiona ich umieszczały w rzędzie podanych do naśladowania potomności Obywatelów. Są Miłościwy KROLU dzieła, które naypóźnieyszym potomkom zostawują Prawo do względu swych Monarchów, gdy zaś własne zasługi, gdy przyzwoita do Urzędu zdatność, z Przódkami wyrównały następców, tam przeto padła zarobiona nadgroda, gdzie sama nawet dla tak znakomitych Jmion względność, wymierzoną mieć ją pragnęła.

Wszędzie W. K. Mci P. M. Miłościwego widać sprawiedliwość połączoną z troskliwością o dobro Kraju Rządom swoich powierzonego, widzi z nas każdy, iż gdy W. K. Mość Urząd Podskarbiego W. Litew; dać raczył J. O. Xiążęciu Jmci Poniatowskiemu, nie tylkoś tego Zacnego Męża nadgrodził prace na publicznych usługach znakomite, ale nawet wyborem tym swoim zaradziłeś o istotney potrzebie dodania Skarbowi W. X. Litewskiego czułego stróża, posiadającego powszechne zaufanie.

Oddając winny hołd cnocie nic bynaymniey nie oddaliłem się od zamierżonego celu mówienia o Radzie. Podobało się Rzeczypospolitey między innemi Przywileiami i ten udzielić tey Magistraturze, aby do Senatorskiey i Ministrowskiey Dostoyności odbierała Kandydatow, to więc wspominałem dzieło, w którym Rada ma część swoją z tąd prawdziwie nie małą, że w tym rodzaju omyłka gdyby nastąpiła jaka, żadney publiczney nie podlega naganie, skoro zaś chęci, J. K. Mość odpowiada, i Narodu życzenia zgaduje, tym się lepiey w zgromadzonych Stanach zaleca.

Jak Rada w postępowaniu swoim każdym szukała na powszechną zarobić approbacyą, tak w omyłkach zawsze bez winy pokazała się, Jurysdykcye Krajowe o

Exekucyi Dekretow nie dostateczne maiąc przepisy, á dostatecznieyszych nie mogąc się doczekać od Stanów, przez ustawiczne remonstracye od samych Obywatelów popierane, determinowały Radę, do przepisania pewney w tey mierze reguły, póki inna od Seymuiącey Rzeczypospolitey nie będzie Im wydana. Szczery w sposobie tłómaczenia się mego nazywam ten krok domysłem, nad opis granic, w samey nawet usłudze Krajowey Radzie założonych, lecz z równą bezstronnością na skutki kroku tego patrząc, oraz żadnego nie widząc przeciw niemu zaskarżenia, nie spostrzegam aby Rada zgrzeszyła chęcią przywłaszczenia sobie prawodawstwa, i tak wszystkie jey czyny dalekie znalazłem od podobnego zamysłu, iż owszem, o nayzupełnieyszym dla Prawa uszanowaniu nas examinuiących przekonały.

Protokuł który J. W. Liwski czytać tu będzie, poda Wam Prześwietne Rzeczypospolitey Stany jawne dowody, jak troskliwie Rada przykładała się do uregulowania interessów wszelkich, á mianowicie handłownych z Potencyami Sąsiedzkiemi, jak proporcyonalny czyniąc udział powierzoney sobie summy na expensa Extraordynaryine używaia jey na polepszenie Miast naszych, istotnie wsparcia po-

trzebuiących, i na inne nie odbite Krajowe potrzeby. W tym nakoniec Protokule nic przepomnianego nie postrzeżecie, i wszystko Prześwietne Zgromadzone Stany Waszey będzie podane uwadze; ale uwadze tych sprawiedliwych umysłów, któ-re obrót interessów Publicznych znając, nie przeciw Radzie, ale wraz z Cnotliwemi Mężami, którzy ją składali formować bądą życzenia, aby losy nasze polepszone zostały; aby każdy z Nas tyle sam mógł uczynić, ile po innych żąda. Przeymiecie do serc Waszych tę żywą wdzięczność, która napełnia Nasze dla Zacnego dawney Rady Marszałka dla Kolleguiących mu Konsyliarzów, tudzież pracuiących z nayusilnieyszym staraniem i nie przerwaną pilnością JJ. WW. Naruszewicza i Dzieduszyckiego Pisarzow Wielkich Wielkiego Xięstwa Litewskiego.

NAYJASNIEYSZY PANIE! dwudziesto-letnim ciągiem Panowania swego, przywiodłeś Wasza K. Mość powszechność całą do tego w chęciach Twoich zaufania, które w wolnym Narodzie KROL zyskać nie może, tylko za Pomocą nie wątpliwych dowodów. Niesie nasz Protokuł doniesienie Prześwietney Rzeczypospolitey Stanom, o nowych ofiarach, które dla Kraju swego uczyniłeś, uczą Nas Rady przeszłey Akta, jak bez przykrzenia sobie w pracy,

załatwiłeś naytrudnieysze i zamieszaniem grożące okoliczności, pozwolisz przeto łaskawie, bym uprzedzając Wspoł-Seymujących nayglębsze dziękczynienia, złożył je Jmieniem Delegacyi u Tronu Twego, u Tronu mówię KROLA Obywatela, i Oyca Oyczyzny.

Tam jeszcze niech dóydą równie powinne Waszey KROLEWSKIEY Mości dzięki za konferowaną Prymaturę J. O. Xiążęciu Jmci Biskupowi Płockiemu; ta pierwsze dając mu w Narodzie po KROLU mieysce, daje w Nim Narodowi tych cnot doskonałości Męża, jakich to znakomite w Kraju wyciąga dostojeństwo. Jeden jest nas wszystkich odgłos, wszyscy jedną dzielemy radość. Będzie ta Krew zawsze dobrego Polaka uszanowania celem, z którey KROL wybrany, stał się Oycem ludu swego.



RELACYA.

Jaśnie Wielmożnego J. P. PIUSA KICINSKIEGO Posła Ziemi Czerskiey Deputowanego do Examinu Kommissyi Edukacyiney dnia 21. Pazdziernika 1784. w Izbie Senatorskiey uczyniona.

NAYJASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY.

PRZESWIETNE RZECZPLTEY STANY.

Nie czczym jest obrządkiem sprawa, którą Deputowani zdajemy Waszey Królewskiey Mości Panu Naszemu Miłościwemu i Prześwietnym Stanom o dwóletnich Magistratur czynnościach. Jeżeli ważny jest zamiar, powierzoney między Seymami władzy, Osobom rozmaite części Rządu Krajowego sprawującym, równie ważna zapewne potrzeba doskonałey o dopełnieniu tego zamiaru wiadomości. Uroczystość w wyznaczeniu Osób równą liczbą z każdey Prowincyi do roztrząśnienia czynności Magistratur, zagrzanie ich, już to świątością ściśley przysięgi, już miłością Dobra powszechnego do weyrzenia

we wszystkie bądź naydrobnieysze cząstki; obowiązek nie wyłączający nikogo od osobistey relacyi; zaufanie nakoniec z którym powszechność czeka od nas dokładnego uwiadomienia; te wszystkie okoliczności, czyliż nie oznaczaja, że doniesienie nasze ma nayistotnieyszą cechę prawdy, á Urzędowe świadectwo pociągać powinno stosowny Rzeczypospolitey wyrok? Trudno jest bez podziwienia i żalu wspomnieć na to, że pomimo Urzędowe na przeszłym Seymie Deputowanych doniesienie, Magistratury Krajowe zostały bez powinnego świadectwa. Przypadek ten gdyby (uchoway Boże!) częściey miał być powtarzany, jak nieszczęśliwe dla Rzeczypospolitey pociągnąłby skutki, będzie moją powinnością przełożyć w swoim czasie i mieyscu, gdy o kwity dla Magistratur doprasząć się będę, Alboż szczęśliwsi będziemy teraz, że relacya nasza znaydzie u Rzeczypospolitey należyte względy, że Magistratury przewleczoną im do tych czas zyskają sprawiedliwość.

W udziele rozmaitych części Krajowego Rządu, ważne zaiste dostała się Kommissyi Edukacyiney. Celem jey jest dozor nad edukacyą Młodzieży, i rozrządzenie Funduszem na to przeznaczonym. Dwa wielkie obowiązki, których jak Kommissya dopełniła rzeczą jest teraźnieyszego

doniesienia. Lubo zaś z przepisu Prawa i z danego mi od J. W. Prezesa za zgodą całey Deputacyi zlecenia, szczególniey obowiązany jestem do relacyi o złożonych przed nami rachunkach, o czym czytanie Protokułu uwiadomi, że jednak związek pomiędzy dwóma wyż wspomnionemi obowiązkami jest tak ścisły, iż mówiąc o dopełnieniu jednego, przemilczeć drugiego nie można; że przytym z przeyrzanych Kommissyi ustaw, i czerpanych ze zrzódła obiaśnień, powziąłem wielorakie i pewne wiadomości, sądziłbym się być winnym Oyczyznie mojey, gdybym o tym wszystkim osobistey à dokładney relacyi wprzód nie uczynił.

Już to szósty Seym odprawuje się od owey Epoki, kiedy Rzeczpospolita przekonana o potrzebie, aby Rząd Krajowy zatrudniał się dozorem nad Edukacyą młodzieży, Kommissyą udzielną na ten koniec wyznaczyła, i naypierwsze w Kraju, z cnoty, zasług, Urzędow i urodzenia osoby do niey wezwała. Poznał Narod, że o stałości, i gruntowney swoiey szczęśliwości pewnym być nie może, jeżeli się wprzód o pomyślney przyszłości, przez dobre Młodzieży wychowanie nie zapewni; że próżne o los Kraju usiłowanie, gdybyśmy nie starali się mieć cnotliwych

i oświeconych Potomków; że słowem, cała nadzieja w dobrey Edukacyi; która sama, co zepsutego naprawić, co zdróżnego wyprostowac, co zaczętego dopełnić, co życzonego do skutku doprowadzić, co uskutecznionego w nienaruszoney trwałości zachować może. Gdyby nie ten promyk nadziei w Polaku, umysł nieszczęśliwym doświadczeniem przygnębiony, nie umiałby się podnieść.

Od ustanowienia Kommissyi Edukacyiney, słyszałeś Wasza Królewska Mość Pan Nasz Miłościwy i Prześwietne Stany, z relacyi co Seym Deputowanych, jaki taż Kommissya założyła zamiar; jakie rządzącym i podległym, uczącym i uczącym się przepisywała prawidła; jak kształcić Młodzieży Krajowey serce i umysł, aby poczciwemi i oświeconemi byli Obywatelami, stosownie do Stanu, w którym ich przeznaczenie mieć zechcę. przedsięwzięła; i jaki początkowym i następnym staraniom odpowiadał skutek. Nie należy do mnie przypominać, co już dawniey jest powiedziano, ale powinienem donieść, to, co w przeciągu dwu-letniego czasu, albo na fundamencie pierwiastkowych zasad było zachowanym, albo iak zazwyczay każda machina z czasem doskonalić się zwykła, co z uznaney potrzeby na nowo ustanowionym, i do exekucyi przyprowadzonym zostało.

Ustanowiła Kommissya Edukacyina Stan Akademicki. Ustawy dla niego w iedną Księgę zebrane w dwudziestu pięciu Rozdziałach przepisała, i do druku podać kazała. Cały ten składa się: z Szkół Głównych, tudzież Wydziałowych i Pod-wydziałowych zgromadzeń. Dwie Szkoły Główne Krakowska i Wileńska, przy swoich Prawach i przywileiach, ile które z nich Juryzdykcyi i Władzy Kommissyi Edukacyiney, późnieyszemi Konstytucyami ustanowioney, przeciwne nie były, zachowane, równemi z publicznego funduszu, dozorowi Kommissyi poruczonego, dochodami opatrzone, na podobieństwo Zagranicznych Akademii urządzone, głównemi są nazwane; bo w tych Szkołach Głównych formuią się Nauczyciele, aby z czasem na cały Kray liczba ich wystarczyć mogła: w nich doskonalą się Uczniе, po skończonych Szkolnych ćwiczeniach, zupełnieyszego w iakiey Nauce, Stanowi obranemu przyzwoitey, światła szukaiący; ztamtąd wysyłane bywaią wizyty do innych zgromadzeń Akademickich y Szkoł Narodowych; im są poruczone obrady w materyach zgromadzeń Akademickich tyczących się; zgoła, Szkoły główne, cały związek z wydziałowemi, y powydziałowemi zgromadzeniami,

edukacyą ſzczegulnie zatrudnionemi, zawſze z odnoſzeniem ſię do Kommiſſyi utrzymują. Gdy o Szkole Nauczycielów mówię, donieść mi należy, iż przepiſane są przymioty y zdatności, jakich Kommiſſya w przypuſzczaniu do tego ſtanu Kandydatow upatrywać każe; że od uczenia Szkoł oſoby Zakonne wyłączone nie ſą; y że w tym niedoſtatku Nauczycielow, zwłaſzcza gdy coraz więcey ubywa Ex-Jezuitow, Kommiſſya inne na to miaſt oſoby, to ofiarowaniem na ich edukacyą koſztu publicznego, to wyznaczeniem penſyi Profeſſorſkich y dodatkowych, to upewnieniem zaſłużonego na ſtarość opatrzenia, do ſtanu Profeſſorſkiego zachęca.

Powiedziawſzy o Szkołach y Profeſſorach, donieść mam o Naukach y Uczniach. Równym zawſze jeſt Kommiſſyi zamiarem formować młodzieży serce y umyſł. Na czele obowiązkow wyſtawione są prawidła Religii, ktòre w uſtawach Rozdział jedenaſty obſzernie opiſuje: tu zaś w krótkości o nich namieniając, dość powiedzieć, że Nabożeńſtwo codzienne y Mſza, Nauki Chrześciańſkie co Niedziela y Swięto, Spowiedzi co Mieſięczne, rząd ſumnienia Kaznodziejom, a dozor obyczajow Nauczycielom y Rektorom poruczony, ſkładają części tych Przepiſow. Po obowiązkach Religii, idą powinności Obywatelſkie;

w których Nauka Moralna, Nauka Prawa, y Nauka Hiſtoryi oświeca. Że zaś łatwieyſza y ſkuteczníeyſza bywa częſtokroć Nauka obyczajow przez przykłady, niżeli przez prawidła, y te śrzodki na uformowanie serca uczniow zręcznie używane bywają. W tym to rodzaju nie opuściła Kommiſſya Edukacyina pomyślney okazyi, do zachęcenia Młodzieży Szlachetney, przykładem równie uczczenia y naśladowania godnym. Przypadła w Roku przeſzłym ſtoletnia pamiątka, odnieſionego pod Wiedniem nad Turkami zwycięztwa, przez ſławnego Poprzednika W. K. Mc Jana Sobieſkiego, podała materyą Kommiſſyi Edukacyiney do wyſtawienia w nim wizerunku cnoty y męſtwa. Dzień ten po całym Narodzie był obchodzony z naywiękſzą uroczyſtością. Wybrany w każdych naylepſzy Mówca, życie całe tego Króla Rycerza opowiedział; a Młodzież ſłyſząc, iż Jan Sobieſki w równości Szlacheckiey urodzony przez wſzyſtkie ſtopnie, do których Szlachetna ambicya każdemu wſtęp daje, poſtępujący, wſzędzie cnotliwego y Oyczyźnie uſłużnego Obywatela pamięć zoſtawił; że Kray radą y męſtwem w nayſroższych razach ratował; aż nakoniec z rządow Opatrzności na Tron wynieſiony zoſtał; czerpała w tym źrzodle chęć y zaſilenie do cnoty, uczyła ſię,

że nie maſz obowiązkow, którychby serce zagrzane miłością Oyczyzny przedſięwziąć wzdrygało ſię, nie maſz trudnosci, którychby umyſł Szlachetny y oświecony uprzątnąć nie odważył ſię.

Co do Nauk oświecających umyſł, te są w przyzwoitym podziele, ſtoſownie do różnicy wieku y kondycyi przeplſane. Czas ſiedmioletni w Szkołach Prowincyonalnych cały bieg nauk zamyka. W pierwſzych Klaſſach Grammatyka Polſkiego y Łacińſkiego języka naywięcey czaſu zaymuje, charakter formowany bywa, początki Arytmetyki, Geografii y Moralney Nauki przekładają ſię. W dalſzych Klaſſach wypiſy z naylepſzych Autorow, ćwiczenie ſię w Kraſomówſtwie y Poezyi, różne części Matematyki, Hiſtorya Naturalna z Fizyką, Dzieje obcych Państw, y Nauka Prawa mają mieyſce. Logika, Hiſtorya ſztuk y kunſztow, tudzież Dzieje Narodowe Szkolnych ćwiczeń są dopełnieniem. Ktoby zaś ſkończywſzy tak rozporządzone szkolne ćwiczenia, y do pewnego ſtanu zabierając ſię, chciał ſię lepiey w jakiey nauce lub języku, do ſtanu obranego potrzebnieyſzych wydoſkonalić, znaydzie w Szkołach głównych Profeſſorow w tych wſzyſtkich umiejętnościach biegłych. Takowych Mężow, gdy Kommiſſya do jakiey w ſzczegulności nauki

znaleść w Kraju nie może, sprowadza ich z zagranicy y koſztu potrzebnego ku wygodzie publiczney nie żałuje.

Towarzyſtwo Elementarne z Mężow przymiotami y nauką znakomitych ſkładające ſię, pod Prezydencyą godnego Miniſtra JW. Potockiego Marſzałka Nadwornego Litewſk: Seſſye swe odprawające, piſze, przegląda y examinuje Kſiążki Elementarne, które Kommiſſya dla Szkoł jak naydokładniey mieć napiſane ſtara ſię.

Jeſt jeſzcze do uwagi, iż Moralna Nauka y język Łacińſki przez wſzyſtkie Klaſſy są rozłożone. Wynaleziony krótſzy a łatwieyſzy ſpoſob nabycia tego języka, przez wypiſy z naylepſzych Autorow Klaſſycznych. Nie zaymuje pamięci trudne ze wſzech miar uczenie ſię wierſzow obcego języka, y ciemne onychże obcemi a rownie nie zrozumiałemi wyrazami tłómaczenie. Ale na to mieyſce, rozumne reguł y prawideł pojęcie y powtarzanie, wiadomość Konſtrukcyi nabytą utwierdza. Częſte tłómaczenie z Łacińſkiego na Polſki, y z Polſkiego na Łacińſki język, użycie jego zwyczaynym czyni. Wypiſy, jak ſię wyżey rzekło, z Autorow, do każdey wiadomości, czyli Hiſtoryczney czyli Moralney, czyli Fizyczney ſłużące, y przyſtoſowane, objekt języka Łacińſkiego czynią obſzernieyſzym, y podają Ła-

cinę prawdziwą; a czas wyrzuceniem próżnych zatrudnień, około pomnożonych bezpotrzebnie niezrozumiałych reguł oszczędzony, na pożytecznieysze zabawy obrócony bywa.

Rozmaitość ćwiczeń Szkolnych, nie może tłumić pojęcia uczących się, będąc proporcyonalnie na godziny rozłożoną. Cztery tylko godziny na dzień Szkolne zabawy zaymując reszta czasu, na przygotowanie się do lekcyi y Szkolnych, kompozycye, powtarzanie częste czego się nauczyło, nakoniec na potrzebny każdemu spoczynek y rozrywkę, jest zostawiona.

Oprócz wyż wyrażonych Nauk opatruje jeszcze Kommissya łatwość do nabycia innych szczegulnych, podług kondycyi, sytuacyi mieysca, y tym podobnych okoliczności, potrzebnych Obywatelom wiadomości. W tym gatunku są dawne w Szkołach głównych y innych pryncypalnieyszych lekcye Francuzkiego języka, a wszędy prawie Niemieckiego, z przyczyny sąsiedztwa szczegulniey Polakom potrzebnego, po Szkołach Bazyliańskich zaś Słowieńskiego. Uczący się językow na trzy części podzieleni: poczynających, postępujących y doskonalących się, żeby jedni drugim nie przeszkadzając, wszyscy należyty pożytek odnieśli. Zeby zaś o tym pożytku w skutkach odniesionym

przekonała się Kommissya, ustanowione są examina miesięczne y roczne, toż publiczne popisy z całorocznego postępku, w Miesiącu Lipcu, w przytomności Gości zaproszonych. W tym mieyscu pozwoliłsz W. K. Mość do własnego odwołać się świadectwa; Który kilko-godzinnym w mieyscu rezydencyi swojey Młodzieży examinowaniem sam przeświadczać się zwykłeś o dobroci y pożytkach teraźnieyszey Edukacyi; a odnoszących znacznieysze z applikacyi swojey korzyści, na dowod satysfakcyi Pańskiey, Medalem znak nadgrody wyrażającym, raczyłeś obdarzać. Przyznać należy, iż chęć popisania się przy takich świadkach, mocnym jest bodźcem do pilnego postępku. Nie sam jednak ten szczegulny do zachęcenia obmyślony śrzodek. Dozor ustawiczny Nauczycielow, częste wglądanie Prefektow y Rektora, coroczna generalna wizyta, przez osoby ze Szkoł głównych urzędownie zesłane, odprawiana, skutecznym są Młodzieży do pilności w naukach zachęceniem. Przydać do tego kary na przestępnych i niedbałych w proporcyi wykroczenia przepisane, nadgrody cnotliwym y pilnym upewnione, przezorne względem Dyrektorow, czyli Nauczycielow domowych y ich powinności przepisy, w Księdze Ustaw zawarte, jest to upe-

wnić się wcześnie, o konieczney z czasem wzwyż wzmiankowanych prawideł y rozrządzeń exekucyi.

Należy mi także cokolwiek powiedzieć o Uczniach fundusżowych. Materya ta, nazbyt stan Szlachecki interessuje, ażeby miała być w ciągu mojey relacyi przepomnianą. Nie są to Konwikty takie, jakie pospolicie pod tym imieniem, lub pod nazwiskiem *pensyi* znamy, gdzie Młodzież wzięta naedukącyą ma wspólne mieszkanie y pożycie. Przestaje Kommissya na tym, że po różnych mieyscach stosownie do wystarczającego fundusżu, pewną liczbę Młodzieży w równości z innemi publicznych Szkoł uczniami utrzymując, mieszkaniem, żywnością, odzieżą, Dyrektorami, y innemi podobnemi potrzebami opatruje. Brani są na fundusz ci tylko, którzy o rodzie Szlacheckim, ubogiey fortunie, tudzież potrzebnych umysłu y ciała przymiotach. Wizytatorowi Szkoł, zalecenie Obywatelow y inne niewątpliwe świadectwa pokazują. Obowiązki Uczniow Fundusżowych, w Ustawach z druku wyszłych pod 19 Rozdziałem opisane są. Ostatni tu tylko wspomnę, że Uczeń Fundusżowy przy wyiściu z Edukacyi ma zapisać przyrzeczenie, podpisami dwóch świadkow stwierdzone, jako odwdzięczając za publiczne na siebie nakła-

dy, gdy w sposobności postawiony będzie, do podobnego się fundusżu, choć doczesnego, na edukacyą jednego ubogiego Szlachcica przyłoży. Nie trzeba się rozwodzić nad ważnością tego ustanowienia. W składzie Republikańskim, gdzie ustawiczna między familiami obchodzi koley, gdzie upadek jednych wzrost drugich za sobą ciągnie, edukacya ubogiey Szlacheckiey Młodzieży jest zamiarem istotnym. O! gdyby ci, którym rozprzestrzeniony majątek daje powod szukania różnych zaszczytow, szukali swojey sławy w przykładaniu się do edukacyi Narodu po nas nastąpić mającego, tamby ją znalezli prawdziwą i trwałą. Kommissya Edukacyina zaś upewnia w punkcie siódmym Ustaw swoich o Uczniach fundusżowych, że

„ Któryby się z Obywatelow do takowe-
„ go na edukacyą ubogiey Szlachty fun-
„ dusżu przyłożył, Rektor lub Prorektor,
„ Kommissyą o tym uwiadomi, y list do
„ niego z oświadczeniem publiczney wdzię-
„ czności wyjedna, rzecz do wiadomości
„ powszechney drogą gazet poda, pamięć
„ dobrze czyniącego Szkołom dla wdzię-
„ czności y pobożności Uczniow zapisze,
„ a oraz przy akcie otwarcia Szkoł ogło-
„ szenie zaleci.„

Są jeszcze Przepisy na Szkołki Parafialne po Miasteczkach y Wsiach, do wy-

chowania przyzwoitego Stanom Mieyſkiemu y Rolniczemu. Domyśleć ſię można, iż celem takowych Szkołek ieſt ſzczegulnie oświecenie ludu, około Religii, około powinności ſtanu jego, około robot y przemyſłow w tymże ſtanie. Tak zaś jeſt rozporządzuny czas dla wymienionego gatunku Uczniow, żeby nie było przeſzkody dzieciom, gdy ku pomocy goſpodarſkiey Rodzicom potrzebne będą. Doświadczenie samo Dziedzicow y Profeſſorow Miaſt y Wſi przekonywą o pożytkach, gdy oſady onych są przyzwoicie oświecone, a zatym o potrzebie udzielenia takowego światła, gdzie go brakuje. O podobney wdzięczności Kommiſſya Edukacyina upewnia wſzyſtkich, którzyby ſię jakimkolwiek ſpoſobem do edukacyi proſtego ludu przyłożyli.

Porównywając ſpoſob dawnieyſzy wychowania Młodzieży w Szkołach publicznych, z tym który teraz jeſt wprowadzony, znaczna okazuje ſię różnica. Kto w obfitſzym majątku, nie znaydował doſtarczającego funduſzu, do ſzukania pobocznego światła, ſtrawił lat kilkanaście na uczeniu ſię jednego języka, którego jednak wyſzedłſzy ze Szkoł, byleby sam sobie nie podchlebiał, zapewne doſkonale nie umiał. Inne zaś języki, jeżeli nie wcale zaniedbane, przynaymniey bzrzo rzadko y niegruntownie uczone były. Cóż mówić o dalſzych, podług różności ſtanow do których nas los prowadzi, potrzebnych wiadomosciach? Tych bez wątpienia, mimo nayleprzą chęć y przyrodzoną zdatność, nabyć spoſobności nie było. Zapewne nie jeden z Nas znaydujących ſię w tey Izbie doświadczył, że wyſzedłſzy ze Szkoł, trzeba było w krótkim czaſie choć po części nadgradzać, co ſię w przeciągu ſtrawionych lat opóźniło, Kommiſſya edukacyina zaś, w nayobſzernieyſzym widoku biorąc rozległość obowiązku swego, z przyzwoitym na różnicę wieku i kondycyi względem, w celu uſormowania wſzyſtkiey Młodzieży Krajowey serc y umysłow, urządza edukacyą Narodu wzupełney swojey obſzerności.

O tym gdy już z powinności Obywatelſkiey powiedziałem, przyſtępuję do pełnienia obowiązku Deputowanego, doniesieniem jak w tych dwóch leciech od oſtatniego Seymu Kommiſſya Funduſzem Edukacyinym rozrządzała, y tym końcem czytam Protokuł.



MOWA J. K. MCI

Miana na Seymie Grodzieńskim przed rozłączeniem Izb 23 8bris 1784.

Lubo z wielu miar zyczyćbym mógł być dalekim od takowey kwestyi, gdzie powiedzieć nadto, lub nie dosyć, jest, (dla Mnie osobliwie) prawie równo bliskim, a zatym do unikania: Jednak, gdy jestem proszony o otworzenie zdania Mego dla Dobra, dla uspokojenia publicznego; na takie wezwanie wzbraniać się nie chcę i nie umiem od szczerego wyrazu myśli Moich w toczącey się przed Seymującemi Stanami materyi.

Tchnie we Mnie litość, ten przymiot, prawdziwie Narodowi Naszemu właściwy. A tu idzie o Obywatela, do którego, pietnastoletnie Jego usługi, przymioty Jego prawdziwie nie pospolite, y w zwyczajenie Moje nayzupełnieyszey ku niemu poufałości, przez czas tak długi Mnie przywięzywały.

Jego to los przed Nami: i za nim mówi skłonność. Lecz czy godzi się Królowi jedynie iść za skłonnością? Nie! Trzeba nayprzód spytać się, co należy Krajowi?

Ukazuje Skarb Litt: swoję stratę znaczną. Potrzeby Krajowe naglą. Woysko niedopłacone; A podatkow zwiększenia trudny zamysł. Cóż robić?

Trzeba nayprzòd Skarb publiczny ucalić. Y że w tym sprawiedliwie, pilnie y dozornie postąpiła Kommissya, według dwoistych swoich sądowości y gospodarstwa obowiązkow, jasne ukazują dowody.

Ale cóż mówić może przyzwoicie ten unieszczęśliwiony Obywatel? który w żałośnym upadku swoim, wystawuje wszystkim, obraz nauki, jak szczęściu wierzyć, jak spuszczać się i na własną umiejętność, y na cudze posługi. Może powiedzieć ten biedny teraz, a niegdyś świętny Obywatel: „ Chciałem dobrze, a „ jeżelim zbłądził, to dla tego, „ żem zbyt wiele razem do„ brego chciał rozpocząć. Gdy

„ się gmach przyśpieszonych „ Dzieł Moich zatrząsł zbyt o„ gromny, na prędce chwyta„ łem podpor, a te się w mych „ ręku łamały. „

Lecz mimo te jego mówienia, gdy przyszedł dzień, w którym uyrzała swą szkodę Rzeczpospolita, wyznaczyła Sąd, który inaczey nie mógł uczynić, tylko nakazać karę tam, gdzie była wina. A że było przewinienie czyli samowolne, czyli dozwolone, sam Decess tak znaczny Skarbu jest dowodem, którego y sam obwiniony nie przeczy.

Aliści, taż Rzplta może, y jak życzę, tak spodziewam się zechce, zważyć stopnie y okoliczności, któremi przyszło do

winy, a że ta wina między tylu się dzieli, a wszystkich podobno bardziey mylących się, niż zle czynić chcących, spodziewam się mówię, iż Rzplta troistą karę przez Sąd naznaczoną podarować raczy. Y że (lubo przykazując naywyraźniey ucalenia niedoboru skarbowego) zechce Rzplta wyrok swóy w takich wydać słowach, w których wątpliwość pozostać będzie mogła, kto właśnie był naywinnieyszym. Niechby Potomnosć, y niewiedziała o tym, że były przestępstwa za naszego wieku. Bogdaybyś My Wnukom Naszym dobre tylko y do naśladowania zostawić mogli jasne pamiątki.

Ale też, gdy tak uczynicie Przezacne Stany, jak ja Wam teraz od Was zapytany radzę, chcieycie y to mieć przed oczyma, że łaskę ukazując, decydować, rozkazać ucalenie Skarbu, y do wykonania zniewolić, y jest prawem y obowiązkiem Waszym; y że ta materya, jak żadna, zbytnią wielomównością zabierać nie powinna drogiego a krótkiego czasu, tylu innym naypoważnieyszym objektom poświęconego.

Tak mówiłem dotąd, jak rozumiem, że naypewniey, nayłatwiey, pozyskać ulitowania skutek może obwiniony. Bo mu szczerze ratującą podać żądam rękę; a sądzę żebym

mu zaſzkodził; jegobym sprawę y dolę pogorſzył, gdybym mu radził, targać ſię hardo tam, gdzie błagać trzeba.

Ależ mówiącemu mi, przypomina ſię zbliżenie tey godziny, w którey mi Prawo rozſtawać ſię każe z Przezacnym Stanem Rycerſkim. Ta uſtawa byłaby dla mnie naydolegliwſzą, gdybym ſię sam sobie nie wyobrażał w podobieńſtwie Goſpodarza, który otoczony Dziećmi, rozdaje im w poranku podział roboty, wyſyła ich na rozległe pola, a pracy owoce, w wieczor do ſiebie znoſić każe.

Wypełniłeś już Przezacny Stanie Rycerſki to wſzyſtko, do czego Cię porządek Seymowania w tym mieyſcu obo-

wiązuje. Wyſłuchałeś Sprawę zdaną z czynności dwuletniey wſzyſtkicd Dykaſteriow, a mianowicie tey Magiſtratury, ktòrą y Mego urzędowania świadkiem y podporą Rzplta mieć chciała, y też Magiſtraturę Naywyżſzą zaświadczyłeś. Jeśli ten, (a) który jey oſtatni, przodkował, dobrych czynow swoich opis innemu zoſtawił, tym jaśniey y chwalebniey były okazane przez wymówne uſta Konſyliarza takiego, (b) który oſobliwym zdarzeniem już trzeci z Jmienia swego, lubo w ſiedmioletnim tylko czaſie tę wypełnił powinność a którego równie liczne jak zaſłużone Jmie w uſtawicznym

---

(a) *Raczyńſki Marſzałek Nadw: Koron:*
(b) *Potocki Ex-Podſtoli Koron:*

odbywaniu wſzelkiego rodzaju usług publicznych, jako y dziś widziemy Woyſkowych, Miniſtrowſkich y Poſelſkich Funkcyi, zdaje ſię odnawiać ów Dom wsławiony w dawnego Rzymu Dziejach, (c) który sam przez ſię jedno-zownym Orſzakiem Oyczyznie służył.

Po tak ſpokoynym y przykładnym Seymowania zaczęciu, godzi ſię pomyślną tworzyć wróżbę o dalſzych tego seymowania poſtępkach, ile pod tym Marſzałkiem, któregoście sobie przez rozważny y sprawiedliwy przymiotow Jego szacunek, swoim poſtanowili Przewodnikiem. Znam go, wiem że Obywatel, wiem że gorąco żąda powſze-

(c) *Dom Fabiuſzow.*

chnego dobra, ale że y sama gorliwość miarkować chce y umie, ażeby chcąc zbyt dobrze złe nie uczynić. Będzie on pewnie mówił y Was zagrzewał Przezacny Stanie Rycerſki! za Propozycyami ode mnie podanemi, y za wſzelkim dobrym a czaſowi przyzwoitym dla Kraju zamysłem. Będzie mówił za Woyſkiem, bo Obywatel, bo Mnie wierny, bo sam Zołnierz; widziałem Ja użyteczny ſkutek, umiejętny y w tym dziele pracy Jego. A kto na nią patrzał, niech wſpomni jak wiele więcey zawadom podlega takowego gatunku ſtaranie, w naſzym Kraju, niżeli w inſzych, a dopiero ocenić one należycie potrafi.

Ale gdzieżem Ja to widział tę piękną y muſztrowną Brygadę? Wſzak to w tym Kraju Pińſkim, ktòry we śrzodku, w sercu, że tak rzekę, Państwa Polſkiego leżący, nowe źrzódła doſtatkow, nowe pomyślności Krajowi całemu obiecuje, jakoby na pociechę y nadgrodę żałośnych utrat, które Nam w odlegleyſzych częściach loſy przeciwne ponosić kazały. Niech Pińſkim Obywatelom będzie od całego Narodu przyznana wdzięczność; ziemię y wodę poprawili już u ſiebie, y poprawiać chcą coraz bardziey, a to nie dla ſiebie samych tylko, lecz dla wſzyſtkich ſwoich wſpól-Obywatelow.

Płynąłem, jachałem tam, gdzie dawniey przejazdu ludzie nie mieli. Zbliżony Wołyń do Litwy nowemi traktami, połączone już po części Rzeki, a w czaſie azali nieodległym, połączone y morza przez kommunikacye, dadzą dowod, co roſtropna Oyczyzny miłość może dokazać. Dadzą oraz dowod pamiętny, co winna jeſt Oyczyzna, kończącey teraz urzędowanie swoje Kommiſſyi Skarbowey Litewſkiey, za którey nad wiarę oſzczędnym, a jednak ſkutecznym rozrządzeniem, Kanał łączący Pinę z Muchawcem nietylko zaczęty, ale y po wielkiey części już uſkutkòwany.

Będzie pewnie ten przykład bodźcem dla następnych Kommissyi, y będzie spodziewam się skłaniał powszechnie umysły Obywatelskie do przykładania się do tey, y podobnych imprez.

Przyznać muszę, że Mnie te Pińskie widoki, y serdeczne tamtego Powiatu Obywatelow przyjęcie, tak zniewoliły, iż Mi ciężko przychodziło z tamtego Kraju wyjeżdzać, gdy takoż nowo zrobiona wodna droga, przez znacznego Kraju Pińskiego Obywatela, to jest: Hetmana Ogińskiego, z Niego Mnie wyprowadziła, ku inszym pobliższym Powiatom, gdzie nowe widoki, nowe radości przyczyny sercu Memu przyniosły.

Uyrzałem z uszanowaniem ślady dawnych Bohatyrow zdobiących Historyą Narodu Naszego, gdym był w Rożannie, gdym był w Nieświżu.

Przyimiycie Zacni Xiążęta Radziwiłłowie dziękczynienia Moje tu publiczne oświadczane, za takie w Domu Waszym Mnie ugoszczenie, ktòre z tak wielu powodow w Mym sercu y pamięci zapisane, ile tam widziałem wspaniałości, ile słodkich godzin przepędziłem, ile (co naywiększa) dobrego y szczerego serca Waszego odebrałem okazywań, ktòre y przez się nader dla Mnie szacowne, tym stały się cennieysze, że wzorem y zachęceniem być się zdawały dla całego Kraju.

Gdyby czas dozwalał, własnemu dogodziłbym ukontentowaniu, wyliczając y mianuiąc kòżde mieysce, gdziem spoczynku użył w Wielkim Xięstwie Litewskim, gdziem serc offiary dla Mnie naymilszey z rozpływaniem kosztował. Nie zapomniałbym o Domie Ministra ze Mną podroż odprawuiącego, (*d*) ktòry w uszczęśliwieniu włościan swoich, y w przykładach osobistych cnot Obywatelskich, naywiększey mieszkania swego szukał ozdoby; nie zapomniałbym ubogich, pokornych, że tak rzekę, siedlisk Szlacheckich, gdziem wstępował znęcony uprzeymą prozbą Dziedzicow, a nadgro-

(*d*) *Chreptowicz Podkanclerzy W. X. L.*

dzony byłem radośnym ich płaczem, ktòry Mnie samego rozrzewniał. O dobry Narodzie jak Ciebie nie kochać!

Aliści od tych pieszczonych obrazow oderwać się trzeba. Wracam się do Dzieła Naszego.

Przezacny Stanie Rycerski! gdy masz iść wkrótce do nowych Praw Kuznicy, chciey pamiętać: że trzeba uprzątnąć nayprzod to, co Seym przeszły, to, co dwuletnie wszystkich Dykasteryow urzędowanie Wam do wykonania zostawiły, a w nowych czynnościach wiem że pierwsze względy swoje obròcicie na to, co zachowanie Sąsiedzkiey przyjaźni, co wewnętrznego bespieczeństwa, co sprawie-

dliwości wſzelkiey ugruntowanie, co pomnożenie handlownych korzyści, od Was wyciągać będzie. Tak rozumiem; że Zacnych, dzielnych, majętnych, użytecznych Cudzoziemcow do Naſzego Narodu społeczeńſtwa dążących, przygarniecie ochoczo, że tym, którzy choć w niżſzey sytuacyi, lecz według swey możności użytecznemi już ſtali ſię Oyczyźnie Naſzey, zacności kleynotu nie odmowicie.

A gdy do Woyſkowych przyidziem materyi, niech Wam będą przytomne przyczyny, które przedaży Urzędow Woyſkowych zatamowania były dla Mnie powodem. Sama ſłuſzność Was Przezacne Stany wraz ze Mną pew-

nie przeświadcza, iż trzeba chętnym y zaſługującym ſię Zołnierzom lubo nie bogatym dać spoſob promocyi. Ten widok, a oraz nienaruſzona tych Prerogatyw Moich Królewſkich konſerwacya, które po tylu ſtratach przynaymniey w Roku 1776. ubeśpieczone były, wiem że będą u Was Przezacne Stany w przyzwoitym y nieodmiennym względzie. Przy zachowanych zaś tych Objektach w całości, Ja Sam w Radzie po Seymie obmyślać zechcę spoſoby, któremi zleceniom rożnych Jnſtrukcyi Poſelſkich w tey materyi naybliżey będzie mogło być dogodzono.

Tu jeſzcze z okazyi ſłyſzanego w tey Jzbie głoſu, przy-

pomnieć Mi przychodzi Przezacnym Stanom, że gdym Ja Korpus Kadecki zupełnie uformowany włafnym nakładem, oddał Rzeczypofpolicie na Seymie 1766, tegoż samego dnia przyznała Rzeczpofpolita dla Mnie intratę dwóch kroć fta tyfięcy, za ustąpione przeze-Mnie na ów czas dobrowolnie cła Królewfkie wewnętrzne. A gdy te dwakroć fto tyfięcy doroczne ftały fię Moją własnością z woli Rzeczypofpolitey, Jam je applikował do utrzymania w czas dalfzy Korpufu Kadetow, a do tych dopiero dwie drugie Trzeciny przełożyła Rzeczpofpolita. W poźnieyfzych leciech ucifki Narodowe ten oguł fześciu kroć fto tyfięcy zmniey-

ły do trzech kroć, więc co z razu Rzplita dwie Trzeciny do Mojey przykładała; teraz jednę tylko do Moich dwoch przykłada. Z tych to powodow zoftawiła przy Mnie Rzplita Rząd i Zwierzchność nad Kadetami, których zawfze jeft nie fześćdziefiąt, ale ośmdziefiąt, a prawie zawfze więcey.

Wfzak to Ja Wafzym Dzieciom to mieyfce i ten fpofob Edukacyi otworzyłem, które przedtym nie były w Nafzym Kraju. Wfzak to Wafze Dzieci swemi uczyniłem. Wfzak nie zechcefz kochany Narodzie, abym przeftał Jch być Oycem. A zatym, jeżeli Officyerow i Metrow dozierających nauk

y obyczajow tey drogiey Młodzieży, losy są wygodnie opatrzone, nie masz zdaje mi się czego Jm żałować, y żądam aby zostały nietykane. Jednak i tu oświadczam, że jakom już w kilku okazyach na ogulne dobro Korpusu Kadetow umnieyszył rożnych wydatkow onego na szczegulne Osoby, tak w dalszym czasie będzie i w tym dziele chęcią Moją dogadzania życzeniom na teraźnieyszym Seymie Mnie oświadczonym.

Nie mogę przestać mówić nie wyraziwszy ukontentowania Mego z słyszanych tylu oświadczeń, iż wybor osob przeze Mnie do Senatu & *ad Ministeria* wezwanych podoba się Narodowi, y że powsze-

chnie uznawać raczy tenże, prawość i pilność chęci Moich ku jego uszczęśliwieniu. Jeżeli dopełnianie tych czynności, które wraz z Koroną Narod na Mnie włożył, mam za nieodbitą powinność, przyznawanie iżem one dopełnił, jest dla Mnie naysłodszą nadgrodą, jest dla Mnie nayżywszą pobudką, abym dozgonnie w onych postępował. Jest zaiste chlubno, jest miło: Oh! jak jest miło wdzięcznemu służyć Narodowi! służyć mówię, bo królować a służyć Narodowi, Ja to jednym zowię.

Jdź-że już, idź Przezacny Stanie Rycerski, gdzie Cię Prawo powołuje. Jdź dobrą wróżą za tym Marszałkiem, któ-

remu cnoty i talenta towarzyſzą, ktòremu idą obok w pierwſzych Deputatach do Konſtytucyi ze Stanu Rycerſkiego te ſławne Imiona, (*e*) ktòre od tylu wiekow dzielą poniekąd affekta Prowincyi W. X. Litt: Idzie z Niemi wespołgrono z tyłu z nayzacnieyſzych w Oyczyźnie wybranych Domow, y z nayzaſłużeńſzych Obywatelow.

Wſzyſtkie okoliczności zdają ſię zgadzać w obiecywaniu Nam, że ten pierwſzy za Panowania Mego Seym w Litwie odprawiony, będzie Epoką mile w przyſzłości od Nas wſzyſtkich wſpominaną;a ode Mnie olobliwie,gdy będę mogł

(*e*) *Xiążę Radziwiłł Podkomorzy W. Lit: Xiążę Sapieha Generał Art: Lit:*

powiedzieć: w Litwiem ſię urodził, w Litwie zoſtałem ſzczęśliwy przez zgodę, miłość i szczęście Narodu.

A teraz pytam ſię JchMćw Panow Marſzałkow Narodowych, jeżeli ktòry z JchMćw Senatorow lub Miniſtrow mòwić żąda in ordine przymòwienia ſię w potrzebach publicznych, lub propozycyi Tronu.



M O W A

J.W.J.P. STEFANA POPIELA

Staroſty Tuczapſkiego, Poſła z Powiatu Grodzieńſkiego, delegowanego do examinowania Kommiſsyi Skarbu W. X. Litt: przy zdaniu relacyi o czynach teyże Kommiſsyi na Seſsyi w Izbie Senatorſkiey d, 23. 8bra miana.

Nayjaśn: Królu Panie móy Mił: Prześ:zgromadzone Rzpltey Stany.

Jeżeli szczęśliwość towarzyſzką Tronow być zwykła, w ten czas do nich naywięcey zbliżać ſię zdaje, gdy zamiary i uſiłowania panujących, ku publicznemu łożone dobru, ſkutek y wzroſt swóy biorą.

Doznawać tego W.K. Mość Pan Móy Miłościwy zapewne muſiſz, kiedy powſzechnym

Narodu całego głoſem, przez uſta wybranych od ſiebie odzywającym ſię, chwalebnych za panowania Jego przepiſanych Krajowi uſtaw, ſłodkie wſpominania odbieraſz. A jako Nayjaśn: Panie uwielbiać ſkutek, jeſt to oddawać winną cześć wynalazcy, i początkowi onego, tak uſtne wdzięczności oświadczać wyrazy, jeſt tłumaczyć uczucia wnętrzne serc Obywatelſkich, nayściśleyſzym dla Oſoby Jego Pańſkiey wierności i przywiązania zniewolonych obowiązkiem.

Tym śmieley Nayjaś: Panie głos móy od tych zaczynam wyrazow, gdy w mieyſcu tym seymowania, a Powiatu mojego Stolicy, wſpół-Obywate-

low wybierających mię na ten posłowania Urząd otoczony Gronem, włożoną na mnie powinność; więcey jeszcze w ich twarzach, jak w Instrukcyi czytam, których z powitania W. K. Mci radość, i z przywróconey Prowincyi W. X. Lit. Seymow alternaty ukontentowanie, tłumaczy doskonale nieokreśloną wdzięczność, Sprawcy ich pomyślności należną, a tę; czułe umysły, w samym nawet dopełnieniu Prawa, upatrować zwykły.

Jedne więc wykonawszy obowiązki, które na mnie powinność Posła w zadosyć uczynieniu woli Powiatu mego wkładała, przystępuję do uiszczenia drugich, które jako delegowany do examinowa-

nia czynności Kommissyi Skarbu W. X. L. W. K. Mci Panu memu Miłości y Prześwietnym seymującym Stanom winienem.

Powracamy Nayjaś: Panie! Prześw: zgromadzone Stany do tey tu Izby, wysłani po zebranie sprawy z czynności Kommissyi Skarbu W. X. Lit: z relacyą jey czynow, powracamy mówię od tey Magistratury, która w ciągu sześciu lat dochody publiczne sprawując, i z nich seymującym Stanom dając usprawiedliwienie, czynow swych nie zyskała zaświadczenia. Upłynęły dwa Seymy pracujących w tey juryzdykcyi Mężow, istotney ludziom dobrze myślącym pozbawiające pociechy, z przy-

czyn, o! gdyby wieczną niepamięcią zagrzebać się mogących! przyszedł trzeci, gdzie pierwsi: usprawiedliwionym winne świadectwo, drudzy okolicznościami wstrzymaną sprawiedliwość, dzisieysi: należącą ich pracom i staraniom słuszność, jak zasłużoną, od Stanow seymujących zyskać spodziewają się nadgrodę.

Pracą tych Mężow tym widoczniey przez J. W. Wieluńskiego Kollegę naszego dowiedziona będzie, im bardziey W.K.Mość Pana mego Miłość: y Prześwietne seymujące przeświadczy Stany: że skarb w swych dochodach powiększony, w expensach umiarkowany, Obywatel cywilnie pracujący podług Prawa nadgro-

dzony, Żołnierz ile możności płatny, sprawiedliwość w Sądach sprawowana, zamiary Nayłaskawszego Pana dla Kraju użyteczne w połączeniu Rzek kanałem po większey części uskutecznione; ich należą staraniu.

A jeżeli w czym troskliwa Rzeczypospolitey nad Juryzdykcyami zwierzchność dopatrzyćby zmylenia mogła, skutek to będzie zapewne, którego zrzódło, albo z niezregulowanych jeszcze ustaw Kommissyi, albo z przyczyn politycznych wypływa, a tego poprawy potrzebę, w mieyscu stanowienia Praw, donieść będzie moim obowiązkiem.

Prowincye Koronne, acz jednym z Prowincyą W. X. Litt:

Rzpltey są ciałem, tę jednak zawſze między sobą zachowywały różność, iż jedna drugiey przychodow przywłaſzczać, jedna drugiey ciężarow znoſić; nigdy nie chciały, ale każda z swoich dochodow Prawem oznaczone dzwigając opłaty, zbywającą pozoſtałością; drugiey nie wſpierała niedoſtatku.

Cieſzy ſię zapewne Obywatel W. X. Lit: rządnemu Skarbu Koronnego przypatrując ſię goſpodarſtwu, zbogaconym go widząc Milliona ośmiukroć ośmiudzieſiąt czterech tyſięcy, dwóchſet ſiedmnaſtu złotych, po opłaconych potrzebach Remanentem, gdy na niedoſtatek Skarbu swey Prowincyi, acz dwa Milliony ſto

trzynaście tyſięcy, dziewięćſet trzydzieści jeden złotych, groſzy dwadzieścia i trzy, na papierze mającego poglądając, lęka ſię, jeśli niepłacone do Etatu Woyſko, penſyi sobie zaległey, a w dług przeiſtoczoney, rekwirujący z próżney kaſſy cywilnie pracujący Obywatel, nowego nań z czaſem nie włoży Podatku. W tym troſkliwości duchu biedząc ſię dopatruje, iż polepſzony ſtan Skarbu Koronnego z Funduſzow Prowincyi W. X. Lit. po części ſkłada ſię, gdy nieuſkutecznieniem Prawa 1767. pod Tytułem: Uregulowanie Expedycyi celnych w bonifikowaniu Ceł od Kupcow reſpective oboyga Narodow, nieopłaconą czwartą częścią Pro-

wentu z Loteryi dla Prowincyi W.X.Lit: ostrzeżoną, od Datty ustanowionego Prawa do dnia dzisieyszego, skarb swòy zmnieyszonym być poznaje.

Jak miło mi było słyszeć na dniu wczorayszym głos godnego Kollegi JW. Smoleńskiego, o szkodę skarbu swey Prowincyi domawiającego się, tak powinnością jest moją zanieść przed Tron W. K. Mci Pana mego Miłościw: y Prześwietne zgromadzone Stany na Kommissyą skarbu Koronnego zażalenie, iż przepisanych Prawem, ubliżyła w tey mierze dopełnić obowiązkow.

Nadtobym sobie Nayjaśn: K.P.M.M. Prześwietne seymujące Stany, przywłaszczyć śmiał, gdybym w Imieniu Pro-

wincyi W. X. Lit. niosł o to do W. K. Mci Pana mego Miłośc: y Prześwietnych Stanow, głębokie proźby. Lecz gdy Miłościwy Panie w interessie Prowincyi mówię, pewien jestem, iż głos z ust jednych wychodzący, stanie się głosem powszechnym, a łaskawość naylepszego z Panujących, pochwali troskliwość Narodu, oczywistość zaś żądania Prowincyi W. X. Lit: tę w seymujących Stanach (tak w przychyleniu się do nadgrodzenia szkod dawnych, jako do obostrzenia napotym nieprzestępności) obudzi sprawiedliwość, którą jey na Seymie 1768. przyznać raczyły.



M O W A

J.W. J.P. MICHAŁA Wandalina MNISZKA Marszałka W. K. w zgromadzonych Stanach dnia 23. Mca Pazdziernika B. 1784. w Grodnie miana.

Nayj. Królu P. mòy Miłośc:

Pierwsze ust moich otwarcie, z mieysca, na którym mnie dobrotliwa Ręka W. K. Mci P. M. Mił: osadziła; nie może być jak wyznaniem łaski Twojey, a dopełnieniem powołania mego. Czuć z wdzięcznością, jest to jedno co wypłacać się wiernością, jest to jedno co pełnić złączone obowiązki względem Króla i względem Oyczyzny. Tym celem otaczające Tron W. K. Mci P. M.

Mił: dostojeństwa ustanawiane zostały, tym zaufaniem powierzane bywały, tym umysłem sprawowane być powinny. Nayjaśn: Mił: Panie! powtarzać żem Ci winien, byłoby to tylko słów brzemieniem; dowodzić zaś żem Ci winien, będzie to raczey przeświadczeniem zaprzysiężoney Ci wierności. Nie umiem zaiste różnić Króla od Oyczyzny, a dopiroż Krola Obywatela od Narodu: w ich spojeniu owszem, istotny zakładam związek pośrzednictwa Ministrow. W tych chęciach koleyno mi oddane sprawowałem Urzędy tym duchem pewnie, i pierwsze w Rzeczypospolitey piastować nie ubliżę Ministerium.

Znaydę postępkow moich zamiar w Prawie, znaydę ich powod w sercu, a zasilenie w łaskawym pozwoleniu ucałowania dobroczynney Ręki Pańskiey.

Po dopełnieniu dziękczynienia za konferowane Ministerium, dalszy głos tegoż J.W. Marszałka Wielkiego Koronnego.

N. KROLU PANIE M. MIŁOS:
Prześwietne Seymujące Rzpltey Stany.

Każdy Seym tchnie gorliwością Opieki W.K.Mci P.M.Mił: każde życzenie Jego względem Oyczyzny, jest życzeniem Oyca względem Narodu. Są dowodem tey prawdy i teraznieysze propozycye od Tronu Prześwietnym seymującym Stanom podane.

Kiedy przeszłych obrad publicznych zwrót, wszystkie prawie części Rządu w zawieszeniu, bo w niedokonaniu ich zamiaru, i w niezakwitowaniu ich dzieł zostawił; zdaje się rzeczą słuszną, zdaje się nadzieją oczekiwaną, aby wtedy rozstrząśnione czynności Dykastyerow, wtedy podpisane przez Delegowanych rachunki, wtedy zaświadczone urządzenia, teraz uchwałą uroczystą, wedle obrządku Prawa, ztwierdzonemi być mogły. Wròci się przez to w przyzwoite karby, z kolei zboczony porządek, wròci się Mężom rożne te Subsellia składającym żądana spokoyność, że gdy dla Oyczyzny pracowali, od

niey przecież zaświadczenie pozyskali. Tym umysłem spodziewać się należy, iż gdy teraznieysze Dykasteryow sprawowania przez Jchmciow Delegowanych, złożone i wyłuszczone zostały, równy wymiar sprawiedliwości, w dalszym ciągu seymowania odmówiony im nie będzie.

Idąc porządkiem propozycyi od Tronu, zamilczeć niepowinienem, widoczny y świeżo okazany dowod, wspaniałego sposobu myślenia Nayjaś: Jmperatorowey Jeymci Ross: w zawarciu Konwencyi z Xiążęciem, tudzież Stanami Kurlandyi i Semigalii, ocalającey handel exportacyi przez Porty Lipawy i Widawy, a razem załatwiającey handel Prowin-

cyi W. X. Lit: do Miasta Rygi; już to zniesieniem na zawsze Poboru Grobelnego i Mostowego, tudzież wszelkiego gatunku Ceł w tranzycie przez Kurlandyą: już to zapewnieniem na rzece Dzwinie wszelkiey pomocy statkom, w każdym przypadku oney potrzebującym; już to stwierdzeniem stałości granic podług Traktatu Armistitij Roku 1630. poźniey przez Traktat Oliwski wzmiankowanych; przez co wszelkim sporom granicznym i handlownym z przyczyny Kurlandyi, skutecznie i stale jest zapobieżono: Z tych zatym powodow zysku, bespieczeństwa y słuszności, spodziewać się pewnie należy, iż Projekt Ratyfikacyi teyże Kon-

wencyi, za jednomyślną zgodą Prześwietnych seymujących Stanow przyjęty będzie.

Tym samym umyſłem ułatwienia i rozkrzewienia handlu, naycelnieyſze Artykuły wywozu z Ukrainy Polſkiey, w Kray Roſſyiſki, od wſzelkiego Cła, ukazem Nayjaśnieyſz: Jmperatorowey Jeymci uwolnione zoſtały. To zachęcenie nadgrodzi kiedyś z innych ſtron ściśnioną drogę odbytu. Otwiera ſię przeto, i bliſka nadzieja korzyści, utworzeniem nowey żeglugi na czarnym Morzu, y uſtanowieniem z tego pochopu u Nas Kompanii, celem uczeſnictwa tych podanych śrzodkow, z których i Prowincya W. X. Lit: pożytkować nie omieſzka, defluitacyą Rzek swych spławnych.

Tyle ukazujących ſię łatwości i ponęt, do polepſzenia handlu Krajowego, wymagają ſłuſznie, aby Prześwietne seymujące Stany, z swojey też ſtrony, pomnożyły te zachęcenia, zniżeniem podług propozycyi od Tronu, tak zadawnionego i uciążliwego Cła Exportacyi Produktow naſzych, które więcey niż wprowadzające ſię zagraniczne opłacają, w Wojewodztwach z nową i małą Roſſyą graniczących. Wſzak Kommiſſya ſkarbu Koronn: ma względem innych ścian Inſtruktarz nowy ad mentem Traktatu 1775. ta jedna ſtrona, dziś naypodchlebnieyſze zyſku widoki wyſtawująca, zaniedbaną i przepomnianą zo-

ſtała. Należałoby tę zaſadę założyć, aby Ewekty Produktow Krajowych, albo żadne, albo jak naymnieyſze Cło opłacały. Handlem kwitnące Narody, nie tylko wywozowego Poboru nie biorą, ale nawet nadgrody za wywoz Produktow Krajowych naznaczają. Nie trzeba ſię bynaymniey zaſtanawiać, że podług mającego ſię ułożyć Inſtruktarza, umnieyſzenie Cła okażc ſię, ale handel rozkrzewiony, odbyt zachęcony, przemyſł zagrzany, lubo w mnieyſzey opłacie Cła, domierzy pewnie perceptę onegoż, a pewniey y przewyżſzy przez ſam wzroſt handlu.

Zważając daley wewnętrzne potrzeb Krajowych opatrzenie, mniemam, iż jeżeli któ-

ra uſługa publiczna wymaga, nie mówię zachęcenia, ale przynaymniey od Skarbow Oboyga Narodow dogodnieyſzego wſparcia, to pewnie Marſzałkow Trybunalſkich, poświęcających część znaczną właſnego majątku, dla ocalenia go wſpół-Obywatelom. Podobnych względow, podobney wdzięczności wyciągają niemniey od Nas Deputaci z Województw wybrani. Obmyślenie na nich funduſzu, woli i rozrządzeniu w szczegulności Seymikow Goſpodarſkich zoſtawić teraz zdaje ſię. Te nayprzyzwoiciey w obrębach swych ułożą, zkąd, w jaki ſpoſob, y wiele, oddalającemu ſię od właſnych intereſſow, dla zatrudnienia ſię obcemi doſtar-

czać należy. Wydziałowe te uchwały obeymujące wraz i inne wydatki mieyſcowe, zaſtąpią tym czaſem, opatrzenie ogulne, w spoſobnieyſzey porze przez Stany Rzeplitey obmyślić ſię mogące.

Staraniem dawnieyſzey Rady ułożony Projekt o Dekretach Executionis, a Rezolucyą oſtatniey do druku podany, i po Wojewodztwach rozeſłany, tym bardziey teraźnieyſzego Seymu ſtwierdzenia wymaga, że w nim Sędzia prawidło, Wierzyciel sprawiedliwość, Dłużnik rygor, a szczupłe Woyſko Naſze ulgę znaydą. Są w niektórych Jnſtrukcyach Województw, uwagi do tego Projektu, są poprawki pomnieyſze do wyłuſzczenia je-

go żądane: łatwo rozumiem, iż gdy czytany będzie Prześwietnym seymującym Stanom, z życzonemi warunkami przyjęty zoſtanie. Tu tylko przydaję, iż obwieſzczenie ſtrony czterma Niedzielami przed Tradycyą, mogłoby za sobą pociągnąć, albo uſunięcie intrat i Jnwentarzy z dóbr tradować ſię mianych, albo uzbrojenie ſię na niedopuſzczenie Exekucyi, co dotąd często iściło ſię. Doſyć oſtrzeżenia dla ſtrony być ſię zdaje, gdy Proceſs z Pozwow na Dobrach kładzionych będzie otrzymywany, gdy do Dekretu Executionis względem Trybunału, taż ſtrona będzie przypozywana, gdy w innych Subſelliach też Dekreta porządkiem,

za illacyami wypadać będą. Rozumiałbym także, *iż w Punkcie szóstym co do illegalności Processu* dołożyćby należało, że nie tylko transfuzya, donacya fortuny, lub nova acquisitio, nie powinny przeszkadzać do otrzymywania i uskutecznienia Dekretu Executionis, ale nawet i wypuszczenie sposobem arędy Dobr processowanych, nie powinno oddalać stronę Prawem przekonywającą, od nieodwłoczney partycypacyi prowentow z Dobr Exekucyi podległych.

Torem żądań W. K. Mci P. M. Mił: postępując, należy mi naygłębsze u Tronu złożyć podziękowanie, za okazaną Oycowską troskliwość, oraz zaradzenie się łaskawe, o wynale-

zienie sposobu dostarczania Rekrutow dla Woyska Rzpltey Obywatelom nieprzykrego, a potrzebie jednak dogodnego. Uprzedziłeś w tym Miłościwy Krolu życzenia tak Dziedzicow, jako i Wojewodztw w Instrukcyach niektórych umieszczone; niech wolny werbunek w Dobrach Królewskich i Duchownych dozwolony będzie, niech, ludzie lozni, ochoczy i bez stanu powołanemi zostaną, niech rok ośmnasty naymniey, a trzydziesty naywięcey, zdatnemi ich do służby oznaczy, z wyłączeniem dokładnym, nie tylko Gospodarzow osiadłych, ale i jedynakow, oraz starszych Synow nadzieję pomocy i wyręczenia Rodzicom wystawujących;

uchyli ſię przez to źrzódło zakłóceń między Woyſkowemi y Stanem Cywilnym; uſtanowi ſię prawidło jednych i drugich zaſpokajające. Względem zaś Inwalidow pierwſze Prawo do nadgrody i wdzięczności mających, funduſz ſtały, ich liczbie i potrzebie wyrównywający, z superaty Percepty Skarbow: obmyślony być powinien.

Mówić mi teraz przychodzi o zaſzczycie wolnego Narodu, przybrania do Oyczyzny, y że tak rzekę, przyſwojenia Mężow w innych Państwach Imieniem, zaſługami i zdatnością ſłynących. Użyjemy Prawa tego chwalebnie, uwieńczeniem chęci i przypuſzczeniem do Indygenatu Xcia Fryderyka d' Anhalt Köeten, i Xcia Ka-

rola Nassau Siegen, sprawiedliwie Nam przez W. K. Mość P, M. Mił: poleconych. Sądzę, iż niemniey i rekommendacye od Departamentow za ludźmi istotne i ſkuteczne wyſługi Krajowi czyniącemi, łaſkę, nadgrodę, i zachęcenie u Prześwietnych seymujących Stanow znaydą.

Kończąc głos móy, przemilczeć nie mogę, zachodzącego częſtokroć użalenia Dworow obcych, o nie dość śpieſzno udzielaną sprawiedliwość, w przypadkach tak uczynkowych w Granicach, jako i w pretensyach Cudzoziemcow do naſzych Obywatelow, albolitež w sporach między sobą, w Sądach Krajowych toczących ſię. Lubo zamiar

Praw naſzych, oſobliwſzy wzgląd dla Cudzoziemcow okazuje, przez szczegulne warunki im ſłużące, czego dowodem uſtawa Sądow Pogranicznych, Regeſtr Cudzoziemſki w Kommiſſyach Skarbowych, Regeſtr Gościnny w Sądach Marſzałkowſkich, prȯcz ktȯrego w Ordynacyi przezemnie ułożoney, nowy Regeſtr Extraordynaryjny przydałem, dla przyśpieſzenia spraw obrazy Juris Gentium y tym podobnych: Duch ten jednak Prawa rozſzerzyć, y właściwą Narodowi naſzemu gościnność rozciągnąć, nie trudnym rozumiem ſtanie ſię uſkutecznieniem, cień nawet zwłoki, lub opieſzałości u poſtronnych znoſzącym; już to uſtanowie-

niem ſądow pogranicznych, od ścian gdzie ich dotąd nie było, już to ułożeniem dla nich nowey Ordynacyi, prędſze i dokładnieyſze rozſądzenie zabeśpieczającey; już to oboſtrzeniem aby w Regeſtr Cudzoziemſki Kommiſſye Skarbowe Oboyga Narodow, żadnych innych ſpraw nieprzyymowały, nawet *affectantibus & ſubiicientibus partibus*, tylko szczegulnie wpiſy *pure* Cudzoziemcow w Kraju niezamieſzkałych, przyśpieſzały i odſądzały.

Te tedy uwagi, do propozycyi Nam od Tronu podanych, z obowiązku wierności i Obywatelſtwa, pod naywyżſze zdanie W.K.Mci P.M.M. i Prześw: seymujących Stanow oddaję.

K

M O W A

J. W. J. P. STEFANA POPIELA, Starosty Tupaczewskiego, Posła Grodzieńskiego, w Izbie Poselskiey Dnia 26. 8bra Roku 1784. miana.



PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI.

Że mężny niegdyś, a ubogi w dostatek Polak, w potrzebach Rzeczypospolitey własną osobą swey Oyczyznie służył, tak nam Dziejopisowie podali; że cnotliwy Obywatel obszernieyszym zbogacony majątkiem, Kray w niedostatku wspomagając, czterysta głow z własnego majątku Narodo-

wi w usługę daje, tym czulszym wdzięczności na to poglądam okiem, im większy gorliwego Obywatelstwa upatruję dowod.

Jeżeli pierwszego ofiara miłym aż do nas dochodzi wspomnieniem, drugiego wspaniałość w okazaniu swey ku Oyczyźnie miłości, naypoźnieysza wieńczyć nie zaniedba potomność. Y ten to mieć będzie wymiar wdzięczności Obywatelska cnota, ktòra samey sobie sowitą będąc nadgrodą, to jeszcze odnosi w zysku, iż świetnością swą, drugich obudzając czucie, ku naśladowaniu przykładow skłonnemi czyni.

Doświadczyłeś tego Prześ: Stanie Rycerski, gdy uczyniony w złączonych Stanach przez jednego Obywatela dla Kraju offiary, w drugim, w tey tu Izbie Naśladowcę widziałeś. Obydwoch tych Mężow dla Rzpltey serce, gdy winną członki jey wymierzają wdzięcznością; i ja jey z mieysca mego zamilczeć nie mogę.

Uwielbiać czyny przytomne, zwykłą jest człowiekowi czułemu skłonnością; gdy te, świeżym wyobrażeniem porywając umysł, do tey miłey usposabiają chęci; lecz oddać winną sprawiedliwość dawnym zasługom, od Naszych odległym oczu, jest to tylko istotnym dziełem

serc, wdzięcznemi być umiejących.

Wieki Przodkow Naszych wspominały z uczuciem znaczne Xiążąt Jchmćw Radziwiłłow w Kraju Naszym usługi, niech w Nas nie gaśnie pamięć tego wspomnienia, gdy w godnych Ich Potomkach, istotnych Poprzednikow swych widziemy Naśladowcow.

Przychodzą Ci Zacni Mężowie do Nas, nie po nadgrodę zasług, bo te, z Przodkow swoich, z samey Obywatelskiey pełnić nawykli gorliwości, lecz po zwrot własności Prawem 1780. zabeśpieczoney.

Nie przystoi im odmawiać, tey, w uiszczeniu się słuszno-

ści, którą dłużnik każdemu winien wierzycielowi.

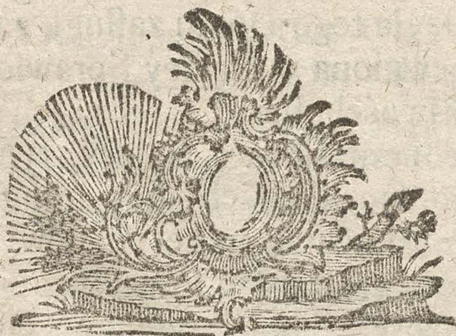
Ginie ufność prywatna, gdy upominający się swey własności, w samym wyszukaniu odmówienia przyczyn, odnosi ujszczenie, nie zniesiem, by ginęła publiczna, która z takowych wynalazkow cięższe ponosi razy.

Nie dopuszczaymy tego, by cnota, przeciwnością, zasługa zatarciem, a słuszność prożby odmówieniem, w Naszey Rzeczypospolit: nadgradzane być miały; i by Ci godni Mężowie zasmuceni, od Nas odchodząc rzekli: „ Służyliśmy Oyczy„ znie z Przodkow niosąc jey „ w ofiarę zdrowie, życie, ima-

„ jątki, tym chyba zgrzeszyli„ śmy, żeśmy jey nadto ufali.

Skromność w prożbie tych Xiążąt, tym widzialniey pokazuje się, gdy oni, o własnym dogodnieyszą interessom nie proszą gotowiznę, lecz co łatwieyszym dla Rzepltey, i nikomu przykrości nie niosiącym, być zdaje się, wyszukują i wynaydują. Słuszność ich długu, ciągłe tego Domu zasługi, zapewniona w Naszey Sprawiedliwości ufność, zaręcza Jch o jednomyślności Naszey, tym słodszey dla nich, gdy uskutkowanie tey materyi, powyżey cytowanym Prawem, większości zdań jest oddane. By więc Cnota Obywatela w przyzwoitym uwielbieniu, i

Sprawiedliwość Narodu dla cnotliwych Obywatelow razem w oczach Naſzych ſtawały, o czytanie Projektow: pierwſzego Jaśnie Wielmożnego Wojewody Ruſkiego; drugiego Jaśnie Oświeconych Xiążąt Radziwiłłow, Jmści Pana Marſzałka Koła Naſzego upraſzam.



MOWA

J.W. GOLEJOWSKIEGO Vice-Brygadyera Kawaleryi Narodowey y Posła z Województwa Podolſkiego na Seſsyi Seymowey dnia 30 8bris 1784. Roku miana w Grodnie.

PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI

W naywyżſzym upoważeniu mając zawſze zdanie J. OO. J. WW. Kollegow, po tyle krotnie w tey Izbie powtarzane, aby czas publicznym oddane Obradom, same tylko użyteczne Oyczyznie nioſł ofiary. Tak ſkromny w prozbie pozwolenia mi głoſu aż dotąd byłem, że dla wyznania nawet Majeſtatowi Krola i Pana mego win-

nego uſzanowania, przyłączałem tylko do tak licznych J. WW. Kolegow głoſow samę chęć wierności, z serca i duſzy pochodzącą: i teraz gdy już tu w tym Kole Rycerſkim otwieram uſta, ciſnący się głos oświadczenia Ci należytego reſpektu J. W. Koła Naſzego Marſzałku, dla szacunku drogiego czasu tłumię, a proſzę o ufność, że zawsze i wſzędzie, będę umiał wielbić i szanować tak Osobę jako i wyſokie przymioty twoje.

Troſkliwe seymujących Stanow (o powſzechne Narodu dobro) myśli, które w tylu głoſach z nayżywszym ſłyszeliśmy ukontentowaniem, gdy do różnych okoliczności ſto-

sowane były, zawsze zgodnie ten mieli zamiar, że Projekta nayużytecznieyſze, nie mogą być pewne ſkutkow swey dobroci, jeżeli Kray beśpieczeńſtwa swego (z regularnego utrzymywania, a day Boże i powiększenia Woyſka) mieć nie będzie.

To dobrze życzący radzili Obywatele, to w ſkutkach wiekami dla ſławy nieśmiertelni nigdy, dopełnili Mężowie, J. W. Potocki Wojewoda Ruſki, i J. O. Xiąże Sapieha, których Dzieła wychwalać ja nie zdołam, że potomność wiele mieć będzie pracy. To naoſtatek z Tronu swego łaſkawie Nam panujący ſtwierdził Monarcha, przydając: że po zakończonym Seymie, nay-

czulſze z Radą przy Boku swym będącą, mieć będzie ſtaranie, o polepſzenie i powiękſzenie ſtanu Woyſka: Na cożby nam już i trudnić ſię temi okolicznościami, gdy sama szczęśliwość, tak przez czynność dusz wspaniałych, jako i troſkliwość Oyca Oyczyzny, spokoynemi nam być każe.

Ale kiedy sami sobie dobrowolnie zadajemy kweſtye, już przez tyle tak licznych zaſkarżeń na Radę zeſzłą, że ſię wdała w nteresſa polepſzenia ſtanu Woyſka; już przez nowy na dniu wczorayſzym J. W. Sandomirſkiego Kolegi Naſzego wniosek, z oświadczeniem, że na żaden Projekt któryby przekładał potrzeby

Woyſka nie pozwoli. Dozwolże Prześwietny Stanie Rycerſki zapytać ſię? Kto o Woyſku radzić, kto w nim porządek y sprawiedliwość urządzać będzie? kto Regulament ſłużby przepiſze? bez którego aż dotąd Kawalerya Narodowa ſłuży Oyczyźnie. Rada zeszła co w częściach naymnieyszych przy Krolu, i z Krolem uczyniła dobrego i użytecznego dla Woyſka, nie odeſzła od Nas bez nagany: Teraźnieyſza zapewne bez wyraźnego od Stanow seymujących zlecenia, nie wnidzie w żadną czynność, a gdy i do Stanow seymujących Projektu podawać nie wolno będzie; więc nie maſz ktoby o Woyſku radził, a naganiać je wolno wſzy-

ſtkim. Nie można ſię na ten los puszczać Prześwietny Stanie Rycerſki, proſzę z mieyſca mego nayuſilniey, aby Projekta o Woyſku do Laſki złożone, in deliberatione tak długo zoſtające, J. K. Mci P. N. M. wiadome; były czytane: a te mogą zachęcić Prześwietne Stany że wſpólne zanieſiem do Tronu proźby, aby J. K. Mość P. N. Miłośc: szczegulnieyſze nad Stanem Woyſka okazał prac swoich dzieło zawſze dla Narodu z Rąk Jego szczęśliwe.



PRZYMOWIENIE SIĘ

J. O. Xcia J. SAPIEHY Generała Artyleryi Litt: Staroſty i Poſła Brzeſkiego dnia 19. 8bris 1784. Roku w złączonych Izbach przy wnieſieniu o używaniu Tytułu Xiążęcego przez JJ. WW. Giedroyciów.

Nieprzytomnemu Seſſyi wczorayſzey pozwol N. P. pozwolcie P. Stany okazać zadziwienie nad wnioſkiem, który tu ani z mocy Prawa, ani z ſwey natury mieć niepowinien mieyſca.

Kto tylko cenić umie zaſzczyt Szlacheckiego kleynotu, ten go na ſzalę z żadnym kłaść niebędzie Tytułem.

Mieć władzę prawodawczą, modz wieńczyć Koroną cnoty i zaſługi wſpòł-ziomka, ſłowem używać zupełney wolności, jeſt to dobrem wyżſzym nad wſzyſtkie doſtojeńſtwa, takim jakim ſię żaden w Europie pròcz naſzego nie zaſzczyca Narodu.

Dla czego choć w kilkakrotnym koleżeńſtwie z JX Biſkupem Zmudzkim, widziałem go używającego Xiążęcego Tytułu, w ròwnością tchnącym Na-

rodzie, zbyt ſię to mi małoważnym zdawałoby i myśl nawet zaſtanowić mogło.

Bo pytam ſię jakie ſą u nas Prerogatywy? niech kto wſzyſtkie na Głowy ſwoje złączy Mitry, niepotrafi wziąć pierwſzego mieyſca przed nayniżſzym Urzędnikiem, ſkoro ſam nie jeſt Urzędem zaſzczycony.

A potym jakiż zdarzonemu ſporowi, przynieść teraz możemy koniec? władza tylko Sądownicza lub prawodawcza, przydawać może lub odbierać Obywatelom ich prerogatywy, my tu nie zaſiadamy *figurâ Judiciariâ*, Prawa ſtanowić, aż po rozłączeniu Jzb nam ſię godzi, więc nic czynić *active* niemożemy.

Ale ſą Juryzdykcye Krajowe, na roztrząſanie Przywilejów i rozeznanie właſności Domów, tam niech ſię uda, kto chce czynić drugiemu zarzuty.

Mnie tu zaś niezoſtaje tylko proſić JJ. WW. Poſłów, aby przyſtąpić raczyli do dalſzego Prawem przepiſanego ciągu Obrad naſzych, i niewycięczali drogiego Seymowania czaſu, który nam powinien być tym ſzacownieyſzy, że mu J. K. M. P. N. M. ſwoje zdrowie i ſwoje poświęca prace.

MOWA

J. W. J. P. JGNACEGO CIECISZOWSKIEGO Ziem: Liwſkiego i Sądów Marſzałkowſkich Kor: Sędziego, Poſła z Ziemi Liws: Miana dnia 19. Października 1784. R. w czaſie Seymu walnego Grodzieńſkiego, jako Deputowanego do examinowania czynności P. R. N.

Nayjaśn: Królu P. M. M. P. R. P. Z. S.

Przynoſi W. K. Mci P. M. i Prześwietnym Z. S. Deputacya do Examinowania czynności P. R. N. wyznaczona, nietylko z powinności Obywatelſtwa, lecz i z zaprzyſiężonego obowiązku, donieſienie wierne i ſprawiedliwe; zatrudniła ſię taż Deputacya przeyrzeniem pilnym na wſzyſtkie zdarzone przypadki Rezolucyi Rady; zadawała kweſtye, gdzie ſię jey zdawało być co obojętnym, odbierała explikacye jaſne i dobitne, przez J. W. Raczyńſkiego bywſzego Mar-

ſzałka teyże Rady czynione; nie zapomniała weyrzeć we wſzyſtko, aby mogła być informowaną o obrótach intereſſów z zagranicznemi, w czym naybarziey oświecić Seymujące S. jeſt jey zamiarem; poſzła roztrząſnąć Rezolucyi, czyli Rada niewdawała ſię *in Judiciaria*; Departament Policyi czyli wglądał w rozporządzenia Miaſt, i ſtan onychże polepſzył; Departament Woyſkowy jeśli bezprawnie komu nie dodał pomocy Woyſkowey, lub jey bezprzyczynnie nie cofnął; Departament Skarbowy, czyli donoſił pilnie o ſtanie dochodów i wydatków Skarbów oboyga Narodów; á Rada N. jeśli nad przepis Prawa hoynieyſzą w wydatkach nie była.

Zaſtanowiwſzy ſię cokolwiek, co to jeſt Rada? i jak z ſwey iſtoty w rządnym biegu różnych Krajowych czynności jeſt użyteczna? niemożna nieprzyznać, iż była i jeſt potrzebna. Gdy tak los zdarzył, że Seymów nieuſtannych mieć niemożna było, gdy *Senatus Conſilia* czczemi bywały, w takim razie, gdzie Obywatel, uciśniony od zagranicznego, udać ſię miał? i gdzie na wzajem zagranicznych za-

ſkarżenie miało ſwoją rezolucyą? trzeba było na to czaſu Seymu, który nawet w takowe okoliczności nie weyrzał, á ſłabſzy, jak zwyczaynie uciśniony od możnieyſzego, pokrzywdzenie znośić muſiał.

Radą dobrą utrzymują ſię Kraje; á wielością Wóyſka przyſpoſabiają ſię. Nieſzczęśliwa ſytuacya Oyczyzny naſzey, gdy nic dla ſłabych ſił nietylko przyſpoſobić nie może ale własność ſwą nayſzczegulniey przez nierząd i domowe ſcyſſye utraciła; Rada za Przewodnictwem Monarchy reſztę Kraju pozoſtałego utrzymuje. Wſzedłſzy w ſzczegulności czynności Rady, poznamy doſkonaley tę prawdę.

Nayjaśń: K. P. N. M. nayſzczegulniey winna jeſt od całego Narodu W. K. M. wdzięczność, za wſzyſtkie Jego Oycowſkie ſtarania względem zachowania całości handlu i Miaſta Gdańſka w tych krytycznych okolicznościach, w których ſię to Miaſto znaydowało, i które powſzechną w Europie ściągnęły attencyą; á długą negocyacyą, pod medyacyą N. Imperatorowey Roſſyiſkiey prowadzoną,

w tym ſię znayduią ſtopniu, że Król Jmć Pruſki w oſtatnim Projekcie konwencyi wſpólnie z Dworem Roſſyiſkim ułożonym, i Miaſtu Gdańſkowi zaſlanym, deklarował: że handel exportacyi z Polſki Miaſtu Gdańſkowi nienaruſzenie zoſtanie; że poddani Jego, *in Præjudicium* handlu Miaſta tego, żadnych exportacyi przez Port Gdańſki czynić nie będą; że toż Miaſto będzie mogło w Porcie utrzymywać Agenta ſwego, dla tym większego zapewnienia exekucyi wſzyſtkich konwencyi warunków; że w importacyi produktów zagranicznych przez Port i Miaſto Gdańſk, poddani Króla Jmci opłacać będą Miaſtu też ſame cła, które Gdańſzczanie opłacaią Królowi Jmci Pruſkiemu w przeyściu przez Territorium Pruſkie, z uwolnieniem od cła niektórych tylko produktów, jako to ſoli warzoney, porcellany, żelaza, tabaki i potrzeb Woyſkowych.

Uczyniwſzy nad tym zaſtanowienie, jakiby mógł wyniknąć dla Kraju Naſzego uſzczerbek z uſtanowienia Monopolij na naywiękſzą część handlu Polſkiego, przy upadku wſzelkiey

możności odbytu w Gdańſku, gdyby handel tego Miaſta przez nową konkurrencyą zoſtał znieſiony; doſtatecznie daje ſię poznawać, jak wiele winniśmy N. Imperatorowy Roſſyiſkiey, za ſkuteczne jey w tey okoliczności wſparcie i intereſſowanie do N. Króla Jmci Pruſkiego; gdy z rozkazu teyże Monarchini J. W. Hrabia de Stackelberg, Poſeł Jey Wielki i Miniſter Pełnomocny, przez pracowite, z wielkiemi talentami połączone kierowanie intereſſu tego, ſtarał ſię jak naydokładniey intencye dobroczynney Monarchini ſwojey dopełnić. Sprawiedliwość wymaga: pożytecznie w tey mierze pierwiaſtkowe uſługi J.P. Graffa d' Unruh Staroſty Hamerſtyńſkiego, Delegowanego dla przykładania ſię w utrzymywaniu tam ducha zgody i jedności, który w krytycznych okolicznościach jeſt naypotrzebnieyſzy, polecić względom W. K. M. i Rzeczypoſpolitey; oraz pracującego przy nim J. P. Hennig Kommiſſarza W. K. Mci, za którym Departament Intereſſów Cudzoziemſkich wnioſł ſwoję prożbę, aby na teraźnieyſzym Seymie, przez zaſzczycenie Go Indyge-

natem, prac swoich miał nadgrodę.

Przy staraniu Waszey K. Mci w zaradzeniu okoliczności extraordynaryiney, większym jeszcze obarczeniem handlu Rzeczypospolitey grożącey, nieprzestawałeś Miłościwy P. z Radą przy Boku swoim zlecać czynienia wielokrotnych reprezentacyi J. P. Rezydentowi Pruskiemu przez Departament interessów cudzoziemskich, względem uszczuplenia coraz większego handlu Krajowego przez Państwa Króla Jmci Pruskiego, z przyczyny zakazów importacyi rozmaitych produktów do Prus i Szląska, przeciw wolności handlu Traktatami obwarowaney; z okazyi cła nad opis Traktatu pomnażanego i na niektóre artykuły aż do 50. od sta podnoszonego; wysokiey taxy produktów w taryfie, wybierane cło znacznie podwyższającey; ustanowionych nowych ceł; które wszystkie połączone przyczyny, exportacye Krajowe prawie do czwartey części zmnieyszyły. W ciągu dwuletnim Urzędowania swojego Rada N. żadney nieodbierając na wszystkie w tey materyi podawane Noty ponawiającey, Rada N. wy-

razić zleciła; że z obowiązku swego winna będąc zdać rachunek ze wszystkich czynności swoich Stanom Rzeczypospolitey na blisko następującym Seymie, do tego czasu nie jest w stanie, donieść o skutkach tych reprezentacyi, ponieważ Noty jey zostały bez skutecznych odpowiedzi. Proszony więc był J. P. Rezydent Pruski w sposob nayusilnieyszy, o wyjednanie odpowiedzi na rzeczone Noty, i o uwiadomienie, jakie środki i zaradzenia obmyślone będą, dla zapobieżenia upadkowi tego handlu, który żadnym sposobem w tym stanie zostawać i trwać nie może. Zasłał wprawdzie J. P. Rezydent Pruski odpowiedź na tę Notę, ale w niey co do szczegulności zażaleń, odwołuje się do dalszych instrukcyi Dworu swego, których jeszcze oczekuje; i tylko w generalnych oświadcza wyrazach, że cła wybierane są stosownie do Traktatów, i że Króla Jmci Pruskiego jest intencya i wola, ażeby dla handlu Polskiego w Krajach Jego wszelkie czynione były łatwości. Z powodu tey odpowiedzi J. P. Rezydenta Pruskiego, Rada N. na ostatniey Ses-

ſyi ſwojey rezolwowała, ażeby Deputacya do examinowania czynności Rady uwiadomiona była, o ſtaraniach W. K. Mci P. N. M. i Rady w tey ważney okoliczności, i odebraney odpowiedzi, z dopraſzaniem ſię, oraz, ażeby Stanom Rzeczypoſpolitey to doniesionym zoſtało, w porządku dalſzey determinacyi tego, co ma być w tey okoliczności uczynionym. Gdy w tym krótkim Seymowania czaſie, ſpodziewać ſię nie można dokładney odpowiedzi na pomienione żądania, zdaje ſię Deputacyi donieść Prześw: Stanom, aby przeſzłey Radzie zalecone było dalſze w tey materyi z J. P. Rezydentem Pruſkim traktowanie, dla wynalezienia wſzelkich śrzódków nayprzyzwoitſzych do uſkutecznienia takowey negocyacyi. Uwiadomił oraz Deputacyą Departament intereſſów Cudzoziemſkich, że cło na Rzece Odrze, wybierane w dwóch procentach pod nazwiſkiem *Oder Cours Zoll*, od ſpławu produktów Polſkich do Szczecina, wybierane od Szyprów Pruſkich, á zawſze bonifikowane przez Kupców Polſkich, z temiż Szyprami kontrakty mających względem ſpławu produ-

któw, na reprezentacye z zlecenia J. K. Mci i Rady J. Panu Rezydentowi Pruſkiemu czynione, zoſtało znieſione. Która powolność, do znieſienia ceł uciążliwych wróżyć każe, że w dalſzym negocyacyi handlowey ciągu, Król Jmć Pruſki tę ſamę względność w ulepſzeniu powſzechney ſytuacyi handlu okazać raczy.

Przy obarczeniu hadlu Państw Rzeczypoſpolitey, i uczynionych reprezentacyach dla zaradzenia temu, miałeś Miłościwy Panie, á troſkliwy o dobro ſwego Ludu Królu równe ſtaranie, o rozkrzewienie i pomnożenie handlu Krajowego w tych ſtronach, gdzie okoliczności ſame niedozwoliły dotąd takowego produktów naſzych odbytu, jakiego na przyſzłość ze wſzech miar ſpodziewać ſię należy.

Województwa Kijowſkie, Podolſkie i Bracławſkie, mają wſzelkie powody ſpodziewania ſię załatwienia i pomnożenia odbytu Produktów ſwoich, przez nową oſadę Portu Cherſońſkiego od Nayjaśnieyſzey Imperatorowey Roſſyiſkiey założoną. Czyniłeś wſzelkie, i czyniſz N. P. zachęcenia do przyſpieſzenia korzyści Obywatelom,

z tey nowey drogi odbytu; ſtoſując ſię do tych Waſzey K. Mci intencyi dla Dobra Kraju, Obywatele tych Województw, uformowali kompanią Narodową, do tym łatwieyſzego oznajomienia wſzyſtkich ſpoſobności do tegoż odbytu, zapewnienia ſię i ukazania, w jaki ſpoſob exportacye Kraju Naſzego przez Czarne Morze naypożytecznieyſzy mieć mogą odbyt; á że dla doſkonałego dopełnienia zamiaru tego potrzeba było żądać załatwienia w Państwie Roſſyiſkim dla handlu Naſzego, były nayprzód czynione z zlecenia W. K. Mci poſyłki do Cherſonu Oſob, któreby zabrały znajomość, jakie zawady znaydować ſię mogą, á za poznaniem tych, zachodziły ſtoſowne reprezentacye w Państwie Roſſyiſkim.

Nayjaśnieyſza Imperatorowa ſilną protekcyą ſwoją handel wſpierająca, dla tym większego zachęcenia Obywatelów Polſkich do exportacyi produktów ſwych przez Port Cherſoński, Ukazem ſwym pod dniem 29. Lutego Roku teraźnieyſzego, pryncypalne produkta Ziemi Prowincyi Polſkich z Nową i Małą Roſſyą graniczących od cła u-

wolniła; jako to: konopie, len, miód, woſk, oley, ſkury ſurowe, zboże wſzelkiego gatunku, drzewo do budowli i inne. Takowe uwolnienie od cła produktów, uczynione przez wzgląd na zamyſł i przedſięwzięcie exportacyi Produktów Polſkich przez Port Cherſoński, ſprawiedliwie wyciąga, ażeby i z ſtrony Stanów Rzpltey wſzelkie zachęcenie dla tego handlu było okazane, i dla Obywatelów zamyślających ten odbyt rozkrzewić. Do czego gdy Nayjaśń: P. Naſz zachęca użyteczne dla Kraju zamiary, równie należy, aby na teraźnieyſzym Seymie Prześwietne Zgromadzone Stany obmyśliły ſpoſob, na dopełnienie ſkuteczne tey zyſkowney dla Kraju potrzeby.

Gdy już Konwencyą Graniczną z Dworem Roſſyiſkim na oſtatnim Seymie approbowaną, granice Ukrainy z Nową Roſſyą zoſtały zabeśpieczone i utwierdzone, za naywiękſzą W. K. Mci P. M. M. starannością, i dalſze granice Województwa Kijowſkiego ku Województwu Mińſkiemu idące, oznaczeniem ſłupami granicy podług aktualnych Poſſeſſyi od Kryłowa w Województwie Kijowſkim, do Łojowa w

Wodztwie Mińſkim równie zoſtały ſtwierdzone i zapewnione, bez żadnego Kraju Rzpltey uſzczerbku, i owſzem z odzyſkaniem przez Obywatelów Polſkich niektórych wyſp na Dnieprze; za które dopełnione dzieło, na tak ſprawiedliwych prawidłach i przepiſach, winne ſą Stany Seymujące złożyć Nayjaśnieyſzey Imperatorowey Roſſyiſkiey dziękczynienie, za okazane tey Monarchini dla Kraju Naſzego ſentymenta. W tey okoliczności Departament Intereſſów Cudzoziemſkich donioſł Deputacyi o chwalebnych i pracowitych, w tym oſtatnim granic zaſpokojeniu, uſługach J. Pana Majora Sierakowſkiego, którego względom Pańſkim i Stanow Rzpltey Deputacya ma honor polecić. Donoſi Deputacya Naſza w tym mieyſcu, iż Rada N. przez Departament Intereſſów Cudzoziemſkich podawała nieuſtanne noty, z naleganiem o kończenie Kommiſſyi Graniczney, między Dobrami Pakoſławem w Polſzcze, á Szląſkiemi pogranicznemi, które dzieło do przyſzłey Wioſny Dwór Berlińſki ſądził przyzwoitością odłożyć. Który to intereſs rozgraniczenia, gdy już na gruncie naſtąpiły Dukta, Redukta, wielokrotne wyprowadzanie Inkwizycyi, Mapp delineacye, aby w Warſzawie był traktowany i dokończony, prożbą jeſt Obywatelów, z przyczyny tegoż rozgraniczenia niedokończonego, pokrzywdzonych i wycieńczonych.

Dać należy N. Królu i P. R. P. S. ſprawiedliwe świadectwo R. N. i Departamentowi ſprawiedliwości, iż nic omieſzkanego nie było w każdey okoliczności, ku ocaleniu ſwobod i prerogatyw Obywatelów Rzeczypoſpolitey, Traktatami zabeśpieczonych, i że to naypilniey przeſtrzegane zoſtawało. Co zaświadczają rozliczne Noty, względem zakazanego Edyktem Nayjaśnieyſzego Ceſarza ſiedzenia ſześcio-mieſięcznego w Gallicyi dla Obywatelów w oboygu Krajach poſſeſſye mających, podawane. Że zaś reprezentacye Nayjaśn: P. i wzmiankowane Noty od Rady dotąd w tey okoliczności nie wzięły ſkutku, nieomieſzkała Rada dopełnić to wſzyſtko w tey materyi, co tylko ſtan rzeczy dozwalał. Widziała Deputacya w Protokułach Rady, że we wſzyſtkich pokrzywdzeniach Obywatelów Krajo-

wych przez zagranicznych, Departament Interessów Cudzoziemskich, z zlecenia W. K. Mci i Rady N. nieomieszkał sprawiedliwe Obywatelów żądania wspierać Notami i reprezentacyami; á razem justyfikacyą zasłaniać Obywatelów, ilekroć uznała Rada, że zażalenia zagranicznych niewinnie na nich padły.

Departament Interessów Cudzoziemskich przekłada Waszey K. Mci i Prześw: S. prozbę swoję za Jchmość Panami Pichelsteinem Tłumaczem W. K. Mci i R. P. u Porty Ottomańskiey, oraz Ignacym Manugiewiczem tłumaczem do języka Ruskiego, jako sprawującemi pożyteczne Krajowi usługi, aby dla zachęcenia nieprzestannego wysług czynienia, prerogatywą Szlachectwa przyozdobieni być mogli.

Te są czynności użyteczne dla Kraju, Rady i Departamentu Interessów Cudzoziemskich. Póydźmy teraz do Policyi. Zatrudnił się ten Departament porządkiem Miast, onych dozorem; co mnogie zaświadczą ku użytkowi Miast Rezolucye przez Radę wyszłe. Widzieć się już oczywiście daje oswobodzenie Miast od dłu-

gów dawniey zaciągnionych, reparacye onych tak w wspaniałych Ratuszach, jako w naprawie dróg i mostów; już w stawianiu Domów użytecznych, do pomnożenia intrat Mieyskich ściągających się; á wydany przez Radę Uniwersał, względem nieużycia przez Miasto na prywatne wydatki percept Mieyskich jest tamą dla tych Miast, próżnie i marnie jak przedtym używania intrat onychże. Spodziewać się należy, iż w krótce Miasta, gdy od Zwierzchności Krajowey zabespieczone zostaną, zakwitną w handlu i rękodziełach, które Krajowi użytek nie mały uczynić mogą. Gdybyśmy istotnie kiedyżkolwiek zważyli, jakie Krajowi Miasta za granicą będące czynią użytki, zmnieyszyłaby się troskliwość Nasza w wywożeniu produktów Krajowych; teby Miasta konsumowały, á produkta w Kraju wyrabiane, jako to: len, wełna, skóry, konopie, woski i tym podobne, będąc przesyłane za granicę, przyniosłyby nam większą cyrkulacyą pieniędzy, i umnieyszyłyby tak znaczną opłatę towarów, ktore za granicą z Naszych *in crudo* przesyłanych produktów, dro-

go opłacać muſiemy. Prześwietne S. R. P. gdy tę okoliczność zgłębić doſtatecznie na ninieyſzym Seymie zechcą, uczynić w kraju ludność, tegoż przez Miaſt powiękſzenie ozdobę, wydatkom tamę, á dochodów ekonomiki Szlacheckiey polepſzenie.

Departament ſprawiedliwości mając ſobie oddawane Noty á Pleno w intereſſach Juryzdycznych, ſtarał ſię informować też Radę ile mógł ſtoſownie do Prawa, co Rezolucye okazują. Jeżeli z czytania Protokułu dadzą ſię widzieć rezolucye niektóre nie do wyrazów prawa, lub obojętnę; jeſt w mocy P. Stanów, z zachowaniem powolności, i zaſtanowieniem ſię nad każdą okolicznością, obojętność objaśnić, á wdzięczność za publiczną uſługę, pracującym w tey naypierwſzey Magiſtraturze Godnym Mężom okazać; łatwiey jeſt bowiem czynności naganiać, niżeli być czynnym; ſnadniey jeſt wady upatrywać, niżeli bez wady działać. Nagana ludzi na doſtojeńſtwa wyſadzonych, jeſt to koley taka, która nikogo minąć nie może, nawet w nayczyſtſzym myśli i czynów poſtępowaniu. Pamiętaymy zawſze na

to, żeśmy ludzie i że Praw niedobitność, i niewyraźne onych ſtanowienie, jeſt winą Seymujących Stanów, które gdyby jaſne ſtanowiły prawa, te naymnieyſzego niepotrzebowałyby zaſtanawiania, i arbitralność, bądź przez ſtrony, lub krajowe Juryzdykcye, tłumaczenia Prawa obojętnego uſtałaby; oczywiſte zaś onych wyrazy naymocnieyſzą dla każdego zoſtałyby twierdzą, i umocnieniem powſzechney ſpokoyności

Co do Rezolucyi Intereſſow Woyſkowych, czytane były wydawane pomocy ſtoſowne do Prawa i Uniwerſału; te ażeby naymnieyſzey na potym nieczyniły trudności, jeſt władzą Seymującey R. P. uſtanowienie prawa o Exekucyach; Projekt zaś przez R. N. podany roztrząſnowſzy, czyli *in toto* przyjąć, czyli niejakie onegoż poczyniwſzy odmiany, uſtanowić, gwałtowną jeſt potrzebą. Co do Rezolucyi R. W. Skarbowych intereſſach, te gdy tak z urządzenia prawa, jako i z wynikłych wypadały okoliczności, nie zoſtaje Deputowanym, jak tylko względem wydanych aſſygnacyi, tak na ulepſzenie ſta-

nu Woyſka, jako i Cywilnych wydatkow, ſłuchać Delegowanych Relacyi, które też Delegacye czynić będą tak *de perceptis* i *expenſis*, jako i o wewnętrznym rządzie.

Gdy między czynnościami R. ſą wyrażone Elekcye Kandydatów na doſtojeńſtwa Senatorſkie, i Miniſtrów; wſpomnieć mi należy, iż lubo W. K. M. P. M. M. odebrany jeſt ſzafunek Paktami Konwentami zaręczony; nieodebrana przynaymniey ta Prerogatywa, ażebyś W. K. M. z między Kandydatów nie wybierał Oſob krajowi użytecznych. W liczbie tych Nominacya na Prymaſowſtwo poſzła za uprzedzającym wyrokiem Narodu; Pan ten kochany powſzechnie gdy zoſtał nominowany Prymaſem, dopełniło ſię żądanie kraju á W. K. M. Nominowanie odpowiada chęciom Obywatelów. Miniſtra przez W. K. M. w ſwych mieyſcach przezornie umieſzczone, oraz Wodótwo Mazow: dają poznać Narodowi, iż życzeniom Obywatelów dogadzać dobrotliwie umieſz.

Przełożyłem P. S. jako Deputowany do Examinu R. ogulnych działeń, á nim przyſtąpię do czytania Protokułu

jako pióro trzymający, pozwol M. K. od Deputacyi ponowić naywinnieyſze u Tronu ſwego podziękowanie: już to za nieuſtanną pieczołowitość, dla ocalenia kraju z zagranicznemi Mocarſtwami; już to za coſnienie Reſkryptu Kommiſſyi Kwaterniczey, końcem zniesienia uciążeń Obywatelów Warſzawſkich; już to za ofiarę uczynioną na Koſzary koſztownych gmachów Pałacu Ujazdowſkiego; nadto za uſtąpienie na reparacyą Pałacu R. P. ſummy ſta tyſięcy, na potrzeby W. K. M. wyznaczoney, á tey własnym wydatkiem zaſtąpioney; Gdy zaś ku wyliczeniu dobrodzieyſtw W. K. M. tamy położyć nie mogę, Dobry i kochający poddanych i kray ſwóy Królu, niemający inney maxymy nad tę, aby ſię działo dobrze powierzonemu Panowaniu Twemu Ludowi, i który nic nie maſz dla ſiebie, lecz całkiem wſzyſtko oddajeſz poddanym Twoim na polepſzenie Pańſtwa ſwego, przyim ofiarę ſerc czułych, które tchną dopełnieniem rozkazow Twoich; á poddani idąc za przewodnictwem Twoim, będą mieli na pamięci zawſze tę Maxymę, że *ubi ſalus Civis*,

ubi ſalus Patriæ. JW. Raczyńſki Marſzałku przeſzłey R. ſtyr, ktoryś w Radzie przezornie trzymał, ziednał Ci miłość obywatelſką i powſzechną wdzięczność; á naſtępna potomność ſłuſznie oddawać Tobie będzie zaſłużone pochwały.

Przy pilnym przeyrzeniu Protokułów Rady, znaleźliśmy wſzyſtko tak porządnie i dokładnie zrobiono, iż Sekretarzom teyże R. JW. JX. Naruſzewiczowi i JW. Dzieduſzyckiemu Piſarzom WW. W. X. L. niemogliśmy nieokazać publicznego ukontentowania; praca *reſpective* każdego tak wielka, iż polecić tychże Mężów względom W. K. M. i P. S. czujemy być winnym obowiązkiem. Pilne i wypracowane UU. Jaſińſkiego, Bachmińſkiego i Rylſkiego Subalternòw uſługi, nioſą prożbę Deputowanych za ſobą do W. K. M. i P. S. o wymierzenie onymże Dobrotliwey względności.

W tym mieyſcu, gdy ku dopełnieniu Prawa mòwić przeſtaję, Protokułu czytanie zaczynam.



GŁOS

Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana JOZEFA MYCIELSKIEGO Wojewody Inowrocławſkiego, z podziękowaniem Nayjaśnieyſzemu Panu za Krzesło, oraz z uczynieniem relacyi jako Delegowanego do Examinu Rady na Seſsyi dnia 20. 8bra Ru 1784. Miany



NAYJASNIEYSZY MIŁOSCIWY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY

Panuiąc Wolnemu Narodowi, rządzić ſercami i umyſłem Obywatelſkim, jeſt to przymiot, wyſokiey Twoiey Duſzy naywłaściwſzy. Zaſadziłeś Miłościwy KROLU i prowadziſz Rząd Twóy, naymocniey, bo na miłości Dobra powſzechnego; naywſpan aley, bo w pomyślności Narodu, własne pokładaſz dobro, naytroſkliwiey, bo z hazardem zdrowia pracuiąc. Praw Kraiowi użytecznych przyczyniaſz, nauki doſkonaliſz, ſprawiedliwość umacniaſz, handel rozkrzewić uſiłuieſz, Miaſta z obalin dźwigaſz, do rękodzieł zachęcaſz, zbytki ukracaſz, a ogulną Narodowi utwo-

rzyć szczęśliwość, jedynym pragnienia Twego zamiarem. Fatygniące Kraju Polskiego, i świeżo odprawione objeżdżania, są z jedney strony skutkiem wspaniałego dla Obywatelow względu, są niemniey zdrugiey, nie omylną dla Narodu nadzieią, że co mądrego KROLA oko w położeniach krajowych upatrzy, to wielki przemysł ku dobru powszechnemu kierować usiłować będzie.

A w tych podróżach, zna Naród z okrzykami, dobroć łaskawie Panuiącego KROLA, zna KROL miłością ku sobie pałaiące, Obywatelow serca. A czyż kto nie widzi między wysokiemi Panowania Twego darami, jaką masz serca słodyczą, kontentować zamysły Obywatelskie, i osadzaiąc na stopniach względnie do zasług, przybliżać mieyscem do wspaniałego Tronu swego.

Za podobny udział w oddaniu mi Krzesła Woiewództwa Inowracławskiego maiąc honor winne Majestatowi W. K. Mci złożyć podziękowanie, poprzysiężoną dobremu Panu wierność. z Innemi Senatora połączoną obowiązkami tak mile dopełniać moim będzie pragnieniem, jak statecznie w sercu Obywatelskim od początku W. K. Mci Panowania miło je ku naylepszemu z Królów, życzliwość ku dobru Oyczyzny przemieszkiwała. Na dowod

tym względnieyszey łaski i mego zaufania pozwol Miłościwy KROLU, wdzięczność głoszącym ustom, Pańską ucałować rękę.

Po wykonaney powinności, złożonego u Tronu W. K. M. podziękowania, do przysiężonego przystąpić winienem obowiązku, a delegowany z woli Majestatu, do examinowania czynności Rady. Takie Prześwietnym Stanom czynię doniesienie. Rada ta przez dwóletnią czynuość, starała się być szczegulnym Oyczyzny głosem, prawdziwe Prawa reguły Narodowi przypominaiącym. Ta Magistratura na czele swoim naylepszego z Królow maiąca codzienną pracą objaśniała niższe władze, ta jawną okazywała czułość o odmiennie złych obyczaiow własną powagą, i starała się potępiać ie własnym dobrym przykładem. Ta więc w rezolucyach codziennie trudniących jasne wydawała Praw tłumaczenia, ta bespieczeństwo granic utwierdzać starała się, iey było troskiem i starunkiem, z sprzymierzonemi Państwy dobrą dla Oyczyzny utrzymywać harmonią, jey było czułym zabiegiem, częste respective do Dworów sąsiedzkich podawać noty, aby nie tylko losy mieszkaiących w Kordonach Braci naszych poprawić, ale i handel dla kraju, jako Duszę słabego Rzeczy-Pospolitey

ciała ożywić. Dyaryusz czynności delegacyi naszey, jako w ręku dokładnego i roztropnego pióra będący jasny opis wszystkich Sessyow zgromadzonym Stanom podaje, drogiego oszczędzaiąc czasu, moię delegacyą co do wyrazow niektórych Sessyow uskuteczniam. Stan Kraju naszego, niedopuszczał czułym dla Oyczyzny J. K. Mci i zasiadaiących w Radzie godnych Mężow staraniom, tak czynić jak pragneli, bo ulegaiąc przykrym dla Narodu okolicznościom, na podane prawie razem dwie noty, że z dwóch złych jedno wybrała Rada. Słyszeliśmy tłumaczenie, nic jednak nie przeszkodziło troskliwości teyże Rady, powtarzać częste noty. Już to o utrzymanie handlu, już o niewymaganie, od maiących w Polszcze possessye, pułrocznego za granicą mieszkania, już o przyśpieszenie sprawiedliwości Obywatelom z Słąskiem granicznych Kommissyow spory łączącym, już nakoniec o ucisk Gdańska. Troskliwość ta, pomyślnych doświadczać zaczęła skutkow: Do smutnego stanu Gdańska początkowe użycie JW. Jmci Pana Unruga Starosty Hamersztyńskiego, okazało Oyczyznie chwalebne w jego zabiegach starunki, a sprawiedliwość przyznać mu winna zasługę. Los więc tego Miasta polepszony, i handlow do Rygi i chersonu, względami

łaskawego sąsiedztwa Nayjaś: Jmperatorowey Jeymci Całey Rossyi otworzona droga. Już tedy Wielkie Xięstwo Litewskie i Prowincya Mało-Polska, w słodkich handlu osadzone nadziejach. Nie traci i Prowincya Wielko-Polska zaufania, że Nayiaśnieyszy Pan i Prześwietne Zgromadzone Stany, dziś w czasie Publicznych zaradzeń nayskutecznieysze przedsięwezmą srzodki, aby smutny dla niey stan handlu wskrzesić, oraz tak dawno ciągnioną graniczną Kommissyą, Pakosławia, Czkaradowa, i innych z Słąskiem do sprawiedliwego doprowadzić końca. Nowo przytym wybraney Radzie, Nayjaśnieyszy Pan i Prześwietne zgromadzone Stany między innemi o dobro powszechne Narodu starunkami, te dwa obowiązki specifice zalecić raczą. W innych Rady Sessyach, dała baczność Delegacya nasza, na wydatki summy do jey rozrządzenia oddaney, jakoteż na rezolucye remanentami skarbowemi rozrządzaiące. W wydatkach pierwszey summy okazała Rada starunek, o podzwignienie upadaiących Miast, w Koronie i Litwie, i smutnemu przypadkowi spalenia Pałacu Rzpltey, summą dwóchkroć sto tysięcy na fabrykę dogodziła; Skarbowe zaś Remanenta że na polepszenie stanu Woyska rozrządzała, jasno się tłumaczyła: a tu Nay-

jaśnieyſzy Pan widocznie okazał, jak lubi w przykrych loſach śpieſzno ratować i dopomagać, gdy z funduſzow na utrzymywanie Zamku Warſzawſkiego, uymuiąc ſwoiey wygodzie, znaczney odſtąpił ſummy, a wielkim ſwoim przykładem pociągnął, że i JO. Xże Jmć Sułkowſki Wojewoda Poznańſki przyznaney ſobie Prawem Ru 1775. ſummy w Skarbie Rzpltey zaległey, na też budowlą uſtąpił. Podany Proiekt względem exekucyi Proceſſow ſpodziewać ſię należy, że od Zgromadzonych Stanow w Prawo zamieniony będzie, bo ta forma zakłóceń umnieyſza, i Obywatelſkie Maiątki zabeśpiecza. Wyznaczona Kommiſſya do znieſienia inkwaterunkow w Warſzawie, i ſtawiania Koſzar (a to na mieyſce Kommiſſyi Kwaterniczey, na którey nie regularność Obywatele ſkargi ſwoie przed Tron zanoſili) jasno okazuie zabiegi Nayjaśnieyſzego Pana, aby wſzyſtkich ogulnie, w tym Mieście poſſeſſye maiących, z uciemiężonego wyprowadzić ſtanu, a licznemu w tym Kapitalnym Mieście Zołnierzowi przyzwoitą obmyślić wygodę: do tych względnych życzeń, dodał Nayjaśnieyſzy Pan głośną wſpaniałość, kiedy na Koſzary dziedzicznego ſwego Ujazdowſkiego Pałacu uſtąpił. Co do rezolucyi Rady voti deciſivi WW. JJ. PPm Piſarzom Woyſkowym

w Departamencie dwóch Seymow jednego po drugim kwity, pierwſzy cum voto deciſiwo zaſiadaiącym Piſarzom, powtórny Piſarzom Woyſkowym zawſze cum voto deciſivo zaſiadaiącym dane, wiązały Radę, że ſię tych dwóch zakwitowań chwyciła, tę dała z ſiebie explikacyą. O Sukceſſyach po Duchownych, ſtanowi Swieckiemu należących, i Prawem Ru 1768. zabeśpieczonych, gdy delegacya Stanu świeckiego upatrzyła pokrzywdzenie, tłumaczyła ſię Rada, że na dawny Statut Lutkona Biſkupa Krakowſkiego w daney zapatrzyła ſię rezolucyi. W kilku Seſſyach tey dwuletniey czynności wezwałeś W. K. Mość do boku ſwego ad Miniſterium JOO. JWW. Marſzałka Wielkiego Koronnego, Podſkarbiego Wielkiego W. X. Litt: i Marſzałkow Nadwornych Oboyga Narodow, za które Majeſtatu dobrą radą i cnotą otoczenie, winna naſza Delegacya nayſprawiedliwſze W. K. Mci dzięki. Oddałeś Miłościwy Panie, beśpieczeńſtwo i powagę Tronu w ręce Miniſtra, Wyſokim urodzeniem, cnotą, rozumem, i ogulną Narodowi znanego zdatnością, a Skarbu W. X. Litt: Naypierwſzym uczyniłeś ſtróżem Męża, u którego exekucya Praw będzie żywiołem, a obracanie na Dobro publiczne Krajowego Maiątku powſzechnie znaną

umysłu wspaniałością, rozumem i cnotą. A że Sessya ostatnia, tu w Grodnie, dogodziła Publicznym pragnieniom, na które y to Koronie i Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu dany jest Prymass, w sercach Narodu osadzony, w Oyczyznie, cnotą i doskonałością głośny, a wspaniałym rzetelnego umysłu Duchem nayslawniey tchnący, za dany mu więc naypierwszy w Narodzie u Tronu naybliższy stopień nuywinnieysze składamy W. K. Mci dzięki. Dokonał dwuletnią pracą swóię przykładną chęcią i pracowitą zdatnością, JW. Jmć Pan Raczyński Marszałek, poznałeś Miłościwy KROLU zdolność jego w działaniu, widziała Delegacya rzetelność w Sessyow tłumaczeniu, a stany zgromadzone osądzą, w iego chętnych pracach, nie skażoną Oyczyznie usługę. Za względy W. K. Mci temu dystyngwowanemu Mężowi okazazane maiąc honor winnie dziękować, każdy z nas przeświadczony, że gdy iasno okazał cnotę i zasługi w Radzie tak in Ministerio, przeświadczać Oyczyznę, doskonałym o Dobru jey zaradzaniem, a Maiestat nieskażoną wiernością, mieć sobie za słodki będzie obowiązek. JW. JX. Naruszewicz Biskup Sekretarz W. X. Lit: i nieustaiącey Rady. Gdy w dwuletniey, a pracowitey zasłudze okazał powszechnie znaną, a z ścisłą nieskazitelnością połączoną zdatność swoie, delegacya nasza oddanie iey sprawiedliwości jako mu iest winna, tak go względom W. K. Mci polecić, za ścisłą ma sobie powinność. Do równych pociągaią Delegacyą naszę, obowiązkow, w poleceniu sprawiedliwym W. K. Mci względom zasługi JW. Dziedufzyczkiego Pisarza Litewskiego, a Departamentu interessow Cudzoziemskich Sekretarza, który do dawnych, a zawsze życzliwych, Oyczyznie i Panu chęci swoich, bardzo przykładną, i umieiętną, w tymże Departamencie połączył pracowitość.



MOWA

JaśnieOświeconego Xcia Jmci SAPIEHY Generała Artyleryi Litewſkiey, Staroſty i Poſła Woiewództwa Brzeſkiego - Litw: miana Dnia 20. 8bra 1784. w złączonych Izbach.

Lubo Praw świętość zdaie ſię doſtateczną Przywileiow twierdzą, nieſzczęśliwe atoli zdarzenia Polſzcze doświadczać dały, że ſkutek Uſtaw Kraiowych przeciwnie jemu tamowały okoliczności.

Dobrowolnym złączone ogniwem Xięſtwo Litewſkie z Koroną Polſką przy Unij oſtrzegło ſobie równość prerogatyw, na których Alternata Seymu zagruntowana zoſtała. Ciąg poſłuſzeńſtwa temu przepiſowi, trzydzieſto-dwo-letney doznał przerwy. Zoſtawiono było W. K. Mci rząd w przyzwoite wprowadzić karby i towrócić Prowincyi naſzey, co jey było właſnością.

Staiemy za Twoim Uniwerſałem na Seym wolny do Grodna obrani Posłowie, a powinność przez pierwſzy punkt Inſtrukcyi ułożona, z właſnym zgodna uczuciem, każe złożyć u Tronu W. K. Mci, hołd tey wdzięczności, którą iuż na tyłu Wſpółziomków naſzych czytałeś twarzach, i ktòra w ſercach naſzych do grobu nie zmazaną zoſtanie.

Dobry KROL w Swych dziełach nie pochwałach ſławy, a w ſkutkach nie w wyrazach ſzukaiący dowodow miłości Narodu mało zwykł cenić oświadczenia, zoſtawuię zatym ſzczęśliwſzey przyſzłości iſtotnieyſze Ciebie Nayiaśń: KROLU! przekonanie, o wierności i przywiązaniu Tobie powinnym, tym czaſem na ich dowod przyſtępuię do ściſłego wykonania moich obowiązków.

Pierwiaſtki Seymowania w ſkrytości dotąd dozwalały nam tylko, wypłacać ſię Oyczyznie z długu Obywatelſtwa, zdolnych Wſpółziomków do Magiſtratur wybiorem, roz-

trząſanie kończących ſwoie czynności, otwiera nam teraz ſłuſznością tchnące uſta.

W wolnym Narodzie koleyno Obywatele do Urzędów wołani, jeżeli tę maią korzyść, że ie lepiey poznali, ściśle dozierać Naſtępców ſwoich za konieczny mieć powinni obowiązek.

Zaſiadaiący przez wybor Stanów lat cztery w Radzie Nieuſtaiącey przy boku W. K. Mci, doznałem iak Konſyliarſkiey funkcyi i ciężko być niezdrożnym, i można ſię ſtać Kraiowi uciążliwym.

Lecz nie ieſt pora mówienia o Uſtawach Rady, dziś tylko wolno mówić o czynnościach, gdy więc nie można czynić iakby trzeba, czyńmy co można, a jeśli zupełnie loſow Wſpół-Braci naſzych poprawić nie w naſzey ſile, zmnieyſzaymy ich cierpienia.

Ze wſzyſtkivh zdrożności Rady naywiękſzym grozi niebeſpieczeńſtwem. przywłaſzczanie ſobie mocy

prawodawczey, nie można zatym o nie być dość troſkliwym.

W dobrym celu utworzony, wbrew Prawu napiſany Uniwerſał o Exekucyach Proceſſow, trwoży i i zaſmuca nie dopiero Obywatelſtwo, nakazanie przezierania Proceſſow, i *pro exequibili*, lub *inexequibili* onych uznania Staroſtom oczywiſtą w ſobie nieſie legislacyą, bo Prawo 1668. Roku mówi: *Ze Staroſtowie lub ich Urzędy*, nie zaś Staroſtowie i Ich Urzędy, *że maią exekwować*, ale nie ſtwierdzać lub niſzczyć Dekreta.

Rada podzieliła czynność na dwie części, nakazuiąc Staroſtom rozeznawać, a Ich Officialiſtom exekwować Proceſſa. Utworzyła tedy nayprzód nowe w Staroſtach ieſteſtwo, dodała Im nowey prerogatywy, czyniąc Ich Sędziami Ziemſkich wyrokow, juſtyfikacyą Proceſſów Sądowniczą czynność dozwoliła partykularnie ſprawować Staroſtom, nakoniec roztrząſaniem Trybunalſkich kondemnat niżſzych nad

zwierzchność wywyżſzyła; a tak czworako wdała ſię w Uſtawę iednomyślności Zgromadzonych tylko Stanów zoſtawioną.

Przeſtąpienie Prawa przynioſło podług zwyczaiu i nie pomyślne z onego dla Obywatelſtwa ſkutki, Nieobowiązani ſiedzieć przy Grodach ſwoich Staroſtowie częſtokroć w dalekich od niego mieſzkaią kraiach, Namieſtnicy Ich władzy w zupełnym tylko mogą komplecie czaſu kadencyi nakazywać wykonanie Proceſſów, Obywatel zatym niemoże ieno doznawać przykrey zwłoki, a czaſem i upadku poſpiechu potrzebuiącego intereſſu.

Lecz ſtraſznieyſzą ieſzcze ſtała ſię ta rezolucya rozſzerzaiąca nad zamiar władzą Starościńſką.

Gdzie część Obywatelów może bezkarnie uciſkać drugą, tam już niemaſz wolności, niemaſz Rzeczypoſpolitey, a że bezkarnie mogą wſtrzymywać exekucye Proceſſów Staroſtowie, widocznie okazuie to, że za iey wſtrzymanie żadnego do

odpowiedzi nie maią mieyſca, bo Officyaliſta za złe exekucye Proceſſów karany bywa w przyzwoitey Juryzdykcyi, lecz gdy mocy rpzpoznawania ſtopniów Prawa, przez Staroſtów, niema *in toto Codice,* nie znaydziem zatym na nich ni Sądu ni Sprawiedliwości.

Cel uciſku dozwolił Staroſtom w Litwie przez wymyślone motywa ciągnąć Taktowych Regeſtrów, ſtać ſię nieiako Wſpół-Ziomków tyranami.

Rada Nieuſtaiąca, coby miała przygotować Proiekt do uwolnienia Obywatelów od tey przemocy, na nierównie większą wyſtawiła Obywatelów Koronnych, oddaiąc Ich maiątki w ręce Staroſtów, którzy nie tylko ſwoich, ale i obcych Juryzdykcyi wyroków ſkutki zatrzymywać mogą.

Ganiąc atoli błędy Rady, trudno nie znaleść iakoweyśi onych wymówki, w błędach Seymowych tym cięższych, że im większa władza tym

ſzkodliwſzą nawet w niey ſię ſtaie niebaczność.

Od Roku 1776. czaſu zamieſzania iaſnego porządku ſprawiedliwości Seym każdy naganiał Rady rezolucye, przeciwne Prawu o Exekucyi Proceſſów, a nie myślił o wyświeceniu prawideł, iak gdyby zbłąkanego upomnienie bez wſkazania drogi na tor dobry wprowadzić można. Z zadawniałych błędów rodziły ſię nowe, a z tych nie wynikło tylko zrzódło grzechow dla Rady, zrzódło nagan Rady dla Seymów, i przez to zmitrężenie drogiego Obradom poświęconego czaſu.

Jaśnieie wprawdzie Oycowſkim J. K. Mci ſtarunkiem utworzony promień nadziei, że Proiekt o Exekucyi Dekretów w Radzie ieſzcze 78. Roku ułożony, a przez zwykłą nowości boiaźń, na Seymach nie przyięty w Prawo ile po kommunikacyi onego Woiewództwom, iuż diś zamieniony zoſtanie.

Lecz gdy od przyſzłości pewność częſto daleka, mówić o Uniwerſale

Prawodawſtwo w ſobie zawieraiącym in ordine uchylenia iego po rozłączeniu Izb miałem za powinność, bo to ieſt każdego dobrze myślącego Axyoma, że gdzie ieſt złe, tam tylko na zniſzczeniu onego, dobre być może uſtanowionym.

W ciągu donieſień o czynnościach Rady dała ſię ſłyſzeć rezolucya rozciągaiąca Prawo 1775. Roku o Bazylianach ex Communi Menſa żyiących, przeciw tey gdy ſamo Prawo wzmiankowane przez J. W. Wołyńſkiego mówi, mnie w tak światłym Kole tłumaczyć go nawet nienależy, i tę tylko wſpomnę uwagę, że przykład Zagranicznych Kraiow publicznym większą część duchownych intrat poświęcaiąc wydatkom, i do naſzego Obywatelſtwa przenioſł ſię umyſłow. = Inſtrukcye Woiewodzkie (w ſzczegulności moia) tłumacze prawdziwe żądań Szlacheckich, zaczynaią zawierać w ſobie zmnieyſzenie Kſiężych dochodow; zdaie ſię zatym potrzebą ſamego Duchowieńſtwa, żeby zbyt wielkich niewycią-

gali zyſkow, by jak nadto wyſokie gmachy prędſzego nieściągneły wywrótu.

Rozpis względem zaſiadania zawſze cum voto deciſivo, w Departamencie Woyſkowym Piſarzy tegoż Departamentu, dawno znaiomy naydoległeyſzym Prowincyom znak gorliwości i dbałości a Praw zachowanie, godnych Konſyliarzy J. W. Rzewuſkiego Piſarza Polnego Kor: i JW. Potockiego, wart jeſt Zgromadzonych Rzlptey Stanow zaſtanowienia.

Powod tego Przywileiu znaydować chcieli WW. Piſarze w kwicie dla Departamentu 1780. Roku przez Seym danym, te ſłowa zawieraiącym. — *Kurdwanowſkiemu i Olenckiemu Piſarzom zawſze cum voto deciſivo zaſiadaiącym w Departamencie.*

Lecz niech mi ſię godzi zapytać jak można tak daleko krzywdzić Marſzałka Seymowego i Deputowanych pod ów czas do Konſtytucyi, ażeby twierdzić, iż oni mogli umieścić w kwicie pod większość głoſow

podpadaiącym materyom Status jedno głośnością mogącą ſię tylko ſtanowić, i jak podobna mniemać, aby Zgromadzone Stany tak mało bacznemi były o porządek Seymowania lub żeby chcieli Piſarzy Woyſkowych nad ſamych wywyżſzyć Hetmanow, z których jeden tylko będący w Radzie, Radne może decydować materye, a wyraz ogulny zawſze Piſarzow w wieczyſtych przemienił by Konſyliarzy. —

Sprawiedliwiey więc twierdzić, że to ſłowo wzięte było do zaſiadania Piſarza cum voto deciſivo *zawſze*, w tedy gdy on formuie komplet, podług Konſt: 1775. Roku gdyby nowa w tym miała ſię znaydować uſtawa, znaleźlibyśmy przynaymniey ten wyraz *odtąd poſtanowiamy.*

Lecz to być niemogło, bo kwit na przeſzłość nie na Przyſzłość piſany nie obeymuiąc Urzędow, tylko Oſoby, wdzięczność lub nagana ſzczegulnie tego, kto funkcyą ſprawuie, tykać ſię może, a nadto Konſtytucye jaſne być powinny i nieza-

wierać appendyxow, które są dawnemi prawami zakazane.

W reszcie choćby prawo wzwyż wzmiankowane, jakie okazać chciało dobrodzieystwo, to niemogło się ściągać z samego brzmienia Konst: 1780. tylko do WW. Kurdwanowskiego i Olenckiego, ani ich Następcow, choć wartych ze wszech miar szacunku i poważenia.

Znam ja to dobrze, że szczupła liczba składaiących Konsyliarzy Departament i częstokroć potrzebnych wyrokow zwłoka znalazłaby zaradzenie w przydaniu do onegoż członkow. Lecz nic niemoże bydź prawnym, co prawnie nie jest, jasno i w czasie stanowionym. — Niech między materyami Status jednomyślność nada WW. Pisarzom Woyskowym moc zasiadania zawsze cum voto decisivo, w Departamencie, ja się od powszechności nie odpiszę, spodziewaiąc się iż przy nowey tworzoney prerogatywie słuszność Zgromadzonym Stanom przywiedzie na pamięć dawnieyszą dla Starszych Urzędnikow Woyskowych,

którym dopiero w 1776. Roku Los chciał, aby odięto moc zasiadania cum voto decisivo w Komissyach Woyskowych zawsze i do wszelkich Komissyi tyczących się czynności.

Mówiąc o nowych na przyszłość Proiektach, trudno mi nieokazać zadziwienia nad tym, iż niewidziem aby jakowe były przygotowane na Seym od Rady, mimo Konst: 1775. i 1776. wyraznie ten na nią wkładaiące obowiązek. — Między wszystkiemi tey straszney Magistratury czynnościami, ta jedna zdaie się użyteczna. — Grono przy styrze rządu zasiadaiących Obywatelow w codziennym doświadczeniu naylepiey złe do znoszenia, ciemne do oświecenia, potrzebne do uchylenia znaydować może przepisy, a opieszałość w tey mierze musi być grzechem, bo dość źle czyni ten kto mogąc dobrze zrobić nietrwa o polepszenie losu Współ-Ziomkow, co go swoią uzacnili ufnością.

To jest: moie zdanie, to ja dziś otwieram przy doniesieniu o czynnościach dawney Rady w celu ostrzeżenia następney.

O przeszłości mówi się tylko na to by przyszłość poprawić, a nagana lub pochwała jednych szczególnie potrzebna by była bodźcem dla drugich.

Magistratury bez boiaźni sprawuiące swą zwierzchność podobne są do owych wod cieknących, które sama spokoyność częstokroć psuie.

Urzędnikowi każdemu poprawę jego czynności słodzić powinno wspomnienie, iż moc poprawienia, jest to tarcz którą on się sam zasłoni i od drugich omyłek, Posłowi każdemu naywiększą ma się stać zasługą, ściśle wzieranie w czynności Kraiem zarządzaiących Juryzdykcyi.

W Jedynowładnych Państwach Monarcha przepisuiąc Urzędom powinność i mocy granice wiedziony jest własnym tylko dobrem, a Stanowi o mieyscach których sam ni-

gdy niezastępuie. W Rzeczypospolitey gdy daiem prawidła funkcyom, do których sami dążemy, gdy w naszym mogącą być ręku moc ściśle ograniczamy, słowem gdy sami siebie krępuiemy Prawem, okazuiemy istotne cnoty i Obywatelstwa dowody.

Może być Rząd wolnym, a Obywatele mogą dla tego zostawać Niewolnikami, kiedy osłabione sprężyny Prawa bezsilnemi staią się w ręku sprawiedliwość wydaiących, z tych każda dotykać powinna, serca Obywatelskie, z tych każdey niezwątlenia mocy dostrzegać powinni Posłowie. Spokoyność pozostałych w Domu Braci, którzy nam swoie powierzyli losy, niemoże nas czynić zbyt ostróżnemi, o nią troskliwość iż tak rzekę, dziś w ciężar przemienia, zawsze mnie miły Urząd, gdy powinność wspomnieć mi kazała zdrożności tam gdzie tylko pochwały siaćby chciałem. — Lecz mi słodzi tę przykrość nadzieia, iż wykonanie obowiązkow moich od chęci

urażenia znaydzie różnicę. Mówiłem do czynności nie do Osob, które szanować i szacować umiem.

Godny przeszłey Rady Marszałku, Przezacni oney Konsyliarze pamięć prac Waszych i działań, z Prawami zgodnych, mocniey zostaie w sercach Obywatelskich ręką wdzięczności wyryta i słodsze przyniesie Wam zaświadczenie niż to, co ze zwyczaiu w Prawo jest umieszczane, a wzmianka niektórych omyłek tę tylko okaże prawdę, że i naydoskonaley Ludzie od niebłędności są dalecy.



MOWA

Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana KOSINSKIEGO Stolnika Zawskrzyńskiego Posła Płockiego Delegowanego do Examinowania Czynności Rady. Miana D. 20. Paz: w Jzbie Senatorskiey.

NAYIASNIEYSZY K: P: M: MIŁO: *PRESWIETNE ZGROMADZONE R: P: STANY.*

GDy się tak zdało Prześwietney Rzeczy-Pospolitey Stanom, iżby Czynności Rady przy Boku W. K. Mci P. M. M. nieustaiącey examinowane były, i zażalenia przeciwko niey jeżeliby od stron jakowe zaszły, tymże Stanom odniesione zostawały.

Wywiązuiąc się z tey na Mnie włożoney powinności nim uszczegulni pioro trzymaiący Kollega Nasz J. W. Liwski wszystie gatunki rezolucyi. Ja z Mieysca Mego nie sądzę tę Magistraturę w powszechności być taką, iak niechętnych umysły mniemaią.

Sledziliśmy wszystkie zdania które były obiektem i są nieukontententowania w żalących się (ale mnie się widzi) jeżeli Prześw: Stany osądzą którey rezolucyi

poprawę, znaydą podobno w niey winę bardziey okoliczności z czasu i osob, niżeli pogardę Prawa.

Przezorność, Mądrość i Sprawiedliwość KROLA, jakiego ma na czele ta Magistratura, wiem dobrze że nie raz z tkliwością Serca Oycowskiego przeważaiącym zdaniem ulegać musiała, i prywatne omyłki pod hasłem całey Rady za własne przyymować staiąc się okazyą nieukontentowania i przesądu.

Lecz O! gdyby to sprawić można prosiłbym Prześ: Stanow dziś Seymuiących, aby tę Magistraturę (w ktorey częstokroć i za którą dobry Nasz KROL wiele cierpi) w inszy kształt zamienić, a ku ochronie Sławy Naszego Monarchy (która z mylnych cudzych rad exponowana była) jakie ustanowić prawo.

Władza Rady tak iest teraz okryślona, iż czynić dobrze dla Narodu gdyby chciała nie może; bo władza rozumow Obywatelow wielu przy wolności zle użytey tak iest obszerną, że choćby co nayświętszego wytłumaczono ku pożytkowi Oyczyzny, wszystko w oczach niechętnych, zda się być złym i szkodliwym dla Kraiu Y dla tego Obywatele niektórzy wystawuią skład Rady czasem jak martwy posąg nie potrzebnie między Magistraturami zaymuiący mieysce, czasem jak

naysroższe oraculum groźnym na kray mieniąc zamachem, ile że nieposzlakowanego nigdy od początku Panowania Króla z podeyrzenia, suspicyi, domysłow i wnioskow wielu jeszcze dotąd nie spuściło.

Oddaymy Sprawiedliwość zamiarom czystych intencyi Pańskich, a przynaymniey po dwudziestu lat upłynionych Panowania jego spoymy serca miłością tchnące ku swemu Monarsze, i dokażmy na tym Seymie iżby z Nas zupełnie był kontent Nasz KROL, któremu moie Woiewodztwo winny hołd oddaiąc (jak instrukcyą zaleciło) abyśmy dzięki uczynili za przeszłe troskliwe około dobra publicznego starania, tak nie mniey i dalsze losy abyśmy złożyli na łonie Oycowskim W. K. M. Pana mego Miłościwego, iżbyś w naydłuższe żyiąc lata cieszył się owocami pracy dla Narodu podeymowaney.

Przyim dobry Królu w głosie Moim głos Woiewództwa Płockiego z sercem moim serca wszystkich Obywatelow. Poręcznikami tu przytomni jesteśmy Braci w domach pozostałych, że pierwey żyć, niż wiernemi być przestaniemy.

To uformowanie umysłow i serce winniśmy rzadkim w Ludziach przymiotom Duszy W. K. M. Pana Miłoś: Winniśmy oraz wiele i Naszemu dotąd Pasterzowi J.

O. Xięciu Jmci Prymasówi, który całym przeciągiem swego w Dyecezyi Rządu raz jako czuły Biskup wpaiał przez się i przez przykładne Duchowieństwo Miłość Oyczyzny i Króla, powtóre iako wierny Senator zachęcał swym przykładem do uszanowania Monarchy.

Cieszemy się i winszuiemy wyniesienia zdarzonego, lecz żałuiemy oddalania się Jego od nas. Nayglębsze dzięki Miłościwy Królu u Tronu Twego Jmieniem Wwdztwa Płoc: składamy, żeś należną ze wszech miar dostoyność Xiążęciu Nominatowi oddać raczył. Wdzięczni i Wam jesteśmy zacni przeszłey Rady Konsyliarze, żeście jednomyślny głos i serca ofiarowali temu Panu, którego cnoty i talenta na swoim Go zawsze powinne były osadzić mieyscu. J. O. Mci Xiąże Prymasię dalszy teraz trochę od Nas Osobą, nie bądź dalszym ku naszemu Woiewodztwu, a dosyć nam na tym.



MOWA

JW. JP. Jozefa WYBICKIEGO Posła z Woiewództwa Kaliskiego na Seym walny Grodzieński, jako do examinowania czynnościow Rady Nieustaiącey delegowanego, Roku 1784. dnia 20. Października przed Stanami miana.

Gdy poprzednicze głosy, wspól-Delegowanych zemną JWW. Posłow Litewskich od podziękowania W. K. Mci za dopełnioną w seymowaniu Alternatę, rozpoczęte słyszę; i z mego ust otworu, pierwsza wdzięczność, dla pilnego Praw Stróża, ciśnie się Monarchy. Nie wam samym W. Xięstwa Obywatelom, ale i nam, za to dziękować; i uwielbiać tego należy Króla który ziednoczone Narody, iak iedney Matki uważaiąc dzieci, równym ie Ociec dobry dzieli względem, aby szkodliwey nieufności nasienia, pomiędzy swoie nie rzucił Syny.

Od czasu utworzoney w Rządzie naszym Magistratury, Prześwietney Nieustaiącey Rady, wprowadzony właśnie został Nayiaśnieyszy Panie Narod; w czynie-

O

nie pilnieyszego rozbioru, mocy i powagi swoiey. Jeżeli go przeto Magistratura ta, jako pierwsza po naywyższey, w trwożliwą często wprawia boiaźń, przebaczać to Nayiaśn: KROLU łaskawie przywykłeś, przekonamy, że te poruszenia w umysłach, przyrodzona Ludowi wolnemu sprawia czułość. Wszakże im Narod który wolnieyszym bydź się mniemał, tym troskliwszym umysłem swoim dostrzegał swobod. Naymnieyszy komu udział powagi publiczney, sztuczna poprzedzała przezorność, i nie zawsze szła za nią, ta aż do zabobonności wdzięczność, niosąca wieńce chwały i nadgrod.

Aleź gdy Nayiaśn: Panie ręką własną otworzyłeś tę Praw Swiątynią, osadziłeś w niey Tron twóy poważny, Panie, wystawiłeś naychlubnieyszy w naturze dla człowieka widok. = Majestat Ludu wolnego = chciałeś przez to wszystko, aby czynności Prześw: Rady Nieustaiącey, na sam przód pod wyrok naywyższego swego Sędziego poszły. Tak wszyscy świata Rządcy, których czynności, czystość umysłu, i duch dobra Publicznego ożywiał, tęsknili właśnie wynaleść sposob, który by dzienne ich prace, naymnieyszemu z poddanych oku dostrzegać pozwalał.

Będą iuż dziś dwuletnie czynności Prześwietney Rady Nieustaiącey wiadome Narodowi, owszem już głosy delegowanych, w większey odkryły ie części, za któremi i ja w porządku otwieraiąc usta, z re-

ferencyą do naydokładnieyszego okazania rzeczy całey w Protokule, to nayprzód zapewnienie Prześwietnym Stanom niosę, iż nie były zawarte uszy nasze, na wszelkie Obywatela przeciw Radzie zaskarżenia, gdy te przecię, w jak nayszczupleyszey znalazły się liczbie, trudniey nam było, ile duchem prześladowania nie żywionym z rezolucyami Rady rozpoczynać spory. Zdała się nayżywiey umysły nasze obudzać, rezolucya zapładła w sprawie JX. Kossakowskiego Biskupa Inflantskiego, która z przyczyny posiadłych przez niego Dóbr Zakonnikow, czyli Kanonikow Regularnych, od Reguły S. Augustyna wynikała, i na różne ztąd wypadaiące dzieliła się powody. Gdy przecię zbliska na rzecz całą patrząc, dokładnie ią poznać mieliśmy sposobność, okazało się, iż Prześwietna Rada raczey zbytek skromności w wyrządzeniu swey mocy, iak przestępstwo Prawa popełniła. Wszakże pozwoliło Prawo Nayiaśn: Panu, aby chlebem mniey użytecznie dla Kościoła i Kraju trawionym, zasilił nayszacownieyszą część Duchowieństwa, Biskupstwo, które niedostatecznie opatrzone. Mógł był przeto Nayiaśn: Pan na mocy tey z prawa sobie daney, z JWW. Biskupow, którego ale nayszczegulnieysze maiącego dochody, w użytku Dóbr wspomnionych osadzić Zakonnikow bez referencyi do stanow. A jeżeli w zapale stron cisnących się i wyci-

ſkaiących z Poſſeſſyi, naſtąpiły iakie przeſtępſtwa, te przez Radę do przyzwoitych odeſłane Sądow, przynależycie zoſtały. Jeden chyba JP. Sawicki, czy powinien był bydź, *qua expulſus* od reindukcyi Dekretem zyſkaney, Rozolucyą Rady wſtrzymany Prześw: Stany, na przełożenia w tym ſzczegulnieyſze W. Xięſtwa Obywatelow, ſądzić powinny. Móy zaczym umyſł, nie ku tym już okolicznościom zwrócony zoſtał. Chciałbym aby Swięta Stolica Apoſtolſka, o świętości każdego Zakonu Reguły, ſamowładnie ſtanowiła, Rzeczpoſpolita zaś moia, ſama moc w całowładności ſwoiey ſtanowić o ważności i potrzebie Funduſzow jego z Dóbr Dziedzicznych złożonego. Inaczey jeżeli Bulla Dworu Rzymſkiego, tak iak w dziſieyſzym przypadku JW. Biſkupa Inflantſkiego z Zakonnikami, ſzczegulniey decydować będzie mogła, komu z duchownych Dobra odebrać, i komu ie oddać, to widzę i z tey ſtrony, jako ſłabſi, dyktowanego ſobie Prawa ſłuchać będziemy. A gdy w tey rzeczy wſzyſtkom powiedzieć winien, powiem, iż exekucya Bulli, dała początek do wſzyſtkich zamieſzań cywilnych, które w tey ſprawie wynikły, i które w głoſie ſwoim JW. Prezydent Delegacyi naſzey odkrył. Inaczey bydź nie może, gdy w iednym Kraiu, a dwoiſtey Zwierzchności władza, obcey i narodowey ſtykaią ſię ſiły. Ależ właśnie ta Izba inne w nas żywić powinna czucia. Tu właśnie

Roku 1726. mieli męſtwo Przodownicy naſi powiedzieć, aby Dwor Rzymſki, w ſamowładztwa naſzego nie wdawał ſię powagę.

Zdawało nam ſię ieſzcze, że Rezolucya Rady, względem zyſkiwania przez Swieckich, po Duchownym ſpadku, przynaymniey w zawiłość iakąś Konſtytucyą Roku 1768. rzuciła. Ta bowiem bez excepcyi w częściach pewnych zoſtawionego przez Duchownego zbioru, czyni Swieckiego uczęſtnikiem. Rezolucya zaś Rady kładzie w takowym przypadku, za iakieś prawidłe, Ludkona Statut, iakikolwiek bydź może święty, gdy przecię w Prawie moim dopiero wſpomniony umieſzczony nie jeſt, ſłuchać go iako Obywatel nie widzę obowiązku.

Rezolucya względem WW. JPP. Piſarzów Woyſkowych wydana, aby votum deciſivum w Departamencie Woyſkowym mieli, gdy i na teyże przez Konſyliarza i innych Obywatelów zaſkarżoną zoſtała, nim dokładnieyſzą o niey Prześw: Stany, z Protokułu czytanego powezmą wiadomość, i ja z dokładnego u ſiebie przekonania niewinności w tey mierze Rady, nioſę obronę.

A gdy Seym dziſieyſzy równy, co do władzy i mocy ieſt przeſzłym, które jak zawſze cum voto deciſivo zaſiadaiących, kwitowały Piſarzow Woyſkowych, może przeto iaſny, i wyraźny w tey mierze dać ſwóy wyrok. Może w iakiey mu ſię po-

dobać będzie Pisarzow Woyskowych osadzić powadze. Ale co do Rady chwalmy ją, za uszanowania dla przepisow Seymowych. Niech raczey, skromnością w ich tłómaczeniu, iak zbytnią samowolnością w ich niszczeniu grzeszy.

Słyszałem jak mało Sessyi w Radzie odprawionych było, gdzieby Miasta i Miasteczka nasze, o pozwolenie wzięcia iakiey summy z Funduszu propinacyi nie prosiły. Prozby, które że powszechny odbierały skutek, z rezolucyow dowiedziałem się. Podnoś Nayiaśn: Panie Miasta nasze, z rażących oko i umysł ruin, Niech my mieszkańcy, jak miast iest istotą, znayduiemy w nich Magazyny potrzeb naszych. Ale chcąc wraz swą Radą Nayiaśn: Panie obrzydłą ich postać, w miły i użyteczny zamienić widok, niedopuść odtąd więcey, niedopuść proszę, aby osobliwie Miasteczek małych mieszkańcy, przełożywszy Radzie potrzebę ruszenia Kassy iakiey, zyskiwali iak proszą i wolność użycia tych pieniędzy, jak sądzą otrzymali. Rewolucye nayprzód Kraiowe, a potym ucisk wewnętrzney przemocy, chciwym zyskiem prywatnym zagrzany, w smutne ubóstwo i nędzę nasze rzuciwszy Miasteczka, porobił z nich siedliska gnusności, ciemnoty i wszelkiego rodzaiu przywar. Poszło zatym, że ten lud odwykł już myśleć i czynić, tak, iak Mieszczanin oświecony i szczęśliwy powinien. Obracay więc Nayiaśn: Panie, jeżeli bydź może i więcey z

Kassy Funduszowey Miasteczek naszych, na ich dobro i ozdobę. Ale o niedoskonałości swych dzieci, mądry przekonany Oycze, sam o ważności i pierwszeństwie ich potrzeb decyduy. Odebrawszy od Miasteczka czy Miasta, którego prozbę w tąkiey, iak wyrażam okoliczności, zleć Prześw: Komm: Skarbo: aby ta przez Offcyalistow swoich, po kraiu rozłożonych zainformowaną została, iakiey nayprzód potrzębie Miasta tego dogodzićby trzeba. Z tych nayważnieysze bydźby zawsze powinny, drogi, mosty, narzędzia do gaszeszenia pożarow, utrzymywania ile miesce i okoliczności pozwolą, rzemielśnika aż do celnieyszych rękodzieł. Ta dopiero z zalecenia W. K. Mci Departament Policyi, ostateczne ku wybranemu końcowi, niechby rozporządził śrzodki. Nie mogę ieszcze zamilczeć, że lepieyby, gdyby pozwolone dotąd każdemu Miasteczkowi summy, w iednę summę zebranę, iednemu lub kilku Miastom podług ich pozycyi szczęśliwszey, lub z traktow publicznych znaiomszym, na ich fundusz nayprzód i potrzeby istotne obrócone zostały. Tak zachowaną koleią i sprawiedliwym szafunkiem, kiedyżkolwiek w znaczuieyszey przynaymniey części Miast Naszych przeistoczoną obaczylibyśmy postać. Inaczey, że dziś powszechnie do częstych pożarow przydaią Miasteczka, stosy drzewa w złożonych w śrzodku Ratuszach, na co nay-

więcey pozwolenia zyſkania iakiego Funduſzu z propinacyi, otrzymały.

Zamilczałbym choć nayważnieyſzą relucyą wſyrawie między Dyſſydentami w Aſſeſſoryi Koronney rozpoczętey, przez Prześw: Radę wydaną. Dyktowały ią okoliczności, których zagrożeniami, jak było gardzić niebespieczno, tak walczyć próżno. Ale trzeba przynaymniey abyśmy przekonanemi bydź mogli, że wyroki Synodu Proteſtantſkiego, które ſą celem tey ſprawy, umocowane iuż dziś ramieniem Żołnierza, nie przeydą granic pobożności Duchowney. Niechby członek ich wyznawania, nie ſłuchaiący ſwey głowy, co do obrządkow ſamey Wiary, mocą cywilną, w powinne ſwego Kościoła wprawiony zoſtał kluby. Ale jeżeli podarkiem na różne ſkładki obarczony, do ich opłaty Woyſkową pomocą przymuſzany zoſtanie zoſtanowmy ſię, ieżeli w tym dla nas wſzyſtkich utaiony gwałt ſię nie mieści, a rządu iawna nowa nie plami obelga. Wſzakże wyznawaiący wiarę Proteſtantſką człowiek ieſt razem Kraiu Obywatel, lub Mieſzczanin Przywileie ſwoiey wolności maiący, lub wieśniak gruntow naſzych pod pewną opłatą poſiadacz. Winien im więc Rząd dać obronę, winien Kraiowi i Panu, w nich zabeśpieczyć własność. Inaczey troiſtym obarczony podatkiem Krajowym, Pańſkim, i Kościelnym, nayprzod ſchylać ſię do opłacenia Kościelnego muſzą, bo im Moralna i Fizyczna Kara

zagrażać będzie, a Skarb publiczny i prywatny Pana dochod zawiedzionym zoſtanie, Aż wreſzcie w troiſte przynagleń uięty więzy, bez zaſłony i wſparcia dla Państwa zginie mieſzkaniec!

Co ſię tycze intereſſow w Cudzoziemſkim Departamencie mieſzczonych, przekona ſię na nowo Narod, gdy w Protukule czytane mieć je ſobie będzie, jak Nayjaśniey: Pan miłością nayłaſkawſzego Oyca rozgrzany walczyć nie przeſtaje z okolicznościami Krajowi przeciwnemi. Wyrwanym nawet z łona ſwego synom nie przeſtaje być Oycem. Jakoż z Dworem Berlińſkim traktując dla Obywatelów maiących tu i w Pruſiech Poſſeſſye, pozyſkał podług Traktatu wolność dla nich podług własnego wyboru w jednym z tych Krajów mieſzkania. A lubo z negocyacyi podobney z Dworem Wiedeńſkim równie pomyślny dotąd nie naſtąpił ſkutek, równie przecię wiele i więcey jeſzcze około tego Pan N. Miłościwy przykłada ſtarań, aby i pod tamten rząd nieſzczęśliwym loſem zagarnięci Polacy, wolnym dawniey ſwojey Oyczyzny oddychaiąc powietrzem, ſtanu ſwego ſłodzili ſobie przykrość.

W podobnie nie ułatwionym ſtanie nad wſzyſtko Kray intereſſujące, zoſtają dotąd materyę handlowne, i zachody około granic nayſzczegulniey z Nayjaś: Dworem Berlińſkim. Czynią co im intereſs ich Państwa radzi, a naſza pozwala ſta-

bość. Na powtarzane żądalne ſtrony naſzey noty, zachodzi odpowiedź mało znacząca, lub wcale milczenie, z ich ſtrony rezolucyi zaſtępuje mieyſce. Ztąd wieleż nayobfitſzych zrzódeł bogactw naſzych zawartych? Ztąd wieleż Obywatelów w własnościach pokrzywdzonych? Handel naſz podług Traktatów tak wſzędzie po ich Krajach mający mieć wolność w jednych mieyscach, ſamo-władne ceł i nakładów znayduje więzy, w innych niezłomne zapory i tamy zdaleka jeſzcze od granic poſtrzega. Ale ktoż żywiey nad nas, którzy na pograniczach, Szląſkim, Brandeburſkim, Marchii nowey, i Pruſkim mieſzkamy, tę czuje nieſzczęśliwość, i ſwojey Oyczyzny opłakuje ſłabość. Damy Oyczyźnie Matce, w dwóy nasob większe podatki, á niech Produkta którę obficie z natury odbieramy ręki, mają podług Traktatow wolny przechod w Kray i przez Kray Nayjaśn: Króla Jmci Pruſkiego. Ale jeżeli tę pomyślność w odległym widoku upatrywać nam każą okoliczności, czemużby przynaymniey Okywatele do utraconych po nadgraniczu własności wracać ſię prędzey nie mieli! Stawa tu po między nami godny Obywatel i Poseł Poznańſki J. W. Zakrzewſki, który zabrany ſobie mając majątek, od Obywatelów Szląſkich, trawi pozoſtałego majątku w Polſzcze okruchy na odzyſkanie dotąd bezſkuteczne bezprawnego zaboru. Stawa i przez uſta mo-

je nieſie przed Tron W. K. Mci i oblicze Waſze Prześw: Stany uciemiężenia ſwego okropność.

Prawda, winieniem dać zaświadczenie, winienem powiedzieć Narodowi jak i w tey mierze troſkliwość Oycowſka W. K. Mci około poprawy loſu swoich poddanych pracowała. A iż tę rzecz całą zakończę, wyznawam przed Tronem W. K. Mości, iż ponioſę pozoſtałym w domach wſpół-braci moim tę nayświętſzą prawdę, że Rada Nieuſtająca zagrzana przykładem Króla ſwego tam gdzie była dość możną z jak naywiękſzą gorliwością czyniła tak, jak ſię od niey należało Krajowi. Gdzie uczuła niemożność, czyniła jak jey niemoc Narodu kazała. Jakoż Prześwietna Rada Nieuſtając: będąc dziełem naywyżſzey naſzey Krajowey Zwierzchności, zawarła w ſobie moc i ſłabości ſwey tworczey władzy. Któż udzieloną ſobie cząſtką mocy działania przewyżſzyć w czynieniu może ſkupione w jedno całego ciała ſiły? Narodzie! o! obyś uczuł w Przeświet: Rady czynnościach, iſtotną Stanu ſwego Politycznego poſtać, á w ten czas oſądził, jakie z twey ſamowładności, na wſzyſtkie części rządu spływać mogą ſkutki.

Patrzmy jednak, jeżeli jeſzcze jeſt jaki ſpoſob, który użyty loſu naſzego może osłodzić gorycz. A gdy ten jak doświadczamy w naywſpaniałſzym ſpoſobie myślenia Nayjaśnieyſzey Jmperatorowey ca-

łey Rossyi, tyle się nam razy okazał, nieśmy Jey zgromadzone Stany nayprzód dziękczynność, á potym i dalsze potrzeby nasze. Wszakże Jey wieloważney winnismy Medyacyi ocalenie Gdańska. Bez tey jakiż go los czekał? więcey powiem, czymżeby był dotąd? oto okropną mogiłą gruzów, wzniesioną na zwłokach męstwa i patryotyzmu. Reszta pozostałych domow przytułkiem nędzy i niewoli! Ale nieszczęśliwość dla całego Kraju Polskiego nie w tychby jeszcze ruinach Miasta swego legła. Nowa wcale urodziłaby się dla nas. Kray Króla Jmci Pruskiego, będąc już sam bez konkurrencyi nayobfitszych płodow ziemi naszey, w ten czas Kupcem, byłby razem i ich szacunku stanowicielem. A tu właśnie przystoi, abyśmy nayglębszo u Tronu za ten cios nowy odwrócony od Kraju, złożywszy podziękowanie, podziękowali razem W. K. Mci, iż za Ministra swego do negocyowania w tey mierze J. W. J. P. Unruha do Gdańska wysłać chciałeś, który powinney Monarsze dochowawszy wierności, równie powinnego dla Oyczyzny dochował Obywatelstwa. Osnową rzeczy zwrócony na moment od wyznania wdzięczności, którą Narod Nayjaśn: Jmperatorowey winien, wrócić mi się do niey Obywatelstwo i Urząd Delegata każe, z wyznaniem, iż Jey wspaniałości cieszą się naywyższe Prowincye nasze, z wolnym swych Produktow handlem na morze

Czarne. Z jey sprawiedliwości upewnione ma sobie z nią granice Polska. Z jey wielkości duszy spodziewaymy się dochowania Traktatow w Punktach dla nas złamanych przez Nayjaśnieysze Dwory Berlińskí i Wiedeński.

Ukryć przed Narodem jak nayużytecznieysze dla Oyczyzny płody Przeświet: Nieust: Rady pracy, chcę mówić Elekcye Ministrow J. W. Mniszcha na Marszałkowstwo Wielkie Koron: J. O. Xiążęcia Jmci Stanisława Poniatowskiego na Podskarbstwo Wielkie Litt: i JJ. WW. Raczyńskiego i Potockiego na Marszałków Nadwornych Oboyga Narodów, tym szczegulniey Elekyą ostatnią J. O. Xiążęcia Jmci Biskupa Poniatowskiego na pierwszą godność Prymasa Kraju trzebaby, albo nieczułą, albo jadem jakim strutą mieć duszę. Kiedy na okoł z hukana burza osłabionym miota okrętem, doskonałość w Radzie, pilność w pracy, z przepaści wyrywa go paszczy. Nieśmy więc dzięki Nayjaśnieyszemu Panu, że z Jego wraz z Radą wyboru ma Oyczyzna w krytycznym swym stanie naydoskonalszą doskonałość i nayczystszą cnotę, w pierwszym Królestwa Xiążęciu, i u pierwszych Narodu Ministrach, ku swojey wystawioną obronie.

Kończąc już więc o Prześw: Radzie, z wspomnieniem Jey Marszałka J. W. Raczyńskiego usta mi zawrzeć przystoi. Po kilko-letnim doświadczeniu zdatności je-

go do Rady, chciałeś go mieć do niey na zawſze przy Boku ſwoim Nayjaśnieyſzy Panie, oddając mu Laſkę Marſzałkowſtwa Nadwor: Koron: nioſą za tę względność przez uſta ſwych Posłów Województwa naſze, jak nayglębſze podziękowanie do Tronu W. K. Mci. Pozwoliſz jednak Miłościwy Panie z radością powſzechną naſzą, żal zmieſzany wynurzyć. Odbieraſz nam z łona Województw naſzych ukochanego w Ziemiańſtwie Obywatela, światłego w Obradach Publicznych Przewodcę, sprawiedliwego w domowych zachodach Sędziego. Nie zoſtaje nam przeto chyba w unikających dla publiczności z Jego Urzędowania zyſkach, prywatney naſzey poſzukiwać ſtraty. Jakoż ta nas podchlebna żywi nadzieja, że co niegdyś o Andrzeju Opalińſkim, równie Województw naſzych Obywatelu oſtatecznie Laſkę pod Zygmuntem III. noſzącym z wielką chwałą napiſał Staniſław Reszka, to dziś i w przyſzłość bezſtronny Księgopis na oddanie sprawiedliwości Laſce J. W. Raczyńſkiego zapiſze.



G Ł O S

Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Antoniego Jana Nepomucena CZETWERTYNSKIEGO Chorążego i Posła Bracławſkiego w Izbie Senatorſkiey in pleno Miany, na Seymie Grodzieńſkim Roku 1784. dnia 21. Października.

NAYJASNIEYSZY KROLU P. MIŁOS:

PRZESWIETNE ZGROMADZONE STANY.

Nie tylko nayodległeyſze w Kraju Twoim Królu Nayjaśnieyſzy P. M. Województwa, lecz cały już jeſt i będąc w ogulności przekonany Narod o Twojey Oycowſkiey około tegoż Narodu pieczołowitości, zgromadził ſię za Królem ſwoim w odległeyſze nie równie nawykłego Seymowania ſwego mieyſce; Lecz wyzna zapewnie wraz ze mną, iż żadnemu tu z Koła naſzego nie zapamięta, takich prac i trudow Królów naſzych, które Ty KROLU Nayjaśnieyſzy dla miłości Narodu ſwego podjąłeś i podeymujeſz z ujęciem nawet naydroższego zdrowia ſwego nayświątobliwiey dla Narodu tego potrzebnego.

Za Twego Nayjaśnieyſzy KROLU Panie Móy Miłł: słodkiego nam Panowania, wracają ſię owe waleczne czaſy Zygmunta Króla, który zdrowie i życie za Narod swóy poświęcał. Ty KROLU Nayjaśnieyſzy, wſzyſtko to dopełniaſz teraz i dopełniłeś naywyżſzą swą w Narodzie doſkonałością z większym nawet dla Kraju i Oyczyzny naſzey pożytkiem i ſpokoynością; i któżby nie był wdzięcznym tych prac i trudów Twoich KROLU Nayjaśnieyſzy Pania Móy Miłł: Ten chyba któryby w ludzkim niechciał mieścić ſię społeczeńſtwie.

Obodayby już nie doświadczać takowey ſali, któraby użyteczne, i zbawienne Twoje KROLU Nayjaśnieyſzy dla Kraju tego zamiary mieſzać miała.

Dziś prace Twoje KROLU Nayjaśnieyſzy Panie Miłł: dla ocalenia swobod i Praw naſzych podjęte czulſzym i ochoczym dla Ciebie KROLU Nayjaśnieyſzy Narod ſtawić będą wyborem Twoim Miniſtrów za których Województwo Bracławſkie dzięki Tobie Królu Nayjaśnieyſzy Panie Miłł: nieść nam kazało, jako to za J. W. Mniszcha Marſzałka W. Koronn: J. W. Raczyńſkiego Marſzałka Nadwornego, za J. O. Xiążęcia Jmci Poniatowſkiego Podſkarbiego W. Wielkiego Xſtwa Litt: á oraz za oddaną władzą nad Woyſkiem J. W. Potockiemu Wojewodzie Ziem Ruſkich z użytkiem dla Województwa Bracławſkiego i innych pobliżſzych Województw.

A nawet z ukontentowaniem dla tegoż Woyſka, że tak wielkiego na czele ſwoim ma Męża.

A że znaczna część Kollegow moich w Izbie naſzey Poſelſkiey, i o pracach i zaſługach W. Komarzewſkiego Poſła Rawſkiego Kollegi Naſzego donoſiła, dała mi powod przypomnieć dawnieyſzą Województwa Bracławſkiego Inſtrukcyą dotąd jednak nie uiſzczoną, na którey mocy zaſługi W. Komarzewſkiego i uſtawiczne przy Boku Twoim KROLU Nayjaśnieyſzy tegoż prace W. K. Mości P. Miłościwemu i Prześwietnym Stanom mam honor polecić.



MOWA.

J. Wielmożnego J. Pana Sumińskiego Kasztelana Brzeskiego Kujaw: jako Delegowanego do Examinowania czynności Kommissyi Edukacyi Narodowey, wraz z podziękowaniem Nayjaśnieyszemu KRÓLOWI Jmci za konferowaną Kasztelanią Brzeską Kujawską, miana dnia 21. Pazdz: 1784. Roku.

Ten był zawsze nayçelnieyszy zamiar, Poprzedników Waszey K. Mości Pana Mego Miłł: żeby szasunku Łask swoich, którego Naywyższą w ich Rząd powierzyła Opatrzność, dorównywający zasługom Obywatelskim czynić mogli udział. Ta w nadgrodzaniu zasług sprawiedliwość, czyniła Narod walecznym, spokoyność zaręczała Tronom, i powszechną stanowiła jedność. Ta była i jest, zachęceniem do cnoty, bo gdy wielorakie Prawa, występkom obmyśliły karę, cnota zaś do nadgrody, samym tylko zostawiona Królom.

W niczym nie ustępujesz Poprzednikom swoim, Nayjaśn: Miłościwy Panie, czynisz to wszystko, co tylko nayprzywiązańsi do Narodu swego czynić mogli Królowie, w

tym ich przewyższasz, że każde Dobrodzieystw Twoich rzucone ziarno, na płonną nie pada rolą, każdy Ci niesie plon obfity wdzięczności. Wszakże jeżeli Tron osiadasz, szczera Go otacza wdzięczność, jeżeli Kray swóy zwiedzasz, przodkuje Ci miłość Obywatelska, wierność, i przywiązanie Narodu, Twego strzegą bespieczeństwa. Gmin serc Obywatelskich, w każdym Cię potykając mieyscu, jedno zawsze wierności, i przywiązania do Majestatu głosi hasło. Każdy na tym zakłada szczęśliwość, gdy Ci przywiązania swego dać może dowody. Ten tylko się nieszczęśliwym, gdy tego okazać, jakoby chciał nie może. Są to skutki, sprawiedliwego łask Twoich szasunku. Masz cały Narod obowiązany i wdzięczny.

Więc nie ja pierwszy, niosę przed Tron W. K. Mci Pana M. Miłościwego wdzięczności obowiązków wyznanie, nie ja pierwszy głoszę dobroczynność, i sprawiedliwy łask Twoich szasunek, którym uwieńczasz zasługi, ale ja szczegulniey, czuję się być obowiązanym, znając naylepiey, że nayłaskawsza Jego dla mnie względność, szczodremi dobrodzieystwy poprzedzała sposobność zasłużenia się mego, gdyż po mimo szczegulnych łask udziału, których czuła wdzięczność głosić nieprzestanie, żadna mnie w Ziemiańskich Urzędach nie minęła koley, i daley ukazując mi przez zasługi drogę, do wyższey

nadgrody. Wołałeś mnie W. K. M. Pan M. Miłł: do posług Publicznych, które jeżeli nie tak mogłem zdolnie, zawsze jednak wykonywałem chętnie, domyślić mi się należy, że to było powodem W. K. Mci Panu M. Miłł: iżeś mnie w tym poważnym osadził Gronie, i już przez trzeci stopień, do swego zbliżyłeś mnie Boku. Tym zbliżeniem, jak i zawsze łaskawie pozwolonym do siebie przystępem, dajesz mi W. K. Mość Pan M. Miłościwy sposobność w naywyższe, á dobrym tylko i przezornie Panującym KROLEM, właściwe wpatrywania się przymioty, z których światło i przykład, w czynnościach cały czerpa Narod, bo nikt naśladować nie zdoła.

To więc mieysce, w którym z łaski W. K. Mości Pana M. Miłościwego, osadzony jestem, i z którego niosę do Tronu Jego podziękowanie, przypominać mi zawsze będzie, nieskazitelną ku Majestatowi Jego wierność, nayczulszą za Dobrodzieystwa wdzięczność, przywiązanie zmnieyszyć się niemogące, i chętny przy dostojeństwie azard.

Gdy zaś śmiało o sobie zaręczam, że tych wszystkich obowiązków żadna nie zwróci przeciwność, prosić mi należy, W. K. M. Pana M. Miłościwego o to zawierzenie, że w nich przetrwam na zawsze, iże to szczerze duszy i serca wyznanie, przyymuiesz N. KROLU łaskawie, dasz mi przez to poznać, gdy dobroczynną dozwolisz ucałować Rękę.

Dopełniwszy rozkazów W. K. Mci, P. M. Miłł: w odbytey Delegacyi do Examinowania czynności Kommissyi Edukacyi Narodowey, przynosiemy przed Tron Jego, i Wam Prześwietne Rzeczypospolitey Seymujące Stany, jedno-słówne świadectwa, żeśmy tę Magistraturę, w naylepszym zastali Urządzeniu, weryfikowaliśmy wszelkie dochody i wydatki, zgłębialiśmy wiadomością naszą wszystkie zrzódła Dochodów, równie i nieuchronnych wydatków; poznaliśmy tey Prześw: Kommissyi staranność, w zgromadzaniu, odzyskiwaniu, i zabeśpieczeniu Dochodow, na Edukacyą Młodzi Narodowey Funduszem oddanych Widzieliśmy Księgi wydatkow przezornie, i oszczędnie, rozrządzonych, i ich potrzebę objaśnioną, w tym zawsze porządnym rzeczy składzie, że baczna na wszystko taż Kommissya, dorównywające tylko Dochodom urządziła wydatki: wyszczegulnieniem tego wszystkiego, czasu zabierać nie będę, bo Prześw: Stany będą dostatecznie uwiadomione, z zrobionego na ten koniec Protokułu, przez godnego Kolegę naszego J. W. Kicińskiego Posła Czerskiego, który o szczególnościach rozrządzenia Funduszem, i urządzenia Nauk doniesie. Ja tylko nadmienię, co mam z przeświadczenia własnego, o doskonałych Ustawach Edukacyi Młodzi Narodowey. Ta mówię Edukacya, w naylepszym sposobie wzrost codzienny biorąc, spodziewać się należy, iż dóydzie

tego zaszczytu, jakim się uczone chlubią Narody. Są urządzone Akademie, tak w Koronie, jako i w W X. Litewsk: w nich wszystkie specimina Nauk rozpoczęte, których wysoka Rządców Kommissyi przezorność dostrzega, á gorliwość przyśpiesza. Są ustanowione w całym Kraju Szkoły, mnieysze i większe, w nich Nauk Klassy rozłożone, w tey dokładności; że nie tylko umiejętność języków, wiadomość uniwersalna, Praw Krajowych znajomość, obyczayność; krzewiąca słodką do społeczeństwa Obywatelskiego sposobność, lecz i szczegulniey obowiązki Religii, i jey świętych Ustaw, do zachowania powaby, są w serca tey Szlachetney Młodzi wszczepiane.

Y lubo rozpoczęte dzieło, wiele prac mozolnych kosztujące, czasu i łagodney potrzebuje cierpliwości, krótki jednak być może powszechnego oczekiwania zamiar. Prędzey niżeli się spodziewają troskliwi o los synow swoich Oycowie, z ukontentowaniem widzieć w nich będą to wszystko, co tylko względem Boga i Oyczyzny, czynić ich cnotliwemi może.

Poznaje Narod, że Tobie Nayjaśnieyszy KRÓLU Panie M. Miłł: tę będzie winien szczęśliwość, którego Opieką i powagą, nawyższa nad Edukacyą ustanowiona Zwierzchność, którego chęcią rozkrzewienia Nauk, troskliwie prace i starannośc, i który tego powszechnego Dobra, jesteś przyczyną i skutkiem.

Jest i to znakomitym W K. Mci Pana M. Miłościwego dziełem, żeś tę Kommissyą chciał mieć złożoną, z Mężów zasługami w Oyczyźnie sławnych, wysoką doskonałością zaszczyconych, hasłem cnotliwości wielbionych, ochotnie wedle powierzoney Edukacyi pracujących, á za prace inney nad sławę, i wdzięczność, od Narodu niepragnących nadgrody, lecz gdy się ta sama do nich cisnęła, więc sprawiedliwym dawcy nadgrod wymiarem, na pierwszych w Narodzie, w Senacie & in Ministeriis, osadzeni stopniach, i gdzie ich wspaniały umysł, i wysoki przeznaczył rozum, tam ich wprowadziła cnota.

A gdy miłey mi, i powinney wdzięczności hołd przynoszę, dla Prześwietney Kommissyi Edukacyiney, nie mogę pominąć Ciebie J. O. Mości Xiąże Nominacie Prymasie, jako pierwsze mieysce w tey poważney Magistraturze trzymający. Przyjąwszy W. Xiążęca Mość, na siebie ten Urzędu ciężar, i uczuwszy go być pracowitym, starałeś się słodząc podjęte fatygi, nadzieją i skutkiem Publicznego ztąd pożytku. Nadgrodą dla W. Xiążęcey Mości, jest nayistotnieyszą powszechna Narodu tego satysfakcya, z którą wielkie Jego, á pożyteczne dla siebie prace przyimując, wrażać będzie bez ohydy, aby w potomnych wiekach, *nati natorum, & qui nascentur ab illis*, Imie Jego wdzięcznie wspominali. Teraz się zaś cieszy z postawienia W. Xiążęcey Mości, na tym

naywyżſzym w ſtanie Senatorſkim ſtopniu, którego wyſokie Urodzenie, Cnota, mądrość, i ſtatyſtyczny umyſł, dawno już godnym uczyniły, á ſama tylko ſkromność, dobrowolnie podwakroć, od niego uchyliwſzy, potrzebom nakoniec Publicznym, i żądaniu powſzechnemu uſtąpić muſiała, Żeś W. K. M. Pan Móy Miłł: tę wyſoką doſtoyność równie Wielkiemu w Oyczyźnie oddał Mężowi, czuje ztąd ukontentowanie cały Narod, i ja w ſzczegulności moim i Województw Kujawſkich imieniem, ſkładam u Tronu Jego pełne wdzięczności podziękowanie.



MOWA

J. W. J P WOYCIECHA PININSKIEGO Stolnika Powiatu Krzemienieckiego, Podſt: Grodzkiego Łuckiego, Poſła Wołyńſkiego, Roku 1784. Mieſiąca Oktobra 21. dnia w Izbie Senatorſkiey jako przez Delegowanego od Stanu Rycerſkiego, do examinowania Departamentu Woyſkowego miana.

Nayjaś: KROLU Panie Miłościwy,

Prześwietne Zgromadzone Stany.

Nayiſtotnieyſzy cel był Delegacyi do Departamentu Woyſkowego dla docieczenia uſzkodzeń z dwòchletnich dochodów, i w należytości każdego zabeśpieczenia. Jeſt powinnością moją z Prowincyi Mało-Polſkiey z iſtotnych urzędowania naſzego ſkutkow N. Królowi Panu

Mił: i Zgromadzonym Stanom donieść.

Kilko-dniowe examinowanie naſze było z wielo-licznych zrzódeł, z ktòrych czerpając iſtotną prawdę z roztrząśnieniem doſtatecznym i wſzelką przezornością, co tylko oczom naſzym podpadało, te wſzyſtkie przeniknienia odebrały ſkuteczność. A że wſzelkie czyny Departamentu Woyſkowego połączone z przepiſem Prawa i ſprawiedliwości z Protokułow rożnych, całość każdego zabeśpieczały. Jako zaświadczać będzie pióro trzymającego żadnym pozorem do przeiſtoczenia nie mogły mieć ſkłonności.

Uſkutecznienie Delegacyi naſzey nie płonne twierdzą ſtaje ſię ile wierność ku Majeſtatowi N.P.M. zachowana, Stanom Zgromadzonym uiſzczenia ſię Departament Woyſkowy ſkłada, zakwitowanie rokuje sobie pozyſkać.

Oſoby w Magiſtraturze Depar-

tamentu Woyſkowego znayduiące ſię, ktòrych ſtaranność z uſilnością widoczna; a że niewyrówny wające nadgrodę odbieraią, niech litość onych N.P.M. zaſili.

Ten Rząd pod panowaniem N. Króla P. Miłoś: użyteczny i ſłodki wſzyſtkich w powſzechności Obywatelow uſzczęśliwia, a w szczególności każdego.

Wdzięczność a przeto naygłębſzą uwielbienia, która od całego Narodu należy, nayobſiciey znać ci Obywatele Wołyńſcy uſiłuią, że nie nadwerężoną dochowaią wiarę, i pełnym dla Króla zauſaniem.

Nie umiem być innym przed Tronem Króla P. M. myśli i rozkazow Województwa mego tłumaczeniem, jak tylko świadkiem, że nie maſz Obywatela, ktbryby panowanie ſądząc nieſprzykrzonym dopiero w nieſkończeniu nie zakładał jego zupełności.

Mieyſce to, na którym do Sey-

mowania zgromadzeni na czele swego widziemy Monarchę zaświadcza, ten pracując koło dobra publicznego wszystkim jednomyślnie dogadza, z którego panowania końcem, nasza chyba koniec weźmie szczęśliwość.

Przyimi łaskawie N. Królu P.M. z Instrukcyi i te oświadczenia, że czują Obywatele Wołyńscy wymiar hołdowniczey wdzięczności.

Przeświadczać będzie publiczność rozdawniczy szafunek W. K. Mci Pana Mił: który J.W. Michał Mniszech Marszałek Nadworny Obywatel i Ziemianin znaczny Wdztwa Wołyńskiego z zadziedziczałych w Oyczyźnie zasług, znajomości Praw i cnot wszelkich wyborem połączonych i czynow Antecessora niegdy J.W. Józefa Mniszcha Marszałka W. W. X. Lit: a potym W. Koron: a naostatek Kasztelana Krak: umieszczenia uczuł względność N. Króla P. Miłł. że to Mar-

szałkowstwo Wielkie Kor: sprawiedliwym osiągnieniem J.W. Mniszech przeszły Marszałek Nadworny odniosł z nieograniczoney Dobroci, która naypoźnieyszym Potomkom zostawuje wstęp do względu swych Monarchow. A gdy własne zasługi J.W. Marszałka W. Kor: i przyzwoita do Urzędu zdatność z Przodkami wyrównała, Następcow tam się oparła wysłużona nadgroda, gdzie sama nawet względność, dla tak znakomitego Imienia wymierzoną mieć pragnęła.

Ten udział w powszechności korzyść i ukontentowanie, a w szczególności Obywatelom Wjewodztwa Wołyńskiego stał się użytecznością za tak szacowny zaszczyt, Imieniem Obywatelow moich jak nayżywsze z nachyleniem głowy u Tronu W. K. P. M. czynię podziękowanie.

J. W. Marszałek W. K. przy dostojeństwie Króla swego, niech wierność szczerą zachowuje, a my z nim w tey przestawać zaręczamy się.

MOWA
J.W. KRASZEWſKIEGO Generała Majora i Poſła Gnieznieńſkiego w Izbie Senatorſkiey miana D. 21. 8bris w Grodnie 1784.

Nie zabieram głoſu; bo znam Prawo tey Izby, ale zaczepiony powodem Jmci P. Łęczyckiego przynaymniey *interlocutorie* odmówić nie mogę publicznego świadectwa rekommendowanemu od całego Wdztwa Łęczyckiego, a zacnemu Zołnierzowi J. P. Dąbrowſkiemu: jeſtem i ja świadek oczywiſty jako wraz przy jednym ogniu piekący ſię, kiedy za zwierzchnym Ordynanſem Rzpltey kommenderowałem na Granicach Oyczyzny Partyą Wielkopol: Wyświadczają Męſtwo jego; i blesſury, a te na ciele, choć w Retyradzie mnie naówczas od Zwierzchnikow przepiſaney: Zawo-

łany tedy do zaświadczenia przez J.P. Łęczyckiego (jeżeli znaydą niegodne ſłowa przed Majeſtatem jaką cenę) i ja Go mam honor rekommendować. Także i J. P. Bonikowſkiego Towarzyſza w Kawaleryi Narodowey tamże w tey samey zasłużonego akcyi, a przez kilka dawnieyſzych Inſtrukcyi Wielkopol: Wwdztw polecanego łaſkom Waſzey K. Mci.

A co ſię tycze *immediate* Inſtrukcyi Generała Wielkopol: mam obowiązek ſtawić przed obliczem W.K.M. P.M.M. pracowite w Woyſku zaſługi nieunużonego Generała J. P. Komarzewſkiego dziś Poſła Rawſkiego: winſzuję sobie sprawować przyjemną powinność, i ogłaſzać: że niedość po wielu Wdztwach, ale też nieomieſzkując i w naſzych przyſtoyny pięknym swoim poſtępkom znayduje szacunek: Zaś kiedy ma plac popiſywać cnoty i wierność w oczach Wielkiego Króla;

mało pewnie potrzebien Naſzych świadectw: Słońce że grzeje, Mieſiąc że świeci; czyliż przeto żądają wywodu? ale w tym mieyſcu niech będzie zaleta podnietą w zajemności i rękę myjąca: niech też i nas dalſzych oczu Pańſkich ten godny Generała uſtawiczny przy Boku W.K.Mci przypomina, tak co dyktuje Inſtrukcya o przywrócenie Szwadronu do Dywizyi Wielkopol: niedawno zajętego do Małopolſk: Tak dubeltowanie pod Chorągwiami w Kawaleryi Narodowey Pocztow, do każdych 14. drugich 14. jakoteż i zaſłużonych w Woyſku krwi ulewem, fortuny i zdrowia ſtrawieniem znakomitych Officyerow Partyą Wielkopol:kommenderujących: A mianowicie J.P. Goltza Generała Lieutnanta, J.P. Generała Brygadiera Łubę, J.P. Miodußkiego Vice-Brygadiera w Kawaleryi Narodowey: nieſpuſzczając z oczu i tego (na ktòrego dziś Oyczyzny

loſy patrzą) J.P. Brygadiera w Woyſku Litewſk: *& marte Catonem & arte Platonem* ukochanego Marſzałka Izby naſzey Rycerſkiey.

Idzie teraz za jednym ciągiem podziękowanie W.K.Mci P.M.M. za rozdanie Laſek Marſzałkowſkich co podały Województwa naſze pod rękę godnemu Generał: Wielkopol: Marſzałkowi J.P. Bnińſkiemu Sędziemu Ziemſkie: Poznańſk: który wiernością ku Majeſtatowi w ſwych Wdztwach nigdy drugi powſzechną i wſzędzie z Urzędowania ſwego, z uſług i zaſług zyſkujący reputacyą, kiedy wyròwnywającemu wielbieniu Królewſkich czynień Kroniki w Inſtrukcyą rozſzerzyć nie zdążył, *cætera activitati* nas Poſłow zoſtawił i nie zawiodł. Jeſt Ci Wielki wiekami Królu dziękować za wiele, a gdyby za to wſzyſtko to jeſzcze więcey, ani czas Seymikowania nie objąłby Inſtrukcyi, ani wymiar Sey:

mowania dwódziesto-letnim Dobroczynnościom świadectwaby nie wystarczył, trzebaby mieć albo w schylających się bez odpoczynku kartach jakoweś *perpetuum mobile*, albo w ustach bezdenną słów studnią: Atoli przecię co z naybliższych blasków bije w oczy, to idzie tylko tym czasem na plac za Objekt dziękowania Waszey K.M. P.M.M.

J.W. Gurowski cnotami cny, i wyprobowany na Trybunałach, na Seymach, na Urzędach Koronnych, zawsze Wielki i godzien czci swojey Patryota doważył zasługom właściwey ceny, kiedy go Wasza K. Mość pracującego w Koronie otaxował zdolnym pracować i w sercach Litewskich o ufność taką drugą: wsparłeś Go Nadworną, a z tego szczeblu Wielką Laską Litewską: niechayże i tam, jako naypierwszy Minister strożując Prawom zjednoczonego ciała z Koroną Mitry, kombinuje zobopolną miłość,

i udzielniczą poufałość jednego z drugim Narodem, a ztąd dla nas Koronnych swoich Rodaków krzewi radość, i pamiątkę i satysfakcyą.

Daley interessują dziękowanie Waszey K. Mci P. M. Mił. z koleł swojego rozdawnictwa dwie Laski wielka i Nadworna Koronne. J.W. Mniszech godnego Dziada swego osiągając Sukcessyą. J.W. Raczyński nieodrodny Wnuk cnotliwego w Oyczyźnie niegdyś Senatora Poznańskiego posiadając przymioty, obydway jednakową cechę wierności ku Majestatowi, życzliwości ku Oyczyźnie na czele i sercu piastując, w jednymże dniu pod hasłem naywyższey łaski Waszey K. Mci szczęśliwemi Rady Nieustającey losami otoczeni stanęli w Ministeryalnych Urzędach, w których gdy jednomyślnie popierać będą mądrego Króla pieczołowite zabiegi; mają porę rozumow i talentow swoich

widziadło popiſywać i podawać Naślednikom, jak należy kochać i Króla i Oyczyznę: Wracam ſię jeſzcze do jedneyże w jednymże dniu Elekcyi tychże dwòch szacownych w Koronie Miniſtrow: Czyli to z jednakowey między Wami dwiema, a z obydwóch jedney dla Majeſtatu i Narodu miłości ſkojarzyła ſię sympatya; czyli przedwiecznym Rządem zjednoczona dla Kraju w jednym dniu ſtała ſię ofiara, i w tym nierozdzielney zaprzędze coś z pożytku dla powſzechności ma znaczyć? nie maſz czaſu roztrząſać, ale od serca życzę, ażeby za uderzeniem Waſzych Laſek *tanquam de Rupe* Moyzy nayobfitſze wytryſkiwały krynice naypożądańſzey ochłody w tym niedoſtatku, w którym nadto pragnie oſychająca Oyczyzna.

Czwartą Laſkę to jeſt Nadworną Litewſką oſadziłeś Waſza K. Mość w tych ręku, w których wprzód

Rycerſką w Radzie Nieuſtającey na dowod doświadczałeś cnotliwie piaſtowaną J. W. Potockiego trop. w trop znakomitych w Rzpltey Antenatow swoich ſtąpającego, przybrałeś Go ſobie Miniſtrem, już dawniey przybrawſzy i Senatorem wiernego, kochającego i ukochanego ſobie Wojewodę Ziem Ruſkich, wraz i Regimentarzem Partyi Ukraińſkiey, spolność Imienniſtwa splatać Ich serca będzie równym węzłem zawſze wierności i miłości: Właściwe bywały i wracają ſię pod Twoim panowaniem dany temu wſławionemu Imieniowi *& in Toga & in Sago* i radzić i bronić swoich Krolow i Oyczyznę: Immortalizować Cię będzie Wielki Królu w naypóźnieyſzą potomność ta Twoja dzielność; żeby Dom ten od dawnych znakomitości i dzieł jaśniejący nawracaſz łagodnym swoim Berłem do Zadziczonego luſtru i ozdob swoich.

Osadziłeś W.K. Mość P, M. Mił: J. W. Mycielskiego w Inowrocławskim, J. W. Małachowskiego w Mazowieckim Krzesłach, nie wskrzeszając Predecessorskich zasług i swoje tyle niosących Wielkich Mężow do zdatności publiczney: Za pierwszego jako Ziemianin za swego Wojewodę, za drugiego jako pod obydwie Laski kolleją Trybunalską Deputat, Seymową Poseł w obowiązkach Oyczyźnie i Majestatowi przyprzężone ciągnąwszy jarzmo słodkiego pracy wspomnienia i ukontentowania pełnym sercem; mam honor dziękować W.K. Mci.

Gradacya dziękczynienia przedsiębierze następnie idącego Ministerij Podskarbstwa W.X. Lit: Nayjaś: Panie; tego taki szafunek, nieznacznie interessował wiele Twoich pobudek. Dzień Rodzin Waszey K. Mci w granicach tegoż W. Xstwa błysnął, i początek życia rozświecił dla całego Krolestwa. Urząd

Litewski tak Ci był miły i zakochany; iż nim tylko w całym trakcie zdobiłeś się; aż przecie na ostatnim idąc do Korony szczeblu ledwie sam się złożył. Daley na Kadencyi; czyli pod Laską Litewską swoje święte swojemu Królestwu zaręczając śluby, pierwszy raz wieńczyły Naywyższe Wyroki Twoje skronie Koroną godną Twoich cnot, a predestynowaną wielkiey duszy: Otoż pewnie za stawieniem przed oczy poprzedniczych pamiątek; oddałeś cześć wielkiey Krwi swojey J. O. Xcia Jmci Stanisława za Ministra temu Wielkiemu Xięstwu; jak gdyby albo w zakład przywiązaney miłości; albo w wywod nienaruszoney wdzięczności, a do tych choćby i przez wymówkę Rodzin miało toż Xięstwo zawsze Prawo: Dziękujemy Ci Nayjas: Panie z instynktu Województw jako za Ministra, z uczucia serc naszych Zołnierskich jako za Generała Leytnanta życząc

Mu: niech kwitnie w obydwóch pozycyach ... *Det & jura Quiritibus, det & bellą Gradivo.*

Dwa lata między Seymem, a Seymem zdarzyły losy Radzie Nieustającey kończyć z sławą i chwałą; kiedy w dociekających swojego Urzędowania momentach złożyła jednostaynym serc i radości obstępem Prymacyalną Godność w Ręce J. O. Xcia Jmci Koadjutora Krakowsk: zaraz w oczach życzliwych coś się wroży. Alboż jeżeli się nie wròcą sławne owe Jagiellonow czasy! w których sobie smakowała Oyczyzna; a wszakżeć i tam Kazimierza Jagiellończyka Syn Fryderyk, a następnych Jana Albrachta, Alexandra, Zygmunta Królow Polskich, Brat rodzony Biskup Krakowski był Prymasem ... Płynieć tey samey Jagiellońskiey Krwi relikwia i w żyłach Walzey K. Mci, nie upłynęła Maxyma królujących Republikantckim Narodom do pomocy sobie

rządney nayjednomyślnieysze przyprzęgać pracowniki: Otoż z jednego Porfiru wyrosłey latorośli, jeden gust, jedna natura, jeden sentyment, sprawiedliwość, serce łagodne, Ręka łaskawa, i te wszystkie Duszy bogactwa; które tylko osięgać mogą w Krajowym społeczeństwie inklinacyą, armonią i kochanie; a tym zjednoczonym łańcuchem pociągać, pracować na folgę i uszczęśliwienie panującego Tronu ... W tey to postawie Naywyższa Ręka odmalowała Portret naszego dziś Vice-Reja J. O. Xięcia Prymasa, którego na przeszłym Seymie miałem honor z okoliczności nazwać drugim Zbigniewem dorodnym Obrońcą swojego Króla, dziś niech mam szczęście nazwać i Rodu, i Cnot i Possessyi Fryderykiem.

MOWA

J.W.JP. SYMEONA SZYDŁOWSKIEGO Kasztelana Żarnowskiego na Sessyi Seymowey w Senacie d. 21. 8bris Roku 1784. miana.

Te są rozumiem, nayistotnieysze łaskawie i sprawiedliwie panujących ukontentowania, gdy w Namiestniczych ich Magistraturach, i Juryzdykcyach od nich umieszczone Osoby z dopełnieniem dla Obywatelow Prawa i sprawiedliwości, swoje sprawują urzędowania. W.K. Mci Panu M. Miłoś: czule zawsze troskliwemu o dobro ludu swojego, jak przykro i dotkliwie, słyszeć o jakowych krzywdach i niesprawiedliwości, tak równie jest jego sercu Pańskiemu nayradośnieyszą wiadomością, gdy też Magistratury i Juryzdykcye swoje podług przepisu Praw, wypełniają powinności.

W takim ci to rodzaju Nayjaśn: Panie My delegowani do examinowania czynności Prześwietnego Departamentu Woyskowego, W.K.Mci i Prześw: Stanom zwiastujemy donieśienia, iż tenże Departament z godnych Mężow złożony pod Prezydencyą godnego ze wszech miar nie tylko wielkiego Domu swojego, i Krwi wysoce zacney, lecz i własnych chwalebnych przymiotow Duszy, i zasług, tak w stanie Rycerskim wielokrotnych funkcyi Poselskich, to Marszałkowskiey na Trybunał Gll: Litt: wymjerzając z powszechną chwałą dla Obywatelow sprawiedliwość, to na Seymie walnym Ordynaryinym Warszawskim w Prowincyi Lit: Laską Marszałkowską zręcznie, rostropnie, a ztąd pomyślnie dla ogulnego Rzeplitey władając Dobra, J.W. J.P. Tyszkiewicza Hetmana Poln: Litt: które to tak ważne zasługi zapewne go do łaski sprawiedliwego przybliżają Króla.

Ten mówię Departament Woyskowy dając z wszelskich czynności swoich przed nami Explikacyą, nic w nich zdróżnego, albo opuszczonego nie upatrzyliśmy, owszem we wszystkim straż pilną, tak aby Obywatel y Zołnierz nie miał żadney przyczyny uskarżenia się.

Żądać więcey nie można, gdy Woyska Koronnego pięćset liczba głów z górą powiększona, Zołnierz punktualnie żołd swóy odbierał, w mundur i munderunek ubrany, bronią opatrzony, w karności utrzymany; Obywatele do exekucyi Dekretow w sprawach swoich pomocy odbierali Woyskowe, a przeto ani od Obywatela, ani od Zołnierza skargi, żadney nie mieliśmy. Pogranicza Zołnierzem opatrzone broniącym Obywatelow od pokrzywdzenia, napaści zagranicznego Woyska, w wiadomey nam okoliczności za wczesnym, a rostropnym na ówczas kommenderującego J. W. J. P.

Stempkowskiego Kasztel: Kijowsk: rozporządzeniem, a podobnie wykonywającego Ordynans jego, J.P. Zarzyckiego uspokojona, i oddalona została; owo zgoła ten Prześw: Departament z godnych Mężow i Osob złożony, *fecit quæ debuit, legem adimplevit, & gloriam sibi comparavit*, a przeto zasłużyli sobie na łaskawą względność W. K. Mci i Przeświet: Stanow! Gódny nasz w tey Deputacyi Kollega J. W. J. P. Kurzeniecki Chorąży i Poseł Piński, obszerniey Dyaryuszem przez siebie pisanym zainformuje W. K. Mć i Prześwietne Stany.

Przemilczeć mi nie można Nayj: Panie, abym nie miał dać rzetelnego zaświadczenia *exactitudinis* J. W. Ośniałowskiego Posła Dobrzyńsk: Funkcyą Pisarstwa Woyskowego a zupełną chwałą sprawującego, podobnie i Kollegi jego W. J. P. Białopiotrowicza Pisarza Woyskow: Lit: z poleceniem ich dobrotliwey łasce Waszey K. Mci.

Zasłużyli sobie podobnie na zarekomendowanie do łaski Jego Pańskiey zacna tegoż Departamentu Kancellaryi Koronn: Regent J. P. Kosiński, i Kollega jego Litew: J. P. Jasiński bo o wszelką kwestyą zapytani od nas, na każdą dawali rzetelną odpowiedź, porządnie ułożonemi i pisanemi Protokułami, tak, iż staią się sposobnemi, jako równie z nami zacnie urodzeni Obywatele w swoim czasie, też same zasiadać mieysce, w którym teraz są Subalternami.

Wszystko to przyczynia wiekopomney sławy i chwały W. K. Mci, że pod mądrym i starannym panowaniem jego, te nowe Magistratury i Dicasteria są utworzone, w których młodź Szlachecka mając swoje umieszczenia, i rozumow swoich mając oświecenie na sposobnych do usług Królowi swojemu i Oyczyźnie formują się Obywatelow.

A gdy o Woyskowym Departa-

mencie i o Woysku jest materya mówienia, zdaje mi się w tym mieyscu być przyzwoicie cokolwiek choć niedostatecznie wspomnieć, o zasługach J. W. J. P. Komarzewskiego Generała Majora Woysk Koron: a tu z nami zasiadającego Posła Wdztwa Rawskiego. Ufam i wierzę zupełnie, iż serce W. K. Mci Pana Mił: kontentuje to; że ten godny Generał i Poseł, biorąc wzrost młodości swoiey od początku panowania W. K. Mci przy Dworze w usługach jego Pańskich, a wyraźniey mówiąc nie jako Edukacyą, rzuciłeś Nayjaśn: Panie łaskawie i szczęśliwie dobre ziarno, na niego, ziemię cnotliwą i dobrą; oto z tego zasiewu, *flos pulcher florescit, ornatus virtutibus cunctis*, stał się teraz usłużnie pożytecznym i W. K. Mci *plasmatori suo*, i Rzpltey *tam in civilibus, quam & militaribus* Obywatel; nie wyszczegulniam ja innych zasług jego, bo te dobrze są W. K. Mci znajome; lecz o jedney

wſpomnieć ſłuſznie mi należy.

Są wielorakie zasług rodzaje, które każde z nich we wſzyſtkich oświeconych Krajach od panujących i Zwierzchności Krajowych, są podług wartości wdzięcznie przyimowane i nadgradzane.

Wyznaczyłeś go był W. K. Mć Pan M. Mił: aby wielkich Gości przez Kraje Polſkie przejeżdżających Nayjaś: Xiążąt Ichmćw Wielkich Roſſyiſkich na Granicy Polſk: przyimowały, aż do Granicy Ceſarſkiey przeprowadzał ſtoſowne i przyzwoite, dla tak wyſoce godnego Państwa, wſzyſtkie w przejeżdzie i powrócie do Państw ich właſnych, ſtarał ſię czynić doſtateczne wygody, i od Woyſka Rzpltey przez cały Kray Konwoje.

Dopełnił to wſzyſtko, z jak nayobrotnieyſzą, a wraz i pracowitą pilnością, i roſtropnym rozporządzeniem, tak, że toż Wielkie Xięſtwo Roſſyiſkie z tey attencyi i poſługi byli zupełnie kontenci.

Wſpaniała ludzkość W. K. Mci Pana Mił: w przyjęciu tych Wielkich Gości, nie ſkąpiła sypania znacznych summ pieniężnych z właſnego jego Skarbu Królewſk: przyczyniła bez wątpienia w sercach tego Nayjaśn: Domu dla W. K. Mci przyjaźni, ale też ta wſpaniała i przyjacielſka ludzkość jego uczyniła zapewne honor, i poniosła szacunek dla obydwoch Narodow Polſkiego i Litewſk: że Krół Ich acz nie mając równie doſtarczających z bogatſzemi Monarchami dochodow, nie zoſtał jednak od nich przewyżſzonym, w wſpaniałym, hoynym i grzecznym przyjęciu.

Winniśmy za to obydwa Narody W. K. Mci z wdzięcznością podziękowanie, które ja dotąd zatrzymane z mieyſca mojego i oſoby naygłębſze do Tronu przeſyłam.

A że tych hoynych rozporzą-

dzeń w podróży tegoż Państwa J.W. J.P. Generał Komarzewski, a godny teraz Poseł Rawski, zręcznym i chwalebnym był wykonywaczem, zasłużył sobie prawdziwie i z tey ile pracowney z honorem dla Króla i Nacyi usługi na łaskę W. K. Mci i względność Prześw: seymujących Stanow.

Odmianę widząc w Prześwietn: Senacie & *Ministerio*, innemi a wielkiemi obsadzone krzesła Mężami! a na czele naypierwszego, bo też naypierwszego Xiążęcia Korony Polsk: i W. X. Lit: J.O. Xięcia Michała Poniatowskiego Nominata, Prymasa i Arcy Biskupa Gnieźnieńsk: bywszego Biskupa Płockiego.

Czyż można Mił; Panie mieć zamknięte usta, tym więcey mnie z naymłodszych lat moich do Osoby W.K. Mci i J.O. Familii Xiążąt Imćw Poniatowskich przychylnie i statecznie przywiązanemu?

Wielbić tu naprzód Opatrzność

i rozrządzenie Boskie, że z tego wielkiego i wysoce sławnego Imienia i Krwi W.K. Mść na Tronie Królem i Panem naszym osadzić; a Brata J.K Mci Vice-Królem przeznaczyć raczył.

Tu się nieco zastanawiam, czyli mam dziękować W.K. Mci żeś Prymacyalną godność w obydwoch Narodach temuż J.O. Xięciu Jmci Poniatowskiemu konferować raczył.

Lecz inaczey w moiey znayduję konwikcyi, bo dziękowanie, od obbierającego łaski *propius* należy; Ja zaś W.K. Mci Panu Mił: nayuniżeniey dziękuję, że tę naywyższą Godność, nie komu innemu, ale Bratu swojemu, raczyłeś względnie i przezornie oddać.

Uczyniłeś przez ten wybor honor obydwom Narodom i tey wspaniałey godności, więcey świętności dodałeś, bo jeżeli *dignitas decorat Personam, necesse est, ut Persona decoret Dignitatem.*

Czyż można było tę Godność lepiey ozdobić jak Osobą Brata Królewskiego, a ku temu Osobą taką, która od natury wielkiemi będąc obdarzona przymiotami, i Synem będąc Oyczyźnie przychylnym? spodziewać się przeto bez wątpienia należy, że z troskliwym Królem o dobro Narodow, Vice-Król wspólnie tym silniey, i pilniey starać się będzie zaradzać.

Gdy obracam oczy na Prześw: Ministerium, widzę na mieyscu, i w krześle, sławney i nieodżałowaney pamięci Wielkiego Królowi, i Oyczyźnie przychylnego Ministra, Xięcia Stanisława Lubomirskiego Marszałka W. Kor: innym równie Godnym osadzone Mężem. Nadgrodziłeś W.K.Msć tę sobie i Oyczyźnie nieodżałowaną stratę, gdy Laskę Wielką Kor: mądrym wyborem swoim raczyłeś łaskawie konferować J.W.J.P. Michałowi Wan-

dalinowi Mniszchowi. Jeżeli dziękuję za tę dobrotliwą łaskę dla niego, ale wraz dziękuję, że *immediate* zaszczyconego Laską Nadworną Lit: powróciłeś naszym Prowincyom Koron: tego Godnego Ministra.

Oddałęś W. K. Mść Laskę Wielką Kor: w ręce, które z wielkiego Imienia swego, powagę jey tylokrotnie chwalebnie piastującego, jakoby do niey w przyzwyczajone, a raczey łaskawie powróciłaś Godnemu Wnnkowi i następcy, po niegdyś sławney pamięci Józefie Wandalinu Mniszchu Marszałku Wielkim Koronnym.

Jest to wysoka Godność *Supremi Ministerii*, ogromna w swojey Jurysdykcyi, powagi Majestatu Królewskiego, i pod bokiem jego będących, beśpieczeństwo przestrzegająca, lecz przymioty tegoż J.W. Marszałka W. K. zaręczają: że *tranquilitas & justitia, adhærebit Virgæ ejus.* Potrafi tenże Minister mądrością i

ſłodką moderacyą swoją, wſzyſtkô w przyzwoitych utrzymać karbach i spokoyności. *Clementiam dextera; ſtri-ctum tenens altera ferrum.*

Dziękuję nierozdzielnie W. K. Mci i za oddanie Laſki Nadw: Kor: J. W. J. P. Raczyńſkiemu Generałowi Wielkopol: do którego pozyſkania łaſki Jego Pańſkiey, wielkie Jego w Oyczyźnie zaſługi, utorowały mu drogę; *hocque a digna præmio virtus.* Znając to dobrze, że Prowincye Koron: z Prowincyą W, X. Lit: jedno ſkładają Ciało Rzpltey, sądzę dla ſiebie być przyzwoitością choć Koronnemu Senatorowi, abym W. K. Mci naygłębſze złożył podziękowanie za wynieſienie na doſtojeńſtwo Podſkarbſtwa W. X. Litt. J. O. Xcia Jmci Staniſława Poniatowſkiego; winſzuję Prześ: Prowincyi Lit: tego *Magnarum dotum & virtutum* Godnego Miniſtra, który zapewne *bono* teyże Prowincyi nieoddzielnie od ogulney Oyczyzny potrafi ſkutecznie zaradzać.

Doyrzałeś Nayjaśn: Panie, i upatrzyłeś z wyſokości Tronu swojego przezornym okiem swoim, wielkie duſzy, serca i rozumu w oſobie J. W. J. P. Ignacego Potockiego bywſzego Piſarza W. Litt. przymioty; dały ſię one poznać tym rzeczywiściey, jako zaſiadającego w Radzie przy Boku W. K. Mci, to w Urzędzie Marſzałka Rady, to Konſyliarza. Szacowałeś jako sprawiedliwy *Penſator Meritorum*, chwalebne publiczne jego uſługi; pewnieś go w tajemnicach serca swojego umieścił łaſkawości; gdy choć o nieprzytomnym, bo w odległych Krajach będącym, łaſkawie raczyłeś pamiętać, a wakującą Laſkę Nadw: Lit: dobrotliwie konferować.

Dziękuję ja W. K. Mci za tę łaſkę dla niego, jeſtem pewny, że ani W. K. M. ani Oyczyzna, ani powaga tego Miniſteryalnego Urzędu, na zdolnym i chwalebnym piaſtowaniu jego nie zawiedzie ſię: albowiem jeſt *juſtitiæ cultor, rigidus ſervator honeſti.*

MOWA

J. W. J. Xiędza Poray GARNYSZA Biſkupa Chełmskiego Kawalera Orderów Orła Białego i S. Staniſława, miana d. 22. Mca Pazdz: w Grodnie.

Królu Nayjaśnieyſzy P. Móy Miłościwy Prześwietne Seymujące R. P. S.

W porządku Relacyi od Delegowanych do roztrząśnienia czynności Magiſtratur Urzędniczych, ja z Przezacnemi Kollegami odnoſzę do Tronu W. K. Mci i P. S. Z. opowiedzenie o pilnym wykonaniu tych naywyżſzych zleceń względem Kommiſſyi Skarbu Koronnego.

W wiązała nas Delegowanych M. P! w nayczulſzą troſkliwość tey dokładności przypomniana uroczyſtym ponowieniem przyſięga; á wyſtawienie w pamięci wielokrotnych R. P. uſiłowań, które w różnych czaſach czyniła w zamiarze polepſzenia urządzeń ſwojego Skarbu, odtąd, jak tylko z dobroci ſwych Królów wyoſobnienie onegoż pozyſkania, wznieci-

ło nayprzezornieyſzą baczność naſzę.

Pragnęła ta R. P. jak nayſkuteczniey korzyſtać z tego daru Monarchów ſwoich, do których ręku przedtym ſzło wſzyſtko, i tylko z ich własney woli na potrzeby Krajowe udzielane było.

Zrazu dozorowi ſamego Podſkarbiego wybieranie i ſzafunek przychodów publicznych był polecony, który całą tę ogólność Skarbu, i wypłatę żołdu Woyſkowym długi czas miał pod ſwoim urzędowaniem.

Przyſzło potym to jeſt od R. 1613. do wyznaczenia na Seymach Trybunału Skarbowego (ile razy potrzeba wyciągała) a ten inż w dochodzeniu zaległości Podſkarbich wyręczał, i krzywdy Woyſkowe rozpoznawał.

Późniey od Roku 1667. z obranych na Seymikach Deputatów i przydawanych od Króla Oſob z Senatu, tenże Trybunał złożony w różnych mieyſcach z takowąż władzą był odbywany.

Naoſtatek Konſtytucyą 1717. ſtale do Radomia, i corocznie na czas ſześcio-tygodniowy uchwalony, Kommiſſyą Radomſką naypóźniey ſtano-

wił; aż dokąd w Roku 1764 Kommissye zostały w doskonalszym układzie założone; a za mądrego Panowania Twego N. P. w ciągu następnych Seymów ta część nayużytecznieysza rządu istniey utworzono przez opisy przezorne prawideł, przyszła w kluby naytrwalsze i naygruntownieysze. Zyskuje teraz Obywatel rychleyszą w żądaniach rezolucyą; handlujący łatwość i folgę, wydatki umiarkowane, i należytą destynacyą, całe gospodarstwo R. P. fundamentalnieyszą zasadę.

W takowym więc wyobrażeniu ważności interessu, nayświetnieyszych W. K. Mci starunków, á w zupełnym poznaniu składu tey rady Ekonomiczney stosowana była pilność nasza w przeyrzeniu, i roztrząśnieniu wszystkich jey czynności; które że do trzech wydziałów głównych ściągają się porządniey, to jest: Kassowego co do rachunków; Ekonomicznego względem Administracyi, podatków, ceł, poborów, i wszelkich urządzeń; Sądowego w formowaniu wyroków dla stron poszukujących sprawiedliwości, w sprawach Konstytu-

cyą 1775. wygatunkowanych; przeto, gdy cała Delegacya rozpoznała wszystko, uprosiła z pomiędzy siebie Przezacnych Kollegów JO. Xcia J. Wojewodę Poznań: JW. JP. Kasztelana Woynickiego, i JW. Kaliskiego do wyszczegulnienia każdego z osobna wydziału przed Majestatem W. K. M. i P. S. Rzpltey.

Dla mnie zostaje tylko namienić o niektórych punktach nakształt argumentu rzeczy; á naprzód: gdy Kommissya dawnieysza na Seymie przeszłym nie pozyskała kwitu dla tamtych okoliczności, zaświadczamy przed W. K. M. i P. S. Seymującym, iż znaleźliśmy w porządku nayzupełnieyszym rachunki od Delegowanych na ten czas podpisane; żadnych nagan, ani zaskarżeń w Dyaryuszu relacyi nie dostrzegliśmy, i owszem chlubne dla tey tam pracowitey Magistratury zalety, która czyniąc obrachunek z 25.436,318. złł: gr. 15. d. $9\frac{5}{8}$ zostawiła Remanentu złł: 1,044,088. gr: 8. d. $11\frac{3}{4}$. Powtóre; iż teraz stawiająca się Kommissya, w równey o dobro publiczne staranności, dociągnęła perceptę w swoim dwuroczu do

złł: 26,015,127. gr: 2. d. $1\frac{1}{4}$. á remanent do 2,071,523. złł: 10. gr. 9. d. okazała (jako z tabelli i w opiſie godnego Kollegi dokładniey wyſzczegulniono będzie) á to pomimo nawet przybyłych wydatków, i łożenia na Pałac R. P. niewczeſnym przypadkiem od ognia ſpłoniony, do którey to reſtauracyi Sam W. K. M. P. N. M. z właſnego Skarbu, obficie przyczynić ſię raczyłeś.

Ze zaś te remanenta czyli ſuperaty wzmiankowane na fundamencie Konſtytucyi 1778. i 1780. objęte ſą rezolucyami P. R. N. na polepſzenie ſtanu Woyſka, i pierwſza już tym końcem wyexpenſowana, obſzerniey donieſiono będzie.

Tudzież, gdy Kommiſſya jeſt przymuſzoną w każdym dwuroczu expenſować nad Tabellę Konſtytucyi 1776. na Exaktorów podatkow złł: 74,000. na prawne expenſa nad też tabellę złł: 23,879. gr: 20. d. $2\frac{1}{2}$. á teraz na ſprowadzenie tu do Grodna Archivum ſwego 25,954. złł: wyłożyła; iżby więc takowe, lub konieczne i nieuchronne wydatki, w innych nawet Artykułach oſzczędzone, na dal arbitral-

nie czynione nie bywały; Delegacya W. K. M. i P. S. poda przełożenie wierne celem zaradzenia.

Podobnież; gdy ſzeſnaſtogroſzowe, które na Cłach po 2. groſze od złotego jeſt wybierane; á, które Officyaliści Prowincyonalni, dawniey ſami dla ſiebie zabierali całkowicie, jako inney płacy niemający w ten czas, Kommiſſya na proporcyonalny między tychże podział penſyi, na gratyfikacye dla dobrze ſprawujących ſię ſzczupłą ich polepſzając płacą; oraz dla wyſłużonych przy Skarbie rozrządzać zwykła, (lubo ſzczególny złożyła obrachunek przed Nami Delegowanemi) iżby przecież w Protokuł generalny percepty i expenſy było na potym wciągane, i w tabelli oznaczane oſobno, z wolnym zawſze ſzafunkiem Kommiſſyi jak dotąd, życzeniem jeſt Delegacyi; ile że ten ſzeſnaſtogroſzowy akcydens do 200,000. złł: roczną formuje proweniencyą; gdy przyſzedł pod przezorne doſtrzeganie teyże Kommiſſyi.

Nakoniec; zażalenia Obywatelów mianowicie U. Borzęckiey i Poniatowſkiego, prożba U. Karwickiego;

żądania Kommissyi, Projekta teyże i naszey Delegacyi; á nadewszystko, ostrzeżenia, które dążą ku polepszeniu urządzeń tey nayszacownieyszey części Dobra Krajowego, á które następnie od JWW. Kollegów skazane będą; iżby wzgląd dobrotliwy, skuteczne doprowadzenie, i prągnioną odebrały rezolucyą, niesie Delegacya proźby naypokornieysze do Tronu W. K. M. i P. S. Seymującym, bo lubo sprawowanie się Kommissyi dobre, zaświadczamy rzetelnie, nie można jednak mówić, iżby ona była bez przeszkod do lepszego, nawet wewnętrznych. A w tym rzędzie, pomiędzy innemi, które przy Sądowym opowiedzeniu wspomnione będą, liczyć można: łatwości, i pobłażania zwyczajem stwierdzające się względem kupna służebniczych funkcyi Skarbowych; o co zapytani Jchmość Kommissarze na taki odgłos rzeczy, sami zeznali w wierności tę szkodliwą nieprzyzwoitość, ani bowiem dosyć jest na zaręczeniu za takowych Officyalistów opłacających się; bo to ubespiecza tylko oddanie całey summy, która jest znaleziona w regestrach;

lecz jeżeli tak wcale zakonnotowana, jaka do rąk doszła, lub dóyść mogła, na to potrzeba zalęty od obyczajów nie pieniędzy, które gdy wyda na kupno Offi yalista przy szczupłey pensyi zostający, musi poszukiwać i straty i zysku razem; á zatym zdaje się iż nie jest bespieczno, w takim stauie potrzeby, tentować samę nawet poczciwość.

Z tym wszystkim, co do Osob Grono tey Magistratury składających, nie mogę odmówić wspól z Kollegami mojemi sumniennego zaświadczenia pracowitości, i dokładności tym godnym Mężom; iż cokolwiek przezorność opatrzna zdołała; co obowiązki skazywały; co chęć zasłużenia się nayłaskawszym względom W. K. M. i u Prześwietnych Stanów ziednania sprawiedliwey approbacyi dokazać w Nich mogła; o to wszystko w całym trakcie urzędowania swego troskliwie usiłowali.

Pozwol Nayjaśnieyszy Panie, ażebym opowiedziawszy pilne wykonanie włożonego obowiązku na Delegowanych, złożył u Tronu W. K. Mci y wyraźnego zlecenia Kollegów

moich czułość ſzczerą tych Przezacnych Obywatelów z obojey Prowincyi.

Upatrują oni w zamiarze ſzczęśliwości Krajowey: iż wybor doſkonałych Mężów do Każdego wydziału rządowego tak iſtotnie jeſt złączony z pomyślnością wſzyſtkich Narodów, że ani zaſada ich gruntowna, ani wzroſt rychły, ani nawet rozkrzewionego już w nich Ludu oſtoja beſpieczna, i ſtała bez niego być może; gdyż doświadczenie ſamo oświeca, że nie los zwykle w mniemaniu niepoſtrzegłych umysłów wyſtawiany, nie zwrót przypadkowych zdarzeń; nie związek, lub ſpław mocy górnych świateł w ziemſką utworę, włada i robi pomyślne powodzenia Narodów; bo pod tym ſamym Niebem, gdzie przedtym wyniosła niektórych mocarſtw potęga liczney ſwey mnogości gniezdziła oſadę, dziś ledwo byłości ſwojey wątpliwą zoſtawia cechę: á przeciwnie, wywarcie ſię nayziadliwſzey przemocy niezdołało częſtokroć pognębić małego kraju, ani zbiegłe razem przypadki ochłonąć go potrafiły; gdzie dar mądrości w wyborze Oſob tey to podpo-

ry Krajowey, rządził panującey władzy natchnięciem.

Narod Polſki pod Twoim Miłościwy Królu nayprzezornieyſzym Panowaniem z radością ogląda nad ſobą takowe naywyżſzey Opatrzności uſzczęśliwające ſkutki; wielbi ten nayświetnieyſzy udział w Monarſze ſwoim, i wróży ſobie w ſpokoynoſci umysłu i ſerca; iż gdy twierdzema takie, jakie Nayjaśnieyſzy Panie wyſtawiaſz dla niego, w wybieraniu Mężów znakomitą doſkonałością, chęcią ſtałą, i przywiązaniem ſzczerym do pomyślności Oyczyznie ſwojey jednania zagrzanych, zabeſpieczony być może w naypóźnieyſze czaſy od niewczeſności nań napadających; nie pokona go łatwo los nieſortunny; ani przyrządzonym nawet przypadkom polegnie bezobronnie.

W tym to zaiſte rzędzie wyboru Mężów, liczy narod powſzechnym ogłoſem i teraz dopioro wezwanych: J. Oświeconego Xiążęcia Jegomości Nominata Prymaſa, Jaśnie Wielmożnych Marſzałków Wielkiego Koronnego i Nadwornych Oboyga Na-

rodów, i Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomości Podſkarbiego W. W. X. Litt:

Z Jedney ſtrony, doświadczona tych Mężów zdolność, przez wſzyſtkie ſtopnie, czyni tę wielką dla Oyczyzny nadzieję; beśpieczeńſtwo pewne; gdy przytym z drugiey, maſz już Miłościwy Panie! Obywatelów powołania duchownego (ſtan ten do cnoty, wierności, i obyczajów Twego Ludu przewodniczy) naygorliwiey do pełnienia ſwych obowiązków zagrzany; bo wſzedł pod urządzenie i władzą Tego, który naywyżſzą Zwierzchność Krajową duchowną ſprawując przykładnie, nie może zapewne omylić, nayzbawienniey ſzych życzeń Waſzey Królewſkiey Mości w tey naycelnieyſzey wyſłudze; gdy nadto znayduieſz Miłościwy Krolu! ſtan Swiecki z naypowolnieyſzych w wolności Obywatelów złożony, Tobie w miłości ſzczerey poſłuſznie obowiązany na zawſze; bo ten Pośrzednik między Nim i Majeſtatem, tak wydoła ułagodzić mogące okoliczności, ujednoczyć ufność niezmienną; iż tylko w kochaniu Ciebie, w ſpólney o dobro Kraju pracy i w naśladowaniu Twoich naytroſkliwſzych przyrządzeń, będzie miał chlubę, będzie miał prawidło.

A teraz w kontynuacyi rzeczy zaczętey, upraſzać będę Jaśnie Wielmożnego Kaliſkiego, o przyſtąpienie w porządku wydziałów i głoſu do kaſſownych wyſzczegulnień. Przygotowany zaś Projekt Kwitu oddaję do Łaſki.



GŁOS

J. W. BRZOSTOWSKIEGO Poſła Powiatu Oſzmiańſkiego w Izbie Senatorſkiey miany dnia 22. 8bra Roku 1784.

Wiem czaſu krótkość na tumult potrzeb ciſnących ſię ſilnie, którym zaradzić teraz potrzeba. Ale ani obowiązku na mnie włożonego zgwałcić nie mogę, ani nakoniec właſne wydołam przeſilić czucie. Cieſzą ſię Powietnicy Oſzmiańſcy z względow Waſzey K. Mci, cieſzą ſię, że Prawa swoje już dopełniane zaczynają widzieć. A tę radość, ktòrą W. K. Mść powſzechnie na twarzy wſzyſtkich Obywatelow widziſz, ktòrą Ci koleyno oświadczano naytroſkliwiey nam dla Waſzey K. Mci poleciła. Mnie jeſt naymiley tę dopełniać powinność, kiedy ją sam w sobie naylepiey

czuję, a jeśli ją wynurzyć braknie mi wymowy, chciałbym Ci serce moje złożyć, a w nim ją naytkliwſzą znaydzieſz obok, z tym wſzyſtkim, co Ci jeſt winno od prawdziwie życzliwych Poddanych Twoich.

Tak jeſt Nayjaś: Panie, szczęście oni swoje od bytności W. K. Mci zakładają sobie, w zaufaniu, że i chceſz i potrafiſz wſzyſtko złe od nas odwrócić. A w tey podchlebney dalſzych pomyślności nadziei, niechcą nieſzczęśliwych i w szczególności widzieć, aby te tak ſłodkie nie ſtracić przekonanie.

Włożyli więc na mnie obowiązek drugi, obowiązek miłoſierdzia, które z serca W. K. Mci nigdy wygnane nie było, ile tylko ſtałość Monarſze potrzebna dozwalała tego. Mówić więc będę za intereſſem J. W. Podſkarbiego Nadw: Lit: czyli raczey w intereſſie jego, bo dotąd obojętnym być każdy muſi, rzecz mając ukrytą przed sobą.

Skarży ſię J. W. Podſkarbi dotąd

z majątku i honoru wyzuty W. K. Mci Minister. Powszechną żalom swoim nayduje wiarę, bo do niey naybliższe mieć zdaje się Prawo. On się żali, bo z dostatkow w nędzy zagrzązł, żalą się za nim współ-Ziomkowie inni, widząc cały jego odjęty majątek, przez co pretensye swoje zaginione widzą.

Więc tak wielką narzekających Prowincya nasza Obywatelow zawierając w sobie liczbę, dwiema silnemi na przeciw Extra-Kommissyi podusczona ogniwy, bojaźnią podobnego na wszystkich z kolei przypadku, i nad nieszczęśliwym litością.

Skarży się J. W. Podskarbi, bo nayczuley na zgubę swoję narzekać może, bo Extra-Kommissya jeszcze z postępkow swoich oczyszczenia nie ma. A w tey obojętnoćci, którą dotąd wszyscy sprawiedliwie posiadać powinni, więcey perswazyi w sercach czułych Podskarbi nayduje.

Widzialne jego nieszczęście naysilniey za nim mówi. Y co on zemstę nieprzyjacioł swoich, a innych niesprawiedliwość słowami i pismem obwinia, niedostatek jego naypożornieyszy narzekania jego dowod naygruntowniey powszechność przekonywa.

W takim więc odmęcie cierpi Extra-Kommissya, a im się daley jey usprawiedliwienie przeciąga, tym się więcey Obywatelow wiara dla niey umnieysza. Bez którey rownie Magistratura powagę swoję traci, jak i dla tych ginie szacunek, którzy ją składali.

Ma w prawdzie za sobą Extra-Kommissya i Prawa dla siebie przepisane, i dowody, które w sprawie Podskarbiego stawione miała przed sobą. Ale że te są tayne dla nas, i czy Prawa za niemi satysfakcyą miały, nic jeszcze ku jey usprawiedliwieniu mieć nie może.

Mógł J. W. Podskarbi interessam

własnym zapędzony, fałszywe mieć jego wyobrażenie, a bardziey jeszcze całego majątku utratą dotknięty, zapomniał może, że się nareszte z cudzym rozstać potrzeba. A widząc wszystkich wspòł Ziomkow serca do litości gotowe, przez nią to chce ocalić, co wprzòdy niesłusznie zagarnął. Więc jeżeli tym tylo końcem na wyroku niesprawiedliwość narzeka, i sam siebie, szukając nayżywszych do innych przekonania sposobow, sam siebie omamia, zyskiem dla niego spokoyność, od ktòrey zapęd jego odwodzi, a już od wstydu i wołania wolny, przestanie w niey na tym, co mu się pozostać mogło.

Extra-Kommissya zrzuci z siebie przykre gwałtow i niesprawiedliwości nazwisko. Wierzyciele Podskarbiego dobru publicznemu ustępując, pretensye swoje na czas dalszy dobrowolnie odłożą. Nakoniec Prowincya cała zupełny dla Extra-

Kommissyi powròci szacunek, ktòry jest winny, ktòry jest duszą zaufania Magistraturom należnego, na ktòrym szczęście całego zasadza się Kraju.

A że to wszystko jest wnioskiem, ktòry nic więcey nad obojętność zawiązać nie potrafi, oboiętność dla Extra-Kommissyi niepodchlebną, bo w niey serce cnotliwe zawsze za litością ciągnie.

Dowodow więc trzeba, dowodow zupełnie nas przekonywających Ten wyrok w sprawie Podskarbiego zapadły nayszczegulniey zawiera, ktòry że dotąd zdaje się ròwnym dla stron obydwoch zyskiem, bo albo Extra-Kommissyi oczyszczenie, albo zwrót do własnego majątku Podskarbiemu przynosi, o weyrzenie w niego naychciwiey doprasżam się, nayśmieley, że to jest kilkunastu tysięcy poddanych twoich żądaniem.

MOWA
Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana ANTONIEGO NAŁĘCZ MAŁACHOWSKIEGO Woiewody Xięſtwa Mazowieckiego Orderow Orła Białego i S. Stanisława Kawalera, Na Seymie Walnym Grodzieńſkim, Dnia 22. 8bra Roku 1784. Miana.

NAYJASNIEYSZY KROLU PANIE MOY M:

Zrodzony w Narodzie wolnym, Imie Obywatela miałem, i mieć będę za naychlubnieyſzy na zawſze zaſzczyt; nienaruſzoną ku Majeſtatowi wierność, za nieoddzielny Cnoty i powinności Obywatelſkiey charakter; użyteczną Oyczyznie wyſługę, za pracę w życiu nayprzyiemnieyſzą, a jey pożytki za nayświetnieyſzą dla ſiebie nadgrodę.

Chciałeś NAYIASNIEYSZY KROLU Panowanie Twoie, równie ſprawiedliwością, jako i nie ſpracowanemi dla Dobra Narodu trudami, pamiętne zawſze i wieczyſte uczynić. Przykład Twóy Miłościwy Panie, wzorem jeſt dla każdego, ile dla Oyczyzny uſiłować obowiązany: Spra-

wiedliwość i nie ubliżone zaſłudze względy zachęceniem i pobudką, aby każdy tym ſzczerzey około pomnożenia dobra Rzpltey pracował. Nikt jeſzcze w przeciągu Panowania W. K. Mci zaſługi nie utracił, ani jey nie żałował: i ſama ſiebie nieczynność obwiniać muſi; jeżeli gdzie w cieniach nikczemności gaśnie.

Ta to ſprawiedliwość Twoia NAYIASNIEYSZY PANIE, wſzyſtkich Dobrych nadzieią bezzawodną ożywiaiąc, miłą oraz ſercu każdego nieſie pociechę, iż z ſzafunku jey odbieraiąc nadgrodę, przekonaniem zaſługi; nasycać ſię może.

Przez wybor twóy i obrócone na mnie ſzczegulniey względy, otrzymawſzy Krzeſło Xięſtwa Województwa Mazowieckiego czułbym wſtręt zapewne zbliżyć ſię do Tron Twojego NAYIASNIEYSZY PANIE, i to mieyſce dotąd od Wielkich Mężow poſiadane, zaſtąpić! Gdyby mnie własne cóżkolwiek nie zaſilało przeświadczenie, że na nie, wprzód zaſługiwałem.

Piaſtowane przezemnie prócz innych w Stanie Rycerſkim jak nayczęściey odbywanych Funkcyi: Nayprzód Trybunału Głównego Koronnego, w pierwiaſtkach Panowania W. K. Mci P. M. Miłł: a potym przed lat czterma Seymu Walnego Warſzawſkiego Laſki, przekony-

wały mnie o zaufaniu W. K. Mci, i całego Narodu, którego przychylne głosy do nich mnie wzywały, a Dobroć Twoja NAYJASNIEYSZY PANIE przyiąć nakazywała. Jeżeli tak świętnych i podchlebnych w Narodzie Wolnym dostojeństw okazałość, bawi tylko lub nadyma czcze Dusze; dla mnie tyle słodką i przyjemną być może; ile o rzetelney zasłudze w przykładnym ich piastowaniu, przeświadcza.

Tak mówić o sobie w obecności Twoiey i całego Narodu, nie iest to NAYJASNIEYSZY PANIE próżnego szukać uwielbienia; każdy Obywatel zasłużony, dziełem iest Twoim Miłościwy KROLU, bo Go Oycowskim przykładem wzywasz, wspólnością pracy ożywiasz, a w uskutkowaniu wysokich około Dobra powszechnego zamiarow i celow, zabeśpieczasz.

Każda zasługa nadgrodzona, chwałą iest Twoią, bo ią i rozeznać przez wysoką mądrość, i sprzyiać jey przez istotny szacunek, i uwieczniać przez wspaniałą nadgrody obfitość, umiesz.

KROLU! głos powszechny całego Narodu, Imie Ci Oyca Oyczyzny nadaie, lecz w tych tylko ustach głos ten naylepiey wydać się zdoła, którzy przez ciebie! i przy Tobie, dobremi Jey są Synami.

Będzie w prawdzie wieczystą Domu i Imienia mego chlubą; że pod Panowaniem Mądrego i Sprawiedliwego STANISŁAWA AUGUSTA szerzey pierwsze w Narodzie osiągnął zaszczyty; Późny a zawsze wdzięczny Potomek, patrząc na wieńce sławy zdobiące skronie Przodkow Jego, odda zapewne naypierwiey cześć tey Ręce, która niemi hoynie ozdobiła, i z zazdrością podobno wspomni! Wiek Panowania Twojego NAYJASNIEYSZY PANIE, w którym to tylko zbocznym z kolei stałey pomyślności, zwykłym rzeczy ludzkich przypadkiem dostrzegać można; co bez Ciebie, lub wspak wielkim Twoim zamysłom, wypadło.

Chciałbym ja więc w nayżywszych uczucia mego wyrazach, zaręczyć W. K. Mci nie tylko moię, lecz i całego Domu mojego wdzięczność, składaiąc u Tronu nayglębsze podziękowanie, za offiarowane mi w tym gronie nayznakomitszych Mężow, wierną Radę W K. Mci P. M. Mil: składaiących, Krzesło Xięstwa Województwa Mazowieckiego. Lecz to samo Miłościwy Panie, czym mnie obdarzasz, naylepiey zaświadcza do czego mnie obowiązuiesz, i czego po mnie za Twoię dobroczynność, spodziewać się możesz.

Oddaiąc mi osierociałe Krzesło, po nie

odżałowaney! ſtracie, nieśmiertelney pamięci Obywatela i Senatora; Chceſz zapewne Miłościwy KROLU, abym obeymuiąc Jego nadgrodę, wierne oraz jego dla Maieſtatu i Oyczyzny poſiadał zaſługi. Winien cały Narod, winna potomność, naywyżſzey pamięci Męża tego ſzacunek. Odemnie czczonym naypierwey będzie, w podobney ku Majeſtatowi wierności, przywiązaniu i użytecznych dla Kraju wyſługach. Jeżeli przeto gorliwey chęci moiey, ſzczęśliwe zdarzenia odpowiadać będą! na to wſzyſtkie ſiły moie poświęcę; aby te łzy, któreś W. K. Mość P. M. Miłościwy nad zwłokami tego wielkiego Męża, nie dawno wylewał, ſtratę tylko Oſoby! lecz nie zaufania, oznaczały.

Dozwol N. P. dobroczynną ucałować rękę, która nie tą pierwſzą zaſzczycaiąc mnie łaſką, ani w tey oſtatnie ſwojey wſpaniałości, zakłada okryślenie.

NAYJAS: KROLU P. M. MIŁOSCIWY, PRZESWIETNE SEYMUJĄCEY RZPLITEY STANY.

PRzyſtępując do Propozycyi od Tronu W. K. Mci Pana Mego Mił: podanych, tym chętniey używam Prawa w odkryciu mego zdania, im dokładniey znam ich

być i do ſławy i do potrzeb Krajowych ſtoſownemi.

Sława Narodu, aż do nayodległeyſzych Krajów celną rozciąga wziętość. Skoro rząd całą ſpołeczność uſzczęśliwiający, ściśle pilny, aby naymnieyſzą cząſtkę ſwojey nie zwalniał gruntowności; á zatym pracujący w Magiſtraturach przyzwoite zyſkać powinni zakwitowanie, bo obojetność w tym razie Rzplitey, zrazi gorliwość Obywatelów cnotliwych, że umykać ſię będą od Urzędowania, doſyć z wielu okoliczności przykrego, á iſtotę rządu utrzymującego. Lękać ſię więc należy, abyśmy zamiaſt wydobycia ſię pierwſzey nie wrócili Anarchij.

Podobną łatwość okazać przyſtoi, względem potwierdzenia Traktatu o Handel Rygſki, gdyż zdawałaby ſię Rzplita Naſza o właſney zapominać korzyści, odmawiając wzajemność chętliwym ku pomyślności naſzey przykładom.

Zniżenie Ceł nawet u wſzyſtkich Rzeczyplitey Państwach, zgodziłyby ſię z iſtotną Kraju potrzebą; bo ten śrzodek ſzczupły i ſtłumiony rozprzeſtrzeni u nas handel; tym chętniey więc Seymujące Stany, w okoliczności Ukrainy naſzey wnidą, im głębiey ſprzyjającego Sąſiedztwa w tym gatunku zyſkowne i użyteczne rozeznają wpływanie.

Osoby Trybunały oboyga Narodów składające, długim czasu przeciągiem, Domowe interessa, majątki i zdrowie oczywistey ruinie i wycięczeniu poświęcające, sprawiedliwości wskazuje, iż godnemi są naywspanialszych Rzeczplitey względów. Bo zdaje się przeciw słuszności, aby Obywatel usługę publiczną własnym odbywał uszczerbkiem, chyba w przypadku, kiedy wszystka powszechność jest w uczestnictwie wysługi.

Równie słodkim rozumiem będzie zachęceniem wszystkim Województwom, utworzenie Milicyi Ziemskich, z wielorakich do wewnętrznego porządku korzyści i pobudek, lecz tę w dwojakim gatunku opłatę, aby Wejewództwa obmyśliły, przy oczywistey krążących w Kraju pieniędzy szczupłości i zbyt ściśnionym handlu, trudne przewidzieć się daje zezwolenie.

Zyczyłbym więc, aby superaty Skarbów Publicznych, albo na Bank Krajowy, albo na handel, albo na jakikolwiek zysk, przychodów Skarbowych pomnażający do lat ośmiu i więcey obrócić, á w owey porze kilkanaście Millionów w Skarbach gotowizny znalazłszy, łatwo, i Urzędy Cywilne przyzwoitą płacą opatrzyć; i Woysko (á może za sprzyjającemi okolicznościami i w dokładnieyszey liczbie)

dopełnić zdołamy. Tym gospodarstwem publicznym ujęte Wdztwa, ufać należy, że ustanowienie Milicyi Ziemiańskich skutecznie przedsięwezmą (byleby im Prawo dozwalając, nie nakazując, wolność ułożenia zostawiło) bo własne w takim dziele upatrzą pożytki, kiedy i łatwieyszą swoich Produktów konsumpcyą, i pewnieysze Domów bespieczeństwa, i wygodnieyszą tak Urzędom Sądowym, porządkom wewnętrznym, jako i Dekretom Executionis, znaydą pomoc. Uprzątnąć tylko trzeba bojaźń, aby użyciem Milicyi Ziemiańskiey żaden Obywatel uciśnionym być nie mógł, czemu się łatwo zabieży, gdy Wojewodzkie Milicye podlegać będą nayważszey w Kraju Naszym Zwierzchności Woyskowey.

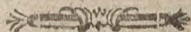
Aby zaś Naywyższe Sądowe Trybunałów Magistratury nie zostały bez zachęcenia celnieyszych do swojey Administracyi Obywatelów, zdaje się użytecznie do tego celu Prawo 1775. o Konsyliarzach Rady objaśnię, przydając: iż żaden ni do Kommisarstwa w Skarbie, ni do Konsyliarstwa Rady, ni do Poselstwa, ni do Urzędu Koronnego, ni do Krzesła Senatu umieszczonym być nie powinien póty, póki Deputackiey nie odbędzie funkcyi.

Projekt o Dekretach Executionis, z po-

grzebnym jeſzcze o Dekretach zmównych przydatkiem, do uſpokojenia wſzelkich troſkliwości Obywatelſkich zgodny, ſpodziewać ſię przyſtoi, iż w Prawo zamienionym zoſtanie.

Do zezwolenia na Indygenat dla Xiążąt Jchmciów de Naſſau, d' Anhalt de Köthen i innych, tym chętniey zdanie moje łączę, im przekonaniey ſądzę, że każdemu Polakowi ſłodko czuć przychodzi między wſpół-Ziomkami ſwemi liczyć tych Mężów, których nietylko dla krwi zacności, ale i dla oſobiſtey ſławy dziełami Rycerſkiemi nabytey, wiele Krajów życzyłoby ſobie mieć Obywatelami. Nie wątpię, że i otrzymującym Indygenat Polſki równie przyjemną będzie, w tym zwłaſzcza czaſie, gdy oſzczędnieyſzą cokolwiek w udziele tego zaſzczytu Rzplita, pozwoli jednomyślnie zdaniem, tak licznie jednomyślnym zyſkać zdaniem, tak licznie Seymujących Oſob.

Te i inne przełożenia, iſtotnie dowodzą Oycowſką W.K.Mci P.M. Mił: o Dobro Kraju troſkliwość. Już minął czas oddzielenia wolności od zaufania; á zatym przenikniony Narod w Stanach Seymujących wdzięcznością, równie zamiarom ku Oyczyzny pożytkowi, jako i naylepſzym W. K.Mci żądaniom, zgodnie i jednomyślnie odpowie.



GŁOS

Jaśnie Wielmożnego XAWEREGO TURSKIEO Stolnika Szadkowſkiego Poſła Woiewodztwa Sieradzkiego, jako Delegowanego do Examinowania Kommiſsyi Skarbowey Koronney Na dniu 22. Pazdziernika 1784. Ru.

Nayśnieyſzy KROLU Panie Móy Miłościwy, Prześwietne Rzeczypoſpolitey Zgromadzone Stany.

Delegowani z Prześwietnego Senytu i z Stanu Rycerſkiego, w liczbie których i ja miałem honor być umieſzczonym do roztrząſnienia dwóletnich czynności Kommiſſyi Skarbu Koronnego, uwiadomili W. K. M. P. M. Miłł: i Prześwietne Stany, że tęż Kommiſſyą tak w czynnościach Ekonomicznych jako i w Dziełach Juryzdycznych przezornie, i z Prawem zgodnie ſprawuiącą ſię znaleźliśmy. Niechcę więc już aniby należało powtarzaniem tegoż ſamego co jeſt przedemną przez godnych Mężow mówiono drogich aż nadto wycięczać momentow, aleteż nie ſądzę rzeczą przyzwoitą w tey przynay-

mniey materyi ustom moim nakazywać milczenie, gdzie duch słuszności i czułość Obywatelska przytłumiać mi głosu mojego nie pozwala.

Przezorna Administracya Skarbu Publicznego, co jest zrzódłem uszczęśliwienia Krajow, że i w Królestwie naszym pod Twoim Panowaniem Miłościwy KROLU wzrost swóy wzięła, oddanie Dochodow Publicznych pod Rząd Kommissyi Skarbowey, tamuiące bieg nieporządny dawniey doświadczany, w częściach znacznych niszczący zbiór intrat Krajowych, że skutkiem jest troskliwości nayusilnieyszey W. K. Mci P. M. Miłł: o Dobro Kraju Rządom Jego Pańskim powierzonego, wyznać więc z słodyczą mi przychodzi, co jest, i celem naypierwszym głosu mojego, że oprócz innych obowiązkow winnych Ci od Narodu Miłościwy Panie, iza usilność Twoię, o doskonały Rząd Skarbu Publicznego szczegulnieysza wdzięczność od nas wszystkich Ci przynależy.

Dopełniaiąc obowiązkow Delegacyi Naszey w biegu rozważania Percept, i expensow Skarbowych podaną mieliśmy wyliczoną summę na reperacyą Pałacu Rzpltey ogniem przypadkowym zepsutego, a w tym właśnie mieyscu gdy doszło do uszu moich, że i W. K. Mość z własnych swoich dochodow uczyniłeś pomoc do teyże reparacyi ściągaiącą się, nie mogę tego nie wspomnieć i nie wyznać z wielu nawet innych miar czerpaiąc do te-

go pobudki, że W. K. Mość nie chcesz opuszczać i naymnieyszych okazyi, w których Kraiowi swemu możesz być użytecznym.

Examinuiąc czynności Juryzdyczne Kommissyi Skarbowey były przed oczyma naszemi liczne barzo Dekreta w sprawach różnego gatunku z wyrokow Prześwietney Kommissyi wypadłe, które zatrudnianie się tłumem Spraw pod jey rezolucyą przypadaiących, że jey uszczupla czasu do Rządu Ekonomicznego, i przemienia cel początkowego jey ustanowienia, już to W. K. Mci i Prześwietnym Stanom przez Godnego Senatora JW. Kasztelana Woynickiego było przełożono, i nad tym się więc punktem nie rozszerzam, ale tylko do głosu wymienionego Godnego Senatora przymawiam się.

W tym mieyscu właśnie przyzwoicie wypada mi pora przełożenia Ci Nayiaśn: Panie, i Prześwietnym Stanom Prożby współ-Braci moich w Domach pozostałych, co jest i punktem Instrukcyi moiey, a to w okoliczności następuiącey.

Kommissya Skarbu Koronnego stosuiąc się do Konstytucyi 1768. padatki wszystkie monetą srebrną Krajową wybierać rozkazuie, i tylko dziesiątą część miedzianą monerą importować do Skarbu pozwala.

W całym Królestwie jak wielki jest niedostatek monety srebrney Kraiowey, z różnych na kray nieszczęśliwości, a zwła-

ſzcza z wykupowania iey dla tego że jeſt dobrą, pochodzący, każdemu z Obywatelow jeſt to wiadomo, cóż mówić dopioro o Woiewództwach nad granicami Sąſiedzkiemi położonych, gdzie wſzyſtek Domowy handel pomiędzy Obywatelami i wſzyſtkie potrzeby monetą zagraniczną, w niedoſtatku Kraiowey ułatwiane być muſzą. O to gdy przychodzi czas oddawania podatkow ſłyſzeć ſię daie powſzechne ludu narzekanie, na niedoſtatek Kraiowey monety, a z tąd na niemożność podatkow wypłacenia, idzie zatym zwłoka i nie punktualność w wypłaceniu. Tu dopioro lud ubogi ſurową Exekucyą powiękſzaiącą wydatki jego przyciśniony ſkłada na koniec podatki podług przepiſanych mu rozkazow; ale to wypłacenie iak uciążliwym i ſzkodę ludowi przynoſzącym dzieie ſię ſpoſobem, luboby Ci Nayiaśn: Panie i Prześwietnym Stanom donieść należało, dla oſzczędzenia jednak czaſu zamilczeć jeſtem przymuſzony. Podatki Kraiowe, że nie na to ſkładaią ſię, aby formowały zbior Skarbow nie poruſzony, ale że natychmiaſt bywaią expenſowane, nie byłoby żadną dla ſkarbu ſzkodą chociażby w więkſzey iak dzieſiątey części moneta miedziana w podatkach przyimowana była. Raczyſz W. K. Mość przez Oyçowſką zawſze troſkliwość o uſzczęśliwieniu poddanych Twoich, wraz z Prześwietnemi Stanami ſkuteczne uczynić zaradzenie, aby odtąd w czwartey

przynaymniey części monetą miedzianą, podatki do ſkarbu wypłacać wolno było. O co w ſwoim mieyſcu i czaſie Proiektu podać nie zaniedbam.

To moie mniemanie może komu za rzecz małey wagi w tym mieyſcu zdawać ſię będzie, ale ia w tym ieſtem przeświadczeniu, że w każdym dobrze rządzącym ſię Kraiu, ſpokoyność wewnętrzna i ſzczęśliwość ludu za ſkutek dobrego Rządu bywa poczytana.

Miłościwy KROLU czuię i ia toż ſamo co i wſzyſcy Godni Mężowie na dniu wczorayſzym i dziſieyſzym mówiący, z wyboru oſob przez W. K. Mość do Krzeſeł Senatorſkich i ad Miniſteria uczynionego ukontentowanie; niech dla nikogo nie będzie zaſtanowieniem, że ia okoliczność tę w milczeniu zachowuię, bo powtarzaniem tegoż ſamego co przedemną iednoſtaynemi głoſy ieſt mówiono, i do czego iuż nic bym więcey przydać nie potrafił, nie chcę ſkracać czaſu Obradom Publicznym wyznaczonego.

Doſyć mi powiedzieć, że każdy Wybor do iakiegożkolwiek bądź Magiſtratury lub doſtoieńſtwa przez W. K. Mość uczyniony ze wſzech miar ieſt uwielbienia godnym, bo ieſt dziełem KROLA Mądrego, Łaſkawego, i umieiącego cnocie i zaſługom wymierzać nadgrodę.



MOWA
Jaśnie Wielmożnego POTOCKIEGO Wojewody Ruſkiego Dnia 23. Mieſiąca Octobra 1784. Roku miana.

NAYJASNIEYSZY KROLU P. MOY MIŁOSCIWY:

PRZESWIETNE ZGROMADZONE R. P. S.

Dać Sprawę Waſzey Królewſkiey Mci Panu Memu Miłościwemu i Prześwietnym Zgromadzonym Stanom, z włożonego na Mnie wraz z Kollegami Memi obowiązku, delegowany do examinowania Kommiſſyi Skarbu W. X. Litt: czuję równą z Niemi powinność. Ale też czuję niemniey obowiązek i Senatora, i Obywatela, niewycieńczania drogiego Obradom Rzeczypoſpolitey czaſu powtórzeniem obſzernym rzeczy ſłyſzanych, lub ſłyſzeć ſię mających w Protokule Czynności Naſzych, których JW. JP. Wieluńſki w Delegacyi Naſzey Pióro trzymający, Prześwietnym Zgro-

madzonym Stanom będzie miał honor przełożyć. Używać wolnego dla Senatora, i Poſła głoſu, w potrzebie mówienia, jeſt używać naywſpanialſzego, wolnego człowieka Przywileju, ale mówić tylko, że mówić wolno, jeſt to drógi Skarb miotać bez potrzeby i zyſku. Za tym tedy myślenia idąc prawidłem, to w krótkich ſłowach W. K. Mości i Prześwietnym Stanom przełożę, co mi ſię potrzebnego do wiadomości Prześwietnych Stanow zdawało.

W Skarbie Intrat Rzeczypoſpolitey Skarbu Litewſkiego, ſą Artykuły niektóre Deceſſów Remanentem pozoſtałych na różnych Officyaliſtach Skarbu W. X. Litt: w tamtych czaſach, bez poręki do Skarbowych uſług przyjętych, i na których ta należytość Skarbowa, jak ſądzę, przepadłą być muſi; i chociaż oſtatnia Kommiſſya, pilnie i ſtarownie rządząc Skarbem, w tym dawnieyſzych nienaśladowała czaſów, potrzebą beśpieczeńſtwa Skarbowego zdaje mi ſię, aby Rzeczpoſpolita, nowym obostrzyła przepiſem, że jeśliby napotym Officyaliſta Skarbowi zawinił, Oſoby Kommiſſyą ſkła-

dające, gdy bez poręki, do usług Skarbowych go przyimowały, do odpowiadania za szkody Skarbowe obowiązane były.

Zaskarżenia niektóre, powinny P. Stanów pozyskać attencyą, tym barziey, gdy są tey natury, że Fundusz Superaty Skarbowey składają, lub Dług skarbowi Litewskiemu powiększajacy się oświecają. Taka jest należytość 40000 rocznie JW. Gurowskiemu Marszałkowi W. W. X. Litewskiemu mocą Konfederacyi Seymu 1775. za nadgrodę, znakomitych tego Ministra zasług wyznaczona á przez te wszystkie lata zalegająca, i tylko w Czterech Tysiącach, i to za zdaniem Rady wypłacona. Tey natury jest zażalenie J. W. Kossakowskiego Kasztelana Witebskiego na ten czas Kommissarza Skarbowego, któremu taż Seymowa Konfederacya, wypłacenie oznaczyła. Tey chociaż innego Seymu, bo 1776. jest pensya J. W. Jmci X. Biskupowi Smoleńskiemu oznaczona. Te Artykuły w Tabelli Expens Rzeczypospolitey Roku 1776. ułożoney, i Kommissyi Skarbowey za prawidło daney, nie umie-

szczone, w Massę Długów Rzeczypospolitey nie weszłe, żadnego przeto funduszu niemające, powinny zdami się od Prześwietnych Rzeczypospolitey Zgromadzonych Stanów, być w ten sposob rezolwowane, aby w dalszych czasach, nie zaciągały na Skarb Publiczny długow.

Słyszeliśmy z Relacyi na dniu wczorayszym delegowanych do Examinu Departamentu Woyskowego, że Woysko W. X. Litewskiego nie odbiera w zupełności należytego żołdu, podług teraznieyszego Etatu, Mieliśmy i przed Nami to Woyska zawiadomienie choć nie jak skargę na Kommissyą, bo ta doskonale powinności swojey zadosyć czyni, gdy wszystko podług Tabelli 76. Roku wypłaca; Potrzebą tedy zdaje się, aby Prześwietne Stany wszelkie, z jakichkolwiek zrzódeł wynikać mogą Skarbu tego superaty, które teraz znaczne zapewna okazywać się będą, na nic innego determinować nie chciały, tylko na powiększenie Woyska w głowach Gemeynów, i polepszenia tego Woyska stanu, á tak i Zołnierz cał-

kowicie płatnym będzie i Rzeczpospolita obronnieyszą.

Tu wspomnieć cokolwiek muszę o znaczney Skarbu Litewskiego należytości, bo przeszło Milliona siedmiukroć sta tysięcy z Dekretu Extra-Kommissyi wynikłey, nie myślą bronienia Podskarbiego Nadwornego Litewskiego; bo winy Ministra przeciwko Stanowi, nigdy małoważnemi zdawać się nie mogą, ale też i te, pod Sąd Extra-Kommissyi nie podpadały, to tylko niejako Delegat, bo tym Tytułem, w czyny Extra-Kommissyi wzierać mi się nie należało, ale jako z mieysca Mego Senator, z przeświadczenia wyznać muszę; że ta Extra-Kommissya, Zelo Dobra Skarbowego uniesiona, przeszła czasem granicę, którą Jey Prawo zamierzać zdawało się, á usilnie wyśledzając winy, obciążoną aż na zbyt ręką wymierzała karę.

Kończę tę moję Relacyą, tym miłym zapewne Oycowskiemu Sercu Waszey Królewskiey Mości zaświadczeniem, że Kommissya Mądrością, i za Panowania Waszey Królewskiey Mości utworzona, co raz po-

żyteczniey szą Rzeczypospolitey staje się Magistraturą. Powiększone Dochody, chociaż przy ubytku zrzódeł, z których wypływały, i oszczędnie prowadzony wydatek, jasnym tey prawdy będą dowodem. Zasłużyła tedy, abyście Prześwietne Zgromadzone Rzeczypospolitey Stany, tego nie odmówiły jey zakwitowania, którego i rządność Krajowa, i dobre sprawowanie Kommissyi zdaje się wymagać.



MOWA

Tegoż przy rozłączeniu Izby Poselskiey dnia 23. Mca Octobra 1784. Roku Miana.

Nayjaśń: Królu P. M. M. P. Z. R. P. S.

Mówic przed Królem, Senatem, i Stanem Rycerskim z tą wiernością, ktora wrodzona jest Szlachcicowi Polskiemu, którą poprzysięga w obecności Waszey K. Mci Senator, mówić tylko należy o tym, co chwałę Panowaniu dobrego Króla, co zaszczyt Senatowi, co twierdzę i wzmocnienie Narodom, wiecznym spojonym ogniwem przynieść może.

Był czas, w którym czuły dla Oyczyzny, á mężny w nayprzykrzeyszym Jey losie Obywatel, niosł z ochotą, nietylko własny Majątek, ale krew, i życie na ofiarę: á skrapiana częstokroć krwią nieprzyjaciół, á czasem własnych Obrońców Oyczyzna, wdzięczna tey miłey ofiary, i wolność Obywatelską, i ziemię wolnych karmiącą w całości utrzymywała.

Strasznieyszy nad naykrwawsze

Woyny, kilkudziesiąt-letni w gnuśności pokoy, nietylko zwinął Nam zwycięskie, po Janie trzecim, pozostałe Woysko, ale co daleko strasznieysze-go, utłumił w mężnym Narodzie Ducha Rycerskiego. Zbroje rdza okryła, ozdobne zbutwiały Namioty, á Rycerz Polski z podziwieniem, to w Rolnika, to w Prawnika, widział się przeistoczonym.

W ten czas wygurowana ambicya i przemoc, które słabości stanu, pewnym są znakiem, w tym tylko emulować usiłowały, kto silniey sprawiedliwości opierać się będzie, lub kto więcey chleba dobrze zasłużonych zwanego, bez zasług zagarnąć potrafi.

Ten był cel publicznych czynności, á o Rzeczypospolitey nietylko zapomniano, ale współ-Obywatelom, to rozumienie wpoić chciano, że Polska nierządem stoi, i stać będzie. Rwały się jedne po drugich Seymy, á rząd bez-silny, barziey Anarchij, niż rządu wyobrażał postać.

Dzielna Opatrznego Stwórcy łaskawość, przepuszczając winy ułomnego stworzenia, nigdy prawie bezkarnie niezostawuje grzechy Narodów,

przeciwko ſobie ſamym popełnione.

Oycowie Naſi grzeſzyli, Myśmy ſźli ich śladem. Rzeczpoſpolita bez Wóyſka, z ſiły rządowey ogołocona, nieſnaſkami domowemi podzielona, na łup pierwſzemu przychodniowi wyſtawioną zoſtała.

Przyſzedł czas kary, á znaki ſłabości Rzeczypoſpolitey, oſtatni już jey dzień okazywały. Lecz Opatrzność jeſzcze Imienia Polſkiego, z rzędu Narodów wymazać niechciała, dawſzy Nam Króla, któren, gdy ta rządowa Nawa, gwałtownością burzy tłuczona, od żeglarzów opuſzczona, i na cal, (że tak rzekę,) już była od ſwey zguby, nigdy Stéru z rąk ſwoich nie wypuſzczał; i nietylko mądrością ſwoją Rzeczpoſpolitę taką, jak już można było, z oſtatniego wyrwał loſu, ale i w rządową przybrał poſtać. Skarb i Woyſko, dawniey to chciwości, to ambicyi oſobiſtey poddane, Rzeczypoſpolitey ſłużyć, i Jey ſprawować ſię zaczęły.

Uboższy Obywatel czuć zaczyna, że będąc równy w Prerogatywech z naybogatſzym w kraju, równie Mu ſprawiedliwość wymierzana będzie, i

że go od przemocy rządowa bronić będzie ręka

Tobie Nayjaśnieyſzy Królu winniśmy, że wſtrzymująca, od wſzyſtkich Dzieł użytecznych, á nayſtraſznieyſza dla R. P. omija nas wątpliwość.

Czegoż bowiem wątpić o Rzeczypoſpolitey mamy, gdy mamy Ciebie Nayjaśnieyſzy Królu, gdy jeſt Narod, gdy przy głowie Narodu ſą Serca Obywatelſkie, gdy mamy rąk ſilnych krocie, które czynić potrafią, i jeżli nam złota braknąć zaczyna, myślmy, że ten kruſzec, nigdy twierdzą nie był wolnych Narodów, i ſzczęśliwſi jeſzcze być możemy, gdy Nam w rękach pozoſtanie ten z którego i zbroję, i lemieſz ukować można.

Wznieca ſię dobra o Rzeczypoſpolitey otucha, gdy Nam Nayjaś: Królu dążące do Dobra R. P. podajeſz od Tronu ſwego Propozycye.

Oſtrzegaſz Narod, aby oſzczędzając krótki czas Seymowania, nie zoſtawiał ſpoſobem oſtatniego Seymu, nieroztrząśnione i nie zakwitowane Dikaſterya, á przez to, aby znowu ſzybkim do Anarchii nie wracał ſię krokiem.

Umowy handlowne z Nayjaśnieyſzą Imperatorową Jeymością całey Roſſyi; Zmnieyſzenie Ceł od Państw Sąſiedzkich, powinny w Seymujących Stanach wziąć ſwóy ſkutek, gdy łączyć mogą Sąſiedzkie Państwa z Nami, węzłem wſpólnego użytku; á przynoſić będą, pracowitości Obywatela, i Rolnika, nadgrodę ſowitą.

Żądaſz Nayjaśnieyſzy Królu ulepſzenia ſprawiedliwości krajowey, przez wyznaczenie penſyi Deputatom. Lecz czyliż kilku tyſięczna penſya lepſzym Sędziego uczynić zdoła? Złoto Nayjaśnieyſzy Królu jeſt opoką, o którą ſprawiedliwość rozbijać ſię zwykła, czyſta tylko cnota, którey jedna Szlachetna ambicya jeſt pozwolona, bez względną na Oſoby, wſpół-ziomkom ſprawiedliwość czynić może. Mnożmy cnotę Obywatelſką prawodawſtwem, niech ambicya oſobiſta hołd odda Oyczyźnie, ſtawſzy ſię użyteczną wſpół-ziomkom. Niech Krzesła Senatorſkie, Urzędy Koronne, mieyſca w Radzie Nieuſtającey będą nadgrodą tym, którzy ſprawiedliwość czynić umieli. Oſadziſz Nayjaśnieyſzy Królu tym ſpoſobem wybor Narodu przy ſobie, bo czyż ten dobry Obywatelem być może, który ſprawiedliwości rozeznać nie umie, lub nie chce, á ten, który potrafił być ſprawiedliwym dla wſpół ziomków, potrafi być względem Oyczyzny i Króla?

Projekt Dekretów *Executionis*, aby był prawem utwierdzony, zdaniem moim, jeſt rzeczą prawie konieczną. Gdyż ten i Obywatelom ſprawiedliwość przyśpieſzy, i odeymie ſpoſob przeſtępſtwa Radzie, w okoliczności nayczulſzey dla Obywatelów.

Milicyi Wojewódzkich uſtanowienie, aby Województwom pozwolone było, które tylko na uſługi Wojewódzkie używane, á w rządzie Woyſkowym, i ſłużby Departamentowi Woyſkowemu podległe, aby czaſem, na uciemiężenie Obywatela używane nie były, zdaje mi ſię rzeczą arcy potrzebną. Ubeśpieczy ta Milicya mieyſca Sądowe: Zabeśpieczy Obywatelów w Domach, od włóczącego ſię hultayſtwa, przez ſtałą Konſyſtencyą. Do Exekucyi Dekretów będzie mogła być zażytą. Ulepſzy Zołnierza Krajowego, który już więcey w Zołnier-

ſkich ſprawach będzie mógł być ćwiczonym.

Pozwol Nayjaśnieyſzy Królu, pozwolcie Prześwietne Zgromadzone Rzeczypoſpolitey Stany, zakończyć głos móy, wſpomnieniem tego, co powinno być *primum & principale* czynności i baczności Rzeczypoſpolitey. Myślemy ulepſzyć ſprawiedliwość, wydoſkonalić Rolnictwo, wprowadzić Rękodzieła, rozſzerzyć handle, drogie z wnętrzności ziemi dobywać Kruſzce, á o zabeſpieczeniu owocu prac Naſzych, zapomniemy? Wſzak dobry i przemyślny Goſpodarz, niżeli koſztowne w ſwym Sadzie zaſadzi Płonki, niżeli zyſki z ſwey pracy Rolniczey zaczyna, zamknięciem, owoce, i zyſki przyſzłe prac ſwoich zabeśpiecza. Y czyż My tylko drogie ziarno, na rozſtannych, że tak rzekę, drogach ſiać mamy? Nie, Prześwietne Zgromadzone Stany, potrzeba ubeſpieczenia kraju, jeſt pierwſza, niżli rozumnie i ſkutecznie, o czymkolwiek myślić możemy. Niech z wſzyſtkich Funduſzów Rzeczypoſpolitey groſz zpływający na nic innego obróconym nie będzie, tylko na pomnożenie w głowach Gemeynow

Woyſka. Niech oſzczędność w wydatkach, ſuperaty Skarbowe pomnoży. Niech już zabeſpieczony będzie Obywatel, że złożony od niego podatek, tylko na własną kraju pòydzie obronę; á ręczę że niema takiego Obywatela któremby ſię niedzielił z Oyczyzną reſztę mu zabeśpieczającą Majątku.

Ja zaś pokornie do W. K. M. P. M. M. i P. S. zanoſzę prożbę, nie w nadgrodę zaſług, bo ich mieć niemogę, ale w nadgrodę chęci Obywatelſkich, aby mi wolno było więcey ſłużyć Oyczyznie, gdy więcey w niey chleba poſiadać mi ſię zdarzyło. 24. Sztuk Armat i Regiment z 400. głów złożony, utrzymywać własnym groſzem na uſługi W. K. M. i R. P. i pod rząd Departamentu Woyſkow: oddać niech mi będzie wolno, i z tym dołożeniem, aby ten Regiment z mego i ze mną R. P. ſłużący, po ſkończonym życiu moim, lub jeżli Dywizyami, które mi W. K. M. P. M. M. w Kommendę oddać raczyłeś, kommenderować nie będę zdolny, żołdem z Skarbu Kor: jak inne Regimenta, był opatrzony.

GŁOS
J. W. Jozefa Hrabi z Postawic ANKWICZA Kasztelana Sandeckiego względem Propozycyi od Tronu podanych, miany w Izbie Senatorskiey dnia 23. Paźdz:

Im widocznieysza Waszey Królewskiey Mci o dobro Narodu panowaniu swemu powierzonego troskliwość, im łaskawiey dzis w Głosie swoim do serc wszystkich przechodzącym cenić raczyłeś dobrego Obywatelstwa dowody, tym mocnieysza pobudka dla każdego z nas dopełniać z swojey strony przywiązanych do Urzędu obowiązków.

Oddał Ci Królu Nayjaśnieyszy cały Narod w odezwach Senatorów i Posłów winny hołd i uszanowanie, wielbił niewątpliwe dowody prawdziwego Twego do Oyczyzny przywiązania, głos powszechny nazwał Cię Twórcą praw dobrych, i pierwszym onychże nie odstępnym Stróżem, nie masz nic przeto coby nam dla okazania wdzięczności ku naylepszemu z Kró-

low zostawiło, jak w dalszych obradach przyprowadzić do skutku Twe miłością publicznego dobra tchnące zamysły. Ta do szczęścia Naszego jest jedna nieomylna droga, tą mówię dóydzie Obywatel do zawdzięczenia Królowi szukającemu tey jedynie korzyści, która niesie całemu Krajowi pomyślność.

Już ten nadszedł moment w którym po uskutecznionych Prawa przepisach, po uczynionym wyborze do Magistratur Krajowych dobro powodzenie Krajowi zaręczającym, Izba ta rozłączyć się z Prześwietnym Stanem Rycerskim musi, więc nim się otworzy Praw kuźnica, nim to przykre i tylko nadzieją publicznego dobra słodzone nastąpi rozstanie, mam za powinność przymówić się do propozycyi od Tronu podanych.

Z tych pierwsza przypominając Seymu przeszłego nieczynność, zalecając przynależące się dla Magistratur Kwity, samym nawet Magistraturom staję się przestrogą, aby przed Stany Z. tak czynów swoich nie skazitelne przynosiły dowody, aby Rzeczpospolita wolną zostając od potrzebnego dochodzenia, nic nie znalazła na zawadzie

ku porządnemu Obrad Seymowych traktowaniu. Miło jeſt wprawdzie zaradzać o nowych śrzodkach polepſzenia wewnętrzney ſytuacyi, podchlebna użyć władzy w ſtanowieniu Praw nowych, ale nadto wſzyſtko wyżey zawſze cenić przyſtoi utrzymywanie Praw dawnych, i tym tylko ſpoſobem nową o ſwojey konſideracyi i powadze zapewnione być, mogą kiedy dawnych ściſłe naſtąpi zachowanie.

Druga i trzecia propozycya Prawem nie odwłócznie ſtać by ſię tu powinna, pamięć bowiem świeżo tu ogłoſzonych przez nas Examinatorów Rady Nayjaśnieyſzey Imperatorowey całey Roſſyi dla Kraju naſzego przyjaznych kroków, wzbudzać zapewne w ſarcach dla tey Wielkiey Monarchini wdzięczność, á komu obrót intereſſów publicznych nie jeſt tayny, tę upatruję iſtotną potrzebę utwierdzenia wraz mocniey ſąſiedzeyki Nayjaśnieyſzey Imperatorowey dla Kraju Naſzego przyjaźni, może jeſzcze ściągającego na ſiebie chciwey przemocy oczy.

Mówiąc co do czwartey propozycyi mającey za cel penſyonowanie Deputatów, kładę ją w liczbie dowodów

względney zawſze na pracowite uſługi W. K. M. P. M. M. dobroczynności, á lubo byłbym zawſze tego zdania, abyśmy darmo Oyczyźnie ſłużyli, gdy jednak inne Magiſtratury widzę płatne, trudno dla Deputatów odmówić nadgrody. W tym jednak mieyſcu pozwoliſz W. K. M. jeſzcze powiedzieć, iż o funduſz dla Deputatow Województwom zaradzić przytrudno, á naſzym powracającym do wſpół braci jeſt obowiązkiem donieść im iż, przy oſzczędnieyſzym ſzafunku zdoła Kommiſſya Skarbu Kor: płacić Deputatom z publicznego Skarbu. Z cieſzkością znaydzie ſię Obywatel, któryby idąc na funkcyą Deputata, chciał pierwſzy nowym wſpół braci ſwoim podatkiem, á Radę nowym zatrudnieniem obciążyć.

Piąta propozycya ogulnym wſzyſtkim Województw odpowiada życzeniom, odmieniona w prawo, Seym ten prawdziwie zrobi użytecznym, tak i ſzóſta pobudza Seymujące Stany, do nader ſprawiedliwego przedſięwzięcia.

Gdybym nad ſiódmą tak ſię w tłumaczeniu moim rozciągnoł, jak oney ſłuſznością przeniknięty jeſtem, odebrałbym Prześwietnemu S. R. ſatysfakcyą.

którą on ſobie zoſtawuje, z własnego uczucia udzielić znakomitym do Indygenatu Polſkiego ciſnącym ſię familiom, zaſzczytu Szlachectwa Polſkiego, á mianowicie JX. Xciu de Naſſau tu oſobiście ſzukającemu tey prerogatywy. Jego Prześwietny S. Rycerſki przyymieſz do ſwego grona; który już nadſtawiał pierſi ſwoich, dla ratowania przemocą uciśnionych, i co on czynił przez ſamę miłość ludzkości, to czynić zawſze będzie gotów, u nas w czaſie potrzeby, z mocnieyſzego jeſzcze powodu, bo już z ſamey nawet powinności, bo Oyczyzna Naſza będzie Oyczyzną jego, bo nakoniec w bronieniu miłey wolności ſwóy własny znaydzie interes.

Oſma propozycya jako będzie objaśniona projektem, tak do układu dotąd mi nie wiadomego przymówić ſię nie umiem. jeſt zapewne zamiar podobny, do tych, które ſtarannego o odwrócenie wſzelkich z ſąſiadami zatargów Króla codzienie nam okazują.

Z dziewiątey propozycyi Prześwietna Prowincya W. X. Litewſkiego nayłepiey zna ſwoje pożytki, ja w ſzczególności ten dla ſiebie zyſk widzę, w

liczniejyſzym w Senacie Kolleżeńſtwie, gdy do zacnych Mężów przybywających do Senatu przyjaźni nowe z kolleżeńſtwa zyſkam prawo.

Macie Nayjaśnieyſze Stany z częścią wyłożone zdanie moje! bierzcie głos ten za dowod chęci dopełnienia przyjętego z urzędem obowiązku, zgadza on ſię z powſzechnym zamiarem głoſów poprzedzających Kollegów moich, co do wielbienia Oycowſkiey J. K. M. o dobro Kraju ſtaranności, á jeżeli ſię różni przez niedokładność wyrazów, Królu Nayjaśnieyſzy znaſz ſerce mówiącego, Wy zaś prześwietne Stany daycie wiarę, że w nim nie odſtępna dla naylepſzego z Królów wierność, i nieſkazitelne dla Oyczyzny trwać będzie do zgonu przywiązanie.



GŁOS
J.O. Xcia J. PONIATOWSIEGO Podskarbiego W. W. X Lit: miany na Seymie Grodzieńskim Ru 1784. na Sessyi 23. Octobris w dzień rozłączenia Izb.

Z liczby znokomitych Dobrodzieystw, których Nayj: Panie udzielać mi raczyłeś; teraz zą jedno tylko do Tronu W. K. Mci nieść mi wolno dziękczynienie.

Mówię o konferowanym mi Pańską Jego dobroczynnością Ministerium Podskarbstwa W. X. Lit. Łaska ta W. K. Mci, gdy pełnemu dla niego wdzięczności sercu nayżywszą przynośi radość, powiększać ją zapewne będzie, jeżeli obowiązki tak ważnego Urzędu z winną zdołam pełnić dokładnością. Znam bowiem Nayj: Panie, że ten jest jedyny sposob stania się godnym dobrodzieystw

Twoich, i wdzięcznym się za nie okazania, Wykonywać nieodstępnie co Prawo i powinność dobrego Obywatela każe; jest to trafiać w zbawienne W. K. Mci zamiary, do tego jednostaynie dążące, aby dla Oyczyzny były korzyścią wszystkie łaski, które świadczysz, wszystkie prace, które ponosisz. Swieżym tego jest dowodem, gdy W. K. Mść P. N. Mił: poniosszy nie małe trudy; raczyłeś odwiedzić Prowincyą W. X. Lit: Kroki jego powszechną napełniły radością serca Obywatelow niepłonnie sobie tuszących: że przy okoliczności zdarzającego się Seymu, łaska ta stanie się nie tylko pamiętną, ale i dobru publicznemu użyteczną.

Uwieńczyłeś Nayjaś: Panie z dawna pożądaną bytnością swoją chęci i oczekiwania tego Narodu, Radość, którą Obywatele tey Prowincyi z powitania tak łaskawego Króla są przejęci, podwaja w nich słod-

kie uczucie, gdy W. K. Mść P.N.M. raczyłeś dziś dobrotliwemi usty swemi oświadczyć, jak Pańskie jego serce przeniknione zostało szczerym wiernego i przywiązanego do siebie ludu w siedlisku swoim przyjęciem. Pozwol zatym Nayj: Królu jako Obywatelowi tey Prowincyi nayżywsze złożyć u Tronu Twego za uczyniony jey tak znakomity dar podziękowanie, w szczególności zaś za Ministerium, na ktorym wolą W. K. Mci umieszczony jestem, dobroczynną ucałować Rękę.

Propozycye od Tronu W. K. Mci podawane, są świadectwem często się odnawiającym Oycowskiey jego o dobro Krajowe opieki; Narod zaś upatrujący w niey zrzódło prawdziwey dla siebie korzyści, zwykł z rowną zawsze radością czerpać ztąd przyszłey szczęśliwości swojey zadatki.

W tym zamiarze, gdy W. K. Mć

P. N. M. otworzyć raczyłeś myśli swoje, teraz seymującym Rzpltey Stanom; znaydują w nich przezorne i stosowne do sposobności naszych potrzebom Krajowym zararadzenie. Te W K. Mść umiarkować chciałeś, nie opuszczając żadney z części głowniey szych, do spokoyności i dobrey administracyi Rządowey koniecznie potrzebnych.

Miałeś W. K. Mść wzgląd na dobry porządek, i utrzymanie ufności Magistratur, gdy przypominasz Seymującey Rzpltey, że te wynikają z dokładnego określenia zamiarow, i postaci, w którey prawa i porządne zakwitowanie przez Rzpltą zostawić je powinny. Gorliwość Obywatelow w Dykasteryach mieszczących się jest dosyć zapewniona: że byle urządzenia seymowe, ktòre Dykasterya te uskuteczniać powinny, były im jasno przepisane, od tak poważnych wyrokow nigdy odbiedz nie zechcą.

Zamiar W. K. Mci pomnożenia handlu Krajowego zmnieyszeniem przeszkod, i zniżeniem Ceł, dogadza potrzebom Krajowym. Wynayduje bowiem użytecznieyszy wychod dla Produktow rozmaitych, które w Kraju nieużytecznie pozostawszy się, dalszą nawet industryą wstrzymaćby mogły.

Projekta Dekretow exekucyi, tudzież względem uchwały Milicyi Grodzkich, a niemniey ustanowienie Sądow pogranicznych, i przyśpieszenie sprawiedliwości w sprawach *Juris Gentium* z zabeśpieczeniem dla nas od zagranicznych Narodow wzajemności, są tak ważne, a oraz dosyć znajome, iż nie widzę potrzeby obszernieyszego o nich mówienia.

Niemniey zapewne cenić umiem przezorną myśl, którą W. K. Mość otworzyć raczyłeś względem werbunkow do Woyska Rzpltey. Mając Kommendę Regimentu nayliczniey-

szy komplet w sobie zawierającego, często doznawam, jak ciężko mi jest tenże Regiment w przyzwoitym zachować stanie, a oraz zapobiegać przykrościom, których doświadczaćby mogli Obywatele z oderwania ludzi sposobnych od potrzebnych im usług. Mimo słuszne przywiązanie do Korpusu Kommendzie moiey powierzonego, w którym znayduję tyle gorliwości w usłudze przy W. K. Mci pełnioney, tyle chęci pozyskania dla siebie powszechney estymacyi, która długiego i skromnie opatrzonego rzemiosła jest jedyną nadgrodą: W żadnym jednak zdarzeniu nie mogę wyzuć się z postaci i uczucia Obywatelskiego, które sprawi we mnie nayżywszą radość, gdy nastąpi stałe urządzenie wszelkie do niechęci oddalające powody, między stanem Obywatelow do spokoyności naywiększe Prawo mających, a stanem tak potrzebnym i u Oyczyzny dobrze zasługiwaćsię pra-

gnącym, jakim jest stan Zołnierski.

Nie mogę zamilczeć jak przyjemną nam była łaskawa od W. K. Mci wzmianka o Xciu de N. ss. u, Mężu równie z waleczności, jak i z urodzenia znakomitym. Zdaje się czynić go już współ-Ziomkiem naszym jego dla Kraju Polskiego życzliwość, i spodziewać się należy, że Rzplta umiejąc podobne cenić zaszczyty, spotkać go zechce węzłem wspól-Obywatelstwa. Ten wzgląd zasługom i waleczności okazany, przeświadczy: że Narod tak chętnie one ceniący, nie przestał dawnieyszych swych Dziejow czuć się pamiętnym, i w każdym zdarzeniu do podobnych być sposobnym.

Chociaż nie są równe zalety, któreby słusznie dać można innym zacnym Osobom o wspól-Obywatelstwo nasze starającym się, jednak i te być mogą dosyć ważne, że im od Stanow Rzpltey przyzwoite względy przy sprawiedliwym umiarkowaniu pozyskają.

MOWA

J. W. JP. MICHAŁA SZWYKOWSKIEGO Posła Słonimskiego w Senacie przy Relacyi o czynnościach Skarbowych d. 25. 8bra 1784, Roku miana.

Zdawałbym się N. P. Prześwietne Rzpltey Stany nie oszczędzać czasu, żebym o sprawach Kommissyi Skar. Lit: poprzedzające, i Dyaryuszem objęte, powtarzał w szczególności doniesienia.

Byłbym jednak sam sobie niewiernym, gdybym chwalebnością spraw Kommissyi przeświadczony, zaniedbał i do Tronu, i do Stanow, winną Kommissarzom przynieść pochwałę.

Powiększony Skarb znacznie w Perceptach, ukazał Kommissarzow staranność, iż oni dobra publicznego jedynie szukali.

Całość tegoż Skarbu przez nikogo nieſkażona, dowiodła ich wierność, iż oni dopełniać obowiązki swoje ſtarali ſię.

Wydatek z Prawem zgodny, kwitami dowiedziony, objaśnił ich cnotę; iż oni należności nakazane, nikomu przedłużać, i zamitrężać, nie umieli.

A gdy jeſzcze w Kadencyach regularność, a w sądzeniu pilność przez nikogo zaſkarżone nie były; niechże znaydują ci ſtaranni, wierni, i cnotliwi Mężowie, u ſprawiedliwego Krola względy, u Narodu chwałę, a u Naſtępcow naśladowania pobudki.

Było Mił: K. (acz nie w ſpoſob ſkargi) od Woyſkowych zażalenie, iż Woyſko Lit: podług Etatu 1776. Roku z superat wyznaczonego nie odbiera polepſzenia.

Przekonała wſzakże Kommiſſya rachunkami, iż wypłacając jednym podług tabelli, innym dawne zale-

głości, podług rezolucyow Rady, oraz wydatkując na fabrykę Grodzieńſką, a przeto nie mając żadnych w Skarbie superat, nie była w ſtanie takową Woyſku teraz dopełnić opłatę.

Jeſt atoli niewątpliwa pewność, iż po zaſpokojeniu zadłużeń przeſzłych już dopełnionym, po zakończoney też fabryce Grodzieńſkiey i po uſtać mających innych w Kraju i za Krajem wydatkach i opłatach, znaydzie ſię w Skarbie znaczna summa, nie tylko polepſzeniu, ale powiękſzeniu Woyſka doſtarczająca.

A tak w czaſie i mieyſcu przyzwoitym, dogodzić ſię może rozkazom Prawa Woyſkowey potrzebie, i sercu W.K.Mci o wſzyſtkie części Narodu troſkliwemu i o jego tylko szczęśliwość dbającemu.

Była także kweſtya w Artykule opłaty J.W. Gurowſkiemu Marſzał: W. W.X.L. na Seymie 1775. Roku

titulo gratyfikacya naznaczoney przez Kommissyą teraźnieyszą in parte dopełnioney, w ktòrym zdarzeniu, Kommissya dyspozycyą Rady złożyła się.

Lecz gdy Konstytucya 1776. Ru wszystkie gratyfikacye zniosła, gdy na mieysce nadgrody do tamtego czasu niepłatnym Marszałkom Nadwornym, pensye regularne tymże Marszałkom determinowała, i podług tabelli tylko na ten czas uczynioney, wypłaty Kommissyom zaleciła;

Przeto rada w rozkazie, Kommissya w posłuszeństwie, a J. W. Marszałek W. L. w odebraniu pieniędzy omyłkę popełnili.

Spodziewa się wszakże Prowincya Lit: iż J. W. Marszałek W. L. przez wielkość zdania swojego w dalszy czas z krzywdą wspòł-Ministrów, podwóyney, a razem nieprawney, nadgrody pretendować nie będzie, i oto ostrzeżenie w mieyscu swoim

aby nastąpiło, starać się nie zaniedbamy.

Skończyłbym w tym mieyscu głos mòy, gdybym nie był obowiązanym szczegulnego złożyć Majestatowi podziękowania, jako ten, ktòry proźby swojey ogląda skutki.

M. K. Seym teraźnieyszy w Grodnie złożony przeświadcza Prowincyą Lit: iż W. K. Mść P. M. Mił: proźby ludu swojego sluchasz, wysłużby ludu swojego sluchasz, wysłuchane przyymujesz, przyjętym łaskawie dogadzasz.

Wrócona alternata Seymu do swojey kolei, polepszona sytuacya ubogich okolic tuteyszych, ludu radość powszechna, ukazują światu Króla sprawiedliwego, Pana litościwego, i Oyca, wszystkie równo dzieci swoje kochać umiejącego.

Przejazdu swego przez Prowincyą, sam sobie Miłość: Panie jesteś świadkiem, z jaką ludu radością witany, a z jaką chęcią i szczerością przyymowany, a z jaką serc żarliwością wszędzie kochany jesteś.

Kochayże dobry Królu ten wierny i życzliwy sobie Narod, przyymiy chęć jego za dar winny i warty Majestatu twego, odbieray uprzeyme serca, na hołd należny dobroci twojey, a zostaw nam pamiątkę Seymu Grodzieńskiego.

Już to w przeniesieniu Assessoryi na zawsze do Litwy, już to w poprawie Processu naszego, już to w polepszeniu i powiększeniu Woyska, już to nakoniec w dostrzeżeniu Skarbu Litt:

Ażeby w nim, ani moc, ani interess, ani prywata, ani przemysł, ani podchlebnie rozumiane Konstytucye, swojey nie znaydowały korzyści.

A za to i my, i nayodlegleysi Potomkowie nasi, nie tylko dni Augusta dobrego, ale dni życia własnego, w potomne wieki, łaskami twemi oznaczone, liczyć i rozpamiętywać będziemy.

My obecni dobrodzieystw two-

ich, uwielbiając skutki panowania twego, wrażając Potomkom dobrodzieystw twoich pamiątkę, Pana Panow błagać nie przestaniemy, aby zdrowie, życie, i panowanie Stanisława zachować, przedłużyć, i ceną powszechney Narodu szczęśliwości, ważyć i szacować raczył.

Gdy Powiat móy, znając mądrego Króla szafunek, sam w sobie dość uwielbienia mający, pochwałami za to trudzić Pana mi zlecił.

Lecz na to mieysce, i u W. K. Mci P. M. Mił: i u Stanow Rzpltey dopraszać się Instrukcyą obowiązał, ażeby na mieysce (przez Kommissyą Edukacyyną) zniesionych w przeszłym Roku Szkoł Słonimskich, mógł być ufundowany Konwikt, na ubogą Szlachtę Słonimską, na tyle osob ile z tamecznego Powiatu proweniencyi po-Jezuickiey dostarcza.

A ta Szlachta z ubostwa wydobyta, naukami oświecona, i do użyteczności w społeczeństwie przy-

ſpoſobiona; podzwignie zagrzebane teraz w niedoſtatku imiona swoje, zdolnym zoſtanie do poſlug Oyczyzny, i będzie w ſtanie sama za ſiebie u Tronu dobrego Króla, ſkładać wdzięczność i dzięki.



GŁOS

J.W.J.P. AUGUSTA MIĄCZYNSKIEGO Staroſty Krzepickiego, Poſła Ziemi Wieluńſkiey, w Delegacyi do exminowania Kommiſsyi Skarbu Litt: pióro trzymającego w Izbie Senatorſkiey miany D. 23. 8bra 1784.

Nayj: KROLU Panie Móy Mił:

Prześw: Zgromadzone Rzpltey Stany.

Ten to moment szczęśliwy przez przeciąg dwóletni z teſknotą oczekiwany, w ktorym Obywatel z pośrzod wſpół Braci wybrany może naywinnieyſzy hołd oddać Waſzey K. Mci, swey Oyczyznie uſługę wypełnić, i ponieść swym Ziomkom Prawa szczęśliwość ich własną tworzące.

Wiele na tym zyſkuję, gdy chęci i myśli wſpół-Ziomkow, mam so-

bie poruczone wyznanie, przenikła serce wspól-Braci naſzych dobroć i łaſkawość Waſzey K. Mci troſkliwością, ſtarannością, i chęcią polepſzenia loſow Oyczyzny, tylokrotnie okazana, lecz częſto od nas dopiero po czaſie poznawana, mamy sobie za naypierwſzy obowiązek zlecono był wyznać, że serca ich tchną naywyżſzym respektem, wdzięcznością, i uſzanowaniem Tronu W. K. Mci P. M. Mił: że jedyną ich jeſt zaſadą, by naylepſzego z Królow Króla, Oyca Oyczyzny, swą wiernością przekonywali, zaufanie zaś, że może być częścią przeświadczającą W. K. Mć P. M. M. tym przynaymniey okazać uſiłowali, nie mając okoliczności do więkſzych okazań, że naypierwſzym punktem Inſtrukcyi to naſzey być uſtanowili, by wola W. K. Mci, jako o iſtotne dobro swego Narodu naytroſkliwſzego, jak nayściśley dopełniona była, ten to ſłaby sposob

przeświadczenia, racz przyjąć N. Panie od swych wiernych poddanych, a mnie ſię tym pozwol chełpić szczęściem, żem zlecenia wiernym ſtał ſię przed Majeſtatem dopełnicielem.

Wyznaczony do examinowania Skarbu Lit: którey W. K. Mść jeſteś pierwſzym Twórcą, gdy zlecenia wſpół Kollegow dopełniałem, mając sobie pióro oddane, nioſę przez tę czynność czynow Skarbu Litewſk: wierne donieſienie nie nioſę pochwał żadnych, bo te byłyby za wczeſne, ile że dzieł Kommiſſyi będąc tylko Relatorem, do W. K. Mci, i Prześw: Stanow, również jak i naganą należy, i mieyſca tu mieć nie powinny, albowiem Obywatel wybrany do uſługi swey Oyczyzny, winien jey ſłużyć dobrze, i w powierzonym sobie Urzędzie winien zapomnieć o partykularnym intereſſie, samego tylko publicznego ſtrzedz i pilnować winien, przeſtęp:

ſtwa więc jeżeli jakie Nayjaś: Panie wraz z zgromadzonemi Stanami upatrzyſz, albo Prawa w tłómaczeniu błądzić pozwalającego, poprawić raczyſz, albo gdy bezprawnie, winnego ukarzeſz.



GŁOS

J. W. JP. Wincentego MATUSEWICZA Posła z Województ: Brzeſ: Litewſkiego w Izbie Senatorſkiey D. 23. Paźdz: miany.

Nayjaśn: Królu P. M. Miłł: Prześwietne Rzeczypoſpolitey Stany.

GDyby tu ſama litość z ſprawiedliwością walczyła, i jedney ſurowość łagodnością drugiey być zwyciężoną czekała, dotkliwość ſerca mego łączyłbym z temi, którzy los Podſkarbiego Nadwornego, i innych Dekretem oſądzonych, słodſzym uczynić zamierzają. Ale kiedy widzę, że nieſkarany wyſtępek, ſarka przeciw Zwierzchności, o to: że ſzkody tylko, Publicznemu Skarbowi zadane, powrócić jeſt zniewolony; litość moja ſłabieje, i ſprawiedliwość na moim umyśle, ſurowości przeciw wyſtępkowi domaga ſię.

Prześwietne Stany! nie bądźmy więcey miłoſierni, niż nam ſprawiedliwemi być przyſtoi: w piſmach Podſkarbiego Nadwornego, Dekret przeciw ſiebie, i innych na mocy Prawa wydany ſkarżących, nikogo ja uſzanowanym nie widzę; Tam każda Zwierzchność, tam Stany ſame, tam Wſpół-Obywatele ſą celem uſzczypliwości jego. Jeśli z jedney ſtrony wzruſza

nas los winnego, który został sądzony, nieprzechodźmyż litością nad nim, do niesłuszności przeciw tych, którzy potrzebę Sądu uznali, Sąd ustanowili, i którzy wykonali sądzenie. Odwróćmy na czas oczy od rzeczy, które nas wzruszają do rzeczy, które już przeszły, i które Poprzedników naszych wzruszały. Czegoż to żąda po nas Podskarbi Nadworny żądając zniewagi Dekretu, który oskarża? Cóżbyśmy uczynili znieważając z nim razem Dekret, który przed nami poświęcili Stany nam we wszystkim podobne. Szło przeszłym Stanom o krzywdę ludu, którą człowiek składowi ich w powszechnym Skarbie zadawał: nam idzie o człowieka, który powrócić, co ludowi zawinił, jest zniewolony wyrokiem. Znosząc ten wyrok, znosilibyśmy skutek gorliwości o dobro powszechne, który w nas przeważać nad prywatne użalenie powinien.

Nayjaśn: KROLU P.M. Miłł: Surowość od Serca Twego daleka, i zawsze łagodna dobrocią, nie oddalała od Tronu Twego sprawiedliwości na Seymie R. 1780. na którym potrzebę Sądu uznano, Sąd postanowiono, i jedności głosów na wolnym tym Seymie do tey materyi czekano; jakoż jednością głosów stało się to, co dziś przemienić za powodem litości chcemy. Podnieść dozwol Miłościwy Panie głosu do tey sprawiedliwości Twojey, która Twóy Majestat otacza i zdobi, i dozwol jey wezwać na pomoc Prawa, i tym, co

je postanowili na pomoc Dekretu przeciwko winnych, i tym, którzy wydać Dekret Prawem przymuszeni byli.

Gdybym chciał przekładać sprawę winnych, i sądzących niewinność, rzecz bym nie moję mówił, powtarzałbym sprawę, którą już za skończoną mieć powinniśmy. Sądzę za powinność Posła i Obywatela bronić Dekretu, nie materyi Dekretem objętych, bronić Sądu, nie materyi, które były sądzone, á w tym bronić Prawa i Stanów Prawo stanowiących.

Odmiana Prawa każdego, odmiana Dekretu za Prawem stałego, jest materyą *Status* jednomyślności wymagającą. Ta materya, którą nam litość nastręcza, znaydzie swóy opor w sprawiedliwości, do którego i ja się z mieysca mego przyłączam. Niegodzi się nam, Prześw: Stany, przez siebie samych do naszey przykładać się zniewagi; á tak byśmy czynili, gdybyśmy własne bespieczeństwo przeciw siebie oburzać chcieli, podkopując Praw kardynalnych fundament.

W Ru. 1780. Sąd był jednomyślnością złożony na tych, którzy Skarb pokrzywdzili; Sąd ten wykonał co mu kazano, i trzeba iednomyślności, żeby to co wykonał, zmnieyszone lub odmienione było; tym barziey gdyby zmnieyszane, lub odmieniane było dla tych powodów, których sądzeni na sądzących wzywają. To jest, co z powinney ku uszanowaniu Prawa

ſkłonności, oświadczyć byłem obowiązany, á to, co z przyſtoyney oſtróżności czuję, żebym litością ku oſądzonym, na obwinienie niewinnych zwieść ſię nie dał, przekładam.

Znamy wſzyſcy przyrodzoną w ludziach ſiebie ſamego miłość, okrzyki przeciwko Dekretu Kommiſſyi Extra Ordynaryiney, nie dochodzą nas tylko od tych, którzy byli ſądzeni, którzy ſą za winnych uznani; ich właſna miłość mogłaż co przeciw ſobie powiedzieć? lub za Dekretem, który ich miłość właſną obraża? na takież to poſądzenia popędliwi będziemy ruſzyć z mieyſca ſwojego i Dekret, i Prawa? na takież to donieſienia, oſądziemy zą winnych tych, którzy ſądzili dla tego, iż ſą od ſądzonych ſkarżeni?

Skarga ta jeſt przeciw Prawu i Dekretowi grzechem, przecież ją ludzkość wymawiać w tych może, którzy ją zanoſzą; ale nas, gdybyśmy ſię za ſkargą przeciw Prawom i Dekretowi udali, cóżby przed powſzechnością dziſieyſzą, co przed naſtępną, co przed przeſzłą Praw ſurowością, zoſtawioną w Księgach na tykających Skarbu wymówić mogło? Lękaymy ſię Prześwietne Stany wdać ſię w poſądzenie, że nas litość do nieſprawiedliwości przywiodła, że głos winnego, który ſię na Sąd uſkarżał, zdołał nas ſkłonić na obwinienie Stanów, które go ſądzić kazały, na obwinienie Sądu, który go ſądzić Prawem był przymuſzony.

Jeśliby nam całość Praw Kardynalnych i bojaźń o ich wzruſzenie, nie przeſzkadzała być litościwemi, i w ten czas jeſzcze ſłuſzność do nas przemówićby powinna, gdybyśmy o pobudkach Sądu ſłyſzeli pierwey, niżli że był niesłuſznym uznali: tego nie czyniąc, jakże za ſkargą, którą miłość właſna rozrzuca, niewinność ſądzonemu, á ſądzącym przyznamy winę?

To jeſt, Prześwietne Stany, czym przenikniony, ſłabſze w ſobie znaydują nad ſprawiedliwość politowanie; i gdy tu o Skarb publiczny idzie, gdy idzie o nadgrodę w nim uſzczerbków ręką prywatną zadanych; gdy idzie o Dekret, na który Stanom Sąd wyſłać zdało ſię, ja przy Dekrecie i Prawach ſtoję, á czytając Praw dawnych ſurowość na tych, którzy Skarb Publiczny krzywdzą, znayduję w Dekrecie tylko powróconą Skarbowi ſzkodę, ale nie ſkarany wyſtępek, który ſwojego ukarania czeka, w którym zgorſzenie czeka być zmazane, żeby powtarzanym nie było; któremu litość zdawałaby ſię na powtórzenie rozgrzeſzeniem, á jeśli czego do pomnożenia nieſzczęść unikać nam należy, tego unikaymy naybarziey, żebyśmy ſiebie ſamych być ſobie ſzkodliwemi nie uzbrajali.



MOWA

Jaśnie Wielmożnego Jmći Pana MIERZEIEWSKIEGO Strażnika Polnego Koronnego, Posła Województwa Podolskiego na Seymie Grodzieńskim Ru 1784. dnia 23. 8bra w Izbie Poselskiey po Rozłączeniu Miana.

Zaradzać o losach własney Oyczyzny co dwa roki, a w zaradzeniu liczyć tylko trzecią część dni Seymowania istotnego, jest to smutnym nader widokiem dla czułego Obywatela.

Smutnieyszym zaś nierównie uczuciem gdy i tę resztę dni dzielić równie musiemy na skargi przeciw Radzie.

Skargi i narzekania, iakiemi już czterykroć świątnice Praw w Warszawie napełnione zostały, nowe przecież i tamtym podobne dziś przenoszą się na mieysce alternaty.

W tey Izbie Prawodawczey, w tych tu murach, które ciągiem 58. lat od stanowienia Praw, a 32. od ziazdow nie doszłewienia Praw, próżnuiąc, radośnieyszego oczekiwały zwrotu po rozdzieleniu z Senatem Koła naszego.

Poprzednicy nasi, początek Seymowania od szczęśliwienia Narodu, my dziś od

narzekania na Radę rozpoczynamy.

Tamci z radością do tey Izby wchodzili, niosąc hasło wolności stanowienia Praw, naszę zaś wolność wiążą bez-prawia Rady, które wprzód nam należy uchylać.

Lecz gdy taki udział nam następnym w odmianie porządku Seymowania pozostał za prawidło, wprzód dopełniam posłuszeństwa Prawu, niż one stanowić będę mocen.

Już to piąta Rada od utworzenia swego, zdaiąc sprawę, staie się tamą obradom naszym.

Wzrost jey w dziesięcioletnim przeciągu, zamiast doyrzalszego udoskonalenia czynow, jest wzrostem nowych coraz więcey bezprawiow.

Y jeżeli naymnieysze Kraiowe Juryzdykcye są zawsze dostrzegane w postępowaniu, jakże może być ta Magistratura Kraiowa nie zważana, która będąc zwierzchną nad wszystkiemi, ma moc naywyższą zganienia, napominania, i suspendowania od Urzędow.

Jest wystawiona za cel wszystkim innym Krajowym Magistraturom, a sama dziś staie się gorszącym one przykładem.

Lecz żebym ogulnie mówiąc nie zdawał się próżno dopełniać tylko liczby osob zaskarżaiących Radę, przystępuię do wymienienia jey zdrożności.

Ponawiać już wymienione zażalenia Rady, byłoby jedno warzyć wodę, która gdy z więcey zrzódeł wytryska, tę odkryć należy.

W troiakim roдzaiu Rada wykroczyła, a z tych pierwſzy że nie dopełniła powinności i obowiązkow ſwoich.

Chybiła Rada właſney ſwoiey uſtawie, gdy nie uwiadomiła Narodu o materyach Seymowych, powinnością albowiem Rady ieſt podług Prawa 1775. *Roku w Art: 4.* przygotowawſzy użyteczne dla Kraiu Proiekta, one w Uniwerſale na Seym zwołuiący wyrazić.

Nie próżnym ten jeſt Artykuł obowiązkiem dla Rady, od uſtanowienia bowiem Rzpltey, tak chciały i chcą mieć Rządy Kraiowe, aby Woiewodztwa, Ziemie i Powiaty, uwiadomione o potrzebach Oyczyzny o materyach Seymowych wprzód na Woiewodzkich Seymikach naradziły ſię, a dopiero Informowanych o woli ſwoiey i umocowanych od ſiebie wyſyłali Poſłow.

Nie dopełniła Rada i w tym obowiązkow Prawa, gdy iuż drugi Snym miia, a Woyſko Rzpltey nie luſtrowane.

Domyślić ſię nawet trudno jak Zwierzchnia władza Woyſkowa może być przekonana o porządku i aktualnym Stanie Woyſka, bo lubo likwidacye zaprzyſiężone zapewniaią liczbę i płatę Żołnierza, przecież taż ſama liczba a naybarziey Broń, muſztra, i ubior, powinny bydź luſtrowane.

Wiem ja iż ſię można w tey mierze wymówić bacznością Kommenderuiących Generałow, tym ja winien jeſtem i owſzem oddać ſprawiedliwość, że dozornie i bacznie dopełniaią ſwey powinności.

Lecz gdy czynić rewizye woyſk wſzyſtkich Prawo 1775. *w Art: 9.* zupełnie zdało na Radę, każda wymówka przeciw Prawu byłaby wyſtępkiem.

Słyſzałem w relacyi Examinatorow Departamentu Woyſkowego: że Regiment Koronny Gwardyi Litewſkiey już przez dwa lata Likwidacyi ſwoiey nie czynił,

W tey mierze przy Kwitowaniu Departmentu Woyſk: badać będę o przyczynę tego nie poſłuſzeńſtwa żołnierza, a dobrowolności Departamentu, lecz w tym mieyſcu okazuie ſkutki niebaczności Rady, ſkutki nie luſtrowania woyſka.

Drugi Roдzay: Grzechu Rady złączony z grzechem Kommiſſyi Skarbowey, jeſt przeſtąpienie zakau Praw i przywłaſzczenie ſobie mocy ſzafowania Skarbem Koron:

Rozrządzone albowiem ſuperaty Skarbowe Koronne, do których Rada po oſtatnim 1782. Ru Seymie nie miała mocy ſiągać.

Wyraźna Konſtytucya Seymu 1780. Ru dowodzi tę prawdę, że Stany Rzpltey podów czas Seymuiące, oſtrzegły dla ſiebie tylko rozrządzenie takowych ſuperat na przeſzłym Seymie 1782. Ru, którym gdy nieprzyſzło do rozkładu tychże ſuperat, więc ani Rada onemi ſzafować, a Kommiſſya Skarbowa wydawać tych pieniędzy nie miały mocy.

To bezprawie utworzyło drugie gorſze, bo chibiła Rada nawet i zamiaru Prawa

tegóż R. 1780. zostawione bowiem były przyszłemu Seymowi superaty w tym sposobie, aby oprócz 400. ludzi zaciągnionych dokompletować dwa Bataliony Garnizonu Kamienieckiego, oraz aby powiększyć Kawalerya Narodową.

Rada zaś od Seymu 1782. Ru tak w Batalionach Garnizonowych oprócz 14. Unter-Officyerow, jako i Brygadyach Kawaleryi Narodowey oprócz dodania Felczerow, Konowałow, i innych do wewnętrznego porządku potrzeb, ani jedney głowy więcey nie powiększyła, lecz ku innym potrzebom mniey pilnym rozrządziła tę dwu milionową kwotę.

Trzeci rodzay Grzechu jest Rady, a ten naystraszniejszy przez przywłaszczenie sobie mocy Prawodawczey wyraźnie jey ustawie zabronioney.

Miiam to co już w poprzednich głosach JO. Xcia Jmci Sapiehy Brzeskiego i JW. Rzewuskiego Wołyńskiego Posłow w Izbie Senatorskiey było dokładnie dowiedziono, że Uniwersał Rady o processach, maiący w sobie Prawodawstwo, wart uchylenia, równie jak i rezolucya Rady o Opatach Bazyliańskich, przeciwko wyraźnemu Prawu 1768 Ru z krzywdą Stanu Rycerskiego wydana, bo i w tey Rezolucyi wspak tłómaczenie Prawa już wyłuszczone zostało.

Lecz co do Rezolucyi o Pisarzach Woyskowych Votum Decisivum dla nich

stanowiącey, należy mi to wyiaśnić, co jeszcze mówionym niebyło.

Twoiey to baczności na stanowione Prawa, a zręczności w działaniach przyznać winien jestem JW. Marszałku, że wyborem jednosłownym koła naszego osadzony przy sterze obrad naszych, załatwiając sprzeczki przeciwko Prawu, oświadczyłeś nam w Izbie Senatorskiey odstąpienie a Voto decisivo Pisarzy Woyskowych, którym jako zacnym Oyczyznie Mężom winny powszechnie szacunek nietylko do Sądownictwa, ale do wyższych stopniow przewodniczyć będzie.

Lecz gdy nie iest w mocy osob utracać prerogatywy Urzędow, które są własnością Rządu Kraiowego, dla następnych, a kwestya z zaskarżeń, o bezprawną Rezolucyą Rady, nie w słowach, ale w istotnym rozważeniu i uchyleniu kończyć się powinna, przeto o tym mówić mi należy.

Powod żalenia tey rezolucyi, jest zagruntowany na Konstytucyi 1775. Roku przez którą Rzplta nadaia pierwszy raz moc Sądową w przypadku nie kompletu Urzędom Pisarzow Woyskowych.

Odwod zaś i usprawiedliwienie tey rezolucyi Rady jest zasadzony na dwóch Kwitach Departamentowi Woyskowemu i Pisarzom tegoż Departamentu cum voto decisivo zasiadającym danych.

Mała jest między tą Konstytucyą, a rzeczonemi Kwitami sprzeczki a oprócz dodanego w ostatnim Kwicie tego słowa:

zawſze, Które nic więcey znaczyć nie mogło, tylko omyłkę dodanego ſłowa z krzywdą Konſyliarzy Departament Woyſkowy ſkładaiących, iakoby nie bywało kompletu zawſze, bo nad Prawo pierwiaſtkowe nikt z tego ſłowa, *zawſze*, więcey, mocy wyciſnąć nie potrafi.

Że zaś Kwit takowy ani być mógł prawem nadaiącym Sądownictwo dla Urzędow które nie miały go w zrzódle uſtaw Jurzyzdykcyi, ani być może ſtoſowany do Urzędu, lecz tylko do oſob piaſtuiących te Urzędą, ta prawda nie odbita z brzmienia ſłow i iſtoty ſamey wypływa, bo nigdy ſię oſoby nie kwituią, ale oſoby Urzęduiące.

Y doſyćby było na tym przeſtać przekonaniu, że Rada Nieuſtaiąca za pretext tylko te dwa kwity wziąwſzy, na ſliſkim fundamencie i ſwoię rezolucyą i Urzędy Piſarzow oſadziła.

Lecz żeby widoczniey w teymierze grzech Rady przed Stanami Rzpltey okazać iż naymnieyſzego wlania tey mocy Sądowniczey nie miała pozoru, a uchybiła gruntownemu Prawu Inſtrukcyi ſwoiey, odkryć powinienem przepomniane w uſtawie Rady Prawo.

Poſtać każdey Magiſtratury, ani może ani powinna być oddzielną od Uſtaw w jakiey ją chce mieć naywyżſza władza Rzplta, przyczynienie albowiem, lub umnieyſzenie władzy, w którey kolwiek bądź części, ciągnie za ſobą materyą Stanow

jednomyślności tylko na Seymach zoſtawioną.

Poſtać ta Komiſſyi Woyſkowey w którey Urzędy Piſarzow w Roku 1775. podnieſione były ad deciſivum votum w czaſie nie kompletu, że zgaſła z wielą innych oſob prerogatywami i jeſteſtwem Kommiſſyi Woyſkowey, dowodzę.

Pamiętny albowiem Kraiowi, z wielu odmian Praw Kardynalnych, ow Seym Ru 1776. który wcielaiąc Departament Woyſkowy w Kommiſſyą, przemienił tey Magiſtratuy Prawa wcale w inną poſtać, gdy powiedział pod *Art: 3. Fol: 851.* w ſłowach:

Departament Woyſkowy odtąd reprezentować będzie Kommiſſyą Woyſkową podług Prawa 1764. Ru.

Opis Prawa 1764. Roku jak chce mieć Urzędy Piſarſkie w Kommiſſyi Woyſkowey, jaſno można przeczytać w teyże Konſtytucyi, takowy tedy zwrót Prawa na jaſno okazany, każdego przeświadczyć powinien, że Departament Woyſkowy nie może ani powinien dziś zaſzczycać ſię Prerogatywą Prawa 1775. Ru równie jak i Urzędy Piſarzow więcey mieć, więcey żądać Prerogatywy nie powinni nad pierwiaſtkowy Opis Konſtytucyi 1764.

Tu więc okazuie ſię jaſno, iż nietylko Rada, ale i Departament Woyſkowy właſne ſkaził Inſtitutum ſwoie, względem Urzędow Piſarſkich.

Okazuie ſię oraz, iż Rada nie pamiętała

o ustawie swoiey, choć na utrzymanie tey zaprzysięga każdy Konsyliarz, i że taż Rada zamiast dopełnienia Ustaw 1775. Roku *Fol: 88. Art: 1.* które są w słowach: *Rada Nieustaiąca zostaiąc przy swoiey mocy i powadze, utrzyma w swoiey formie zwyczayney Trybunały i wszystkie Juryzdykcye Rzeczypospolitey.* Popełniła legislacyą, któréy ani z pretextu ciemności Praw jasnych, ani z udziału mocy nadaney, wyczerpnąć na obronę swoię nie może.

A gdy tak jasne Prawa mieć chciały, że zwrócany Departament Woyskowy we wszystkim do obrębow instytucyi pierwiastkowey Ru 1764. żądam w tym mieyscu na mocy Praw uchylenia rezolucyi Rady.

Co zaś do ogułu czynow Rady, są to mnieysze wykroczenia zaniedbać powinności Ustaw, bo tych dopełnienie na przyszłość zaręcza nam wybor Mężów teraznieyszego Seymu.

Lecz wziąć moc Prawodawczą, moc odmienienia własnych Ustaw z nadaniem Sądownictwa Urzędom mnieyszym, czyliż to nie grozi upadkiem dla innych prerogatyw?

Kto może wywyższać jedne, może łatwo i poniżyć drugie przerogatywy, na których rząd Kraiu, i cała Narodu naszego wolność i swobody zasadzaią się.

To iednak wniesienie przezemnie uchylenia powyższych przewinien Rady Nieustaiącey nie może kazić osob cnotliwych,

którzy czci pełne prac swoich za wielorakie dobre czyny już odebrali zaświadczenie.

Winy przestępstw nie dość jest szukać w składzie osob Rady, wybiorem Seymow utworzonym, ale i w zrzodle ustaw.

Z tych jest dla wolnego Narodu nayszkodliwsze, a dla Rady naykłótliwsze, które trzeba odiąć, tłómaczenie Praw Seymem późnieyszym 1776. Ru dozwolone, zostawić ją w pierwiastkowym opisie Prawa 1775. Ru.

W ten czas Rada spokoyność, Prawodawstwo powagę swoich ustaw, a samey więcey czasu dla Obrad użytecznych znaydą.



GŁOS

J. W. JUNOSZY DREWNOWSKIEGO, Sędziego Grodzkiego, i Posła Ziemi Łomżyńskiey. d. 23. 8bris w Izbie Poselskiey

Nikt nie wątpi, iż ciągnąc do przyzwoitey odpowiedzi, Magistratury Krajowe przed seymujące Stany, a jeszcze od Posłow o złe sprawowany rząd doniesione, nie tylko sądzę rzeczą być potrzebną, ale nader konieczną. Niech zna każda Juryzdykcya, iż powaga seymujących Stanow i zbior osob w nim się znaydujących, i zaradzać przypadkom umie, i wyśledzać przestępstwa potrafi. Ale szukać grzechu gdzie go niemasz, schilać Magistratury Krajowe końcem pokazania władzy, nie tylko że też Magistratury poniża, ale nadto exekwującą sprężynę rządu usłabia.

Słyszane tu były głosy w tym światłym seymującego Stanu Rycerskiego Gronie, jedne o uchylenie Kondemnaty, drugie o wysoko położone Expensa, inne o uchylenie Dekretow, jako też o przywłaszczenie Sądowey powagi i tym podobne, wszystkie jednak i wraz złączone oskarżające Rząd i Sąd Kommissyi Skarbu Koronnego. Nie końcem więc refutowania głosow Zacnych Kollegow, ktorych wniesienia z naywyższym szacunkiem czczę i poważam; ale końcem usprawiedliwienia Magistratury w oczach Narodu, mam za obowiązek Obywatelski, Wam Przezacny Stanie Rycerski uczynić moję uwagę. A naprzód z mieysca mego, ile Praw powagą objąć mogę, nie widzę grzechu w Kommissyi Skarbu Kor: iż ona sądząc sprawę między W. Tarłem, a Kupcami i Wierzycielami tegoż W. Tarła, nakazała zapłacenie Summ od niego Kupcom na-

leżących, mogłaż bowiem inaczey sądzić? jak widząc przed sobą dług i Dłużnika, a z drugiey strony jego wierzyciela, powinne nakazać zapłacenie? A gdy to na terminie uiszczone nie zostało, Wierzyciel poszedł do Dobr, na których kładł Pozwy o dług Kupcom winny; tam zastawszy prawną zawałę, zwrócił się do tego Sądu, któremu i z natury sprawy, i z początkowego oneyże sądzenia roztrzygnienia tych prawnych sporow należało: w tym Obywatele widząc, iż Fundusz Tarłowski w podział z Kupcami iść musi, dla zamitrężenia i ocalenia własności swojey udają się do Trybunału. Trybunał pod dniem 11. Mca Czerwca Roku zeszłego uchyla Dekret Kommissyi, a przeto ośmiela Obywatelow do zaniesienia Manifestu plamiącego tak wysoką Magistraturę. Zastanowmy się nad tym wielcy Mężowie, która z tych Magistratur w takowym rzeczy poło-

żeniu, grzech popełniła? czyli ta, która sądząc prawem do siebie przychodzącą sprawę, nie wykroczyła z granic sobie zamierzonych? czyli ta, która wyrokiem swoim porwała się bezprawnie i prawodawczo na uchylenie Dekretu rówwney sobie Magistratury? Zapatrz się Przezacny Stanie Rycerski na położone obok Prawa do tey okoliczności napisane, a z powagi tych łatwo się przekonać możesz iż Trybunał nie miał mocy żadney uchylać Dekretu Kommissyi: bo Prawo R. 1764. Titulo rozdzielenie Trybunałow na karcie 60. napisane tak mówi: *Trybunały jednak w te Sprawy, które do tych Kommissyi należeć powinny, wdawać się nie będą sub nullitate Judicatorum.* A Trybunał nie tylko w sprawę do siebie nienależną, co jest przestępstwem Prawa; ale nawet w uchylenie Dekretu Kommissyi, co jest czystą le-

giſlacyą; wdać ſię ważył. Tegoż ſamego R. na karcie 76. Titulo o Juryzdykcyach: aby jedna drugiey Prerogatywow nie ubliżyła, zatamowało Prawo! Jakież poſłuſzeńſtwo temu Prawu zachował Trybunał? takowa Prawodawcza od Trybunału dana Rezolucya z uymą powagi równey Juryzdykcyi, przymuſiła Kommiſſyą do bronienia Praw jey ſłużących i zaſłaniających onęż od nieprawnych pociſkow Trybunału. Nie Trybunał więc jako równą Magiſtraturę, Obywatelow o zanieſienie manifeſtu powagę Magiſtratury unižającego zapozwać rozkazała, a Trybunał takowe Pozwy i do nich Relacye drzeć rozkazał. Spoſob więc takowego Dekretowania jedney Magiſtratury nad drugą sobie rowną, w którym by Artykule Prawa był zawarty, nie znaydują? Nie widzę winy w Kommiſſyi Skarbu Koron: że o piſmo obelżywe ſiebie, do swego Sądu za-

pozwać rozkazała, bo to uczyniła na zakładzie Prawa Roku 1764. na Seymie Koronacyjnym na karcie 26. napiſanego w te ſłowa: *Trzeci Regeſtr Directi Mandati każdego dnia o godzinie 6 po południu brać mamy, w którym Sprawy nawet z Propozycyi za daniem Roku albo z wydanego in vim termini Tacti Pozwu reſpectu læſæ authoritatis Commiſſorialis.* A zatym pozywając o zgwałcenie powagi Swojey na mocy wyżey wyrażonego Prawa, żadney Obywatelom nie uczyniła krzywdy. Równą powagę te obiedwie mają Magiſtratury, a jedna na drugą bez publicznego zgorſzenia targać ſię nie powinna, albo więcey powiem, że bez przeſtępſtwa Prawa na karcie 99. Roku 1768. w Artykule 9. w ſłowach: *Poſłuſzeńſtwo każdey Juryzdykcyi in materiis Status* napiſanego: Kommiſſya Skarb: jeſt równym Trybunałem. jak Trybunały Kor: a odmieniając

Imie na Seymie Konwokacyinym Roku 1764. Folio 75. rzeczy samey i powagi Trybunałom właściwey nie odmieniła. Mają Trybunały Kor: obſzerną Juryzdykcyą Krajową Prawami objętą i mieć ją powinny, ale nie mają Juryzdykcyi nad Kommiſſyami: za cóż tedy Trybunał gurując nad powagę swoją, Dekret Kommiſſyi wyrokiem nieprzyzwoitym uchylił, a przez to sobie moc Prawodawczą przywławłaſzczył? z takowey nieprzyzwoitości druga wypłynęła, iż na Obywatelach otrzymana jeſt Kondemnata, ktòra bez ſtrony, bez dowodow, bez sprawy i explikacyi uchylona być nie może, bo uchylając Kondemnatę obrazilibyśmy wiele Praw i Konſtytucyi, ktòre nam, jako Prawodawcom naypierwey świętobliwie szanować miały, a szczegulnie Konſtytucyą 1726 ktòra nie poznawſzy sprawy, Proceſſu poznawać zabrania.

Ta Izba samym tylko prawodawſtwem zatrudniająca ſię, i wykonanie Praw zalecająca, złomałaby Prawa w naymocnieyſzym spoſobie warujące; iż bez poznania sprawy, Proceſſa poznawane być nie mogą. Jeżeli zaś tak ſię podobało Prześw: Stanowi Rycerſkiemu, iz będzie chciał wchodzić w Sądownicze rozróżnienia, więc i wyrok Trybunału Koronn: jako Legislacyą w sobie mający i powagę Juryzdykcyi równey zniżający uchylić potrzeba. Dla tego aby te dwa objekta przeciwne sobie, w przyſzłości nie były przykładem żadney Magiſtraturze grzeſzenia; w tey mierze Projekt po ſkończonym głoſie będę miał honor oddać do Laſki. Przezorna oſzczędność Skarbu publicznego rozumiem, że zaſpokoi troſkliwość czułego serca, odpowiedzią J. W. Nieborowſkiego Stty Goſz: Kommiſſarza Skarbow: ktòry odſtępując od wyznaczoney sobie nadgrody

na drogę Grodzieńską samą wdzięcznością z pracą w Skarbie Koron: wysłużoney, kładąc ją za cechę nadgrod swoich uspokojony być chce. Pozwolisz jednak Przezacny Stanie Rycerski stawić Ci Prawo za świadka, iż Kommissarze Kommissyi Skarbow: nie powiększoną, ale zmnieyszoną mają pensyą, która w Roku 1776. z 12,000. do 10,000. zredukowana została. Prawo w tey Izbie przywiedzione, iż kassa Skarb: pod trzema kluczami być powinna obwiniałoby Kommissyą Skar: gdyby pieniądze z kassy generalney ruszone były, lecz to prawo nienaruszenie przez Kommissyą zachowane zostało, a Rudnicki Kassyer generalny publiczną wiarą i porękami zabeśpieczony, uszkadzaiąc Skarb Rzpltey, nie z kassy generalney, lecz przez wydane assygnacye do Prowincyi odległych, i kass tamże znayduiących się, nadużył pieniędzy Skarbowych; których po-

wrócenie niemylne, przez zeszłą Kommissyą tak jest zabeśpieczone, że grosz jeden na tym Rzplta szkodować nie będzie, a za ten przydatek do kwitu Ewikcyą przeszłych Kommissarzow za sobą ciągnący, że jest czuły troskliwości znakiem okazuje, potrzeby jednak tego przydatku nie dowodzi, na który z mieysca mego nie pozwalam. Słyszane były w tym Przezacnym Kole wniesienia i głosy, że Kommissya Skarb: przywłaszcza Sprawy do Sądu swego nienależące. Lecz skarga ogulna w szczegulnościach nie wyprobowana zasłania tę Magistraturę od przewinienia, gdy publicznym zaręczeniem explikując się ta Magistratura przed tobą Przezacny Stanie Rycerski zapewnia, że prócz Spraw Prawem sobie pozwolonych innych do Sądu swego nie przyimuje, a jeżeli zaś sądzi Sprawy między Obywatelem a Obywatelem *ex vi inscripti fori* nie grzeszy,

bo w okoliczności zapisanego Sądu chcąc znieść jey przyzwoitość, trzeba znieść Prawa naydawniey- ſze,bo Statutowe: *Titulo Renuntiatio Fori*, trzeba znieść Konſtyt: 1768. 1775. które z mocy zapisanego Sądu, rozprawę w tym Sądzie warują, gdzie ſię kto zapisał; trzeba nakoniec znieść wolą ludzką od samego Boga zoſtawioną, wybieranie sobie Sądu, w którym Obywatel chce mieć przecięte spory prawne przyrodzonym Prawem obwarowaną.

Rok 20. docieka jak taż Magiſtratura równym sposobem jak dziś sądząc nigdy oſkarżoną nie była. Powiękſzone ſkargi przez Jeymość P. Borzęckę Podſtolinę Koron: powinny znaleść uſprawiedliwienie, gdy to jeſt dowiedzione: że Dekret Kommiſſyi poprzedził Dekret Trybunału dożywocie między Matką i Synem utwierdzający, wszak te dwie osoby jedno znaczące nie przeczą długu ani funduſzu, czas tylko

z krzywdą Kredytorow zwlec i wygrać uſiłują, a jako to jeſt materyą Sądową, tak zatrudniać Izby Prawodawczey nie powinno, ile gdy nie czynią o to, że płacić nie powinni, tylko o to, że do zapłacenia tamuje dożywocie w czaſie podług Prawa w własnym Grodzie nie zaoblatowane i jeżeli ſię rozciąga na Konſtantynowie nie dowiedzione, zażalenia na Officyaliſtow Tabacznych, gdy nieprzechodząc granic w właściwey Magiſtraturze zanieſione będą, znaydą zupełną sprawiedliwość. Z tym wſzyſtkim nie jeſtem daleki od tego, aby Officyaliſta w odległey Prowincyi przykrość Obywatelowi czyniący, za przewinienia swoje sprawował ſię w Grodzie z mieyſca wyſtępku, *ſalva appellatione* do Kommiſſyi. Żądane nadgrodzenie Cła Skarbowi Prowincyi Lit: od Skarbu Kor: jako dwie Prowincye Koronne intereſſuje, tak rozumiem, iż zupełnie jeſt zaſpokojo-

ne, gdy Kommissya Litt: nie dopełniaiąc Prawa 1768. dobrowolnie dobrodzieystw wspomnionego zrzekła się Prawa, i w tey mierze jakoteż w okoliczności Loteryi do explikacyi Kommissyi Skarb: Kor: wydrukowaney, i w tey Izbie pod tytułem Objaśnienie rozdaney odwołuje się. W którym rozumiałbym, iż żądanie Skarbu Prowincyi Lit: do Skarbu Kor: zupełnie zaspokojone zostało. Zostaje tylko Prowincyom Kor: brać przykład zatroskliwości Prowincyi Lit: a równym idąc wymiarem uszczuplenia Skarbu Kor: w naymnieyszey nic nie dopuścić cząstce. Kończąc głos móy Przezacny Stanie Rycerski; pozwol sobie przełożyć niebeśpieczeństwo w przyszłości wynikające z okoliczności kollizyi pierwszych w Kraju Magistratur, które będąc wykonywającą władzą Krajową, na to są ustanowione, aby między Seymem, a Seymem w spokoyności Obywatel-

stwo zachowując, sprawiedliwość onym zabeśpieczały. Próżna tam nadzieja sprawiedliwości, gdzie Magistratury mieszając porządek publiczny Prawami zabeśpieczony, same tylko trwogi w umysły Obywatelow wrażają. Słuchamy skarg na Kommissyą Skarb: ale zastanowmy się i nad bezdrożami Trybunałow, chwalmy który godzien pochwały, utrzymuymy te Magistratury, w równo-ważności Prawa, ale nad Prawo, ani tey, ani drugiey wynosić się niepozwalaymy. Głos w Senacie do Tronu i Was Przezacny Stanie Rycerski wniesiony na przestępstwo Praw uskarżający się, jest Głosem przerażającym Obywatelstwo, i smutną konsekwencyą niosący, którą w początkach zaramować należy, a to przez postanowienie Prawa zabeśpieczającego, spokoyność Obywatelską i równie utrzymującego każdą Juryzdykcyą w granicach Praw jey właściwych

i przepiſanych; w porządku czego Projekt do Laſki oddając, o czytanie onego jako przy kwicie Skarb: koniecznie potrzebnego upraſzam. Widząc zaś jak ta Izba Projektami różnemi jeſt zarzucona, a zporządku Prawa, same tylko Projekta Ekonomiczne naypierwey uſkutecznione być powinny, więc z mieyſca mego oświadczam, iż póki Projekta Ekonomiczne zaſpokojone nie zoſtaną, a po nich Projekta ofiarę Oyczyźnie oświadczające, nic zaś od niey nieżądające, uſkutecznione nie będą, na żaden inny Projekt nie pozwolę.



GŁOS

JW. JP. WODZINSKIEGO Podczaſzego Kruświckiego, Poſła Województwa Inowrocławſkiego, w Senacie Dnia 23. 8bris Roku 1784. Miany.

KROLU N: P: NASZ MIŁOSCIWY
PRZESWIETNE SEYMUIĄCEY RZPLT: ZGRO: S:

Tak zwyczay powſzechny nieſie, tak radzi rzeczy porządek, tak ſłuſzność wymaga, aby Głos pierwſzy, który w tey świątnicy zabieram, był podnieſiony na oświadczenie W. K. M. P. M. M. od Województwa mojego winnego hołdu i uſzanowania.

Czuie tę powinność Województwo moie obowiązuiąc Nas Inſtrukcyą do złożenia u Tronu W. K. Mci wiernego Poddańſtwa wyrazow, którego znając prawdziwą o Dobro Oyczyzny troſkliwość, nierażone żadną przeciwnością o całość i ſzczęśliwość powſzechną Narodu ſtarania, pokorne Maieſtatowi Jego za widoczne Oycowſkiey miłości dowody uczynić zleciło podziękowanie.

Przeświadczyłeś W. K. M. P. N. M. Czynami ſwoiemi powſzechność, że ſta-

wę Panowania Twoiego na oswobodzeniu i wsławieniu rządzonego przez siebie Narodu jedynie zakładasz, że wszystkie zamysły Twoie wpowodzeniu Poddanego Tobie Ludu, swoię szczegulnie znayduią pomyślność; że w pośrzód gwałtownych do zguby wiodących przypadkow prawdziwy Oyciec Oyczyzny bliskie skutki nayprzykrzeyszych losow przewidzieć, odwracać usiłuiesz i potrafiasz.

Panuiesz W. K. Mość Narodowi wolnemu z temi przymiotami, przez które Godnym będąc Panowania Naysławnieyszym Monarchom lub wyrównywasz, lub Ich przechodzisz, z tą łagodnością i rostropnością, z których pierwsza prawdziwą przynosi Poddanym Twoim szczęśliwość, z których druga dręcząca w postronnych tak słodkiego Panowania rodząc zazdrość; zostawi Następcom Twoim ślady naśladowania, tak Wielkiego Rządcy pamiątkę pózney podając potomności.

Pozwol Miłościwy KROLU złożyć u Maiestatu Twego tę serc uprzeymych ku Tobie współ-Ziomkow moich daninę, którą kochaiący prawdziwie KROLA swego Poddani z gruntu nayszczerszych myśli swoich oddawać maiąc za powinność; składaią przez Nas u Tronu W. K. M. P.M.M. swey wierności oświadczenie; jakiey dobrze-czyniący tylko Narodowi

Królowie pewni bydź mogą od swoich Poddanych, łącząc to zapewnienie, że Dostojeństwu W. K. Mci z życia i maiątkow Naszych w każdym czasie oddać ofiarę jesteśmy gotowi.

Zgodnemu z wewnętrznym czuciem uczyniwszy dosyć obowiązkowi punkt wtórey Instrukcyi, wyciąga, bym zaniosł nayglębszą do W. K. Mci prozbę, aby Kommissya Skarbu W. X. Litt: dopełniała zamiarow łaskawego W. K. Mci serca, z którego Dobroci na Seymie 1776 Ru potrzebom JX. Biskupa Smoleń: przez ostatni zabor Kraju z pozostałych intrat Biskupstwa wyzutego, wraz z Prześwietnemi Seymuiącemi Rzpltey Stanami łaskawą pomoc dać raczyłeś, wyznaczając mu coroczną pensyą z Skarbu W. X. Lit: 20, 000. złych.

Wzgląd okazany w tey mierze dochodząc do powszechney wiadomości dał poznać tkliwe na stan Jego W. K. Mci serce, i tę słuszność szafunku, którego potrzebę Sam uznać raczyłeś.

Głos tego onegdayszey prozby u Tronu Twego Miłościwy KROLU złożoney doniesienie Prześwietney Deputacyi do examinu Prześwietney Kommissyi wyznaczoney potwierdza, iż Łaskę Waszey K. Mci ogołoconemu z dochodow Biskupstwa Biskupowi okazaną, Prze-

świetna Kommiſſya Skarbu W X. Lit: czyni dotąd bezſkuteczną, niepozwalając ſię ſkutkiem Dobroci PANSKIEY wiernemu Tobie cieſzyć Biſkupowi.

Na odgłos tego Prześwietney Delegacyi donieſienia, nioſę proźbę moię do Waſzey KROLEWSKIEY Mci, i Prześwietnych Seymującey Rzpltey Stanow, aby tak zaległa penſya od Roku 1776. do Roku dziś bieżącego przez Prześwietną Kommiſſyą wypłacona była, jako i napotym taż Prześwietna Kommiſſya podług myśli Prawa oneż wyznaczającego, ten Dar W. K. Mci corocznie oddawać mu ſtarała ſię.

Nie mogę w przyzwoitſzym czaſie dopełnić w tey mierze Inſtrukcyi, jak nioſąc żądanie Województwa przed Was Seymujące Rzeczypoſpolitey Stany w ten czas, gdy Prześwietna Delegacya o niedoſyć uczynienie Prześwietney Kommiſſyi Stanom Seymuiącym donoſi, niemogę tym przyzwoiciey złożyć tey proźby, jak u Tronu Dobrego KROLA, w którym każdy proſzący łaſkawego poznaie Oyca.

Wybor W. K. Mci do Laſki Wielkiey Koronney JW. Mniſzcha, do Podſkarbſtwa Wielkiego W. X. Lit: JO. Xcia Jmci Poniatowſkiego, do Laſek Nadwornych Koronney JW. Raczyńſkiego,

Litew: JP. Potockiego, uwielbiając Województwo moje powinne odnoſi W. K. Mci podziękowanie, że ſprawowanie tak wielkiey wagi i Doſtoyności w Narodzie Naſzym Urzędow, tym powierzyć raczyłeś Mężom, którym niepodeyrzane Czyny o czyſtych względem Oyczyzny myślach; jawne daią świadectwo i zaręczenie, iż odebraney Łaſki W. K. Mci ku uſzczęśliwieniu Narodu i wysłużeniu nieśmiertelney dla ſiebie ſlawy użyią, a będąc cnotliwey, i wſzelkiemi w Kraju znakomitey zaſługami, Krwie Potomkami; zapewniaią powſzechność, że tak rzadkich cnot Przodkow ſwoich użytecznością dla Kraju ożywią pamięć.

Wyborem tym dowiodłeś W. K. M. iż ſzafunkiem łaſk ſwoich zdatności ſzukać i cnotę nadgradzać jedynie pragnieſz.

Miłościwy KROLU wierni zawſze Waſzey K. Mci, a do wierności ſwojey ſtałe łączący do Majeſtatu PANSKIEGO przywiązanie Obywatele Województwa moiego, niemogły zalecić Nam wybranym Poſłom Inſtrukcyą oświadczenia dziękczynienia W. K. Mci za wynieſienie na naypierwſzą w oboygu Narodach Doſtoyność JO: Xcia Nominata Prymaſa, bo wyſyłając Nas niemogli wróżyć ſobie, że oświadczyć ſwoje z wynieſienia Jego ukontentowanie mieć będą na tym Sey-

mie przez usta Nasze wydarzoną porę.

Korzyść ta spływa na Nas, gdy nie już dopełniać Województwa woli, ale raczey że są życzenia Jego z tey miary uzupełnione tłómaczyć i zaręczyć los Nam wydarzył, i za ten szasunek, nie już dziękować W. K. Mci, lecz owszem spełnia powszechnych tym końcem. życzeń winszować całemu Narodowi i sobie z Narodem znaydujemy sposobność.



MOWA

J. W. STOKOWSKIEGO Chorąż: i Posła Wdztwa Łęczyc: qua Delegowanego do examinowania Kommissyi Skarbu Koron: na Seymie Grodzieńskim w Izbie Senatorskiey Dnia 23. 8bris 1784. miana.

NAYJASN: KROLU P. M Miłł:
Przeświet: Rzplitey Zgromadzone Stany.

ZAbieraiąc Głos w tey Izbie jako Deputowany do Examinowania Kommissyi Skarbu Koronnego, nim przystąpię do zadosyć uczynienia wybraniu memu, pozwolisz Nayjaśnieyszy Miłościwy Panie, że go zacznę od wypełnienia obowiązku Instrukcyi moiey, przez złożenie u Tronu W. K. Mci P. M. Miłł: tey Województwa mego Rekognicyi, która się od Wiernych i wdzięcznych Serc, Dobremu i kochającemu swóy Narod należy KROLOWI.

Niemoże to Województwo nieznać tego, że W. K. Mość losem szczęśliwym dla Narodu od Opatrzności wyniesiony na Tron, nayistotniey zamiaru jey dopełniasz, gdy ten Narod tysiącznemi obłożony klęski, i bez nadziei powstania z upadku zostający, nie tylko dźwignałeś, ale

nad to dawną i już zapomnianą przywracać raczyſz mu ſzczęśliwość.

Zna to cały Narod, że będąc ogołoceni z ſił, pieniędzy i rządu, á do tego nie uſni, co moment ſtawaliśmy ſię zguby nieuchronney bliżſzemi, kiedy W.K.M. mądrością, pracą i ſtaraniem ſwoim wſtrzymałeś chciwe zguby naſzey do reſzty, ſilnych Sąſiadów ręce.

W ten czas to dopiero zajaśniał ocalony dobrotliwą W.K.Mci Ręką Narod cały, zaczęło przychodzić wſzyſtko do ſwego porządku, przywrócona między Tronem á Narodem ufność, oddana Magiſtraturom moc Sądowa, zmnieyſzone na ściśnienie ſprawiedliwości wybiegi, zakwitnęły nauki, powiękſzone i dobrze opatrzone Woyſko, Obywatel pewny na przyſzły czas ſwego majątku, zaczął pracą nadgradzać dawne ſwoje ſzkody, Sąſiedzi zapatrując ſię na Narod złączony z Królem, w większym zaczęli go mieć poważeniu. Nauczył ſię Polak wolnie Seymować, Seymując zaś wolnie, upatrywać Oyczyzny, nie ſwego pożytku.

Te to ſą, Nayjaśn: Panie, mądrego Panowania W. K. Mci i dobroczynney Jego Ręki ſkutki, które w powſzechności cały Narod uwielbia, te to ſą, których Województwo Łęczyckie w ſzczegulności doznając, włożyło przez Inſtrukcyą ſwoje ſłodki na mnie i Kollegów moich obowiązek złożenia u Tronu W.K.Mci P.M. Miłł: z nayczulſzą wdzięcznością za nie podziękowania.

Racz je Nayjaśnieyſzy Panie przyjąć za dowod tey Majeſtatowi ſwemu wierności, którey to Województwo z utratą majątków i życia dochowywać, ma ſobie za nayściśleyſzy obowiązek.

Przyſtępując teraz do dania świadectwa o czynnościach Kommiſſyi Skarbu Koron: jako do Examinowania jey Delegowany, nie chcę tu powtarzać dla ochrony czaſu tego, co już przedemną równie zemną do tegoż Examinowania Deputowani mieli honor Prześwietnym Stanom donieść łączę tylko do świadectwa tychże JOO JWW. Deputowanych moje, że ta Magiſtratura pod Panowaniem W. K. Mci P. M. Mił: i ſtaraniem Jego utworzona, będzie dawała Potomności zaświadczenie czułego o Dobro Oyczyzny W.K Mci ſtarania.

Prawo nakazujące Examinowanie Magiſtratur w czaſie Seymów, miało ten zamiar, ażeby Magiſtratury pamiętając na to, że im przyidzie przed Stanami Rzpltey z udzieloney ſobie od tychże Stanów władzy zdawać rachunek, w przepiſanych zachowywały ſię obrębach, w tym czaſie pod przezornym W. K. Mci Panowaniem, zdaje ſie to Prawo, zamiaſt ſurowości przynoſić Magiſtraturom korzyść.

Wdzięczne mu ſą wſzyſtkie Magiſtratury w powſzechności, bo przez nie uſprawiedliwiają to zaduſanie w ſobie Narodu, które pokładał w nich, udzielając im ſwojey władzy, wdzięczna mu jeſt Magiſtratura Kommiſſyi Skarbowey Kor: w ſzcze-

gulności, która z naywiękſzą do Dobra Publicznego przykładając ſię troſkliwością, nayzacnieyſzą z Prawa tego odbiera korzyść, gdy wybrane od Prześ: Stanów do Examinowania jey Oſoby, nie mogą dać oneyże innego świadectwa, jak tylko to, którego prace, ſprawiedliwość, i ściſłe do Prawa ſtoſowanie ſię zacnych Mężów też Kommiſſyą ſkładają, ſprawiedliwie po nas wyciągają.

To my dając, ſądziemy być ſłuſznością przełożyć W.K.Mci P.N.M. i Prześ: zgromadzonym Stanom teyże Kommiſſyi prożbę, ażeby tak z dawnieyſzych dwóch lat, jako też i z teraźnieyſzych zakwitowana była.

Ze zaś końcem powiękſzenia dochodów publicznych, czyli raczey w całości onych do Skarbu wchodzenia, pozwoliła ſobie Kommiſſya Expenſy na utrzymanie Exaktorów do wybierania Podatków po Prowincyach 74,000 Złch, który rodzay Expenſy w Prawie 1776. nieznaydujący ſię, lubo tym jedynie celem, ażeby pewność i niezawodność dochodów Publicznych zabeſpieczył, i zawſze przez Seymy przyimowany bywał, jeſt uczyniony; wſzelako ażeby nic arbitralnie odtąd niedziało ſię, przełożyła taż Kommiſſya potrzebę, którą ſpodziewam ſię że i Prześ: Stany za ſprawiedliwą uznać zechcą; ażeby takowa expens, jako nie odbicie potrzebna, Prawem determinowana była.

Gdy mi los zdarzył zabrać Głos w tey

Izbie jako Deputowanemu do Examinowania Kommiſſyi Skarbowey Kor: pozwoliſz Nayjaśn: Panie, że bez uſzkodzenia czaſu oſobnym Głoſem, użyję tego ſzczęśliwego zdarzenia na dopełnienie w tym mieyſcu, przynaymniey niektórych obowiązków Inſtrukcyi mojey.

Składa Województwo Łęczyckie przez uſta moje u Tronu W.K.Mci P.M.M. naymocnieyſze podziękowanie za konferowane Podſkarbſtwo W. W.X.L. J.O. Xciu Jmci Poniatowſkiemu Generałowi Lieutn: Woyſk Kor: pod którego Rządem Skarb Prowincyi W. X. Lit: nieomylne dla Dobra Oyczyzny rokuje ſobie korzyści.

Nieſie równie toż Województwo przezemnie podziękowanie JO. Xciu Jmci Nominatowi Prymaſowi za czułe około Edukacyi Krajowey ſtaranie, którego nieprzerwanie od Roku 1775. jako Prezes Kommiſſyi Edukacyiney przykłada.

Znaydzie ten Wielki Mąż dla ſiebie prócz żyjących Obywatelów, w Wnukach i Potomkach naſzych wdzięczność, którzy ją Naſtępcom ſwoim podając, ſłodką pamięć jego uwieczniać będą. Znaydzie ją w całym Narodzie, który oświecony, potrafi może kiedy odzyſkać to rozumem, co mu ſiłą wzięto.

Niech mi ſię godzi z tego powodu zapewnić W.K.Mość P.M. Miłł: że Województwo moje z nayczulſzą przyimie wdzięcznością uwiadomienie o konferowaney temuż JO. Xciu Jmci Prymaturze,

która cnot i prac Jego będąc wymiarem, pociągnie go do nowego o Dobro Oyczyzny ſtarania. Miło mi jeſt także dopełnić obowiązku Inſtrukcyi mojey polecając łaſkawym względom W. K Mci P.M. Miłł. J.W. Komarzewſkiego Generała Woyſk Koron: Poſła Wdztwa Rawſkiego, który przez uſtawiczne przy Boku W.K.Mci prace, zaſłużył ſobie na ſprawiedliwą nadgrodę, tey lubo mu W.K.Mość jako umiejący nadgrądzać zaſługi; umknąć zapewne nie będzieſz raczył, wſzelako Wdztwo moje, chcąc go o Obywatelſkiey nawet zapewnić wdzięczności, naymocnieyſze za nim do Tronu W.K. Mci P.M Miłł: zanoſi prożby.

Nie mogło równie Wdztwo moje zapomnieć zaſług i męſtwa Obywatela ſwego JP. Dąmbrowſkiego Adjutanta W. K. Mci w czaſie potyczki z Woyſkiem Pruſkim pod Kapielą.

Ciebie ją tu wzywam na świadectwo zacny Kollego JW. Gnieźnieńſki pod ówczas Partyą Wielko-Polſką Kommenderujący Mężu, który nie żałując zdrowia i życia dla obrony Granic tey reſzty Kraju pokazałeś, że nie zewſzyſtkim jeſzcze wygaſło w ſercach Polaków Oyców Naſzych męſtwo. Ty ſam naywiernieyſze możeſz dać świadectwo męſtwa tegoż JP. Dąmbrowſkiego.

Ja zaś pełniąc obowiązki Inſtrukcyi mojey, nioſę do Tronu W. K. Mci prożbę, ażebyś W. K. Mość dla dania ſpoſobności

zaſługiwania ſię dalſzego w Oyczyźnie temuż JP. Dąmbrowſkiemu, pierwſzy Awans w Woyſku onemuż konferować, tudzież do wyznaczenia przez Prześw: Zgromadzone Stany proporcyonalney penſyi do czaſu otrzymania Rangi Woyſkowey przyłożyć ſię łaſkawie raczył.

Dalſze obowiązki Inſtrukcyi mojey wymagają po mnie, ażebym Xiążąt Jmciów de Anhalt i de Naſſau wyſokością urodzenia i znakomitością Majątków znacznych, á przez oſobiſte przymioty zaleconych, o Indygenat ſtarających ſię łaſkawym W.K. Mci względom, i Prześ: Zgromadzonych Stanów polecił.

Prożba ta Województwa mego, jako nic nie ma ſzkodliwego dla Kraju, owſzem przychylenie ſię do niey przynieść może ozdobę, á w czaſie i pomoc dla Narodu, tak ſpodziewam ſię, że od Waſzey Królewſkiey Mości Pana Mego Miłościwego i Prześwietnych Stanów, przyjętą zoſtanie.



MOWA

J. W. GUROWSKIEGO Marszałka W. W. X. L. na Sessyi dnia 23. 8bris 1784. R. miana, i na Propozycye od Tronu odpowiadająca.

Nayjaśń: Miłł: Królu! Prześw: Z. Stany.

Przykre ostatecznego Seymu Obrad wspomnienie, smutne bez zbawiennego dla wszystkich skutku, á mało jego znaczące dzieła, kiedy jeszcze starannego o Dobro W. K. Mci nie tłumią ducha, gódzi się wróżyć że zwierzchnym Króla przykładem nowe w Narodzie wznieca się pragnienie, aby gwałty zganione, ciemiężenia słabszych, nie były bezkarne, á zuchwałe z Praw się natrząsania (mocy w siebie nałogu nie ciągnąc) tak jak w wolnym przynależy Narodzie, przyzwoicie były poskromione, w tenczas się zabeśpieczy Oyczyzna, w tenczas każdy w Rządzie smakując nay lepszych Praw nie uczuje ciężaru, á gdy się jeszcze Obywatel spólną dla Kraju zasili korzyścią, w tey się po-

rze los całego Państwa zapewne ulepszy, który w pozostałey własności, gdy równie czynnym z innemi być niezdoła Mocarstwy, niech się przynaymniey w tey swego nieszczęścia kolei, w rządzie rostropnym, w Radzie na czasy baczney i ogniwa związków stałącey, jego mieszkaniec obaczy, tey bowiem szczęśliwości uczucie, rozweseli tłumem staranności, roztargnione, Króla Dobrego myśli, gdy pozna, że nie tylko knują się Prawa, i nie te za dobre będą wzięte ustawy, które nieco pokrzywdzając Stany, same wyniosłe tylko niektórych głaskać zdają się żądanie.

Mam ja Miłościwy Królu tę dobrą o Nas otuchę, że W. K. Mci uwity prac Naszych oddamy wieniec, który od Narodu podany, żadnego nie uczyni Koronie ucisku, á miłe W. K. Mci życzeń Naszych przyniesie związanie.

Twarzy Naszych wesołość w niezmyślonych radości pozorach, niechay zaświadczy w wiernych Oyczyznie Synach, jaką pociechą na tym tu mieyscu witając Ciebie na to chętnie pracować będą, by znużeni Rolnicy,

ſłuſzney do opuſzczenia Ziemi niemieli przyczyny, by Miaſt Obywatele dla niedoſtatku rękodzieł, nie rzucili handlów i w cudze ſię nie przenoſili Kraje, by niżſzych pogarda Stanow, powſzechney na wſzyſtkich nie ściągnęła klęſki, á tak gdy roſpuście nie pobłażą Prawa, gdy ſzerzeniu ſię zbytków, tamę położą nakazy. w tenczas ſkromnie Obywatel, właſny oſzczędziwſzy majątek, już ſię do cudzego nie poſięgnie dobra, tym zaś ſpoſobem, żadnym niepobłażając wyſtępkom jeſt to jedna, co zapewnić ſpokoyność, co ocalić beśpieczeńſtwo.

Widziemy Miłościwy Królu jak Nas łagodnie do uczucia i przyjęcia tey prawdy dobrym ſpoſobem, zachęcaſz, gdy Krwi ſwojey udziałem, naypierwſze w Senacie zdobiſz mieyſce. i tego Krajowi dajeſz Prymaſa, który zbiorem cnot dobrych, chce całe Obywatelſtwo bogacić, á z pochwał ſobie danych inſzey niepragnie korzyści, jak tylko by z nich każdy czerpał dla ſiebie naukę, jakim być przynależy w Kościele, jakim w Radzie, i jako w ſpołeczności przyjemnym. Złożono tu już W. K. M. za ten wybor dziękczynienia, ja ledwie nie całey Oyczyzny zażalenia przekładam, zacoś dotąd ſpóźnił Miłościwy Królu ſkutki żądania Narodu? zacoś tey nad ſkromnością nie zażył mocy, żeby był dawniey na tey oſadzony Godności? On może da Bogu za to rachunek: że z naywyżſzey w Krajowym Duchowieńſtwie Doſtoyności ſtopnia, rychley nie zaczął przykładem ſwoim do dobrego proſtować drogi, á W. K. M. winnym zawſze u dobrze życzących zoſtanieſz, á gdy jeſzcze nietylko z zaſzczytu Jmion ſławnie znajomych, lecz i z oſobiſtych czczenia godnych przymiotów takich nowo *in Miniſterio* oſadziłeś Mężów, którzy wlewek zadawnioney ku Kraju mając miłości, ſiebie znowu naprzykład ſwoim mogą wyſtawić Potomkom, wzmiankować ich teraz wyborne ſerca i umyſłu zalety, jeſt to pewnie jedno Miłościwy Królu, jak JW. Koronnego Marſzałka, Xiążęcia Jmci Podſkarbiego W. Litt: i JJ. WW. Marſzałków Nadwornych wymienić.

Pierwſzeńſtwo w Kolleżeńſtwie ſzanując, trudność w zagadnieniu wyniknie, kto komu w naylepſzym W.

K. M. życzeniu i w baczność na Oyczyzny szczęśliwość może przodkować. Wszyscy wdzięczność za wybor tych Mężów W. K. M. za powinność niech mają, ja lustrem ich otoczony światła, do ich się o dobro ogulne zawsze oddam zarady.

Na podane od Tronu propozycye, niechay odemnie to W. K. Mci objaśnię zdanie.

Co do pierwszey.

Lubo nam fatyga drogi uczucie trudu W. K. Mci przynosi, przecież w tey mierze zaciesza, że tak dawno zaprawem, Pana tu obiecane przybycie, gdy dla czasowych zawichrów, którym koniecznie należało ulegać, dotąd odłożone zostało, nadgrodzić to łaskawie zechcesz, że coż toż zabawiwszy w Kraju, dokładniey poznasz jaki to Narod, chętnie się oddał do Rządu. Ten to lud miły, którego nieśmiertelne laury często swoich skronie wieńczyły Panów, teraz chce przeświadczyć, że zamiar jest staranności jego, na użytki własney poświęcić się Oyczyzny. Doznawasz tego Miłościwy Królu już pewnie po części, kiedy ostrzeżenia tak godnych Po-

słów, są nieco chwalnobrzmiącym hasłem, że to tylko chcą miec pod Panowaniem, Króla za prawo, á pod Godnym styr trzymającym w Izbie swojey Marszałkiem, takie zamyślają stanowić Prawa, któreby próżno Ziemianina nie trudniąc, nie były mu przyczyną wydatków na pozyskanie wytłumaczenia zawiłych obojętności w wyrokach.

Czyliż nie rozpływa się z radości serce? że to, co zaporą do dawnieyszych pokazywało się ustaw, czas zrywający z prawdy oponę odkrył i uleczył.

Co do Drugiey Propozycyi.

Całego Narodu troskliwość i sprawiedliwa na wszystkie okoliczoości baczność, lubo się od naymnieyszego podeyrzenia oddala, przecież gdy z rozkazu W. K. Mci przeczytanym to dzieło usłyszy, wiem, że go potwierdzić nie omieszka i pewnie z obfitym wdzięczności wylewem damy to: Nayjaśnieyszey Jmperatorowey Jeymci poznać, iż czujemy zamiar Jey chęci, tak w handlownym o Cła układzie, jako i w umowie z Xciem Jmcią Kurlandzkim, wiem że kray cały w

przeświadczeniu wyzna, że to jest pełna dobrey nadziei naszych osnowa.

Co do trzeciey Propozycyi.

Cełł zniżenie, że jest istotnym dla dobra naszego celem, ten chyba nie przyzna, który na to pamiętać nie zechce, że od Króla Jana Trzeciego inszy bieg publiczne interessa już mają, na nie się więc zapatrywać należy, i wedle czasowey pory w kraju pożytki ustanawiać, przeto się zapewne liczniéyszy pomnoży handel, á w nim się istotnie dla kraju pokaże dobro.

W czwartey Propozycyi.

Prac ustawicznych Marszałka i Deputatów oddających się na usługi publiczne Obywatelom, i poniesionych z ich własności wydatków, nadgroda, że mieć swoje umiarkowanie powinna, rzecz cale bez zaprzeczki zostaje; lecz jakim sposobem ten zamiar dopełnić bez ustawy nowych na to podatków, których nietylko naysilnieysze zakazują prawa, lecz i jednomyślność pozostałych w Domach Braci i wszystkich prawie godnych Posłów zabraniaią instrukcye, rzecz do obmyślenia śrzodku w tey mierze widzi się być przytrudna, skoro atoli W.

K. Mość zaradzenie, o tey potrzebie w swoich oświadczasz żądanie, o tey potrzebie w swoich oświadczasz żądaniach, więc ja z mojego mieysca pieczołowitość około tego Radzie Nieustającey zostawuję, która to Rada chociaż z prawodawczey wyzuta mocy, przecież ma wolność takowym rozrządzać remanentem, który się w superacie nad powinne opłaty w Skarbach Narodowych wynaydzie, ten jeżeli już jest Prawem oznaczony dla Woyska, zręczniey wszelako będzie Stanom Rzeczypospolitey to nieco poprawić, niżeli jakimkolwiek sposobem w kraju na to ustanawiać podatki, na które wszystkich zgoda gdyby się znaydować miała, wątpić należy.

Mają Miłościwy Królu przywiązane dla swoich Deputatów, niektóre Dobrodzieystwa Kapituły, chcieli Piotrkowskiego Pr bostwa intraty dla Prezydenta oddać i przyłączyć, á czemużby jedney z tych Królewszczyzn, które przez szafunek licytacyi mają się komu dostawać, do proporcyi potrzeb Marszałków nie wyznaczyć, nikt by ciężaru niepoczuł, aniby się osobista ni-

komu ſtać krzywda nie mogła, odſyłanie zaś Deputatów i innych Jurysdykcyi po zaradzenie o ich potrzebach i opatrywaniu do Zgromadzonych na Seymikach Braci, nie łatwo pomyślne ſkutki obiecywać może, bo wybor dwóch po Województwach, Ziemiach i Powiatach Deputatów, nie może tak ściśle Braterſkie zniewalać umyſły, żeby wſzyſcy chcieli dla jednego ſchylac ſię pod ciężar nakładów.

Odeſłanie też Laudorum z Referencyą potym do Rady, jakąż troſkliwość utworzy we wſzyſtkich, bo nie każdy ten wyraz ſwoim pojęciem oſięgnie, wydawać mu ſię w odległości będzie, iż ſobie taż Rada Prawodawczą moc koniecznie przywłaſzcza i niby chce ją przez ſłowo referencyi, do ſiebie już prawem utwierdzić, przeto życzyłbym w Projekcie moc prawa przyſzłego mającym, ten wyraz objaśnić, dla czegoby do Referencyi Rady Lauda odſyłane być miały.

Co do Projektu w czwartey Propozycyi umieſzczonego.

Niżeli ten znaydzie ſwoje w praw Swiątnicy poprawy, niżeli Ziemſtwa

i Grody ſwoich czynności odbiorą nakazy, i Zwierzchność Staroſtów, á opiſany będzie czas, moc i władza; Ja tu w tym W. K. Mci tłumaczę zdaniu, iż odſyłać Dekreta do Woyſkowey Exekucyi, czuję za rzecz nietylko mniey potrzebną, ale też próżno Woyſko ciemiężącą, i z tąd nienawiść Obywatelów coraz to większą na Kommendy ściągającą ſię, ale też nieznośna dla tych, którzy ſmak czują wolności. Bo czyliż Obywatel ſam na ſiebie ſtanowiąc prawa, niepowinien jego podlegać władze? niekoniecznie tak ſię opierać nakazom, iżby zbroyney ręki na wytłoczenie winnego poſłuſzeńſtwa zażywać, zwyczay ſprzeciwienia ſię Prawu wprowadził konieczność, że ſię Roku 68. o tym muſiały Stany Rzpltey wytłumaczyć, a ztąd ſię co raz to barziey zanuża Zołnierz, ſprzeciwny nakazom Rzpltey iſtotnego Obywatela ledwie godzien imienia, zwłaſzcza gdy w obcych Narodach, lubo ſamowładztwo do woli ſwojey ſtoſowne narzuca nakazy, przecież do wykonania onych, mało kiedy Woyſkowey zażywa pomocy, i w tym

ſpoſobie *militare à Civili* oddziela, zacóż w naſzym Narodzie, gdzie ſami ſobie formujemy Prawa, ma być trudno ſłuchać ich wyroku? chyba dla tego, że niedoſyć warunków znayduje ſłabſzy przeciwko mocnemu. Więc te raczey mocniey oboſtrzyć trzeba, niżeli cierpkiemi dla wſzyſtkich prawa napełniać wyrazami; niechay Miłościwy Królu w tym *Executionis* Dekrecie nayoſtrzeyſze będą napiſane kary, dla tego, który chce być tak śmiały, iżby ſię powadze Praw ważył ſprzeciwić; wſzakże dawnieyſze czaſy takim ſię brzydziły członkiem, i od ciała Rzeczypoſpolitey zaraz go oddalały, z Kraju wywołanym mieć chciały, który ſię nie poddając Stanow wyrokom, pragnął ſilnieyſzym ſię nad jey nakazy pokazać, już my te teraz wyrazy za cześć poczytując, znaleźliśmy w zepſutym obyczajów zrzódle, nowe nieprawości wytryſki, niechay pomiarkowana przezyſków na tego zleje ſię wina, który za Dekretem Exekucyi, ośmieli ſię prawney niedopuścić Tradycyi, lepieyże połowę, lub część ſwego Majątku za karę utraci, niżeli za takowe przeſtępſtwo, ma krajowy żem-

ſty poſzukiwać Zołnierz, i karki Rodackie pod jarzmo nachylać prawa, wieleż ſię to przez to kryminałom zabieży! ſila niewinney krwi wylewu ochronić ſię może! powaga nakazu nie zaś wytężona ſiła, ani gwałtowność poſłuſznym Obywatela czynić powinna, á tak Departament Woyſkowy, od przykrych uwolniony zoſtanie czynów, i pewnie wielu uniknie zaſkarżeń, niech rózga Juryzdykcyi Krajowey tyle ma wagi, tyle ſzacunku, co naymocniey uzbrojona ręka, Zołnierz Krajowy za powiękſzeniem onemuż żołdu, gdy na rozległych granicach zoſtawiony będzie, á odbierze rozkaz i zlecenie, żeby za granicę te nie wychodziły produkta, które koniecznie do potrzeb obchodu własnego użyte być mogą, w ten czas daleko więcey nierównie korzyści dla Oyczyzny przynieſie, aniżeli trudzony po bezczynnych Exekucyach, zdoła Ziemianinowi uczynić pomocy. Uważmy tylko Miłościwy Królu, że licznych wywożenie Skór *in Crudo*, co za ubytek dla kraju czyni, bo te za Granicą wyprawne, kiedy ſię do Nas powracają, w dwoynaſob często opłacane być

muszą. Wszak dostatek rzemienia utrzyma i rękodzieła, i lud się będzie miał czym zażywiać, i w granicach Polskich przestawać.

Ułożenie Taktowego Regestru w tym Projekcie do Prawa więcey Obywatela skrzywdzi, niżeli pomocy mu przyniesie, bo dla zamnożonego w tym Regestrze, nacisku wpisów, w kilkoletnim czasu przeciągu, nikt nie potrafi swojey dóyść własności.

Zyczyłbym przeto Miłościwy Królu takowe Sprawy już w samey Exekucyi będące, do tego odesłać Regestru, który dla Pokommissyinych Spraw był wyznaczony, mało już takowego gatunku w Trybunałach znayduje się spraw, więcby poszukujący Obywatel swego majątku pręndzeyby się doczekał sprawiedliwości z tego Regestru.

A kiedy już o tym mówić przestaję; co się tylko do Projektu *Executionis* Dekretu potrzebnego być zdało. Nayjaśn: M. K. P Z S nie duchem ujęcia władzy, albo zmnieyszenia szukającemu Bratu sposobu, swojey osiągnienia własności, o walorze mówić będę Kondemnat, ale że czuję, iż Dłu-

żnik pod kondemnatą będący, dla tego nie ma wolności dobrze radzić Oyczyznie, ani ją w nieszczęściu zbawienną zasilić nie może Radą, że się na zadosyć-czynnym nie uiścił terminie, ta rzecz zdaje się być zdrowy rażąca rozsądek, ale że częstokroc prawodawstwa wyrazy do pojęcia ich przyczyny są trudne, nie dla tegoż przecie znieważane być mają. Wielbię w posłuszeństwie Syna to, co się pieczą mającey nad Dziećmi za Dobre wydało Matce, ale że tak się należy bronić, jak kto Nas o przestępstwo zaskarża, przeto życzyłbym Miłościwy Panie, przez następną Stanów Rzeczypospolitey uchwałę uczynić warunek, aby ten, co się w grzechu znayduje, mógł być ostrzeżonym, to jest, iżby ten, który miał na kim Kondemnatę, powinienby koniecznie w czasie dwumiesięcznym przed następującym Seymem donieść skondemnowanemu, iż mu nią szkodzić i do wszystkich przeszkadzać będzie prerogatyw, w tenczas dopiero, kiedy Obwieszczenie bez żadnego podeyścia razem z Processem złoży, już nikt nie będzie mógł wymawiać się, że mając trudność

zwiezienia Papierów, nie zdoła w nich wyszukać na Kondemnaty kassaty. Bo czyż podobna, aby od lat kilkudziesiąt często niewiadome otrzymany Proceś, nie miał mieć swojey obrony?

Niechby w każdym Województwie i Powiecie, gdzie się Sądowe odbywać zwykły Juryzdykcye, na to tylko jedynie były złożone przed Seymem Sądy, aby Regestr Processów tam się tylko w niey sądzić, i ważność onychże poznawana była, á tym sposobem każdy w swojey ulatwi się zawiłości, i rugi nieco zmnieyszone będą, á Stany Rzpltey gdy to za słuszne być osądzą, czyli w Projekcie o Dekretach *Executionis* to pomieszczą, czyli osobny na to usformować roskażą Projekt, zawsze dobrze uczynią.

Szósta od Tronu W. K. M to w sobie zawiera Propozycya, że chcesz i Obywatelów pod słodkim Panowaniem swoim od ciemiężenia ocalić, i pragniesz zaraz takowych znalezienia sposobów, któremiby się komplet Woyska dopełniał, á na Żołnierską władzą zaskarżenia nie było Miłościwy Królu kiedy do tey wspomnienia przychodzę Epoki, w którey się Rzeczpospo-

lita mocniey zbroyną widziała, już Rok wieku tego siedmnasty ze łzami prawie wymieniam, który Nas w tey słabey zostawił postaci, muszęż go przecie dla tego tylko namienić, że niżeli to tak okropne dzieło zmnieyszenia Woyska nastąpiło, były już prawa, były sposoby, jak się kompletowały Regimenta, jak się formowały zaciągi, niech się Stany Rzpltey na te tam obeyrzą czasy, á łatwo uznają, iż nowych teraz nietrzeba formować nakazów, które gdyby nayłagodnieysze być miały, zawszeby się pozostałym w Domach Braci oznaczały uciskiem.

Co się zaś tycze Miłościwy Królu pomnożenia Funduszu dla Inwalidów, muszę W. K. M. to naypierwey przełożyć, że Rzplta dwa gatunki mająca ludu, tak cywilnych jako i w służbie Wojenney będących, miała to dawniey przed oczyma, żeby żaden z nich wiek swóy trawiący w usłudze Publiczney, na czas skrzepłey niedołężności bez opatrzenia nie został, i na to Miłościwy Panie nie małe dla Inwalidów wyznaczała fundusze.

Popobało się Stanom Rzpltey udielną na to już wyznaczyć Kommissyą,

która że do tego czasu bezskuteczną zostaje, nie wiem czyjey winie przypisać, jey toby było dzieło odkryć wszystkie w cudzych rękach będące fundusze, i tam je oddać, gdzie ich właściwa myśl Fundatorów przyłączyła, a gdy się to dopełni, i gdy z nadmienionych funduszów skąpe okaże się być wsparcie, w ten czas nikt z nas nie będzie tak nieczuły, żeby swego żałował Dobra na tych zasilenie żywności, którzy wiek swóy w usługach Oyczyzny trawili. Nieczyńmy Miłościwy Królu nowych funduszów, póki się z już będącemi dokładnie nie pomiarkujemy, bo nas ta bojaźń ściska, żeby i nasze nowe udziały, znowu cudzego nie syciły łakomstwa.

Dopioroż *na siódmą Propozycyą od Tronu W. K. Mci.* podaną zapatrzywszy się rzec niechay godni mężowie Xiążęta Jchmość Nassau i Danhaldt do wielkich zaszczytów swoich, i ten za niemały poczytać raczą, że trudno teraz rozeznać, czyli Narodu W. K. M. przeyrzałeś życzenie, czyli Narod w Propozycyi W. K. M. do jego stosując się żądania, chce Jch do łona Oyczyzny na to przyjąć, aby Jch waleczność

potrzebom Narodu przynosiła z siebie posiłki.

Osmey Propozycyi świadkiem są skargi, które w powtórzeniu często zakwaszają umysły, tey dobie trwałość może by i dobrotliwą raziła przyjaźność, jak sobie życzą Dwory obrazę *Juris Gentium* oddalać, przeto gdy W. K. M. i P. S. w tey powadze pograniczne ustanowiwszy Sądy, żeby koniecznie na wyznaczony termin nietylko zieżdżali, ale iżby ich powinnością było, czyli trzy niedzielny, czyli Miesięczny czasu przeciąg, na mieyscu determinowanym zostawać, na tenczas dwiema tygodniami swoją obwieściwszy Juryzdykcyą i do zagranicznego Kraju odesławszy przywołanie, będzie sposob, że wyroki obu stronnego Sądu, tamę zrobią nieprawościom, niechay i to będzie warowano w przepisie Prawa, iż gdyby jaki niespodziewany przypadek, nie odwłocznego potrzebował rozsądzenia, aby nie odwołując się do Kadencyi, zaraz można cały zaspokoić interess.

Gdyby chęć moja prawidłem być mogła Stanom Rzpltey, z *dziewiątey Propozycyi*, chciałbym nietylko temu

Narodowi Krzeseł przyczynić, ale bym go nayznaczniey ſzemi życzył ſobie zaſzczytami bogacić.

Przeto i potrzeba każe, i ſerce dyktuje na tęż W. K. Mci zgodzić ſię Propozycyą.

Wſkrzeſzone za ſłodkiego Panowania Twojego Miłościwy Królu z odwiecznego zaniedbania *Legis Sumptuariæ* Uſtawy, nie tylko Kray cały od zbytnich ochraniają wydatków, ale też miły dla każdego w nim ſprawuje widok. Albowiem zapatrując ſię na liczne Stanu Rycerſkiego w Umunderowanych ozdobach grono, nie można inaczey rozumieć, jedno, że ci wſzyſcy, którzy dla przypodobania ſię życzeniom Dobrego Króla, i dla zadoſyć uczynienia odnowionym za Jego Rządu, Prawom, co do ſwoich Województw jednoſtaynym pokrywają ſię Sukni kolorem podobną przywiązania do ſwojego Króla i do Dobra powſzechnego w ſercach i umyſłach ſwoich jednoſtayność i jednomyślność piaſtując.

A gdy Stan Rycerſki tak łatwo i powolnie odſtąpił od uzwyczajenia ſię do koſztownych okazałości, za cóż

Miaſt Obywatele nie mogą być zachowani od zbytków, z zamożnych handlów, á czaſem, i z przyzwoitego do życia ſpoſobu ich wyniſzczających, jeſt zatym potrzeba zalecić Kommisſyom *Boni Ordinis*, ażeby Artykuły *Legis Sumptuariæ* do Miaſt i Oſob Mieyſkich ściągające ſię do jak nayściśleyſzey Exekucyi przywiedzione zoſtały.

Z powodu wzmianki o Miaſtach, przychodzi Miaſto Gdańſk na koley wſpomnienia o nim, o którym jaką tchnie nie Subordynacyą Prawom i Zwierzchności Rzpltey. JO. Xżę Wojewoda Poznańſki w głoſie ſwoim na dniu wczorayſzym mianym doſyć żywy tego okazał obraz, do przełożeń którego coby dodanym być mogło nie znayduiąc, z mieyſca mojego o ſkuteczne przeciwko niepodległości Prawom i Juryzdykcyom Krajowym z ſtrony tegoż Miaſta dziejącey ſię zaradzenie, dopamnieć ſię poſtanowiłem.

Nie znayduję bowiem przyczyny z jakowey od opłaty winnego Rzpltey chce ſię zaſłaniać długu, znoſiliśmy nie małe przez czas kilko-letnie w Kraju trwające przykrości, Miaſto Gdańſk od uczucia tychże dalekie by-

ło, i owszem nasza nieszczęśliwość była dla Gdańska korzyści, szukający Obywatele spokoynością lokowali się w Gdańsku, tam swoje niszczyli Majątki, á przecież co się należało do Skarbu my pod żadnym pretextem od winney jemu nie byliśmy wolnemi opłaty. Miasto Gdańsk, mało ważąc Stanów wyroki, nie tylko zaległe, ale i uchwalone podatki do Skarbu Rzeczypospolitey oddawać wzbrania się. Te więc gdy rzeczone Miasto powrócić Skarbowi przymuszonym będzie, przybyłą z nich summą potrzeby na Woysko lub inne Rzpltey wydatki zasilone być mogą. Nie mówiąc nic o nie, zdawać się będzie, że albo mocy swojey odebrania własności znać niechce Rzplta, albo tego zaniedbywa, czegoby użyć mogła bez żadnego utrudzenia Mieszkańców.

Ubywająca corocznie w Kraju całym złota i monety wielość, z dwóch zrzódeł widzę, że na nas wylewa nieszczęścia, nayprzód z niewstrzymaney wolności w obce Kraje wyiazdów, bo kto chce tylko to Oyczyste może porzucić progi, i pod różnemi układami, to dla ratunku zdrowia, to dla pilney á

często ukrytey potrzeby, gotowiznę wywozi, którą, do Oyczyzny wracaiąc, iuż w obcych zostawia Narodach, nie maiąc wcale na to baczności iż to co w krótkim czasie za granicą utraca, kilkoletni w własnym Kraiu starunek, tego nienapełni ubytku.

To gdy mówię, wcale daleki iestem od tego sposobu myślenia, iżby Młódź chcąc być użyteczną Oyczyznie, cudzych zwiedzać iuż nie miała Kraiów, by staranney pszczołki sposobem, nayzdatnieyszego do rządu, dobrego zbierać nie miała nasionu, i z niego Narodowi swemu naywiększych pomyślności nie przyniosła, ile że takiego współ-Obywatelom udzielaiąc pożytku snadnie się inne wykorzenią próżności.

Lecz w tym mniemaniu, chciałbym M. Królu, iżby każdemu nieodbitą Interessow potrzebą znaglonemu albo końcem wydoskonalenia się za granice wyieżdżać wolno było, ale ważność tey potrzeby niech pierwey przychodzi pod Wyrok zdania W. K. M. i R. przy Boku Jego N. i z iedną za sobą wyiazdu do obcych Kraiów pozwolenie, co gdy nastąpi, niech Kommissye Skarb: wyieżdżaiącemu z Prowincyi swoiey

Obywatelowi na wychodzącą z nim w gotowiznie, bądź w traſſowanych Wexlach z Kraiu pieniądze, wydaie paſzporty też w Księgach ſwoich zapiſze. Niech oraz będą oboſtrzone pilne po granicach ſtraże, któreby tego iak naydokładniey poſtrzegały, iżby nikt większych nad zaświadczenie Paſzportu Kommiſſyinego ſumm za granicę nie wywoził, każda zaś większość takowych ſumm nad rzeczony Paſzport wywożona, niech będzie poddany rygorowi nieochybney na Skarb Konfiſkaty, przez co ſię ſnadnie licznym na ſamę próżną ciekawość niknącym zapobieży upadkom.

Drugi ſtrumień, zabytki Oyczyſte w obce kraie wnoſzący, przez wprowadzenie koſztownych zagranicznych rozmaitych rękodzieł i ſprzęt do Kraiu, niemnieyſzym ieſt dla Narodu nieſzczęściem, á tych wprowadzenie lubo iuż Prawem oboſtrzone zoſtało, przecież tym ſię temu bezpieczniey zabieży gdy ludzie kraiowi, wrodzoną do kunſztów ręcznych zdatność maiący, obmyślonym ze Skarbu publicznego wſparciem, lub za R. N. z ſumm na nieprzewidziane wydatki do wydziału zoſtawionych,

wyznaczonym funduſzem, dla nabycia w ſwym rzemieśle doſkonałości, obce zwiedzać będą mogli krainy. A tak małym lat przeciągiem łożone na nich wydatki, w późne wieki niewątpliwe obiecywać mogą dla Oyczyzny korzyści, bo ciż kraiowi ludzie za powrótem do właſnych Domów innych nauczaiąc, łaſkawey wypłacą ſię publiczności.

A że krzewienie ſię wſzelkiego gatunku handlów, na wzaiemney wierze i utrzymywanym kredycie zaſadza ſię, chcąc go zatym co raz to barziey rozpoſtrzenionym, i w tym Narodzie wzroſt biorącym oglądać, iak nayściśleyſzym naſzym być powinno ſtarunkiem, przedſięwziąć taki ſpoſob ſprawiedliwości, któryby iak nayprędſzą dla handluiących przyſpieſzał ſatysfakcyą, iżby przez zawody i nie opłacanie kredytów, kupcy naſi na potrzebnym u zagranicznych nieupadli kredycie, ſpodziewam ſię iednak, iż gdy Proiekt o exekucyach Dekretów w 5. Propozycyi od Tronu W. K. M. zalecony, ſwóy ſkutek w praw Swiątnicy odbierze, troſkliwość ta załatwioną zoſtanie.

Jako zaś nie omylnie tuſzyć należy, iż R. N. zawſze baczna o Dobro Oy-

czyzny, dla iey uszczęśliwienia chwalebne ma podług Praw sobie przepisanych, w pogotowiu usormowane Proiekta, tak z mieysca mego, gdy takowe S. R. P. kommunikowane będą, poznawszy ich ważność i spływaiące dla Oyczyzny dobro, chętnie moie do nich przychylę zdanie.

Walor Naszey monety że się z pogranicznemi nie zgadzał Państwy, i że inne swoią przewyższała dobrocią, smutne tego widziemy skutki, bo nasza zupełnie prawie z Kraiu wykupiona, lubo się z obcych Państw do nas powraca, w nayszkodliwszym iednak dla Narodu gatunku; zdałoby mi się więc w tey mierze, żeby temu zabieżeć złemu, i stosować we wszystkim monetę do ligi, którey inni zażywaią u siebie, a tym sposobem żadnego nie będą mieli zysku Nasze wykupować pieniądze.

Już to Miłościwy Królu dokładnie wedle mniemania mego zdanie moie W. K. M. i Przezacnym S. R. P. otworzywszy tłum życzenia, które przedemną W. K. M. u Tronu złożono, iest to zbiorem tak chwalebnym i buynym, że ia go na dwie podzielę części. Kochasz Oyczyznę. Zyi w niey przy wzaiemney miłości naydłużey, masz iey pomyślnośc za Dobro własne, miey o iey szczęśliwość nieprzestanny staranek.

GŁOS

Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana STANISŁAWA BREZY Posła Woiewództwa Gnieźnieńskiego na Seymie Walnym Grodzieńskim w Izbie Poselskiey dnia 25. 1784. Miany.

Nie zgodne związkow społeczności ustawy, z nadaniem natury, ukracaią wziętą od niey rozciągłą niepodległość, aby tym pewnieyszym uczynić, wspólnym prawu poddaniem się, życie każdego z osobna. Wyciągaią daley, części maiątku od każdego, aby go tym bespieczniey utwierdzić, przy spokoynym posiadaniu reszty. Ale odeymuiąc cząstkę, daią mu władzą nad zebraną całkowitością. Każdy nabywa mocy dostrzegania iey użycia, czy jego ofiara dobrze obrócona, czy myśli jego w dobrowolnym oney odstąpieniu zadość się stało.

Jeżeli nie znaiomym w nas dotąd, przynaymniey od dawna zapomnianym o dochod publiczny dbaniem, przyszła i nasza Rzlpta do tego dostatku, że zapłata woyska, opatrzenie Kraiowych potrzeb, nie zawisło już od wspaniałości tylko panuiącego, albo od rzadkiego patryotyzmu szcze-

gulnego Obywatela, właſnym maiątkiem Oyczyzny potrzeby zaſtępuiącego. Patryotyzmu w świeżey ofierze JW. Woiewody Ruſkiego doznanego z większym ieſzcze od Narodu wdzięczności, niżeli zadumienia uczuciem.

Zołnierz co ſpokoyne rzuca życie, by nim zaſłaniał Oyczyznę od zguby, Urzędnik co opuſzcza włość ſwoię, dozorem tylko właſnym utrzymaniu jego wydołarczaiącą, nie podaie w ſpadku zawiedziony żołd, nie jeſt dla uſpoſabiaiącey ſię na uſługę Kraiu dziatwy, odſtręczaiącym od niey przykładem, nadaremnie zaniedbanego maiątku. Odbiera każdy wyznaczoną prawem poſłudze jego nadgrodę. A dozor publiczny nad tym świętym ofiar Obywatelſkich ſkładem, to zwaleniem nadgrod częſtokroć bez zaſług, to okrzeſaniem zbytecznych wydatkow wyſtawił, nieznane tylko pod Panowaniem przezornego KROLA, gotowego w Skarbie Koronnym; uzbieranie.

Zdziwił ſię Narod widząc w podaney Seymowi przeſzłemu tabelli, że po zapłaceniu w dwuletnim przeciągu 25,436,318. złtch gr: 15. denarow $9\frac{5}{8}$ oſtała mu w remanencie ſumma 2,044,088. złtch gr: 8. denarow $11\frac{3}{4}$. którey dawniey nie liczył w całkowitey Skarbu percepcie. A zawziowſzy o nim wieść, jak pierwſzym datkiem omamione dziecie, w jednym pieniądzu rozumu nabywać i poſiadać, wſzyſtkie obiekta oczy jego wabiące; to

już woyſko pomnaża, to dla złatwienia handlu łączące ſię rzeki, to trudne dla kupczącego przeprawy ugładzone widzi, to nakoniec nowe Skarbu publicznego kalkuluie zyſki, z powrotu Kompanii Tabaczney jey wydatkow, a z odebrania adminiſtracyi tey fabryki na Kommiſſyą.

Wſzelako każde z oſobna Woiewództwo, nakazuiąc Inſtrukcyą takowe użycie iakowe dla całego Kraju ſądzi być naypierwſze, i naywięcey potrzebom jego dogadzaiące, czeka ziednoczoney wſzyſtkich woli, na które z nich, remanent ow, od teraznieyſzego Seymu zoſtanie obrócony.

Aliści już ſię dowiaduie, że nic z niego nie pozoſtało, że Rada nim rozrządziła na mocy i myśli prawa, tak władaiąc, czy dobrze czy z mocy czy zadość prawu uczyniła Rada, do decyzyi zgromadzonych Stanow należy.

Pamiętne ſą jeſzcze przykłady, jak w zebranym całego Narodu ſkładzie, zapomniawſzy o publicznych potrzebach, łatwe bywało na dogodzenie partykularnym, dochodu Krajowego roztrwonienie. Ta część Narodu, która Oyczyzny dobro nad pomnożenie oſobiſtego przekłada, powinnaby, gdyby można, tak ſkrycie ſwóy zbior ukrywać, jak w onym ptakow ſtadle gdzie jedno z nich uſpokoiwſzy nacisk natury prawa, zrze płod właſny, drugie tkliwſze, a na drapieżność tamtego baczne, w nieświadomy zakąt unoſi ſię,

aby tam go beśpieczniey do życia przywieść mogło. Opatrznie przeto zrobiła Rada, że uwolniła Seymuiące dziś Stany od natarczywych nadgrod wypraſzań.

Seym przeſzły był zawiadomiony o takowym remanencie i nic nań nie uſtanowił, nie zdało ſię Radzie czekać naſtępnego, bo jeſzcze poprzedzaiący tamten, to jeſt: Seym 1780. użycie onego uſtanowił, rozrządzaiąc i tym co kiedyś być może. To zaś wſpieraiąc ſię na mocy prawa 1778: które puſzczaiąc w receſs materyą woyſkową, odwołało ſię z rozłożeniem reſiduitatis, do poprzedniego prawa Seymu 1776. na którym nietylko, że o remanencie ſłychać nie było, ale nawet tabella expenſy, znacznie tabellę percepty przewyżſzała; ſkładać więc tu trzeba, tych trzech Seymow uſtawy, aby z nich prawo, czyli dozwolenie dla Rady wyciągnąć.

Chce prawo 1776. pod tytułem: *Komput i płaca woyſka*, aby repartycya 5,880,000. przez Radę uczyniona była w taki ſpoſob: żeby liczba aktualna, jeżeli niepowiękſzoną, przynaymniey i jedną głową in ſumma umnieyſzoną nie była, i doſkonale opatrzoną zoſtała.

Idąc tym śladem Seym 1778. gdy materyą woyſkową, zoſtawił receſſem naſtępnemu Seymowi, decydowanie iey pluralitate votorum, i dogodzenie potrzebom woyſka tym czaſem obwarował, i to oſtrzegł, że cokolwiek pokaże ſię nad

expens prawem przepiſaną, to wſzyſtko na polepſzenie Stanu aktualnego Woyſka obrócone być ma, rozrządzenie tey *reſiduitatis* Radzie podług oſtatniego prawa zoſtawuiąc, to oſtatnie prawo (1776.) o jakieyże mówi pozoſtałości, jeżeli nie od ſummy 5,880,000?

Seym 1780. decyduiąc materyą, receſſem ſobie zoſtawioną, cytuiąc nawet poprzedzaiącą Konſtytucyą, już ią ma w części i za dopełnioną, kiedy ſtan Woyſka powiękſzony okazuie erygowaniem 200. Gemeynow w Kamieńcu, a jak ma być rozdyſponowana wynikła na owym Seymie do 800. Superata, wyraźnie ſtanowi, że czterma głowami każdą Chorągiew Pancerną, a nowemi dwóchſet Garnizon Kamieniecki, powiękſzyć należy.

Rozrządził więc wſpomniony Seym Superatą 800. już wſkazał i naſtępnemu po nim Seymowi, wolą całego Narodu, przepiſuiąc mu, że z przyſzłey Superaty, Kamieniecki garnizon do dwóch Batalionow ma być dociągniony, reſzta podług oſtrzeżenia dawnych praw, także na Woyſko ma być przez niego obrócona.

Lecz tak wymieniaiąc funduſz i jego użycie, jaśnie uznała wola Seymuiących na ten czas Stanow, że tylko do nich należy rozrządzać Skarbem Rzpltey.

Miała więc Rada moc, wykonania Prawa na Seymie 1780. utworzonego, miała mówię moc powiękſzyć garnizon Kamieniecki, i czterma głowami Chorągwie Pan-

cerne, i miała moc użyć na to remanentu na Seymie 1780. okazanego, ale nie miała mocy nowych ſtanowić Officyerow, powiękſzyć ich gaże, ſłowem nie powiękſzywſzy Woyſko tylko 368. głowami? bo nie zawerbowanych jeſzcze, brać nie mogę za pomnożonych, całą prawie ſummę wydać, na ulepſzenie płacy, wygody, ubioru, ozdoby. Y te naznaczone nieprzyiaciela pociſkami Sztandary; obrazy dawney Woyſka Polſkiego waleczności, czy w Swiątnicach pozawieſzane, że je tak gęſto odmieniać trzeba było?

Nie miała P. N. Rada, ani mocy rozrządzenia remanentem od Seymu 1780. wynikłym, ani go na takowe wydatki naznaczać. Mnożmy Woyſko! nie maſz Obywatela, którenby zgodnie tym haſłem nie wykrzyknął, ale pomnażaymy go w Gimeyny, a nie w Officyery i tak nadto liczne; opatrzaymy go rynſztunkiem, a nie wygodą i ozdobą.

Przeſzła Rada daley jeſzcze dozwolenie Prawa, bo nie zważyła, że Superata Seymu 1780. z 2,025,600. złch 8. gr: 11 $\frac{3}{4}$ den: złożona, nie jeſt corocznym Skarbu przychodem. Wyexpenſowawſzy aſſygnacyami ſwemi, na raz jeden wypłacić ſię maiącą ſummę 488,860. złch gr: 5. temiż aſſygnacyami do corocznego wypłacania ſummy 1,310,905. złł: gr: 3. d: wynalazła potrzeby. A Superaty roczney od 1. 7^{br}: 1782. do tegoż dnia 1783 Ru, nie okazuie Skarb Koronny jak do 932,748. złł: choć-

by ta Superata w ſwoim niezawodnym przychodzie rok w rok utrzymywała ſię, brakłoby jeſzcze 378,157. złł: gr: 2. aby wyrównać nie chybnie wſkazanym przez Radę wydatkom.

Poſtawiła przeto Rada teraznieyſzy Seym w nieuchronney kolei, albo powiękſzyć podatki, albo zwijać nowo zarekrutowanych, odciągać powiękſzone płace, zaniedbywać nieſpoſobnością może utrzymywania, drogie koſzta na koſzary, ludwiſarnią, magazyny. A tak znaczną ſummę, do którey utrzymania ledwośmy przyſzli, do którey użycia Kray cały wſkazuie potrzeby, widzieć na mniey nagłe, wydaną.

Już ſię ona do Skarbu nie powróci, obżałowaniem jey ſtraty, nie jeſt bynaymniey w zamierze moim, zaſtanawiać kwit dla Departamentu Woyſkowego, jeſt tylko do P. Izby wnieſieniem, aby Radzie na zawſze odiąć władzą rządzenia Skarbem; oprócz 300000. do wolnego jey dyſponowania prawem już zoſtawionych.

Niezawodny Skarbu przychod, jeſt od Seymu do Seymu na wydatek rozłożony, treſunkowy, niech donieſiony Stanom od Zgromadzonych na Seym zoſtawa rozrządzany. O potrzebach czyli pomnożenia, czyli opatrzenia Woyſka, Departament Woyſkowy ułożonemi Projektami, niech objaśnia Stany Seymowe.

Gdy zaś uformowana przez ſkończoną Radę tabella, nowo-przybyłego na Woy-

ſko wydatku, tak daleko przynoſi coroczny Skarbu przychod, zdaie ſię przyzwoita, aby drukiem była Izbie rozdaną, końcem jey rozważenia, i pomiarkowania doſtatecznego wydatku z przychodem.

Donieſienia delegowanych do examinu Rady, wſkazały Narodowi obowiązek nowey wdzięczności ku N. Jmperatorowey Jeymci całey Roſſyi, za użytki dla Kraju wypływaiące z Traktatu handlownego od Rygi, z Xięciem Jmcią Kurlandzkim zawartego Drugie donieſienia o podanych notach do Rady przez JW. tey Wielkiey Monarchini Poſſa, daią nam poznać, że jak w związkach ſzczegulnych przyiaźni, te naytrwalſze, które wſpólne nałogi, jednakie mienie, ten ſam myślenia ſpoſob kojarzy, tak w politycznych, te nayſtalſze, które wiążą podobne widoki, a równa ſiła utrzymuie, tam, gdzie jedna z nich przemaga; druga niedoſtarcza, tamta zawſze wolną zoſtanie zachowania wſzelakiego obowiązku, druga nigdy kuſić ſię nie będzie, o naruſzenie naymnieyſzego.

Nie ſamey jedynie Rady, całego Narodu jeſt intereſſem, utrzymanie zaſzłych z Potencyami traktatow. Upoważnimy przeto zgodą Narodu, co Rada powodem przezorności urezolwowała. Dodaymy tey rezolucyi, uſtawą naſzą tey mocy i powagi, którey przez ſię nie ma. Pokażmy ſię gorliwemi o dotrzymanie traktatu, nie w jednym, ale obydwóch razem punktach, i tym co wolność Dyſſydentow, rozciąga, i tym co władzą Rady graniczy. Zachowaymy razem i świętość traktatu, i winną dla N. Imperatorowey Jeymci, przyiaźń, i Stanom Seymuiącym przyzwoitą moc, władzą i powagę:

A gdy taż odpowiednia na podane noty, Rady rezolucya, daie Dekretom Synodalnym moc być exekwowanemi z pomocą Woyſkową, trudno nie ſarknąć, widząc z tąd uciſku zrzódło, z kąd tylko była zaſtępu nadzieia, niech muſem wiarołomna, do łoża Małżeńſkiego zwracana, niezbożny do Swiątnicy będzie napędzany, ale Kmieć ubogi, gdyby ſię podobało Synodowi wſkazać na niego kontrybucyą, zaſtraſzony w imaginacyi, uciśniony w dobytku, niech nie kupuie Nieba tym groſzem, którego nie winien tylko Panu na czynſz, Kraiowi na podatek. Obwarowani czego nayiſtotnieyſzą Narodowi potrzebą, i nayuſilnieyſzym będąc Generału mojego żądaniem, aby prawem zabeśpieczone zoſtało, z mieyſca domagam ſię, i gotowy do tego projekt Laſce oddaię.



GŁOS

J. O. Xcia ANTONIEGO J. NEPOMUCENA CZETWERTYNSKIEGO Chorążego i Posła Brasławskiego w Izbie Poselskiey po rozłączeniu miany Roku 1784. dnia 25. 8bra na Seymie Grodzieńskim.

PRZESWIETNE ZGROMADZONE RZECZYPOSPOLITEY STANY.

Trzeci raz z kolei Województwa mego w tym tak Przezacnym mieszcząc się Gronie, zawsze mówiłem przy Prawie i Wolności, których grunt i zasada na porządku seymowania naszego wspiera się, ani bowiem władzy naszey Prawodawczey użyć potrafiemy, w gmachu Projektow podawanych i czytanych, ani wolności w poprawieniu onych lub odrzuceniu.

Przewodnik nasz pierwszy Król

Pan Nasz Miłościwy, z Bracią naszą starszą dosyć utorowaną Nam seymowania naszego zostawili drogę, gdy przez prace nasze i obowiązki dopełnienia przez Stany seymujące, jedni drugich nie wyścigały w złączoney Izbie, tych przykładem postępuymy, a żyżne dla Braci naszych w Domach pozostałych przyniesiemy owoce.

Jako bowiem Rolnik lub Rękodzieł Rzemieślnik, jedney nieuprawiwszy roli, drugą uprawiać zaczynając, Rzemieślnik jedney nieskończywszy statui, drugą tworząc, małych spodziewać się może z prac swoich zyskow, tak i my przy nieporządku nie kończąc jednych naszych zamiarow, a drugie zaczynając, małe z tychże do Województw naszych przynośiemy korzyści.

Na tym obstaję, aby jako *in pleno* materia po materyi postępowała, tak i tu podobnie działo się, aby Projekta jedne drugich nie poprzedzały.

GŁOS

J. W. SZYMONA ZABIEŁŁY Vice-Brygadiera i Pułkownika Kawaleryi Narodowey Petyhorſkiey Woyſk W. X. L. na Seymie Walnym Grodzieńſkim w Izbie Poſelſkiey dnia 25. Pazdziernika 1784.

Określony przepiſem Prawa i czaſu wymiarem Seymowych czynności porządek nie dozwolił mi przed rozłączeniem Stanow w Izbie Senatorſkiey zabierać głoſu; więc dopiero w tey tu Prawodawczey świątyni otwierając uſta, biorę za szczęśliwą dla mnie powinność zaczynać od winnego uſzanowania Nayj: Majestatowi J. K. Mci Oyczyzny naſzey Nayłaſkawſzego Oyca Pana Miłościwego.

Przynoſzę Imieniem Powiatu Kowieńſkiego dziękczynienie Jemu za

uſilną chęć i troſkliwość w Oycowſkim o dobro powſzechne ſtaraniu, od samych szczęśliwego nam panowania początkow dwudzieſtoletnim aż dotąd czaſu przeciągiem nieſpracowaną, przeciwnościami żadnemi nieosłabioną, a w pomyślnych dla Oyczyzny ſkutkach coraz inaczey i dowodniey okazującą ſię.

Szczegulniey zaś dziękować mi należy J. K. Mci Panu Mił: za przychylenie ſię do łaſkawych względow na Prowincyą naſzę Lit: że Prerogatywom z Koronn: Prowincyami ją porównywającym nie ubliżając, zwołać raczył Stany Rzpltey do teyże W. X. L. Prowincyi, ktorey nieſkażoną nigdy ku Monarchom swoim wierność wſzyſtkie czaſy od zawartey z Przezacną Kor: Polſką Unii, to jeſt dwieście piętnaście lat zaświadczają.

Znamy to i czujemy wſzyſcy Jego wierni poddani, iż takową łaſkę czyni dla nas nieznośne podeymu-

jąc trudy, z uszczerbkiem szacownieyszego Oyczyznie Naszey nad wszelkie pomyślności zdrowia swojego, a znacznych z tey przyczyny nie żałując wydatkow; przeto o niewygasłey w sercach naszych wdzięczności jak nayuroczyściey zaręczamy, pełni tey ufności: iż Prowincyą naszę jednę z Narodow od Wszechmocney Ręki Opiece swojey powierzonych dobrotliwym sercem Pańskim zaszczycać i uszczęśliwiać nieprzestanie.

Miły dla mnie czuję obowiązek w Instrukcyi od Powiatu na nas włożony, rekomendowania J. K. Mci Panu Miłł i Prześw: zgromadzonym Stanom, Męża cnotliwości i przymiotow wielkich, naygorliwszą dla Majestatu wiernością, i u wszystkich zjednaną miłością w Kraju zaszczyconego, J. W. J. P. Komarzewskiego Generał Majora od oboyga Narodow przy Boku J. K. Mci, godnego w posłowaniu teraznieyszym Kollegę Naszego.

Nie mógł Nayj. Pan szczęśliwiey trafić wyborem osoby do Boku swego; nie może Narod cały cieszyć się pilnieyszą i czulszą strażą swojego Króla i Oyca. Zasłużył ten to zacny Generał na sprawiedliwe u J. K. Mci i u całey Rzpltey względy; pewien ich być powinien, bo służy dobremu i sprawiedliwemu Królowi, bo jest w Oyczyznie z przymiotow swoich słodko znanym i powszechnie szacowanym.

Dopełniam jeszcze Instrukcyą naszę w poleceniu łaskom J. K. Mci i Prześw: Stanow względom J. P. Bukatego Rezydenta w interessach J. K. Mci i Rzpltey przy Dworze Londyńskim, charakter i powinność w tey publiczney posłudze przez lat kilkanaście z przyzwoitą czułością sprawującego.

Zwracam teraz mowę moję do Ciebie tylko samego Prawodawczą w Rzpltey Polskiey Władzą zaszczy-

cony Stanie Rycerſki, J. OO. J. WW. Kolledzy i Dobrodzieje. Mam honor donieść Wam; iż pozoſtali w Domach wſpół-Obywatele Bracia Naſi czekają pomyślnego ſkutku Obrad naſzych, czekają nowych z Seymu dziſieyſzego Uſtaw, wierząc: iż je nie duch prywaty, ale publicznego dobra gorliwość dyktować będzie; czekają onych nie w wielkiey ale w potrzebney tylko liczbie; bo już dawnych Praw mnóſtwo że nam ſtało ſię arcy niewygodne, codziennie pouczają nas doświadczenia.

Proſzą ciż pozoſtali Bracia naſi: abyśmy piſali Prawa jaſne, w wyrazach nieobojętnych i tłumaczenia niepotrzebujących; Prawa krótkie i do ſpamiętania a w potrzebie do użycia łatwe; Prawa powſzechne, nikogo od podległości niewyłączające, i żadną względow szczegulnością nienaganne. A będziemy pewni, że tak ſtanowione od Nas Prawa

będą mocne, będą szanowane; będą ſkuteczne i do wykonania nietrudne; ponieważ na iſtotnych a sobie przyzwoitych będą zaſadzone właſnościach.

Spodziewać ſię nam trzeba, iż w seymowaniu teraznieyſzym tym łatwiey i pomyślniey do przyzwoitego zmierzemy końca, gdy nam przodkującego mamy tak zacnego Marſzałka wolnemi a jednomyślnemi głoſy do Styru Prawodawſtwa od nas wybranego. Gdy ten to J. W. Izby Naſzey Marſzałek z pośrzod tak licznego Grona ſtał ſię godnym tey naypięknieyſzey i nayokazalſzey w Stanie Rycerſkim Prerogatywy; wątpić nie mogę, iż Seym naſz pod Jego Laſką, ſtanie ſię wiekopomną Krajowi Naſzemu Epochą.



GŁOS

J.W.J.P. CHOLEWSKIEGO Cześnika i Podstarosty Sochaczewskiego Posła Warszawskiego na Seymie Walnym Grodzieńskim Roku 1784. d. 25. Pazdziernika miany.

Na zeszłych kilku Seymach publicznego naywięcey przeciw Radzie słyszałem nieukontentowania: to, za wyszłe Rezolucye w materyi Exekucyi Processow, to za wydane względem tego Uniwersały. Nie w sposobie obrony Rady (choćby i to grzechem nie było) ale w umyśle mówienia za prawdą głos mi zabrać przychodzi.

Rada przed ostatnia, do którey examinowania wyznaczony byłem, a przeto dobrze tego wiadomy, chcąc położyć niemal powszechnemu narzekaniu tamę, ułożyła pod

approbacyą Stanow Rzpltey Projekt, ale gdy go na przeszłym nieszczęśliwie na próżnych kwestyach zeszłym Seymie, zamienić w Prawo Stanom Rzpltey nie przyszło, następna Rada w zaufaniu, że wypływające ztąd zażalenia oddalić, i niebespieczeństwa wydawania Rezolucyi, przeto poniekąd arbitralnych: że czasem odmiennych uniknąć potrafi, związała sobie ręce odsyłając tę materyą do Starostow lub ich Juryzdykcyi. Widziała w tym niedokładność, która od samey tylko Prawodawczey mocy pochodzić może, gdy wspomniony wyżey Projekt, po należytym go roztrząśnieniu nam na Seymiki przedSeymowe wydrukowany rozesłać kazała, w tym zamierzeniu: iżby *tandem* w tey tak ważney okoliczności Rzplta, co pewnego uchwałą swoją ustanowiwszy i *publico* dogodziła, i następne Rady od tych wynikających zażaleń uwolni-

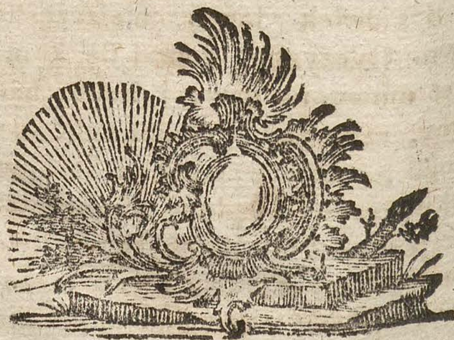
ła; jesteśmy w mocy temu dziś zaradzenia, czego jeślibyśmy jeszcze na tym Seymie nie zrobili, aż nadto pewni być możemy: że na przyszłym i dalszych, podobne zawsze będą nieukontentowania, i że krótki Obrad publicznych czas, schodzić nam będzie na narzekaniach na Radę, i na wymówkach (prawdę mówiąc) słusznych Rady.

Z powodu słyszanych głosow: że Rada *instituto suo* w formowaniu Projektow na Seym zadosyć nie czyni, niech mi wolno będzie, jako wiadomemu z examinowania czynności jey na zeszłym Seymie, oddać sprawiedliwość; iż nie tylko pozaprzeszła Rada, ale i przed nią inne znaczną ich uformowały liczbę, lecz nie była jako i inne szczęśliwa, żeby one, nie już przyjęto, ale nawet czytano. Wszelako Rada ostatnia, jak mi słyszeć dało, nie miała wstrętu pomnożyć liczby Projektow, przeformowawszy wspomniony

Projekt o exekucyi Dekretow, tak mocno publiczną spokoyność interessujący, i nowe to względem kollizyi *ultimæ instantiæ* Juryzdykcyi w przesądzaniu swych Dekretow, to nakoniec Projekt całość Skarbu publicznego zabespieczający uformowała.

Od niejakiego czasu Kommissya W. Xstwa Litew: po Seymowym siebie zakwitowaniu, sądzi jeszcze sprawy, i rządzi dochodami publicznemi aż do następującey po Seymie Marcowey Kadencyi, gdyby kiedykolwiek losem nieszczęśliwym Oyczyzny, dobrał się komplet mniey na sławę i honor baczny, czegożby sobie pozwolić nie mogli Kommissarze już od Stanow zakwitowani, i żadney odpowiedzi nie podlegli? nie jestże to oczywiste dochodow publicznych niebespieczeństwo? których zamieszanie może poniekąd i z tego dostrzeżonego pochodzić źrzódła.

Gdy tedy ſkłada Rada, choć prawda, małą liczbę swych Projektow, ale znaczną dawniey zrobionych, a nieczytanych, niechcieymy ją zatym winować, i nieczytaniem formowanych Projektow przez Rady, od formowania tychże następne Rady odrażać. Na reſztę i to sobie przypomnimy: że pomyślność Rzpltey nie od wielości nie mówię Projektow, ale samych Praw, lecz od ich dobroci, i należytey exekucyi zawiſła.



PRZYMOWIENIE SIĘ

J. W. J. P. FELICYANA STARCZEWSKIEGO Kapit: Gwardyi Pieſzey Koronney Poſła Woiewodztwa Sieradzkiego w materyi ubiegającego na długich Mowach czaſu na Seſsyi dnia 23. Pazdziernika 1784. w Izbie Poſelſkiey,

Mości Panie MARSZAŁKU Seymowy, rozumiem że w czaſie, gdy z Alternaty Prowincyi, chcę krotko mówić.

Prześwietny w Seymującey Rzepoſpolitey Stanie Rycerſki!

Dotrzymam tey obietnicy, którą dopiero uczyniłem, że różnym okolicznościom drogiego i nader potrzebnego nie będę długim mowieniem wycieńczał czaſu, ale pierwiaſtkową w tey Naywyżſzey Stanu

Stanu Radzie, sprawuiąc z Obywatelstwa posługę, zaraz w prostym serca i umysłu mego ułożeniu, tak się z swoich tłómaczę myśli: że kiedy prawdziwie powszechności być chcemy użyteczni, jeżeli pragniemy co uradzić w tym małym seymowania czasie, gdy usiłujemy prac i starań naszych przynieść owoc pozostałym w domach Braciom, zaniechaymyż (przez miłość Spraw publicznych) wysady długiego mówienia, a raczey każmy sobie z kolei Prawa wszystkie podane do Laski, czytać Projekta, które podług istoty swey, albo wcale oddalać, albo iednością lub większością głosow decydować, i w Prawo obracać będziemy; a w tym mieyscu nayzręcznieysza każdemu wolnego do materyi przymówienia się zostaje pora.

Prześwietny Stanie! ledwobym nie zaręczyć mogł: że choć w krótkim zostaiącym nam do Ustaw biegu, przez ten iednak sposob skrócenia głosow naszych, przeydzie wiele pryncypalnych i udeterminowanych rzeczy, a może i udzieli się co tegoż czasu dla *desideriow* Województw i różnych Obywatelow, którzy zapewne poniosą za nami sławę, iż Posłowie na Seymie Roku 1784. mało mówili, a wiele czynili i uczynili.



GŁOS

Jaśnie Oświeconego Xięcia Jmci SAPIEHY Generała Artyleryi Litew: Starosty i Posła Brzeskiego, na Sessyi Seymowey dnia 26. 8bra 1784. Roku w Jzbie Poselskiey.

Lubo chwała jest przyzwoitą zasług nadgrodą, lubo równie tego szczęśliwi, kto ją odbiera, jak tego, co ją słusznie wymierza, są atoli dzieła, które gdy wszystkie przewyższają pochwały bojaźń nie wyrównania świetności onych przez słabość wymowy, acz żywym uczuciem tchnące przecież zamyka usta.

Tego my doznajem, gdy głosowi słyszanemu, i ofiarze na dniu onegdayszym uczynioney szacunek, poważenie, i wdzięczność, winne, choć wszyscy nayżywiey czują, nikt podobno dostatecznie wyrazić nie zdoła.

Do czynow wielkich, do zasług w Kraju Domu Potockich, przyuczona Polska, mało zadziwioną zostawać powinna, że ich Zacny Potomek, godnym się staje sławą okrytych Prądziadów.

Lecz kto chce krok jaki na sprawiedliwey ważyć szali, powinien zważyć, czas i okoliczności w jakich jest uczyniony.

W Polszcze, która tak dawno na łup

obcym i swoim jest tylko podana, w Polszcze, która od 1773. Roku prożby same o dary od swych synów słyszy, w tey to Polszcze widzieć współ-ziomka tchnącego starożytnym myślenia sposobem, otoczonego fortuny i Jmienia blaskiem przenoszącego im przecież zaszczyt Szlacheckiey równości, i tyle tylko ważącego dostatki, ile niemi może służyć Oyczyznie á proszącego z uniżeniem by przyjąć od niego znakomitą i Krajowi użyteczną ofiarę, jest to widokiem wszystkich poruszającym, i tym szacownieyszym, im rzadszym.

Jeżeli wspaniały postępek J. W. Wojewody Ruskiego powiększa siłę Krajową, napełnia uszanowaniem dla niego umysły Obywatelskie, szczęśliwić razem powinien wszystkie serca pomyślną przyszłości wróżbą, gdy okazuje, że jeszcze choć przygnieciona ciosami żyje dawnych wieków cnota.

Rości ten wielki Mąż nadzieję, iż kiedykolwiek możem się wrócić do tey sławy i swobody, która niegdyś nasze szczyciła Oyczyznę.

Lecz naymnieysza w okazaniu czułości opieszałość starłaby ten podchlebny przyszłości obraz, gdybyśmy pokazali, że oney cenić nie umiemy, nie wieńcząc jey naywiększym uwielbieniem.

Dla tego gdy rąk naszych doszedł Projekt z zwykłą skromnością J. W. Wojewodzie Ruskiemu napisany, dopraszam się,

aby nie wprzód był czytany, i ſtarſzym Braciom naſzym kommunikowany, dopóki nie będą w nim umieſzczone przez J. W. Marſzałka Koła Rycerſkiego wraz z Deputowanemi do Konſtytucyi powinne wdzięczności wyrazy, tłumacze ſerc naſzych, á rozumiem i całego Narodu.

Słuſzna jeſt także, aby Regiment mający być nowo wyſtawionym, wieczyście Jmienia Potockich zoſtał ozdobiony zaſzczytem.

Nazwiſko to będzie czułości naſzey okazem, á wſpomnienie dawnych Bohatyrów, którzy Laurowych dobijając ſię Wieńców, i Zagraniczną Ziemię mianowicie pod Wiedniem krwią ſwoją ſkrapiali, ſtanie ſię dla Podkomędnych haſłem odwagi i męſtwa.

To mówię, to radzę jak Poſeł, jak gorliwy Obywatel; przeświadczony zaś, że naywiękſzy hołd ſię oddaje wielkim przykładom, ich ile możności naśladowaniem, w proporcyi tey części chleba, którą mi ſię w Kraju naſzym poſiadać doſtało, choć nierównie mnieyſzą nad tego o kim mówiłem, aby mi ſię godziło ſtać Krajowi użytecznym, jak naypokornieyſze do Prześwietnych Rzeczypoſpolitey Stanów zanoſzę proźby.

Dwanaście ſztuk armat z metalu moim koſztem nabytego ſprowadzonego, moim koſztem ulać, ulawetować, ekwipaż im polowy ſporządzić, i w zupełney do marſzu gotowości one dla Xięſtwa Litew-

do Arſenału Wileńſkiego oddać przed przyſzłym da Bóg Seymem biorę ſobie za miły obowiązek. Szczupłość zaś daru niech zaſtąpi ſerce, z którego pochodzi, i ofiara życia, które jak poświęcam do zgonu uſługom Oyczyzny, tak dla niey go i położyć w zdarzoney ſpoſobności nayſłodſzą dla mnie będzie powinnością.



MOWA

J. W. Jmć Pana WODZINSKIEGO Podczaszego Kruświckiego, Posła Województwa Inowrocławskiego, w Izbie Poselskiey dnia 26. 8bris Roku 1784. miana.

PRZEZACNY STANIE RYCERSKI.

Szacunek, który dla każdego zdania zachować znam powinnością czyni trudność niejaką otworzyć własne rozumienie, w ten czas gdy w różności onegoż pomnażającego się zostawać w obojętności tym trudniey im większą drogi, á nader krótki Obradom Naszym zostawiony czas, prętszego porozumienia się wystawia potrzebę.

Chęć J. W. Podolskiego godna czułego Posła pilnego wszystkich obrótów rzeczy dociekania dało mu powod do żądania osobnego Kommissyow za każde lat dwa zakwitowania.

Rozróżnienie myśli składających Seym ostatni uczy Nas poznawać stratę wynikającą z onegoż bez-czynności, rozciągając swe skutki przez zastanowienie Nas nad temi czynnościami, które ułatwić tegoż Seymu było własnością i obowiązkiem; zostawił Nam Seym ten zawadę

trudniącą dalsze w Obradach Naszych postępowanie, którą rozłączeniem kwitow czynić do przybycia i uprzątnienia obszernieyszą, iest jedno, co żądać bezczynności tamtego naśladować, i wzamian oszczędzania drogich momentów dla nadgrodzenia upłynionego na próżnych tylko sporach przeszłego Seymu czasu, trawić go pragnąc nad dwojakim rzeczy jedney rozpoznawaniem.

Seym przeszły lubo nie zakwitował Kommissyów, zostawił Nam jednak swojego w czynności Kommissyów wglądania, ślady tey baczności znaydujemy w Deputacyi na tymże Seymie do obrachowania Kommissyów wyznaczoney, przez którą też rachunki podpisane zostały, widziemy na Tabellach do dzisieyszey kalkulacyi podanych Remanent od przeszłego obrachunku, poznajemy przeto nienaganne przeszłey Deputacyi obowiązków swych dopełnienie, jednym więc kwitem zaświadczyć Osob też Kommissyą do przeszłego Seymu składających, jako i do teraźnieyszego zasiadających nieganne sprawowania się możemy, uznawszy rachunki zdane być sprawiedliwemi.

Potrzeba podwóynych dla Prześwietnych Kommissyów kwitów w ten czas chybaby były prawdziwą, gdyby z nich którey odmówić zakwitowania słuszność radziła, w tym bowiem przypadku nie oddawać jedney sprawiedliwości dla

zdróżności drugiey, niezgadzałaby się z powinnością naszą.

Gdy zaś dotąd niesłyszę, aby która z Prześwietnych Kommissyów za wybaczającą z Karbów swey powinności zgodzeniem się już Izby Naszey osądzoną było, (inaczey bowiem tak jey nazwać nie może) nie znayduje przekonania, dla czegoby przez odłączone do zakwitowania Projekta jednę z nich czynić tym samym już podeyrzaną.

Tę więc zdań różność dla oszczędzenia nader szacownego dla nas czasu załatwić, i zgodnie przez Turnum naykrótszym sądzę być sposobem, i o przystąpienie do niego z mieysca mego dopraszam się.



GŁOS

Jaśnie Wielmoż: Xawerego TURSKIEGO Stolnika Szadowskiego Posła Województwa Sieradzkiego na Sessyi Seymowey dnia dnia 27. Pazdziernika 1784. Ru.

PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI.

Uszczęśliwienie Kraju każdego w szczególności i całego Narodu ludzkiego społeczeństwa, że na ustanowioney formie rządów nayściśley zachowywać się powinney zasadza się, forma rządow doskonała, że potrzebuje pilnego zwierzchności oka, aby ludzie społeczność składający zachowywali się w granicach przyzwoitych sobie przepisanych, są na to ustanowione Magistratury, które jednak aby nie były dla nikogo uciążliwemi, mają sobie przepisane prawidła, według których sprawiedliwość ukrzywdzonym i ukaranie wykroczeniom wymierzać powinny. Miłość jednak własnego dobra tak daleko w umysłach ludzkich górę wzięła, iż rzadko barzo praktykowana jest rzecz do słyszenia, ażeby strona nie podług żądania swojego Sądowe odbierająca wyroki, Sądowi niesprawie-

dliwości, á ſobie uciążliwości nie przyznawała.

Doſtatecznym tego jeſt wyobrażeniem Kommiſſya Skarbowa W: X. Litt: sprawę między J. W. J. Panem Tyzenhauzem Podſkarbim Nadwornym Litt: i między Skarbem tegoż W. X. Litt: rozſądzająca. Słyszę głosy ukrzywdzonym J. W. Podſkarbiego Nadwornego być mianujące, ſłyſzę i różne przywodzone dowody, cel zamierzony popierające, ja jednak ſamę treść intereſſu i Konſtytucye, na mocy których Kommiſſya Skarbowa Litt: Dekret swóy ferowała, i explikacye intereſſu z obydwóch ſtron przed oczyma mający, w tym intereſſie tego jeſtem przeświadczenia: Ze J. W. Podſkarbi Nadworny Litewſki, zoſtał winien do Skarbu W. Xſtwa Litt: summe Dekretem teyże Kommiſſyi wypisaną. Rzecz ta od Kommiſſyi z Osob biegłych w Prawie, znających co jeſt krzywda, i co jeſt reſtytucya, i wiedzących, że ich czynności w czaſie ſwoim roztrząsane być mogą, udecydowana, zdaniem moim jeſt nie wątpliwą, że w tym przypadku Kommiſſya na J. W. Podſkarbim pœnam triplicis penſionis wzkazała, usprawiedliwiają Sąd jey liczne barzo Konſtytucye do podobnych okoliczności napisane, á do tego przypadku przyzwoicie ſtosowane.

Chcieć wzruſzać Dekret Kommiſſyi sprawę J. W. Podſkarbiego sądzącey, jeſt to jedno co żądać aby końca tey sprawie

nie było, bo zaſtanowmy ſię: jakiż Sąd byłby tak ſzczęśliwy (jeżeli nawet tworzyćby nam ſię go godziło) aby tey ſprawie koniec mógł uczynić? Jeżeli utworzyć nową jaką Magiſtraturę ſzczegulnie rozſądznnie tego intereſſu za cel mającą, trzeba przeniknąć pierwey, co nie jeſt własnością ludzką, że taż Magiſtratura nie mając takich pobudek jakie ma J. P. Podſkarbi Nadworny Litt: co jeſt miłość dobra własnego, że taż mówię Magiſtratura nie będąc obowiązaną, ſłuchać tey jedney ſtronie Jmć P. Podſkarkiego ſłużącey obrony, przecież taką ſamą co J. Pan Podſkarbi znaydzie u ſiebie w intereſſie jego Konwikcyą, bo gdy nie trafi w myśli jego, taż ſama Magiſtratura o nie prawność ſwego poſtępowania byłaby znowu zapewne obwinioną. Jeżeli sama Seymująca Rzeczplta roztrząſaniem tey ſprawy zatrudnićby ſię miała; do rozważania tak licznych tak zawiłych jakie są w intereſie tym Kategoryi, drugie tyle czaſu nad przeciąg Prawem Obradom naſzym oznaczony Seymowaniu naſzemu przyczynićby potrzeba, co nie jeſt ani rzeczą podobną, ani przyzwoitą.

Litość nad nieſzczęśliwemi i przychylenie ſię prętſzey do łagodności, niżeli do oſtrości prawa jeſt przymiotem wſpaniałych umyſłów, á zatym wolnemu Narodowi właściwym, ale między sprawiedliwością koniecznie wykonywać ſię powinną, i między cnotą ulitowania różnicę uczynić potrzeba.

Miłość Dobra Publicznego nad ſzczegulną Obywatelów wyżey cenioną być powinna, o którey powinności, pierwey zapomnieć muſielibyśmy, niżelibyśmy do uwolnienia J. P. Podſkarbiego od wrócenia należącey Skarbowi ſummy przyſtąpić mieli, zaſtanowiwſzy ſię uważnie, co i dla mnie jedyną tylko w tey okoliczności umyſłu mojego jeſt konwikcyą, że Skarb Naſz Publiczny na tak ſzczuplą tylko garſtkę Woyſka wyſtarczający, a innym użytecznym Krajowym potrzebom z których by pożytki dla Rzeczpltey wypływały, doſtarczyć nie mogący, nie bogatym, ale ubogim, i dla tego jako naywiękſzego oſzczędzenia potrzebującym jeſt aktualnie, i tak w umyſłach naſzych wyſtawić nam ſię powinien. Nie to ja zowię oſzczędzeniem aby komu zatrzymać należytość, albo pomnażać Skarb z cudzym pokrzywdzeniem, ale ażeby do Skarbu nie ochybnie to powrócone było, co nawet nie dopiero, ale dawno w ſwoim czaſie już znaydować ſię w Skarbie powinno było. Przychodzi mi jeſzcze w tey okoliczności naſtępująca uwaga.

Mamy w czwartey nam podaney od Tronu J. K. Mci Propozycyi obmyślenie funduſzu na różne potrzeby w tym czwartym punkcie wymienione, jakaż śmiałością wſpół-Braci naſzych moglibyśmy zachęcać do ſkładania podatków na potrzeby w Propozyci tey wyrażone, gdybyśmy im zoſtawili przyczynę wyrzucania nam,

że w jednymże czaſie ułożenie podatków im radziemy, kiedyśmy Skarbu Publicznego nie oſzczędnemi byli ſzafarzami.

Znam ja jednak co i całemu Krajowi wiadomo, uſilność Miniſtra tego, z którą przez zaſzczepienie potrzebnych Krajowi Manufaktur przez wewnętrzne goſpodarſtwo i wprowadzenie licznych porządków w mieyscach Juryzdykcyi jego podległych, Dobru Publicznemu ſtarał ſię być użytecznym, w ſprawiedliwych umyſłach i co na ſtronę tego godnego Miniſtra przywiedzione być może, swoje znayduje względy.

Łaſkawy KRÓL Naſz ſtarający ſię zawſze odwracać, albo przynaymniey zmnieyſzać nieſzczęście Obywatelów, ale pierwſzy wzgląd zawſze mający, na całość Publicznego Dobra, wſzakże naprowadził na drogę względnego pomiarkowania umyſły naſze, ażebyśmy w tym intereſie tyle z nas uczynili, ile bez uſzkodzenia Dobra Publicznego uczynić możemy, i ile przez względy dla nieſzczęśliwych zawſze przynależące uczynić nam ſię godzi.

W tym właśnie mieyſcu wypada mi przypomnieć Prześwietney Jzbie Głos Godnego Kollegi Naſzego J. W. Sendomirſkiego w Jzbie Senatorſkiey miany, uwolnienie J. Pana Baranowicza od kary ab omni activitate go odſądzającey, wnoſzący, z którym i ja łączę w tey okoliczności zdanie moje.

GŁOS

Jaśnie W. Jmci P. Szymona ZABIEŁŁY Vice-Brygadiera i Pułkownika Kawaleryi Narodowey Petyhor: Woysk W. X. Lit: Posła Kowieńskiego, na Seymie Grodzieńskim w Izbie Poselskiey d. 27. Pazdziernika 1784.

Różniemy się władzą od innych Magistratur Krajowych, te się Nam sprawują, My samemu Bogu; czyliż dla tego mamy mieć łatwieyszą skłonność do postępku bez zastanowienia się, i na tym ma zależeć nasza władza, żebyśmy okazali, że nam czynić wolno, co się czynić podoba?

Słyszane Nam było zaskarżenie J. P. Sawickiego, na rezolucyą Rady wydaną w zapytaniu przezornym Starosty Grodowego Upi[illegible]kiego, słyszeliśmy: że ta Rezolucya jest ogulna, wątpliwość Prawa rozwiązująca, zgodną z Rezolucyami poprzedzającemi, á samemu tylko interessowi Nam nieznajomemu Jmci P. Sawickiego nie dogódna.

Gdyby ona zapadła na jego zapytanie miałby słusznieyszy powod, do mówienia, gdy zaś jest, nie dla jego, lecz Kraju Prawidłem, pokazuje się gorliwość interes-

sowana Skarżyciela, i niewarta jest zastanowienia się; tłumaczę się z tego jaśniey.

Kochamy wolność naszę i za nię krew wylać jesteśmy gotowi, nietraćmyż jey poddając karki Nasze pod arbitralność Sądów Grodzkich, grożących życiu, i majątkowi naszemu, poddając im więcey, niż mają i mieć powinni władzy.

Wyzuły się te Subsellia w Prowincyi Litewskiey z odpowiedzi *de male gesto Officii* pod Tytułem nieodpowiadania *pro Sententia*, i napłodziły się Monstra i Tyranie po Grodach niektórych: nie będę je wymieniał w tym czasie, gdyż w samym Powiecie moim, z którego Posłuję, załoby i skargi na Grod Kowieński gorszyłyby Publiczność.

Są i takie Grodowe wyroki, iż sądzonemu na odcięcie Ręki, nie dopuszczona appellacyą, z położoney w Dekrecie przyczyny, że Sprawa *non excedit valorem* pięciuset złotych, i tym wiele innych podobnych.

Chce w swoim zaskarżeniu J. P. Sawicki, ażeby Grodom zawsze wolno było, bez weyścia, w sprawę bez Inkwizycyi, bez żadney Dyllacyi za pokazaniem Manifestu o Expulsyą, sądzić Reindukcyą, i grzywnami, jako też wieżą karać oskarżonego, á tę sprawiedliwą karę na najezników, chce porównać z przemysłem Pieniaczów, dając oręż nowy w ręce Grodom, uciemiężać Obywatelów nieumiejących tey sztuki.

Komuż jeſt nieznajoma zaraza ſzerząca ſię z pieni i poſtępku Prawniczych: przezorne biorących z Prawa tytuły, komuż równie jeſt tayna praktykowana z Woźnemi, czyli jak nazywami z Jenerałami łatwość ſkierowania ich do Pieniacza potrzeby; od nich będąż zależały naſze majątki? kiedy Intromiſſya przez nich niewiadoma nigdy Aktorowi Poſſeſſya, będzie w Akta wciśniona z Manifeſtem Pieniacza, i już będzie to doſyć dla Grodów, sądzić Reindukcyą, karać Wieżami i grzywnami, bez appellacyi dozwoloney, to pewnie na tym mą przeſtać ukrzywdzony, że w czaſie przeciwnik podſtępny za odwodzeniem ſię równey podlegać będzie karze; jeſt ta równość ſłuſzna między równie myślącemi i ſzacującemi honor i ſpokoyność, ale nie zawſze ſłuſzna między Pieniaczami i nic niemającym do ſtracenia.

Rezolucya Rady zgodna z ſłuſznością i z Prawem rozwiązała zapytanie, przynaymniey w tym jednym gatunku, zamykając zrzódło pieniactwa, że jako żaden dożywotnik, jaki jeſt Staroſta, Duchowny i Poſſeſſor Dóbr Dyplomatycznych, nie może one zaſtawą wypuſzczać, tak po śmierci takowego Poſſeſſora, Zwierzchność Krajowa, zaymując do dalſzego innemu rozdania dożywociem nie może u Sądu odpowiadać jako Expulſyą czyniąca, tym barziey, ten któreu od teyże Zwiąrzchności bierze Poſſeſſyą.

Y ta to jeſt Rezolucya, którą J. P. Sawicki zaſkarża, i którą widzi być ſobie niedogodną, á to dla przypadku w jakim ſię znayduje, o czym mając wiadomość, mam za powinność donieść JJ. OO. JJ. WW. Mść Panom Dobrodziejom.

Jeſt już rzecz głośna i wyjaśniona, że J. K. Mość P. N. Miłł: na mocy ſobie Prawa od Stanow udzielonego, za znieſieniem ſię z Stolicą Apoſtolſką Inkorporacyą uczynił Proboſtwa czyli Opactwa Widzinſkiego do Funduſzu Biſkupſtwa Jnflantſkiego. Exekutorowie tego Dekretu, zjechawſzy ad fundum w ſpokoyną ni od nikogo nie zaprzeczoną, ſami pierwey objawſzy Poſſeſſyą i Inwentarze ſporządziwſzy, oddali onę J. W. Biſkupowi Jnflantſkiemu. Załkarżył ten Akt J. O. Xże Jmć Biſkup Wileńſki, że bez Jego wiedzy był dopełniony, przed J. K. Mością i Radą Nieuſtaiącą, odebrał rezolucyą udzielną, że objęcie takowego Proboſtwa, za wdaniem ſię J. K. Mci: do Stolicy Apoſtolſkiey jeſt Prawom Kraiowym nie przeciwne i z onemi zgodne; Nie było żadney więcey od nikogo, ani od J. P. Sawickiego do Króla i Rady rekwizyty.

Gdy ſię ten nie nadał przemyſł, J. P. Sawicki rzucił ſię do innego zapozywaiąc Biſkupa Jnflantſkiego przed Sąd Grodu Wileńſk: iakoby o Expulſyą ſobie uczynioną, z Folwarku zaſtawnego od Xięży i do tego dzieła wſzyſtkie sporządzone okazały ſię dowody, to ieſt Intromiſſya

Woźnego i Manifest, złożyły się na wzaiem od Biskupa odpowiedne przekonania, i co do rzeczy, i co do oczewistey wątpliwości sporządzonych od J. P. Sawickiego Aktow.

Przecież Sąd Grodzki żadnych w Dekret nieumieściwszy bez uwagi na rezolucye Radne i na widoczny zamęt w rzeczy, sądził Reindukcyą Sawickiemu, i peny Expulsyine uznał na Biskupie, niszcząc tym wyrokiem, cały Akt Inkorporaty, á od Rady za prawny uznany od czego do Trybunału założona została appellacya.

Wspiera ią sama słuszność rzeczy i wspiera Rezolucya Rady na zapytanie Grodu Upickiego dana, którą zaskarżeniem dla ułatwienia swego zamysłu, chce J. P. Sawicki mieć odmienioną.

Z tey wiadomości rzeczy i wykładu spodziewać mi się należy, że zapęd Pieniactwa nie znaydzie w tym zgromadzeniu pobłażenia, á Ja z mieysca moiego oświadczam się, iż na uchylenie iey pozwalać nigdy nie mogę i nie pozwalam.



M O W A

J. W. RADZICKIEGO Podkomorzego Zakroczymskiego Posła Ziemi Rożańskiey na Sessyi D. 27. Pazdziernika 1784. Roku w Izbie Poselskiey, w Grodnie miana.

Już pomyślne z początkowego tak miłey jednomyślności Seymowania w tey Izbie wnosić należy spodziewania, Seymy wolne jak dzisieyszy, rzadko tak śpiesznym, kiedy w czynnościach postępowały krokiem, uczyło nas i Poprzednikow naszych rożne, a częściey smutne doświadczenie; Materya pomnożenia Zołnierza Krajowego, odmiany Prerogatyw Urzędowych; nayszczegulnieyszemi bywały rozeyścia się Seymow przyczynami. Teraz zaś powiększenie Woyska przez J. W. Potockiego Wojewodę Ruskiego

darem Obywatelskiego ducha oświadczone, w ofierze tak wspaniałey Czterechset ludzi Regimentu i dwudziestu czterech Armat, czyż nie będzie powszechną i nayczkliwszą przyjęte wdzięcznością, a nadgrodzone wiekopomney tak Wielkiego Obywatela i gorliwego Senatora sławy i wyrazow w Projekcie pamiątką? Słusznie i J.O. Xciu Jmci Sapiezie Gener: Artyler: W. X. L. idącemu rownie chwalebnym przykładem a powiększającemu Arsenał Wileński darowanemi przez siebie Armatami, należy wdzięczność i sława.

Sakryfikowanie dobrowolne Urzędowych Prerogatyw przez J.W. Ośmiałowskiego Posła Dobrzyńsk: i Białłopiotrowicza Pisarzow Departamentu Woyska Oboyga Narodow wysłużonych w Oyczyznie Mężow, dla ułatwienia wszczętey kwestyi, a przyśpieszenia Seymowych czynności, uprzątnela ta przykładna Æquanimitas zawady różności ztąd wyniknąć mogącey, a ułatwiła skutecznych czynności Seymu nadzieje.

Są to skutki tak Mądrego jak usiłującego zbliżać szczęśliwości Oyczyzny Naszey Nayj: KROLA P.M. Tudzież i przezorney Twojey J. W. Marszałku Rządowniczey Laski; którey Nam miłe i wielce poważne piastowanie; gdyby nam w dłuższym niż Prawo przepisało rządzić mogło seymowaniu; doprowadziłbyś do Nayrządnieyszych w Oyczyznie Praw i z nich korzyści.

W okolicznościach rezolucyi Rady, o ktorych teraz traktujemy, nie mają śmiąłości, ani się brać do obrony, ani do utrzymywania zaskarżonych rezolucyi. Bo obrany z dobrotliwych serc J.WW. M.PP. Dobrodziejow większości Konsyliarzow Rady, za co nayniższe J.WW. MM. PP. Dobrodziejom w szczegulności każdemu czynię podzięko-

wania. Pzzysłuchywać mi się należy i uczyć jak być ostróżnym w następney Radzie, iżby uniknąć podobnych zaskarżeń, które na Poprzednikow moich zaniesione słyszę, będą mi te przykłady przyszłey ostróżności Prawem. Lecz jak jeszcze Poseł; z przepisu Instrukcyi od Ziemi moiey mam do okoliczności Rady przymówienia się przyczynę.

Wielość Rezolucyi, a szczegulniey w okolicznościach tłumaczenia Prawa wątpliwości wypadłych, nie bywa Województwom prędko wiadoma, a w czasie dopioro Seymu przeyrzenie tych dokładne, jest trudne, doświadczyłem i ja będąc na dawnieyszym Seymie do examinowania Rady. Więc aby i Wwdztwa mogły być informowane, i Rada, aby w rezelwowanych przypadkach nie była więcey od innych zapytywaną ani tentowaną, Radziłbym żeby odtąd rozsyłane po

Grodach i oblatowane były takowe Rezolucye, dogodzi się i wiadomości publiczney i wcześnieyszemu rozeznaniu o dobrym lub omylnym tłumaczeniu Prawa, dla czego i Projekt w tey myśli do Laski podaję.

Zaskarżone Rezolucye Ra.., rozumiałbym te tylko w Izbie, tey decydować, które przed Delegacyą od Stanow Rzpltey w Izbie Senatorskiey złączonych wyznaczoną; są przez kogo na piśmie zażalone, gdyż Prawo 1776. Anni przed Stanami złączonemi czyli przed Deputowanemi, od nich zaskarżać na piśmie każe. Poźnieysze zaś dopioro teraz zaskarżenia rezolucyi wzruszać, a przeto tym zatrudniać czasu seymowania dosyć już krotkiego, a większey wagi interessom Oyczyzny, wielce potrzebnego niepowinny.

Wniesionemu Projektowi J. OO.

Xiążąt Jchmćw Radziwiłłow, sam byłbym przeciwny oszczędzając Skarbu Rzpltey wydatkow, zgodziłbym się z gorliwością J.O. Xcia Jmci Czetwertyńskiego Posła Czerniech: w nazwaniu materyą *Status*, lecz gdy Konst: 1780 Ru tę materyą do następnego Seymu po uczynienie satysfakcyi, i wynalezienie sposobu do tey, odsyłając; *Pluralitate Votor:* decydować wyraźnie kazała; przeto tę pretensyą Domu tego w Oyczyznie Obywatelstwem i wielkością zasług znakomitego, a przypadkowemi Rewolucyami Krajowych nieszczęściami uszkodzonego, i traktowanie na Seymie terazniey-szym *Pluralitate Votor:* za przyzwoite być uznaję; a Stanom Rzpltey należeć będzie nayprzyzwoitsze obmyślić Domowi temu zaspokojenie, a sobie nieuciążliwe sposoby.



GŁOS

Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana WINCENTEGO MATUSZEWICA Posła z Woiewódz: Brzeskiego Litt: Dnia 27. Paźdz: w Izbie Poselskiey Miany.

PRZEŚWIETNY STANIE RYCERSKI!

Jeśli komu zdało się, że nie mam serca lub że go niemam do litości skłonnego, wyiść z posądzenia powinienem, gdy to powtórzę, com mówił: że litość chwalę, ale jey nad prawami przewodzić niedopuszczam. Litość znam ludzkości skutkiem, ale jey nigdy nie poczytam do sprawiedliwości zawadą; sprawiedliwość publiczna na zachowaniu Prawa zależy, te gdy Obywatel chce wzruszać, i śmie do swoiey skłonności czynić odmiennym, tłumi politowania pobudki, i zasługuie być przymuszonym do poddania się prawu. Prosić, jest na litość zarabiać, ale chcieć na prawie wymuszać odmianę, iest obrażać to wszystko, co szanować należy; tym zaś krokiem idzie sądzony Podskarbi Nadworny, któremu albo przestać na Dekrecie, Prawo zostawiło, albo uprosić zwolnienie kary, dopuszcza ludzkość. Mówiłem Prześwietny Stanie Rycerski, i mówię: że w ustawie Sądu, nie doczytuię się zachowania wolności,

żeby go fkarżyć przed Stanami wolno było, nie doczytuię się i tego, żeby Dekret ustanowionogo Sądu, przesądzać Stany zostawiły sobie, a zatym Sąd i Dekret poczytuię za stały, tak, jak stałe jest Prawo, a materyą jego odmiany poczytać za *materyą Status* powinienem, i sądzę.

Ani mi wiek móy, ani zdarzenia przyuczyć serca do okrucieństwa niemogły, ani też myślić kiedykolwiek będę, że praw wykonanie i obstawanie za ich całością, godzi się za okrucieństwo poczytać; ludzkość do mnie przemawia, ale nie śmiem z ruiny prawa czynić dla niey ofiarę, sądziłbym zaś prawo za zburzone, gdyby uporowi, który go nie szanuie, ustąpić zniewolone było. Cierpienie, rozumiem być drogą do litości, ale kto się nad Prawa wynosi, kto sprawiedliwość i Sądy znieważa, ten się politowaniu wydziera.

Nietylko sercem, ale instrukcyą moią pobudzony jestem, szukać u was politowania za JP. Baranowiczem, tymże Dekretem sądzonym; przyidzie czas, że serc Waszych wezwę, o zwolnienie ostrości, którą od Prawa poniosł, ale też drogi jego chciałbym mieć dla innych przykładem, on się na to żali co cierpi, ale nieskarży Sądu ani Dekretu i nie obraża Prawa.

MOWA

Jaśnie Wielm: Jmci Pana AUGUSTA MIĄCZYNSKIEGO, Starosty Krzepickiego, Kawalera Orderu S. Stanista, Posła Ziemi Wieluńskiey, dnia 28. 8bra 1784. w Grodnie miana.

PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI.

Gdy mi i pismem in publicum wyszłym i głosami J. W. Kollegow zdarzyło się słyszeć zaskarżenie Kommissyi Skarbu Koronnego, nie mógę przemilczeć tłumaczenia czynności teyże to Kommissyi, á te czyniąc nie mogę przestąpić tłumaczenia i interessu J. W. Borzęckiego.

Całość Skarbu iest zasadą Dobra Publiczności całey, ta była uszkodzona, tey dochodzenie komuż lepiey przystało, iak Skarbowi Koronnemu winien i z obowiązku swego Urzędu, i z obowiązku publicznego, bo Oyczyzny dochodzić na tych którzy *per Directum* czy *per indirectum participantami* byli, zawinił do Skarbu W. Rudnicki Kassier, winien był powrócić, zaięty cały maiątek iego Ewikcyą być winny Skarbowi, pociągnął za sobą zapozwanie iego dłużników, w liczbie tych znaydował się J. W. Borzęcki,

który dwoiſtym ſwym Pismem zapewnił W. Rudnickiemu na całym maiątku beśpieczeńſtwo, raz na Dobrach Mińſku, drugi raz na Dobrach Konſtatynowie 1782. Roku dnia 2. Maia przed Aktami Metryki Koronney, iako ogulnemi dla wſzyſtkich Prowincyi Koronnych, taki zapis beśpieczeńſtwa uſtanowił rzecz do Konſtantynowa ściągnąć ſię i mogącą i powinną. Dobra Mińſk, gdy liczną Kredytorów mnogością zaięte, nieokazywały funduſzu prędkiego odzyſkiwania szkody Skarbowi uczynioney, poſzedł na mocy powyżſzego 1782. Roku uczynionego zapisu Skarb Koronny do Dóbr Konſtantynowa.

Dóbr Konſtantynowa, że ieſt J. W. Borzęcki wſpół-Dziedzic, z innemi Sukceſsorami Warſzyckich, niema w tym kweſtyi, że miał moc na też zaciągania długów, nic pewnieyſzego, bo lubo J. W. Borzęcki namienia o Dekrecie zapadłym Trybunału Lubelſkiego w ſwym Piśmie, obiaśnienia intereſſu, przecież Dekret Skarbu Koronnego Kommiſſyiny, ieſt wyżſzy iak Trybunalſki bo wpierwey zapadły, windykowany zaś Konſtantynow był pierwey, na rzecz J. W. Borzęckiego nakazany ad deocupandum Dekretem powyżſzym Trybunału Lubelſkiego, i ten w ſamym dziele Dekretu Kommiſſyinego ieſt wyrażony, nad to nieſtawała J. W. Borzęcka z żadnym Dekretem pod czas sprawy, tylko z dożywociem *ſuper habitis & hubendis*, á zwykłe Prawo nas o dożywociach uczy, że *Succeſſiva & Succedenda* inną są rzeczą, iak *habita & habenda*, iakimże ſpoſobem mogło na ſię rozciągać dożywocie, ile rzecz taka króra ieſzcze do dochodzenia *in dubio eventus* Prawa była, Dekret zaś dożywocia utwierdzaiący był późniey, bo w Roku 1784. dnia 22. Julii a Dekret Kommiſſyi Skarbu Koronnego 25. Maia 1784. iakże nakoniec J. W. Borzęcka może ſwoie dożywocie ſtanowić, być dobrem, kiedy iey samey potrzebne zatwierdzenie, á rzecz in lite będąca, nie ieſt rzeczą iuż iſtotę ſtanowiącą, lecz dopiero w nadziei zyſkania ſtawiaiącą ſię.

W co ſię obrócą wſzyſtkie Kompromiſsa przez W. Borzęckiego zapiſywane, Dekreta zyſkiwane, Komplanacye, i tym podobne dzieła, które J. W. Borzęcki poczynił, bo ieżeli Dekret Kommiſſyi prawnie naſtąpiony, będzie przez Prześwietne Stany uchylony, uchylą ſię wſzyſtkie, na tey ſamey mocy poczynione tranzakcye w Obywatelach licznych dłużnikach J. W. Borzęckiego zamieſzanie, i dochodzenia ſwych maiątków iuż ukończoną, nową wſzczynać będzie czynność, á piennośc, którey boday nicht nie doznawał, nową twierdzę zyſka.

Przemoc podgarniaiąca cudze maiątki, ta tę całą tu wprowadza czynność, doświadczyli Warſzyckich Sukcesſorowie wſpólnie z J. W. Borzęckim do wſzyſtkich

Dóbr, iacy są Jordanowie, Szembekowie, Gołuchowſcy, Męcińſzy, Goſtowſcy i inni, iaki wielki przemocy ucisk na nich zwalony, iuż to lat kilkadzieſiąt minie, iak wſpół Sukceſſor swego dóyść nie może i J. W. Borzęckich mienia wycieńczone, Prawnością wyznać to muſi, że te pieniądze zaciągnione od W. Rudnickiego były na iego ucisk użyte; wſzak czynności tych znalazłbym świadkow w teytu Praw świątnicy, lecz cóż po wyrazie gdy tu ucisk cierpiący, wſpólny maiątek wyniſzczenie podległy, nie będzie brał końca, a ſpoſobność wybiegow prawnych, zoſtawi naſtępcom, ieſzcze los prawności do doznawania; kończyć więc będę, mówiąc; „ że Dekret Kommiſſyi iako po„ przedził Dekret dożywocie, zatwier„ dzaiący co kto wie czy niekondykto„ wy, był dobrym Dekretem i żadnemu „ wzruſzeniu niepodlega: „ o zatwierdzenie więc tego, z mieysca moiego: dopraſzam ſię.



M O W A

J. Wielmożnego MOSZCZENSKIEGO Chorążego Winnickiego, Kawalera Ord: Swiętego Staniſława, poſła Xięſtwa Inflantſkiego, miana na Seſsyi Seymowey. Dnia 28. Octobra 1784. w Grodnie.

PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI

Na Woyſku moc, powaga, i beśpieczeńſtwo każdego funduie ſię kraju, i dla tego od wiekow część Obywatelów mniayſzą lub większą, wſzyſtkie formy rządów wojennemu poświęcały rzemiosłu. A Naſza przezorna w ſwych uſtawach pierwiaſtkowych Rzecz-Poſpolita, tą ſzczeczegulniey drogą Szlachetności nabywać dozwalała Familiom, i cały Stan Rzpltey, daiąc mu Imie Rycerſtwa, do woiennych usług kraiowymi wyznaczyła prawami, bo znała to, iż na nic ſię nie przyda wſzelka troſkliwość i ſtaranność o inne użytki kraju, któreby go zbogacić potrafiły, jeżeli zbywać Nam będzie na siłach mogących dać odpor. i zabeśpieczyć całość kraju, wſzczegulności każdego Obywatela majątek i zdrowie.

Wſzakże zwinięcie Woyſka iſtotną Rzplitey ſtało ſię zgubą, gdy ſtraciła to wſzyſtko, co iſtność jey i znaczenie, okazywało w Europie.

Od tego momentu od żadney Potencyi nie byliśmy wezwani na pomoc, ani doznawaliśmy od żadney pomocy w czaſach nayokropnieyſzych dla Rzpltey. Bo Nas uważa każdy z nich ciałem nie władnącym, i niemogącym, ni ſzkodzić, ni pomodz nikomu

Wygaſł duch męſtwa, i odwagi, w Obywatelach, a honor ſłużenia woyſkowo Oyczyznie, zaſtąpiła próżność wyſokich Rang, i świetnych tytułow woyſkowych noſzenia Imion.

Y co niegdyś miał Polak za zaſzczyt, naymnieyſze Rangi wyſłużoney chlubić ſię honorem, teraz już w prawie mieścić chce wolność wſzyſtkich woyſkowych dokupowania ſię doſtojeńſtw; bo jeżeli w tym ſtanie, w jakim ſię znayduie Rzplta, nie ma Zołnierz rozlania krwi Szlachetney, męſtwem i odwagą doſługiwać ſię Rang Woyſkowych, to praca długa i uſtawna ſłużba, niech mu będzie powodem do nabycia onych.

Bo czyliż jeſt ſprawiedliwością, by tą ſuknią, temi znakami dyſtynkcyi świeciła ſię wygodą pieſzczona ambicya dokupując ſię Rang, która ma być nadgrodą ran ponięſionych dla Oyczyzny, a przynaymniey jak teraz prac i trudow podiętych w ſłużbie Zołnierza.

W tym zrzódle ſzukać Nam Prześwietny Stanie Rycerſki zaſilenia Oyczyzny potrzeba, którego opuſzczenie do oſtatniey przywiodło ją ſłabości.

Niech niepragnie być płatnym od Rzeczypoſpolitey, tylko ten, co czynnie ſłuży Oyczyznie, i broń dźwiga dla niey, a w ten czas okaże ſię prawdziwy duch Obywatelſtwa w Narodzie, żadney prywacie nie podległy.

Stanowmy Prześw: S. Rycerſki Prawa widoku dobra powſzechnego całego kraju, nie dogadzaiące intereſſom Oſob ſzczegulnych; bo jeżeli w błędach tych nie przeſtrzeżemy ſię, zginiemy do reſzty.

A chcąc wſkrzeſić zaufanie w Narodzie, i zniewolić go do powiękſzenia Podatkow kiedyżkolwiek, daymy tego dowod na teraznieyſzym Seymie, zaręczmy, że Dochody Publiczne na nic innego obrócone nie będą, tylko na zabeśpieczenie trwałości Rzeczypoſpolitey, poświęcaiąc ſuperatę Skarbow Publicznych, na powiękſzenie liczby Zołnierzy w głowach Szeręgowych, i Gmeynow, tym ſpoſobem zaſzczepiemy porządek i beśpieczeńſtwo kraju wewnętrznie, i zaſłoniemy Obywatelow, od zarazy powietrza ciſnącey ſię z Granic Krajow Ottomańſkich do kraju Naſzego.

Nie zoſtawiaymy Prześwietny Stanie Rycerſki, Remanentow Skarbowych bez rozrządzenia Seymowego, by wiedziała Rada Nieuſtaiąca, jak ie obrócić, a z roz-

rządzenia swego stosuiąc je do prawa, by obwinioną nie bywała na następuiących Seymach, jak teraz doświadcza, lubo i to obwinienie, skutkiem wolności mówienia przeciwko Radzie, na pozorach zasadzone prawności ciemney, być sądzę, bo jey postępek usprawiedliwia istota rzeczy, gdy nie na nadgrodę zasłużonym, jak zwykle bywa; ale na utrzymanie i polepszenie stanu woyska służyć maiącego wiecznie. rozrządziła Remanent. Do czego wszystkiego stosowny do Laski oddaię Projekt.



M O W A

J. O. X. Jmci Antoniego Stanisława Swiatopełka CZETWERTYNSKIEGO Posła z Woiewództwa Czernichowskiego w Izbie Poselskiey Dnia 29. Mca Października Roku 1784. w Grodnie miana.

Prześwietne Stany Rycerskie nasi Wielce Mościwi Panowie i Bracia

Przygotowane wielu Godnych Posłów głosy w interesie JOO. Xiążąt Radziwiłłów, usposobić i mnie musiały, abym wzajemnie objaśnił, na czym gruntuje się moja oppozycya podanemu Projektowi. Nie słabe ona ma zasady, bo skoro wsparta na mocy Prawa, pytam się kto tego słuchać niebędzie? wolny głos Posła, na wolnym Seymie niech zastanowi tak daleko, jak wolno mu czynić wiele, gdy mocen jest wstrzymać bieg Obrad. Nie dałby Bóg, by do tego przyiść

miało! lecz gdyby prawo wyraźne gwałtem było pokonane, znaydzie mnie jego mocnym i nieodstępnym obrońcą, że przy jego całości ofiara Obrad, dla beśpieczeństwa tegoż prawa stacby się musiała. Nie skażę mojey cnoty, bo zaczowszy być użytecznym Krajowi Obywatelem, nie noszę tey cechy którаby moje czerniła postępki; był ten czas może, że uyrzał Narod, kiedy po między wielu, przy całości Kraju, Praw, Narodu swobodach, i prerogatywach Tronu, nie wiele znalazł Obrońców, byłem na czele pod ów czas, zostawiłem ślad ustępney potomności, jakem myślał, i obstawał, uczyniłem ofiarę Osoby, i majątku: wszakże lat ośmiu przeciąg, nie jest wiekiem, więc wszystkim pamiętno być musi. Ale wracam się do tey materyi, w którey mówić winienem; Znam ja słuszność długu Xiążąt Radziwiłłów, lecz nie z własnego przekonania, tylko z mocy naypierwszego Prawa 1768. Roku. Ten to Seym, który oburzył cały Narod! ten mówię który niezgod i niechęci domowych rzucił nasienie, ten który niewoli pęta ukuł na siebie,

i tym się poddał, i ten to na koniec, który Narodowey wolności trwałą usypał mogiłę. Idę daley, bo 1775. Roku potwierdził, i ten to naypamiętnieyszy, który nam Kraje rozebrał, poszło ustępnie: że następujące uczyniły Exekucyą długu Xiążętom w oddaniu Dóbr Stołowych do Krzesła Województwa Wileńsk: przynależnych w 2ch millionach, pozostałych więc drugich dwóch Seym 1780. kazał następującym obmyślić sposob wypłacenia, tą myślą zawsze, wszak spodziewać się należy, że ze Skarbów oboygu Narodów, słyszę i czytam w Projekcie od Xiążąt podanym, że chcą w tym długu brać Starostwa Dziedzictwem, słyszę wielu zgadzajacych się na to, á niechcę być wysłuchanym: że niepozwalam, bo lubo Seym 1780. kazał obmyślić fundusz wypłacenia, nie przepisał nam jednak byśmy Starostwa w Dziedzictwo dawali. Prześwietny Stanie Rycerski! masz wolność Praw działania, i tych stanowienia, ale w obrębach przyzwoitych: bo wspomni co znaczy Seym wolny? ja mówię na Seymie wolnym, i chcę myślić wolnie. To

prawda: że ciągłość zasług Wielkiego Domu Xiążąt u tey Rzeczypospolitey powinna swą odebrać własność, nie nadgrodę. O jakby wiele Familii Wielkich, tey chciało poszukiwać, które wiele stracili, gdy może wszystkie, i dziś zostają bez sposobu do życia, ale ci Prawa dopomnieć się nie mają przeto; bo siedząc w domowym zaciszu, á nie wchodząc w żadne intrygi Krajowi szkodliwe, stać się ich majątek powinien ofiarą, i łupem nieprzyjacielowi dla cudzey ambicyi.

Prześwietny Stanie Rycerski! niemam ja ducha sprzeciwiającego się żądaniom Xiążąt, bo mówić za niemi każe mi Prawo 1780. zniewala szacunek, sama nawet słuszność jest dla mnie prawidłem. Niech Skarby oboyga Narodów obmyślą sposob, wypłacając rocznie w takowey części, na jaką zdobyć się mogą, á gdy nastąpi zapewnienie Prawem zabespieczone, potrafią Ciż Xiążęta wynaleść sobie kredyt za granicą, á przekazać corocznie do Skarbów: dogodzą sobie, czyniąc razem ofiarę dla Kraju, że ten w niesposobności, nie

obciąży siebie tak znaczney summy wypłaceniem na tychmiast.

Niech ofiara prawdziwie Cnotliwego Obywatela, á Wielkich Krwi Potomka w Osobie Jaśnie Wielmożnego Potockiego Wojewody Ruskiego, każdego chcącego od Rzeczypospolitey korzyści, zastanowi: co uczynił? i w jakim czasie? á zapewne że równie teraz i w przyszłości uwielbi Go Narod, ale nie chlubne ust moich słowa, muszą tego Wielkiego Obywatela wychwalać czyny, niepodchlebną i Tobie oddać sprawiedliwość Mości Xiąże Sapieho Generale Artyleryi Litewskiey, żeś się odważył naśladować: lecz czas już przystąpić do końca. Prześwietny Stanie Rycerski! nie mogę się ja nie spodziewać, aby broniąc Prawa wyraźnego i kardynalnego, został sam tylko samotnie myślącym, jeśli bowiem Xiążęta nie zechcą odstąpić od takowego Projektu, w którym w nadgrodę długu dwóch millionów, chcą brać Starostwa Dziedzictwem, ja na to nie zezwalam mówiąc: że jest materya Status. Słowa są Konstytu-

cyi 1768. Roku folio 85. między Prawami Kardynalnemi Articulo *3tio.* Nigdy ſię nie będzie godziło, Państw i Poſſeſſyi Rzeczypoſpolitey, Królewſzczyzn, Dóbr do Stołu Królewſkiego należących, i Dóbr Duchownych i świeckich alienować, zaſtawiać.



GŁOS

J. W. J. P. STEFANA POPIELA Staroſty Tuczapſkiego, Poſła Grodzieńſkiego w Izbie Poſelſkiey D. 8bris miany.

PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI!

Usługa powſzechności acz za trudną dopełniającemu jey nieſie powinność, to jednak zawſze zoſtawuje w korzyści, iż prócz miłey wywiązania ſię z swych obowiązkow pomyślności, dla wywiązującego ſię powſzechny jedna szacunek i poważenie.

Niemaſz podobno milſzey w życiu pory, jak ſłużyć powſzechności, niemaſz pożądańſzey korzyści, jak zyſkować upoważenie uſłudze wyrównywające. Y to to podobno jeſt co gdy powſzechność w Narody przeſzła, zaſzczepiło w ich Obywa-

telach chęć uſługi, w rządzących wynalazek ſpoſobu nadgrody.

W pierwiaſtkach Krajow sama ſława, doſtatecznym była uwieńczeniem: pòźniey ta zdała ſię potrzebować powierzchnych znakow, by okazała zaſługę. A gdy we wſzyſtkich Narodach tą drogą, czyli oſtrość obyczajow w jednych, czyli ſkromność chęci w drugich; upadać poczęła, naſtały dożywotnie Urzędy, które z dodaną prawa przepiſem powagą, oſobom znakomitſzym rozdane, nadgrodę zaſługi, znaczyć były powinny.

Te w rządzie Cywilnym różnice, przenioſły ſię do nayſzlachetnieyſzey, a razem nayſkromnieyſzey części Narodow, to jeſt: Woyſka, naſtały Rangi, niżſze i wyżſze woyſkowe zwierzchności, które w Przodkach naſzych nadgrodą rozlaney krwi, znieſionych blizn dla Oyczyzny, będąc znamieniem, potym w Krajach lepiey cywilizowa-

nych ſtały ſię iſtotną, a nieodbitą potrzebą.

Pòki Koń i Szabia, Łuk i Strzała, były Zołnierſkim narzędziem, póty każdy ktokolwiek konia doſieść potrafił; żołnierzem być zdołał, a własney ufając zręczności, nie potrzebował Officyera, by go szykownie prowadził, porządnie z nim nacierał, ale swey ufając dzielności, albo ſłabſzego pokonał, albo przed mocnieyſzym z placu uſzedł.

Lecz odtąd jak ſpoſob wojowania ſtał ſię nauką, potrzebować zaczęto doſkonałego w tym rzemiośle Zołnierza, biegleyſzy w nim doſtawał ſtarſzeńſtwa nad drugim, onego ćwiczył, przed Nieprzyjaciele prowadził, a więkſze jeſzcze swey zdatności okazawſzy dowody, wyżey coraz poſuwany był, i ztąd to w ſtanie Woyſkowym wſzczęły ſię Rangi, a te wolnym poſtępując krokiem, w generalny Sztab urosły.

Ten jeſt Prześw: Stanie Rycer-

ſki Woyſkowych Urzędow początek, z którego widocznie pokazuje ſię, iż zaſługa sama i zdatność; jego utworzyła ſtopnie.

Do tego naturalnego rzeczy porządku zbliżywſzy ſię Sąſiedzkie Państwa, potęgą i regularnością Woyſka ſławne, nayoſtrzeyſzemi wzbraniając zakazy, by Rangi Woyſkowe przedawane nie były, znali to dobrze, iż z przedaną Rangą, nie zbywa ſię ſłużenia zdatność, i tym ſpoſobem zdatne w ſłużbie utrzymując oſoby; mocnemi ſtały ſię. By zaś ſłużący długie lata zaſłużony w Woyſku Officyer, a wiekiem, lub onieſionemi za Króla i Kray bliznami; ſkołatany, dla niemożności zbycia Rangi, bez ſpoſobu do życia nie odchodził od ſłużby, Funduſze na Inwalidow poczynili; a tak: i kupna pozwoleniem, nie wciſka ſię nie zdatny; i ſpracowany znayduje swóy utrzymania ſię ſpoſob.

Jeżeli loſem dla Kraju nieſzczęſliwym naśladować tych znaczących w Europie Mocarſtw, co do mocy, nie jeſteśmy w ſtanie co do porządku; przynaymniey w Woyſku; w ich iść ślady powinniśmy.

Otworzona wolność przedaży, jak wiele rodzi nieprzyzwoitości, w tak oświeconym Kole wyliczać ich; nie mam potrzeby. Uſtaje ztąd Emulacya jedyna wſzyſtkich dobrych czynow podnieta, gdy niżſzey Rangi Officyer przymuſzonym ſię widzieć będzie to kupić, co mu po uſtąpieniu wyżſzego, prawem zaſługi należeć zdawało ſię, a nikt nie zechce pracy i trudow podeymować tam, gdzie majątek, kupienia ſpoſobność dający, mieyſce zaſługi zaſtąpić zdoła.

Lecz gdy taka jeſt Kraju naſzego ſytuacya, iż naganiać wolność przedawania Rang mogąc, Oſobom, wiek swóy w uſługach Woyſkowych trawiącym, a na ſiłach ſtarganym, obmyślić ſpoſobu dokończenia ich

życia spokoynie, nie jesteśmy w stanie; Litość zapewne radzi, tego im jedynego nie wzbraniać Funduszu, i dla tego, powyższego przekonania mojego, acz słuznością i prawem 1776. Wolność promocyi wyborowi J. K. Mci, a zatym urządzeniu jego zostawującym wspartego, z jedynych skłonnego ku ulitowaniu się serca, odstępuję względow, i na przedawanie Rang za czteroletnią Gażę dozwalam.

Lecz gdy w Projekcie do Rezolucyi przychodzącym doczytuję się warunku w tych słowach: *co się jednak nie ściąga do osob Sztabu generalnego Szefow i Rotmistrzow*, nad tym zastanowić się nieco umyśliłem.

Osoby niższe w Woysku zaymujące Rangi, są Bracia nasi, równi kommenderującym sobą, przez przepis tylko subordynacyi Woyskowey ich rządom podlegli, których praca i posłuszeństwo będąc wymiarem, w czasie służby wyżywienia się

z szczupłey Gaży niemożność, a po oddaleniu się od niey, ubóstwo i niedostatek, w nadgrodzie niesie.

Osoby w wyższych Rangach pod nazwiskiem Sztabu generalnego idące, są to Obywatele majętni, Gażą dostatecznieyszą opatrzeni, dla których same prawa, i zwyczaje skłonnieysze, obfitszym ich opatrzywszy dochodem, wolnieyszemi od pracy, i utrudzeń zostawiły. Y czyliż Prześwietny Stanie Rycerski dla tego, że są bogatszemi i mniey pracującemi z pod ogulnych wyrazow, wyłączeni być mają? czyliż ubogi Officyer aż po piętnastoletniey pracy za czteroletnią Gażę Rangę swą przedawać powinien, gdy jedna Sztabu generalnego osoba, bez zamiaru lat za Rangę swą Kapitały zbierać może?

Prędzeybym Prześw: Stanie Rycerski pozwolił na to, by ubogi dla wspomożenia swey sytuacyi, drożey swą przedawał Szarżę, niżeliby

bogaty, dla tego że nim jest, nie miał prawa ulegać przepisom.

Piszemy te Prawa w tey Swiątnicy na Zołnierza, lecz na Zołnierza, razem Obywatela, który gdy w subordynacyi zostając, przypomnieć nie może wyższemu, że jest rownym, My tu jego przypominaymy równość, i o jego dbaymy losy. A gdy wynoszenie się nad równość, jest obarczeniem Prerogatywy Szlacheckiey, nadto pewien jestem, iż godne Sztab generalny składające osoby, w tym upatrzywszy materyą kardynalną, zechcą się pod ogół prawa poddać.

Że zaś w Regulaminie Woyskowym Konstytucyą 1776. do roztrząśnienia Departamentowi Woyskowemu poleconym, a przez niego utwierdzonym, moc prawa mającym; upatruję Przepis, iż osoby Sztab generalny składające, za czteroletnią Gażę Rangę swą przedawać powinny.

Widząc Prawo uchylające się, upatruję *Materiam Status*, a zatym *unius oppositio circa legem*, gdy poważana być powinna, albo, żeby i Sztab generalny pod ogulną Projektu podpadał regułę; wnoszę, albo na cały Projekt nie pozwolę.



MOWA

JW. JP. MIERZEJEWSKIEGO Strażnika Polnego Koron: Posła Wojewódz: Podolſkiego, odpowiadająca na Głoſy zaprzeczające Projektowi Woyſkowemu, Miana na Seymie w Izbie Poſelſkiey, Dnia 30. 8bra Roku 1784. w Grodnie.

NIkt zapewne iſtotniey myśli i zdania ſwego wywiązać nie potrafi nad tego, który jakową wprowadził do Obrad materyą.

Podany Projekt na dniu zaonegdayſzym przezemnie, gdy dziſia w dwóch Głoſach zoſtał zaprzeczony, przeto winien jeſtem Prześwietnemu Stanowi Rycerſkiemu wyłuſzczyć i powod podania i ſpoſob myślenia mojego.

Powod naypierwſzy podania, żem Zołnierz gorliwy o zmianę Praw Woyſkowych.

Powod drugi, żem Obywatel, i że też Prawa w ſwojey mocy utrzymać zlecili mi Inſtrukcyą, wſpół Bracia pozoſtali w Domach naſi.

Znają oni albowiem choć w zaciſzu Domowym ſiedząc, iż Zołnierz Krajowy jeſt twierdzą Kraju i ſwobod Narodu.

Mieſzać Uſtawy Zołnierza, jeſt to osłabiać wolność i Prawa Kraju.

Znają, że Prawa Krajowe dla Woyſk

ſłużące to jeſt, dwie Konſtytucye 1775. i 1776. Roku wzruſzone zoſtały w Artykule wolności ſprzedawania Szarż przez Ordynans Departamentu Woyſkowego, zakazujący teyże przedaży Prawem zaſtrzeżoney.

Takowy zakaz tym ſłabſzy być mi ſię zdaje, iż jeſt przeciwko mocy Praw poruſzyć ſię nie mogących, tylko przez Prawodawców.

Aże Departament Wo[illegible]y reprezentujący poſtać Kommiſſyi Woyſkowey, nie ma mocy, pod żadnym pretextem wdawać ſię w Prawodawſtwo, niepowinien więc był zdrożnie tenże Departament, ani remonſtrować ani wyjednywać zakazu, ani wyjednanego Ordynanſem ſwoim za Prawo dla Woyſka, podać i uſtanowić.

Dowodzę tę prawdę z Konſtytucyi 1768. Roku pod Tytułem Kommiſſye oboyga Narodów w Artykule 6. w ſłowach: *Kommiſſya pod żadnym pretextem w ſprawowaniu Funkcyi przywłaſzczać ſobie nie powinna mocy prawodawſtwa, á gdyby toż Prawodawſtwo w czym okazała, tedy każdemu tęż Kommiſſyą na Sądy Seymowe zapozwać dozwalamy.*

A po przeczytaniu tego Prawa, pytam ſię Prześwietny Stanie Rycerſki, czyli Departament Woyſkowy mógł ſię targać na wzruſzenie Praw, i w przek onym wydawać Ordynanſe do Woyſka? i to jeſt co było powodem mnie podać Projekt na dniu zaonegdayſzym.

Wytłumaczywſzy więc przyczynę podania Projektu, przyſtępuję do wywiązania ſpoſobu myślenia mojego nad wyrazamł wzmiankowanego Projektu.

Słyſzałem naprzód przymówienie ſię J. W. Grodzieńſkiego, iż Projekt dziſia czytany potrzebuje deliberacyi; *Powtóre,* mówił w Głoſie ſwoim tenże J. W. Grodzieńſki przedemną mianym, że w tymże Projekcie umieſzczona jeſt materia Status.

Ze Projekt nie potrzebuje deliberacyi, długiego na to nie potrzeba wywodu, bo wſzyſtkich Seymujących Kollegów pamięć, i Druk ſam z dozoru Laſki Koła Naſzego uczyniony, odbija to wnieſienie, że był czytany, w deliberacyą wzięty, i wſzyſtkim Kollegom rozdany zoſtał.

Ze zaś w ſobie nie zawiera *materiam Status* jaſno ſię tłómaczę.

Umieſzczone albowiem w Proiekcie te ſłowa: *Co ſię iednak nie ściąga do Oſob Sztabu Generalnego Szefów i Rotmiſtrzow:* Nic więcey znaczyć nie mogą, iak tylko, że ſię też Osoby zoſtawują przy dawnych Prawach i zwyczaiach, i że ſię ich Urzędom nic nie uymuie, ani przydaie, ale nawet przedaż ich Rang w mocy KROLA zaſtrzeżona zoſtaie.

Przeciwnie zaś mówiąc ruſzyć te Urzędy z dawnych Uſtaw i opiſywać na nowo, byłoby uymowac, lub przyczyniać Prerogatywy onym, a ujęcie lub powiękſzenie, dopieroby okazało materi-

am Status Konſtyt: 1768. w Artyk: 7 opiſaną.

Wywiązawſzy więc zdaniem Moim, że Projekt przezemnie podany i drukowany, nie ma w ſobie naymnieyſzego dotknięcia materyi Stanów; przyſtępuię do wywiązania drugiey kweſtyi:

Słyſzałem w tymże Jaśnie W. Grodzieńſkiego, i w drugim Głoſie Jaśnie W. Krakowſkiego poprzednie przedemną mówionych, że Projekt teraz przeczytany excypuje od powſzechnego Prawa na Woyſko ſtanowionego, Urzędy Woyſkowe, które ſą razem i cywilne.

Przypiſać ſobie tego nie mogę, co nie jeſt właſnym myśli i pióra mego wyrazem.

Projekt przezemnie podany na dniu 26. 8bra o którym wyżey mówiłem, był przezemnie napiſany w deliberacyą wzięty i rozdrukowany, który podobało ſię Nayjaśnieyſzemu Panu meliorować, y dogodniey Prawom Majeſtatycznym w wielu ſłowach odmienić, z woli więc Nayjaśnieyſzego Pana zoſtała ta excepcya Urzędów Woyſkowo-Cywilnych umieſzczona w powody dla których położoną zoſtała, nie było moją rzeczą wchodzić, bo móy zamiar był i jeſt ſzczegulnie przywrócić dla Woyſk oboyga Narodów, dawne Prawa i Uſtawy zaſtrzegające wolność przedaży Szarż przynaymniey po wyſłużeniu lat pewnych

Lecz żebym okazał, iż ta excepcya w

poprawieniu Projektu z zalecenia Nayjaśnieyszego Pana umieszczona, nie jest moim osobistym interessem, i że niechcę być wyłączonym od powszechności Praw Woyskowych, chętnie zgadzam się i z poprzedzającym oświadczeniem Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jmci Generała Artylleryi Litewskiey Posła Województwa Brzeskiego Litewskiego, i z żądaniem Jaśnie Wielmożnego Posła Krakowskiego i Grodzieńskiego, bo zostając umieszczony w Rzędzie Woyska, niechcę być w żaden sposob od niego odłączony.

A zatym upraszam Mości Panie Marszałku, ażebyś wyłączywszy z Projektu to, co mogło obrażać równość, á co przezemnie podanym nie było, zapytać się raczył o powszechną w tak potrzebney materyi zgodę.



MOWA

J. W. J. P. ANTONIEGO BROCHOCKIEGO Stolnikowicza i Deputata na Trybunał Głowny Koronny, Ziemi Dobrzyńskiey, od tegoż Trybunału do Nayjaśnieyszego Pana Delegowanego, Dnia 1. Listopada Roku 1784. w Grodnie miana.

Dopełniając winne Pańskiemu Majestatowi uszanowanie Trybunał Kor: przez Nas Delegowanych, mam honor W. K. Mci Panu N. Mił: swey podległości, swych dobrych ku Tronowi chęci i pilnego na sprawiedliwość baczenia okazać dowody.

Uczyniony dotąd tylko wstęp do tego ważnego urzędowania przez obranie Marszałka i rozpoczęcie Sądu na Regestrze Poznańskim,

sprawa w tym czasie przeznaczonym nie jest jeszcze, ani być może dowodem pewnym, że się z sprawiedliwości chlubić możemy (bo rzecz jeszcze niedokończona, mniey jest godną pochwały) ale jeżeli pod powagą KROLA sprawiedliwego (gdyż ten na czele wszystkich Tytuł dla Ciebie kładę) jeżeli pod Przewodnictwem cnotliwego Marszałka i w zbiorze ludu mających Prawo, Sąd się rozpoczyna, miey nadzieję Nayj: Panie, że Sąd będzie dobry.

Prawo niegdyś Majestatu sądzenia spraw Obywatelskich, wzięte podobno z przykładu owych Domowych Oycowskich Sądow na Dzieci, a za rozmnożeniem tego Potomstwa dziś twego, przelane od Tronu na Obywatelow, daje nam poznać, że my wszyscy W. K. Mci w Sądzie zastępujemy mieysce, i dla tego przez zgodę naszę, jednę niby składając osobę, staramy się wyobra-

żać nayzupełniey w Wyrokach naszych Ciebie naylepszego i naymędrszego w Narodzie naszym Człowieka, który słusznie nam królujesz.

W wielu ludziach, wiele jest sposobow myślenia, i nikt prawie jednymże okiem na rzecz nie patrzy, jaki to los ludzki, bo ludzie nie są Bogami, ale zdarza Opatrzność takowych, którzy nayprościey widząc rzeczy do poznania tego, łączą jakąś słodycz Boską prawie, za którą zniewolony umysł każdego idąc, trafia do dobrego celu.

Ma w sobie ten przymiot naszego Koła Marszałek J. W. J. P. Wilga Wwda Czerniecho: znać go otacza ten duch Rządu, który wszystkim twoim sprawom Nayj: Panie towarzyszy, wynika ztąd, że Prawo samo i sprawiedliwość mając na celu, wyrzekliśmy się wszelkich związkow, za ktòremi sumnienie obłąkać się może, a wszyscy dziś jesteśmy

bez krewnych, i bez Przyjacioł, trzymamy w równey wadze poruczoną w ręku naſzym sprawiedliwości szalę, niech każdy na nię kładzie to, co udziałał, a oczy naſze i powierzchności rozſądzą czyje złe, czyje dobre przeważa, tak spodziewamy ſię Mił: Panle, że jeśli wolno z nieśmiertelnych przybytkow na ziemſkie poglądać sprawy, gdy ſię przedrą do Niebios głoſy błogosławiących sprawiedliwość, ucieſzą ſię może ów dobry Stefan i Zygmunt wespół z nieśmiertelney pamięci, godnym Janem Zamoyſkim Kanclerzem swoim, że ich zamiary dla dobra ich niegdyś Narodu z troſkliwości STANISŁAWA AUGUSTA szczęśliwość swych poddanych na celu mającego, ſą dopełnione, ucieſzą ſię mówię, bo dobre sprawy ludzkie obojętnemi Niebu być nie mogą.

Ale jakieżkolwiek Błogosławieństwa z naſzey wyroczni od poratowanych sprawiedliwością ku Niebu wzbijać ſię będą, te nie na nas, ale na Ciebie Królu (bogdayby nieśmiertelny) spłyną, tyle nam nioſąc w korzyści, że gdy Tron twóy sprawiedliwością zawsze otoczony, przez nią ſławny światu będzie, niezazdroſzcząc innym rozlegleyſzym, niż naſze Krajom, po których częſto wybladłe nieſprawiedliwości włoczą ſię ofiary, My na uszczuplonym ale szczęśliwym przeſtając powiemy: lepiey od innych nieſprawiedliwości znoſić, niż samym one popełniać.

Te zapewnienia, które nie uſty tylko mojemi mówię, ale sercami wſzyſtkich Kollegow moich, jeżeli dowodami poparte zoſtaną, nie racz Mił: Panie tych odmawiać względow, których u Tronu W. K. Mci Inſtrukcya nam dana domaga ſię, jeżeli dozwoliſz Nayj: Panie, do czytania oney przyſtąpię.

MOWA

J. W. ZAJĄCZKA Posła Podolskiego w Izbie Poselskiey dnia 2. Nowembra 1784. Roku miana.

W porze szczęśliwey nie myślić o przeciwnych losach jest nierozstropnością, ale ponosząc klęski nie myślić o własnym ratunku, jest zapamiętaniem kary większego coraz nieszczęścia godnym.

Niech kto zasadza nadzieją Oyczyzny naszey na związkach politycznych, ja nie wstydzę się powiedzieć, żo nie potrafiemy ściągnąć konsyderacyi postronney, tylko w proporcyą naszey wartości, to jest sposobności bycia nawzajem użytecznemi.

Stawić się w tey postaci godney Narodu nie zdołamy, gdy myśleć o Woysku lepiey jak teraz nie będziemy.

Prześw: Stanie Rycerski, nie wystawiam ci obrazu Woyska naszego, wspomnę tylko, że Regimenta nasze szczupłe w ludzi, podobne do kompanii w zagraniczney służbie; że Chorągwie Kawaleryi Narodowey składem 12. Towarzystwa i 12. Pocztowych przy dwòch Officerach kompaniom nawet niepodobne, słowem że mnóstwo niepotrzebnych Officerow, a szczupłość potrzebnego Zołnierza nowey a rozsądnieyszey formacyi Woyska, bez naymnieyszego nowego podatku, po dozorze Rzpltey wycięga.

Lecz niechcę choć w Oyczystey potrzebie próżno mòwić; chęć umieszczenia krewnego, przyjaciela, bojaźń, aby ten lub ów zreformowanym nie był, słowem, dozwolcie powiedzieć, interess prywatny przeważy nad publiczny, przeto rozszerzać się nad śrzodkami odmian nie będę.

To tylko postanowiłem przeło-

żyć co czasowi dogodnieyszego, co tak rzekę, dobru publicznemu przy prywatnych nawet względach stosownieyszego, i w czym jeszcze nadzieję pokładać mogę.

Kiedy już tylu Officierow utrzymywanie losem być musi nieszczęsnego składu Woyska naszego, zalećmyż przynaymniey Departamentowi i kommenderującym, takowych do wszelkich Rang Zołnierskich dobierać ludzi, którzyby z zdatności i talentow warci byli łożonego na nich Rzpltey kosztu.

Chwalebnie, zbawiennie uformowana przez N. K. J. Szkoła Kadetow, a nakładem Rzpltey dotąd utrzymywana napełnia postronne Woyska dobremi i wydoskonalonemi ludźmi, a nieszczęśliwa Polska! cieszyć się nie może właśney swey pracy plonem!

Przeto dopraszam się Stanu Rycerskiego, aby Konstytucyą warowano było, iż odtąd żaden z fortra-

gujących tak w Kawaleryi Narodowey jak w Regimentach Cudzoziemskiego autoramentu, nikogo na Officiera prezentować J.K. Mci nie będzie, tylko z Korpusu Kadetow, lub takowego ktoryby końcem wydoskonalenia się, i bycia swemu Krolowi użytecznym służył lat kilka za granicą, i o którego zdatności wyznaczeni od Departamentu na examen Officerowie zapewniliby.

Ten jest jeden środek przez który Woysko nasze przyść może do dobrych Officerow, a tym samym stać się lepszym i porządnieyszym.

Co jak dotąd to z żalem przychodzi patrzyć, że wszystko u nas opacznie idzie.

W Kraju gdzie dorodnych, kształtnych, i szykownych ludzi dostatkiem, garść Woyska naszego w większey połowie czemuż złożona bez wyboru, że nie powiem z ostatnim niedbalstwem?

W Kraju który od lat 20. milio-

ny wyłożył na militarną edukacyą młodzieży, czemuż tak rzadki Officer, ktòryby stosowne swemu stanowi miał talenta?

Zkądże to pochodzi?oto: że Szeffowie w znaczney części leniwo zatrudniają się Regimentami; oto:Generałowie kommenderujący nieuiszczają się surowo w swoim obowiązku pilnowania Woyska, oto: że Generałowie Inspektorowie są bezczynni,i na próżno biorą płace,oto: że Departament nayczęściey złożony z osob, których talenta cywilnemu jak Woyskowemu stanowi zdatnieysze; oto: nakoniec że zbytnym władzy Woyskowey ujęciem, a zawad tylko przyisposobieniem odstręczeni Hetmani rzadko kiedy Departamentu dozorem zatrudniają się.

Może mnie kto tu zapytać: jaki los Unter-Officerow w Regimentach naszych służącym zostawuję, proponując samych Kadetow do Offi-

cerstwa?Odpowiadam bycia zawsze Unter-Officerami w czasie pokoju, jedna woyna może prawo niektòrym z nich do awansu, to jest: takowym którzyby nadzwyczaynie śmiałą akcyą dystyngwowali się, inaczey byłoby to krzywdzić Kray cały, i niedbać o jego sławę czyniąc Officerami ludzi nieedukowanych i niezdatnych, a czyniąc ich w ten czas, gdy mamy oświeconych, pełnych talentow, i wartych względu.

Gdybym miał szczęście mòwić o Woysku w obecności Nayj: Pana, rzekłbym Mił: Królu: raczyłeś się zatrudnić edukacyą Narodową i niemasz kąta w Polszcze, gdzieby nie znaleść oświeconey młodzieży. Postanowiłeś aby Skarby Rzpltey pewnym były składem publicznego dobra, pewną dla potrzeb publicznych kassą,a z czasem może handlu rękodzieł i kredytu Krajowego obfitym staną się zrzódłem.

Weź że jeszcze w opiekę swoję

Woyſko naſze, a zapewne Konſtytucya pozwalająca nam do 30,000. ludzi weźmie ſkutek, Generałowie będą bacznieyſi; Szeffowie Regimentow pilnieyſi, Officerowie zdatni i pełni honoru, a Zołnierz śmiały i szykowny.

Stanie Rycerſki! to com powiedział o Woyſku nie było dyktowanym jak przez patryotyzm, daleki od ducha przeciwności, daleki od podłego podchlebſtwa, mówiłem co mi Obywatelſtwo, co właſne kazało przeświadczenie.

Mam nadzieje, że przełożenie moje względem Kadetow znaydzie approbacyą Stanow zgromadzonych.

Oyczyzna naſza upokorzona przeciwnością loſow, gdy zlać na nas nie może tego powſzechnego zaſzczytu, jaki poſtronni od samego Imienia swych Narodow noſzą, ſtaraymyż ſię przynaymniey, abyśmy takich wyſtawiali na wſzelkie Urzędy ludzi, a oſobliwie na Urzędy Woy-

ſkowe, którzyby z swojey oſobiſtości, talentow, tęgości duſzy, odwagi, powſzechne ściągali względy, a tym samym honor Narodu dzwigali.

Szkoła Kadetow już wydała takowych Mężow, pełni honoru i umiejętności znaydują w poſtronnych Woyſkach szacunek, pierwſze do nich mający prawo czemuż nie mamy z niego korzyſtać?

Nie ma nic poſpolitego pochwała, ktòrą móy głos kończę, z wyrazami podchlebnemi, ktòre tak często dla nałogu tylko powtarzane ſłyſzemy Offiara J. W. Wojewody Ruſk: dla Narodu uczyniona naychwalniey za nim samym mówi.

A jako zaniedbane miaſto wtedy dopiero wznawia ſię, gdy pierwiaſtkowe tegoż budowy do swojey wracają ſię okazałości; tak ja w utrzymaniu i wſkrzeſzeniu tym pamiętnym czynem Domu Potockich, widzieć Oyczyznę w okazałey poſtaci, Tobie Stanie Rycerſki z pełnym serca życzeniem i ufnością rokuję.

MOWA

J. W. JP. DAROWSKIEGO Generała Adjutanta Buławy Polney Koronney Posła Podolskiego Mca 2. 9bris 1784. w Izbie Poselskiey Miana.

Nie iest trudna zawiłość Prześw: Stanie Rycerski poznać istotne przyczyny, dla których Obywatele Kraju naszego nienastępuiący w oświeceniu nad własnemi interessami innym Narodom, a szlachetnieyszy od wielu rząd polityczny maiący u siebie, rząd Ekonomiczny, który iest naymocnieyszą spręzyną pierwszego i szczegulnym sposobem ziednania powagi u postronnych, pokrzepienia sił pomnożenia ludności i bogactw Kraiowych zaniedbany zupełnie cierpią. W liczbie powodow do tego ten iest podobno szczegulnieyszy, iż będąc uprzedzeni dawnych wiekow, aż do nas zachowanym przesądem, wszystkim woiennemi dziełу bawiącym się przed tym Narodom właściwym sposobem Szlachetność naszą na nieczynności zasadzamy. Zaradzić iednak tey moralney Narodu naszego chorobie zdaie się bydź trudnością nieprzełamaną, kiedy i znoszące uprzedzenia takowe prawo, iakim iest 1775. Ru ustawa i okropne ubó-

stwa w wyniszczonym z pieniędzy Kraiu doświadczenie i plag przyszłych, które z nędzą przychodzić zwykły wyobrażenie, i bogatych sąsiadow przykłady słabe są do wmówienia w nas chwycenia się handlu sposobow, szczegulnego środku odwrócenia cisnącego nas niedostatku. Niechcę powtarzać w pośrzód wybranych z Narodu Mężow, że handel ciska za sobą bezprzestannie chwalebnych przęmysłów nasiona, rodzi użytecznych bogactw owoce ułatwia naywiększym przedsięwzięciom zawady, niesie każdemu Narodowi owszem każdemu Obywatelowi z dalekich Kraiow płody ku ich wygodom i dań z obcych pieniędzy ku ich potrzebom, iednoczy węzłem przyiaznym dalekie od siebie Narody, gruntuie społeczność, a na powodzeniu iego zasadza się moc, trwałość, powaga i uszczęśliwienie Kraiu, te bowiem prawdy są przez się iasne, widoczne, przykładami trwaiącemi zawsze, otaczaiących nas Narodow stwierdzone od nas przeciwne skutki z zaniedbania handlu pochodzące dostatecznym miałyby nam być powodem do chwycenia się onego.

Jeżeli sprawiedliwie sądziemy, że Rzeczypospolite pierwszeństwo miec powinne między innemi Narody, ztąd że nie podległych maiąc Obywatelów obrzydliwego iarzma niewoli nie znaią, ocalenie samo tych słodkich zaszczytow wyciąga rozumnie aby zamożni, a tym samym do utrzymania, swobod i Przywileiow swoich zda-

tni byli Obywatele. W tym ułożeniu wszystkie w Europie Rzplte: Hollenderska, Wenecka, Genueńska, inne mnieysze i wolnieyszym rządem zaszczyceni Anglikowie przez wszelkie rodzaie handlu w nayodlegleyszych Kraiach Indyi, Affryki, Ameryki, szukaiąc bogactw przyzwoity i niezawodny sposob utrymania szlachetności w pracy i usilnym z kupiectwa szukaniu maiątkow okazali doświadczeniem. Szczupły wymiar czasu obradom naszym przepisany, kładzie straż ustom moim, abym go oszczędził zamilczeniem licznych pobudek potrzebę handlu nam okazuiących, ale mieysce tego zastąpią wszędzie widzieć się daiące Pisma oświecaiące gruntownie Narod nasz nad potrzebą podobney sławnym w Europie Narodom wprowadzenia handlow usilności słyszeć się daią pełne doskonałości osob rozumnych partykularne mowy do wyrównania tymże Narodom w nabyciu dostatkow Kraiowi i każdemu w szczegulności potrzebnych zachęcaiące. Kiedy iednak rzecz, do którey nas własna a nieuchronna prowadzi potrzeba iest powszechnie znana, a przedsięwzięcie chwycenia się oney daleki od nas widziemy, zdaie się, że zbywa zupełnie na śrzodkach przyzwoitych do wykonania tak użytecznych zamysłow, i spytany będę podobno o pewne sposoby ustanowienia w Kraiu naszym handlu tak wewnętrznego iak zewnętrznego, uczy-

nić dosyć temu pytaniu iest zamiarem mowy moiey.

Kiedy wygody ludzkie do takich przyszły potrzeb, że się nie możemy obchodzić owocami tey części ziemi, którą Kraiowi naszemu w udziale dała Opatrzność, a bez wprowadzenia do nas obcych pieniędzy wkrótce do ubostwa przyiść możemy; handel wewnętrzny nie iest dostatecznym śrzodkiem zaradzenia złemu, którego się chcemy ochronić. Celem więc starania naszego bydź ma handel zewnętrzy z obcemi Narodami prowadzić się maiący, od którego obrótow powodzenie wewnętrznego naywięcey zawisło, a własność iego na wielości Produktow na sposobności przewozow lub spławow onych w Kray; w którymby z zyskiem przedane bydź mogły, i na wprowadzeniu obcych pieniędzy i towarow ku wygodzie Kraiowi potrzebnych zasadzać się powinna.

Na wyszukanie tych rzeczy udaymy się do nayobfitszych Rzpltey Kraiow; i bez długiego zastanowienia się, poznamy że Podole i Ukraina są zrzódłem użytecznych i w handlu szukanych płodow, bo prócz potażów, saletr, miodow. woskow, łoiow, płócień, tytuniow, skór, anyżow, koni, bydła, i innych pomnieyszych produktow, tak wielką miewaią zboża obfitość, że widzieliśmy niedawno w Ukrainie połowę iednę urodzaiu w czasie żniwa ofiarowaną robotnikowi za zbior drugiey.

a i tym ſpoſobem hoyne te Nieba dary i prac ludzkich owoce zebrane być nie mogły i niepotrzebnym ſtały ſię ziemi tak żyżney nawozem. Stoią tam i dziś ogromne ſtogi paſtwie robakow bez ſpoſobu przedaży zoſtawione. Obrócenie więc na zyſk tak licznych, a niepożytkuiących teraz płodow nie ieſtże ſpoſobem doſtatecznym zbogacenia Kraiu kiedy mieyſca zrzódła produktow tych bliſkie, Transportow onych łatwość daiące, to ieſt Dnieſtr Rzeka kraiom tamtym przyległa w Granicach naſzych płynąca, i Prut przez Wołoſzczyznę bieg ſwóy maiący, trzy mile tylko od granic Podola odległy, głębokości doſyć do ſpławu i uyście Dnieſtr proſto, Prut przez Dunay do morza czarnego maiący, a przez to z morzem białym, Archipelagiem, Mediterranem i Oceanem złączony obſzerny plac handlom okazuiąc nienaygorzey do przedſięwzięcia naſzego ſłużyć ſię zdaią. Swieże zdarzenie poznać nam dało, że Porta Ottomańska wſpólne z nami brzegi Dnieſtru, a panowanie nad Prutem częścią potrzebną Dunaju, morzem czarnym, Białym i Archipelagiem maiąca nie wiele trudności czyni w pozwoleniu prowadzenia handlu w jey kraiach wodą i lądem, iako go teraz dała Xiążęciu Jmci de Naſſau. Nic więc nie ieſt na przeſzkodzie Rzpltey, aby ſzukała z Portą zawarcia handlownego traktatu na ziemi i morzach z pozwoleniem dwóch przynaymniey okrętow Kupieckich

i mieyſc do ſkładu towarow przy rzekach wſpomnionych potrzebnych przez Poſła ſwego Extra-ordynaryinego Liſtem kredencyonalnym inſtrukcyą należytą i pieniędzmi na wydatki w Kraiu tamtym ile przy takiey robocie nieuchronne doſtatecznie opatrzonego. Żądania takowe niech ſię nie zdaią rzeczą nową i oſobliwſzą, bo już Rzplta miała takie przywileie od Porty ſobie dane podług świadectwa Dzieiopiſa naſzego Kromera twierdzącego, że w mieyſcu danym od Porty do ſkładow Kupieckich Polakom, przy uyściu Dnieſtru koło Alkiermanu, kiedy Turcy lub Tatarowie paść chcieli ſtada ſwoie, opłacić muſieli paſtwiſko podług ugody z Polakami, ani tamować mogą zamyſłu tego mniemane na Dnieſtrze progi; bo rzeka ta świeżo ieſt przeyrzana przez Xcia Jmci de Naſſau i karta iey Hidrographiczna z jego ſtarania ſporządzona okazuiąca zupełną ſpoſobność do ſpławu, darowana ieſt przez niego naſzemu Woiewództwu.

Że jednak ſam ſobie zoſtawiony handel nigdyby do ſkutku przyiść nie mógł, Rzplta pozwolenie uformowania Towarzyſtwa handlownego przez uſtawę ſwoię dać raczy zaraz, bo i naywięcey intereſſuiące kray naſz ſprawy niebeſpieczno ieſt zoſtawiać czaſowi, który zwykł wſzyſtko pſuć i mieſzać, a J. K. Mość oſoby Towarzyſtwo to ſkładać maiące od intereſſowanych naywięcey Woiewództw Podol-

ſkiego, Kijowſkiego, Bracławſkiego, lub pierwſzych Urzędnikow zalecenia maiące z nadaniem mieyſc w Królewſzczyznach do ſkładow potrzebnych i wolności Kompaniom takowym zwykłych Przywileiem ſwoim zaſzczycić raczy. Nie powinien tu mieć mieyſca zarzut: że Kompania ta przeſzkodą by być mogła ſąſiedzkim potencyom do kupiectwa, handel bowiem przez wielorakie morza Oceanu ſięgaiący świat cały obiektem mieć może, na którego potrzeby nie tylko dwa okręty iednemu Narodowi ſłużące, ale 200 dwa tyſiące doſtrzegać nie zdołaią, a dopiero żeby przeſzkodę czynić miały drugiemu Narodowi, prócz tego mieyſca handlu zaſzczepiaiący go teraz potencyi zbyt ſą oddalone od nas, myśleć nie można, aby towary naſze mogły być kiedy przewożone do nich, koſzt bowiem przewozu przenioſłby kilkokrotnie wartość drogiego nawet produktu. Wreſzcie co ſtracić możemy ſzukaiąc nabycia doſtatkow ſpoſobami przyzwoitemi i powſzechnemi, ieżeli go nie zrobiemy, zoſtaniemy tak iak ieſteśmy bez żadney ſzkody, a ieżeli go ſzczęście da w ręce naſze, znaydziemy to, co partykularnych ſzczęśliwemi, a narody bogatemi, poważnemi, i mocnemi uczynić może. W tym więc przygotowaniu rzeczy w tym ſtanie potrzeb naſzych, w tym niedoſtatku powſzechnym odrzucić oczywiſte zyſki i nie ſzukać pewnych korzyści, byłoby przyſporzyć upadku Kraiowi. Niedopeł-

niaymy klęſk naſzych takim poſtępkiem, znieśmy przeſądy ſzlachetność noſzę łudzące chwyceniem handlu uſilnym, niezwiekaymy przywieść do końca ofiaruiące ſię ku dobru naſzemu ſpoſoby, a jeżeli ſtaraniom naſzym nie odpowiedzą ſkutki, zoſtanie z dopełnioney powinności ta prawdziwego ukontentowania ſłodycz, którą tylko ſama dać może Cnota.



GŁOS

Jaśnie Wielmoznego GOLEIEWSKIEGO Vice-Brygadyera Kawaleryi Narodowey Posła z Województwa Podolskiego, Na Sessyi Seymowey dnia 3. 9bris 1784 Roku miany w Grodnie.

PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI!

Po tylu tak ważnych i użytecznych dla Kraju ustanowionych prawach, trzebaby być nie czułym, żeby nie doświadczać w sercu prawdziwie Obywatelskim doskonałego ukontentowania; zachęca się zapewne z nas każdy tym uszczęśliwiaiącym porządkiem: i myślić dobrze, i czynić skutecznie dla Oyczyzny. Jaśnie iuż widziemy, że ani ambicya wyniosła, ani podła prywata mieysca w Rządzie naszym nie mają. Nie co dzień, ale co moment z radością patrzamy na ofiarę serc czystych, serc prawdziwie Oyczyznę kochających, jak iedni niosą dary z swych Majątkow, drudzy z przykładem dla młodszych, powracaią z chęcią Matce to, co od niey w zasługach mieli, nie z pogardy wziątku, ale dla zrównania się z większą liczbą współ-Braci, aby ich

zachęcili, jak równość w wolnym Narodzie zachowana, jak prawdziwa miłość Oyczyzny poważana, i skutkiem okazana być powinna. Gdy tedy Ci pierwsi Woysk oboyga Narodow Urzędnicy, w jedno z nami Prawa ustanowionego idą koley, gdy My Ich powolność zgodną umiemy poważać, upoważaymyż razem nie rozpoważać, upoważaymyż razem nie rozdzielnie i cały Narod. Nie zasilaymy nikogo obcego tym owocem, którego się nie płonnie spodziewamy z powszechney Narodu miłości. Sam Stan Szlachecki niech wzrost i siłę z niego bierze, i nim wzmocniony winne oddaie Oyczyznie i Królowi wysługi. Z krzywdąby dla Nas naostatek było, abyśmy pozwalali Cudzoziemcom, nie czującym tych, co My wrodzonych obowiązkow zastępować te mieysca w Woysku, z których chwalebnie iest czynić ofiarę życia. Do tych myśli moich wzywam pomocy Twojey Prześw; Stanie Rycerski wszystkich współ Braci równie ochoczych przelać krew przy KROLU, wierze, i wolności. Przyymiycie i wesprzycie jednomyślnością Waszą ten Proiekt, aby żaden Cudzoziemiec nie mający Indygenatu, a przytym i possessyi w Kraiu, w Woysku na Placu Officierskim niebył umieszczony, a przynaymniey, gdy który z szczegulnieyszey zdatności, w Regimencie Cudzo-

ziemſkiego autoramentu Plaſſowanym będzie, aby wyżſzego nigdy nie miał awanſu nad Rangę Kapitana. A tak i porządek uczyniony, i ofiara wſpól Braci Naſzych okazana, jak z Nas jeſt, tak dla Nas ſamychże będzie, edukującey ſię zaś w Korpuſie Kadetów Młodzieży Plac Promocyi okażemy. Z których teraz wielu z naydoſkonalſzą edukacyą przy ſzczegulnieyſzych KROLA i Pana Naſego Miłościwego względach wziętą, idzie w Woyſka zagraniczne, i obawiać ſie Nam trzeba, aby tey umieiętności w krytycznym iakowym czaſie, już nie z Nami, ale na Nas z obowiązkow ſłużby użyć któremu nie zdarzyło ſię. Do czego podaję Proiekt, i o przeczytanie onego z mieyſca mego dopraſzam ſię.



GŁOS

Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomości SAPIEHY Generała Artyleryi Litewſkiey, Staroſty i Poſła Brzeſkiego Litewſkiego 3. Novembra 1784. Roku w Izbie Poſelſkiey przy wnieſieniu Indygenatu dla Xiążąt Jchmościow de Naſsau Siegen i d' Anhalt miany.

Jeżeli do naydawnieyſzych czaſów cofniemy myśl naſzę, jeżeli w iſtotę ludzką weyrzemy, znaydziem że była i byćby powinna, równość naypierwſzą własnością.

Lecz równość przymiotów, potrzeba uſług, á przeto wymiar dla onych nadgrody, konieczną uczyniła róznicę.

Im mniey jeſt wolności, tym więcey tytulów, bo poddani jednemu ſłużący i dla cudzych pracujący zyſków, potrzebują choć czczych, lecz świetnych nadgrod.

W Polſzcze, gdzie część znaczna Narodu ſobie ſama rozkazuje i jeſt poſłuſzną, gdzie dobro ſzczegulne jeſt

nieoddzielne od powszechnego, gdzie nakoniec każdy Obywatel oddawać i nosić może Koronę, imie Szlachcica, jakem już raz powiedział natym Seymie, wszystkie przewyższa zaszczyty. Swiadkiem są jego Przywileje. Swiadkiem zbutwiałe dziejów opisy, á świadkiem naylepszym nayznakomitsi Cudzoziemcy, ktòrzy pierwsze w Jedynowładnych Państwach posiadając godności, przecież o dozwolenie weyścia w poczet Szlachty Polskiey dopraszają się. Mimo to żeśmy sami pracowali, aby zmnieyszyć cenę tego, co u nas być powinno naydroższym.

Wyjąwszy Seym 66. wszystkie Konfederackie ustawy napełniły Księgi Praw, ledwie co znanemi. Kleynot którego się Przodkowie krwi wylewem dobijali, stał się partykularnych zysków sprężyną albo groźney przemocy haraczem.

Zajaśniał nakoniec starunkiem Nayjaśnieyszego Pana, Seym Wolny w 1778. Roku, á natym, wspomnienie samo upodlającego Narod przez tyle Seymów Szlachectwa szafunku, o Indygenatach nawet wzmianki niedo-

zwoliło. Swieżość blizny zapał czyniło chwalebnym, lecz później nieprzyimować do łona Oyczyzny tych, którzy jey służyć, którzy być mogą użyteczni, byłoby równym występkiem jak dla niegodnych Skarb drogi marnotrawić.

Na Seymie 1780. Roku piękny mieliśmy widok w Osobie Xiążęcia Jmci de Ligne, który mimo świetność krwi, z Tron osiadającemi łączącey go Domami, pokornie dopraszał się przypuszczenia siebie do Szlacheckiey równości.

Nieprzytomność pod ów czas stała się Xiążęciu Jmci de Nassau zawadą do osiągnienia podobnież dobrodzieystwa.

Dziś nietylko że ją znosi, sam stając przed Zgromadzonemi Stanami, w postaci proszącego, lecz zdaje się, że pracował lat cztery, aby powiększyć dla siebie powszechny szacunek i blask tey sławy, która już go niedopioro otacza.

Szacowne jest u nas Szlachectwo, lecz zrzódło niewyczerpane jego wielkiey ceny, jest w wiekach dawnych, gdy na pobojowiskach odbierano ten

kleynot, á krew była jedna moneta, którą go opłacano.

Chcemyż fię zbliżyć do chwały Przodków nafzych, naśladuymy ich fpofobu myślenia, niech odwaga i męftwo do ferc nafzych naypierwfze ma Prawo, i ofądźmy naygodnieyfzym Szlachectwa tego, co ma naywięcey fzlachetności umyfłu.

Niemafz podobno Przezacny Stanie Rycerfki nikogo, kogoby w nayukrytfzym domowym zacifzu niedofzedł odgłos wielkich czynów Xiężęcia Jmci de Naffau, poświęcać dni naukom i fławie, lekce ważyć niebeśpieczeńftwo, powalczać, iż tak rzekę te, które oręż, kula, ogień i morze tworzyć mogą, było to zawsze dla niego naymilfzą powinnością.

Ważył życie dla ufług obcych Krajów, czegoż nieuczyni dla tego którego fię ftanie cząftką i Obywatelem!

Daruy Prześw: Stanie Rycerfki ten czułości wyraz, że mi fię zdaje dawny blafk Szlachectwa Polfkiego dopiero wſkrzefzony, wtedy, gdy tak wielkiemu oddać możemy Mężowi.

Mógłbym tu rozciągnąć uwagi moje nad korzyścią, którą kray akżdy od-

biera z powiękfzenia majątku wfpół-Ziomków, przez wprowadzenie Cudzoziemfkich.

Lecz mamże wfpomnieć błahe bogactw zyfki, tam, gdzie one nierównie większemu z pozyfkania i śmiałego i fławnego Obywatela fą zawarte.

Cnota tego Seymu jeft hafłem, cnota była dotąd kroków nafzych prawidłem, niech hołd winny cnocie do Obywatelftwa nafzego znakomitemu Cudzoziemcowi otwiera wrota. Nim fię jefzcze wprzągł przez powinność w jarzmo Praw nafzych, Xżę Jmść de Naffau pokazał wprzód dobrowolnie jak go wielce poważa.

Wiedząc że Pofłowie fą tylko wykonywacze woli Obywatelftwa, fzukał po Seymikach jego na fwoje żądania zezwolenia.

Za fzczęśliwych Polfki czafów, nie *pluralitas* głofów, ale inftrukcyi większość ftanowiła wymiar Szlacheckiey doftoyności.

Złożmy te nieme á prawdziwe Wfpół-Braci nafzych żądań świadki, á okaże fię, że Xiąże Jmść de Naffau tyle ma do Indygenatu, ile do chwały naywiękfzey prawa.

Lecz na còż mam o nim dłużey mówić, gdy poprzedniczy odgłos powszechności prozbę już moję uprzedził.

Słabość wymowy mojey, jest tylko czułości wynurzeniem, i hołdem winnym wielkiego Męża przymiotom, ale znakomitszy daleko odbiera z szacunku dla siebie powszechnego, który tu na Kollegów przytomnych może wyczytać twarzach, te gdy są mocnieyszemi nierównie wartości jego tłumaczami, bojaźń im niewyrównania już mi zamyka usta. Uszanowanie zaś dla propozycyi od Tronu, nakazując nierozłączenie tego co w nich jest złączone, kładę obok Xciu Jmci de Nassau Xcia d' Anhalt świetnością imienia znanego, á dla obydwóch Projekt Indygenatu z mieysca mojego do Laski oddając, o czytanie onego doprászam się.



GŁOS

Jaśnie Wielmożnego POTOCKIEGO Wojewody Ruskiego Dnia 4. Novembra 1784. in Turno Senatu miany.

NAYJASNIEYSZY K. P. M. M.

PRZESWIETNY SENACIE!

Zyjąc pod Panowaniem Króla tchnącego chęcią dobra publicznego, któren w równości urodzony, cnotami Republikanckiemi, stał się godnym Korony. Pod tym mówię Królem, któren panując i w naynieszczęśliwszych Rzeczypospolitey czasach, mógł jednak stać się miłością Narodu, wyzuć z siebie ducha Obywatelskiego, to jest wiernego Królowi, i Oyczyznie, zdaje mi się niepodobna. Z tą tedy wiernością czynić zawsze, mówić gdy mi się zdarzy być zapytanym od Waszey Królewskiey Mości, lub gdy forma Rządu Rzeczypospolitey mówić mi każe, niezaniedbam.

Masz dowod Nayjaśnieyszy Królu, jak jesteś kochany od Narodu, gdy

zapominając o potrzebach Stanu, o potrzebie ubeśpieczenia Obywatela, na ten koniec ſkładają ego podatek, oſiaruje Ci znowu część intrat Skarbu, á przeto beśpieczeńſtwo publiczne, powiękſzyć mogącą. Daje Ci hoynie Królu Narod bez obrony, i że tak rzekę w nędzy będący.

Szlachetna Polaka Duſza, zapomina o własney potrzebie, gdy tym może dogodzić Królowi ukochanemu. Szlachetny Polſki Narodzie, bo Was przezacne złączone Narody, jednym Polaka nazywam nazwiſkiem. (Imie Was różnić niepowinno, gdy równe macie cnoty) Warteś mieć Królem, tak czułego, jak Ten którego Ci do Tronu przeznaczyła Opatrzność.

Dobry Królu, warteś panować Narodowi, któren czuć umie, i czynić potrafi. Twoją to ſprawą że Polak ſkłonny do cnoty, okazywać jey ſię nie wſtydzi. Dokończ dzieła, day poznać Narodowi: dokąd Obywatel prawy dążyć ſwą chęcią powinien, naśladując Króla. Wygładź Panie Miłościwy, zachęcając przykładem Twoim do dzieł pięknych potomność, owych wſtydzącą Polſkę czaſów, pa-

mięć, w których umyſł wſpaniały wolnego Polaka, nieſzczęśliwością Stanu ſkażony, á węzłem Konfederacyi uciśniony, nie miał ſiły ſię okazać, lub okazywał ſię czaſem bez ſiły. Niech Polak zapomni, że byli kiedyś tacy, ktòrzy na święty majątek Rzeczypoſpolitey, świątokradzką targnęli ſię ręką. Niech ten przykład obrzydzony, oſtatni już będzie w Hiſtoryi Rzeczypoſpolitey, á podając do naśladowania dzieła Twoje Królu ukochany, Twym przykładem niech ſię nauczą Królowie, że ten podatek, któren ubogi, ale wolny Rzeczypoſpolitey Obywatel, z właſney dla Stanu ſkłada uchwały, nie na przepych Monarchów, ale na właſną tychże wolnych ludzi iść powinien obronę.

W tych to tylko nieſzczęſnych dla ludzkości Krajach, niewolniczemi pęty dzwoniąc, krwawey ſwey pracy ſkłada ſzacunek mieſzkaniec, na zbogacenie Tronu Deſpoty, gdzie bogactwy ſzacowany Tron, od chciwych tylko złota niewolników ſzanowanym być może.

Król wolnego Narodu, nie bogactwy ale cnotą różnić się powinien, á rozdzielnego od Narodu nie mając interessu, dzieląc się losem z Oyczyzną, opłacić długòw swoich nigdy nie potrafi, gdy je Narod zapominając, o przyśpieszeniu swojey i Króla obrony, u potrzeb Krajowych zaciągać waży się.

Kto Waszey Królewskiey Mości inaczey śmie radzić, kto rożni interess Kròla od Narodu, nie wart, aby miał przystęp do Tronu, na którym Cnota panuje. Odwróć Twe ucho od tego gatunku ludzi, bo ich radą, nie swojey, ale ich dogodzisz potrzebie. Nie bierz rady, tylko od Serca Twego Krolu. Znam go, niech go zna Narod, śmiey tylko iść za nim.

Day Nayjaśnieyszy Panie, przykład oszczędności Narodowi Twemu potrzebny! Niech Ekonomiczna skrzętność, i Twoje Królu, i poddanych Twoich powiększy intraty. Niech oszczędność uymie expensy. Niech Narod idzie za Twym szladem. Niech Obywatel czuje: że majątek Jego. stać się powinien majątkiem Rzeczypolpolitey, gdy o ratunek Oyczyzna

nań woła. Niech wolnego Obywatela Dom, i Osoba cnotą zdobione będą. Błyskotki zostawmy tym, którzy ozdob cnoty nie wiedzą, i którym słodycz wolności znaną nie jest.

Cnotliwe Twoje Królu Nayjaśnieyszy Serce, niedozwoli się zwyciężyć wspaniałością! Nędza Oyczyzny Cię wzruszy, á tym intratom, ktòre Ci Królu miłość Narodu oddaje, Cnota Twoja (pewny jestem) wskaże przeznaczenie dla Dobra Oyczyzny. Y tym dopiero dziełem Nasz STANISŁAW AUGUST, większym się stać może od Francuskiego Henryka, bo tamten czasem żelazem swoich podbijał, Ty Królu nas tylko Cnotą zwyciężysz. A uprzedzając wielkie Króla Naszego Serce, w tey dla Narodu ofierze, daję votum moje *negativè*.



G Ł O S

Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Nominata PRYMASA pod czas Turnum miany D. 4. 9bris.

Kiedy ſię jeſzcze zaſzczycamy Imieniem wolnego Narodu, ſzanować winniśmy głos wolny każdego członka ſkładającego całość obrad dziſieyſzych, póki nie wychodzi z granic prawem ściśle opiſanych. Ta podległość Prawu od każdego z nas winna, odeymuje oświeconemu i przywiązanemu do Ciebie Nayiaśnieyſzy Panie Senatowi tę ſatysfakcyą i zaſzczyt: aby ſię jednym głoſem mógł przypiſać do powſzechnego życzenia Zgromadzonego na Seym Narodu. Widzieliśmy na dniu wczorayſzym liczne idące do Tronu Województwa, z prożbą: abyś nie odrzucał z ſerca czynionych ofiar, których ſkutkiem był podany od J. W. Lubelſkiego Granowſkiego Projekt. Lubo ten Projekt kilkakroć tyſięcami na rok, zmnieyſza uſtąpione od Ciebie Nayjaśnieyſzy P. na Seymie roku 1776. million z intraty

roczney ofiarowaney w roku 1775; wiem atoli, że od kochającego Narod Króla będzie przyięty tym ſercem, którym ofiarowane dziſiay 700,000. chętniebyś odſtąpił na inne Rzpltey potrzeby, gdyby pamięć należności wierzycielom, i liczne dla całego Narodu, á codzienne dla jego członków ofiary pozwalały Tobie N. P. inne wynaydywać ſpoſoby zaſpokojenia długów po części przyczynionych od nawykłego dobrze czynić ſerca, które mogło ſię czaſem mylić w objektach hoyności; lecz niebyłbyś N. P. człowiekiem, gdybyś ſię czaſem nie mylał á niedoświadczał niewdzięczności. Ale właſne pomyłki, oraz żywe wyobrażenia zawodu i reſtytucyi niepodobney, którey nieograniczona Twa hoyność ſtałaby ſię przyczyną, ſtawać Ci odtąd będą na oczach, i uſtawnie przypominać naypierwſzą powinność użycia dziſieyſzey Stanów ofiary na zupełną i iak nayprętſzą opłatę długów prawdziwych, á zachowania hoyności do czaſu w którym zupełnie pozbywſzy ſię tego, dni Twoie ſkracaiącego ciężaru, przykładem potrzebney oſzczędności cały Narod zachęciſz do zachowania ſwych ia-

kichkolwiek doſtatków na prawdziwe potrzeby Narodu. Dziś winſzować ſobie i całemu Duchowieńſtwu winienem: że taki wyſzedł Proiekt, iż *Donum Gratuitum* Duchowieńſtwa na Twoie obrócone odſtaie potrzeby. Przodkować winniśmy ubiegaiącemu ſię Narodowi w przywiązaniu do Króla, którego Namaſzczoney Głowy cudowne zachowanie (za które winne Bogu dziś przy Ołtarzu oddawaliśmy dzięki) niechybnie nam ieſzcze rokować zdaie ſię z Twey ręki powſtanie; o które codziennie błagamy Wſzechmocny Maieſtat, i żałować nie będziemy przeznaczoney w dalſzym czaſie na Woyſko naſzey ofiary, gdy ta ſię ſtanie dla powſzechności ſzczęśliwym przykładem.



GŁOS

J. O. Xcia ANTONIEGO CZETWERTYNSKIEGO Chorążego i Poſła Bracławſkiego w Izbie Poſelſkiey miany na Seymie Grodzieńſkim Roku 1784. dnia 5. 9bris.

PRZESWIETNE RYCERSKIE STANY.

Nie duchem prywaty, albo uporem mówię do Was Prześwietne Stany, lecz duchem Obywatelſkim tchnący, w ſpoſobie naypotrzebnieyſzym dla Was samych w czas dalſzy użytecznym, Nayjaśnieyſzy Król Pan Naſz Miłościwy, jako Ociec nad Poddanemi swemi użaliwſzy ſię, niechcąc dłużey znośić, aby możnieyſi, ſłabſzych uciſkać mieli, radził nam abyśmy Exekucyą Praw naſzych przyśpieſzyli, i też ſkrócili: uczyniliśmy to, świętobliwie i dobrze, nie mógł jednak

spodziewać się KROL Pan Nasz Miłościwy, aby Obywatele od Juryzdykcyi pomnieyszych uciśnieni nad Prawo kiedy byli, co gdy często się praktykuje, że nawet od Dekretow nad Prawo appellacyi nie dopuszczając wikłają majątki Obywatelskie.

Wołają usty memi Obywatele i proszą Was Prześwietne Stany o wyznaczenie w Trybunale Regestru między Obywatelami, i Juryzdykcyami, to jest: Sądem Ziemskim i Grodzkim. Podaję Projekt w tey materyi, i jeżeli ten wprzód nie będzie przyjęty, na pomnożenie Juryzdykcyi i Officialistow, w żadnym Województwie nie pozwalam, i jako przy materyi Status stoję.



M O W A

J. W. J. P. MIERZEJEWSKIEGO Strażnika Polnego Koronnego, Posła z Województwa Podolskiego na Seymie Grodzieńskim dnia 6. 9bra w Izbie Poselskiey miana.

Już czas dogorywa Obrad naszych w tey Praw Swiątnicy, a dzień przed-ostatni do zwrótu i łączenia się z Królem i Senatem, jest dniem nacisku wiele Projektow, których tłum tym mnieyszą dla Kraju korzyść przynieść może, im większym coraz nieporządkiem do zamieniania tychże Projektow w Prawo przystępować będziemy.

Trzeba nam Prześw: Stanie Rycerski brać przed się ogulność uszczęśliwienia Kraju, i temu uszczęśliwieniu zaradzać, w którym każdy z Obywatelow swoję korzyść,

korzyść, i szczęśliwość partykularnie znaydować będzie.

Od Roku 1776. żyjemy w zmnieyszonym Kraju, przy powiększonych jednak podatkach, które nędza ubogiego ludu pracowitego Rolnika składać i wnosić do Skarbu Rzpltey powinna.

Winniśmy więc równym na każdą część Kraju spóyrzeć okiem, aby Obywatel krwawey pracy grosz wnosząc na podatek, miał sposob sprzedania Krajowych Produktow.

W zaradzaniach naszych jużeśmy dwa Prawa w tey mierze ustanowili handlowe od brzegu Wielko-Polskiey i Ukrainy.

Polecony starunek Radzie zawarcia Traktatow handlowych, gdy w dokonaniu chęciom i zamiarom naszym, przyniesie skutek, będzie miał, z czego zamieszkany w tychże stronach Obywatel, wypłacać się Skarbowi Rzpltey, i ubogiego domu zaradzać potrzebom.

Podole i część większa Wołynia, tudzież Województwo Bracławskie położeniem swoim są odległe od handlu do Chersonu otworzyć się mającego, mają większą i bliższą sposobność otworzenia nowego i wschodniego handlu, bo mają Rzeki spławne: Dniestr aż do Akkiermanu, drugą zaś Rzekę trzy mile od granic naszych Prut, aż do Gałacu i Dunaju.

Spław pierwszy przez Dniestr już jest przeyzrzany w Zawodach swoich przez świeżo zaszczyconego równością Braterstwa naszego Obywatela Xcia Jmci de Nassau.

Ten wprzód niż został Polakiem, okazał już dowod przysługi swoiey dla Polski, bo sam dla rozeznania Spławu teyże Rzeki aż do Czarnego Morza osobistych użył trudow, i łatwość defluitacyi tego handlu, na Seymiku Podolskim, zgromadzonemu Wwdztwu okazał, z oświadczeniem sporządzenia Mappy teyże

Rzeki, i zawad mniey szkodliwych dla spławu.

Okazał nam nawet tenże w przysłudze swojey dla Kraju dzisieyszy Polak, że tym pewniey można dla ogulności Kraju zawrzeć Traktat tego handlu wschodniego, im łatwiey sam dla siebie od Porty z opłatą tylko trzeciego Procentu tegoż handlu uzyskał pozwolenie.

Y z tego powodu obowiązani Instrukcyą Wwdztwa Podolsk: Posłowie przez usta godnego Kollegi mojego J. W. Darowskiego, wnieśliśmy ten zbawienny odkrycią handlu Wschodniego Projekt, który tę całą część Polski nad brzegiem Dniestru leżącą, z ubostwa i nędzy wyprowadzić, a przez to i całą ogulność Kraju uszczęśliwić może.

Z naywyższym uczuciem żalu patrzy dotąd Obywatel Podolski na krwawą pracą Rolnika, że owoc ziemi potem czoła pracownika skropiony, na skalistych gruntach, gdy okaże rzeczonego ziarna plenność, przy niesposobności przedaży, staje się pastwą robactwa, i nawozem mniey potrzebnym w tymże Kraju Roli.

Radość ludu w Województwie Podolskim, na samo nawet wspomnienie otwarcia tego handlu, już się zdawała zasilać ubostwo mieszkańcow, już pozostali w Domach współ-Bracia nasi, z niecierpliwością oczekują tego momentu, w ktorym przez nas wysłanych Posłow uzyskać mogą, tę szczęśliwość zlecenia Stanow Rzpltey traktowania przez Radę o otwarcie tegoż handlu.

Y mamyż Prześw: Stanie Rycerski tak zbawienny dla Kraju Projekt w tłumie innych Projektow, zostawić bez nadziei zamienienia go w Prawo?

Nie należyż nam równy wzgląd uczynić, i dla tey części Kraju, którysmy uczynili dla Wielko-Polskiey, i Ukrainy?

Wſzak Wwdztwo Podolſkie równy wſzyſtkim, a większy od niektórych Wwdztw wnoſi do Skarbu podatek, chociaż nie ma tak łatwego, jak inne Województwa handlu.

Chcieć wſtrzymać otwarcie tego Wſchodniego handlu, niemogącego być innym handlom przeſzkodą, jeſt jedno, co chcieć w nędzy i ubóſtwie trzymać ten Narod, w wydatkach hoyny a w padatkach uciśniony.

Jeſt jedno, co zoſtawić Wwdztwo Podolſkie, część Wołynia i Bracławſkie, w nieſpoſobności płacenia Podatkow, i utrzymania właſnych potrzeb Obywatela.

A zatym Mci Panie Marſzałku upraſzam, aby dziſieyſza Seſſya zaczęta była od Projektu Wwdztwa Podolſkiego, bo na żaden inny nie pozwolę.



M O W A

Jaśnie Wielmożnego OZAROWSKIEGO Kaſzt: Woynickiego miana w Izbie Poſelskiey, zapraſzaiąc Ją do złączenia ſię z Senatem, Dnia 8. Liſtopada Ru 1784. w Grodnie.

Jeżeli kiedy to w czaſie obrad Seymowania tego, ſpoſob myślenia Narodu Polſkiego do zazdrości innym, w zupełney, a chwały godney okazał ſię poſtaci; używać bowiem wſzelkich w zaradzeniu obſzerney wolności przymiotow, a przecież tyle, i tak zbawiennych, częścią jednomyślnie, częścią większością zdań uknować prawa wyrokow, nie jeſtże to oczywiſtym, i naypewnieyſzym dowodem, że Narod ten umie roſtropnie, miłą i nader podchlebną wolności ſwobodą, z rozumną, w rządzie iſtotną Praw ſtanowienia umiarkować potrzebą. Wróżyć bespiecznie ztąd można, że byle tylko pomyślnieyſza nieco, loſem Narodow rządząca, i dla Polſkiey okazała ſię chwila, pewnie na ten czas Narod użytecznie zaradzić ſobie zechce, i potrafi; okazały jaſno prawa tego ułożone Seymu, że cokolwiek ſzczęśliwości Kraiowey może być filarem, to pod pilne i ſkuteczne Narodu

zgromadzonego podpadło, zaradzenie. Doznał KROL kochaiący Oyciec Oyczyzny, nie ſłowy, ale ſkutkiem przywiązania Narodowego do ſiebie dowodow, kiedy w przewodnictwie ſwoim, tyle codziennie prawie uſtanowionych, a dla kraiu zbawiennych, ſłyſzał Prawodawczych, uſtaw; Widział, iż Narod znaiąc, że naymilſzy Duſzy KROLA przymiot, czynić dobrze, nie umknął mu przeto tenże Narod obfitſzego czynienia dobrze ſpoſobu. Te zawſze przed oczyma ofiary ſwoiey maiąc ſprawiedliwą pobudkę, że ręka przyimuiąca ofiarę, z przydatkiem nawet właſności, ſzczodrze a tylekrotne na odwrót na kray czyni hoyności ſwoiey wylewy. Znalazły w Seymu tego czynach, Magiſtratury w zaświadczeniu ſprawiedliwość, w zakwitowaniu po przytomnych przeſzło Seymowych Kwitach, ſłuſzność, a tym ſamym jawnie zgromadzony okazał Narod, iż odſtręczać od uſług publicznych, cnotliwych nie chce Mężow. Doznało Woyſko w ugruntowanym już w opłaty ſwoiey Zołdzie, już w uſtanowionych gradacyi Woyſkowey ſtopniach: Już w umiarkowanym ſpoſobie między nie przyzwoitym Sarż Woyſkowych frymarkiem, a iſtotną wyſłużoną latami, przedaży potrzebą.

Doznało mówię Woyſko ſprawiedliwey Narodu, nad ſobą opieki. W żywey była pamięci; Sprawiedliwości Sądowey w Prowincyach Koronnych i Litewſkich

Exekucya, która w mnogości i różności prawa, bez ſkuteczna albo mylna częſtokroć zoſtawała, dziś uſtawą Seymu teraznieyſzego, w obręb zupełnego uprawiona, prawa poſłuſzeńſtwa, Handel jedyne exyſtencyi Kraiowey zrzódło, zmnieyſzeniem Cełł, w odbyciu Produktow krajowych, w części przynaymniey, o polepſzeniu każdego prawie ſtanu, zapewnia Obywatela. Satysfakcye, w wypłaceniu Długow Rzpltey, a Długow na dobro i obronę teyże Rzeczypoſpolitey z miłości ku Oyczyznie Obywatelſkiey łożonych, nie tylko ſprawiedliwości, w oddaniu każdemu co ſwego, jeſt dowodem, ale też oczywiſtym świadectwem, że cnota Obywatelſka, iſtotny, Seymu tego w Narodzie, znalazła ſzacunek. Przypuſzczenie rozſtropne do indygenatu kraju naſzego, Mężow urodzeniem, cnotą, męſtwem, i przymiotami duſzy ſławnych, nie jeſtże iedno z naychlubnieyſzych Seymu tego dzieło? Słowem mówiąc, uſtawy Seymu tego, na jawny wyſtawuią widok, że Narod kocha dobrego KROLA, że do uſług Publicznych zachęca, że ſzacunek i zapłatę ſłuſzną obmyśla Woyſku, że Sprawiedliwości Sądowey gruntuje exekucyą, że handel rozkrzewia, że Długi ſprawiedliwe opłaca, że cnotę i męſtwo w naywyżſzym ma ſzacunku; a z tąd czyż nie ſłuſznym oświadczyłem wyrazem, że wſzyſtkie ſzczęśliwości krajowey w Seymu tego czynach,

poprawione filary. Nieś śmiało dziśiay Prześwietny Stanie Rycerſki użyteczney i chlubney pracy ſwoiey plony, niech ta radość, ſkutku dobrego w częściach już uczuta w ogule praw zbawiennych, da śię widzieć w zbiorze; Tobie ku ſławie, potomności jak nayodlegleyſzey ku potrzebnemu naśladowaniu.

Czeka Was Przezacni Mężowie, KROL ſkwapliwy tey Wam oświadczenia wdzięczności, którą Ociec, dobrym, cnotliwym, i kochanym winien oświadczyć Synom, czeka Senat, chętny do okazania, z czynności ſamey ſzacunku, przepomnieć ani mogę, ani powinien, że te wſzyſtkie w wolnych Seymach rzadkie, ſzczęśliwości dla Kraiu owoce pod Sterem Laſki Twoiey JW. Chomińſki Staroſto Pińſki, a Godny Stanu Rycerſkiego Marſzałku, ſą jaſnym dowodem, że w przykrey, ale chwalebney publiczney uſłudze, miłość Oyczyzny, była ci celem, roſtropność rzadka, wdziałanie, czynności, ſpoſobem, a gorliwość ſławy wiekopomney iſtotnym dokonania całego Dzieła prawidłem. Póydziem więc już Prześwietny Stanie Rycerſki przed Tron KROLA, do ſpołeczności Senatu, poprzedzaiąc Was, z nayradośnieyſzą o Was ſamych wiadomością. Ze Stan Rycerſki, nayjaśnieyſzą miłością Oyczyzny i KROLA ſwojego, przyniesieniem pracy dla teyże Oyczyzny i KROLA, z chwalebnie odbytey, iſtotną wkrótce przynieśie zarękę.

M O W A

Jaśnie Wielmożnego SUMINSKIEGO Kaſztelana Brzeſkiego Kujawſkiego do Stanu Rycerſkiego Delegowanego, miana Dnia 8. Octobris 1784.



PRZESWIETNY STANIE RYCER:

JEgo Królewſka Mość Pan Móy Miłościwy, czynności Seymu teraźnieyſzego i chwalebne Prześwietnego Stanu Rycerſkiego Sprawy, widząc być użyteczną dla Narodu korzyścią, widząc jak obłąkane Seymowania formalności do ſwoich wrócone Karbów, jak moc Prawodawcza żadną nie przecięta zdrożnością, Sądową wzmocniła ſprawiedliwość, jak w rozrządzeniu i zabeſpieczeniu Skarbów obóyga Narodów przezornie pracuje gorliwość, jak zabeſpieczenie Krajowego Handlu z winną dla przyjaźnego Nam Dworu połączone konſyderacyą. Jak dozwolenie Indygenatu tak znakomitym Mężom głośną zaſzczytu Polſkiego uczyniło ſławę, widząc jak Obywatel, któremu ucisk bywał ſpoczynkiem, á nędza pokarmem do ſwojey wrócony właſności i z nim uczyniona ſprawiedliwość, jak duch Obywatelſki dyktując Prawa, chciał one mieć Wſzechmocną zaſilone mądrością, *ut lex humana fiat Divinæ voluntatis lingua;*

Chciałby, mówię, Jego Królewſka Mość Pan Móy Miłościwy mieć ten Seym nieprzerwanie ciągłym, gdy ſię tak ſtaje Oyczyźnie użytecznym, ale przepis Prawa, któremu winniśmy poſłuſzeńſtwo, dociekającą zaſtanowienia mocy Prawodawczey gdy ſkazuje godzinę, przynoſiemy tę wiadomość Tobie Prześwietny Stanie Rycerſki, którego Nayjaśnieyſzy KROL Jmć Pan N. Miłościwy ſtawienia ſię przed ſobą i z Prześwietnym złączenia ſię Senatem oczekuje chętnie.

Prześwietny Stanie Rycerſki, przed Tron KROLA ſwego nieś to ſkwapliwie, co Twoja udziałała gorliwość, odday Mu ten zbior Praw użytecznych, którym Jego Panowanie wieńczyſz, gdy ſtanieſz przed Nim, uyrzyſz twarz wypogodzoną i ſerce radością przejęte, że nie zawiedzieſz zaufania Jego, jakie w tobie położył, że zamiar Jego naylepſzych dla Dobra powſzechnego chęci, twoim dopełniony ſtaraniem, że żadna burza, którąby łodką kwilić mogła ſpokoyność, w tym mieyſcu ſwego nie znalazła ſiedliſka.

Mógł mieć to zaufanie Jego Królewſka Mość Pan móy Miłościwy, i z tego przewidzenia że nie lęka ſię żadney nawałności Zeglarz, gdy ſteru w ręce roſtropności powierza, klęſce Marſowe nie podpadną place, gdy Rycerzowi Wodz przezorny przodkuje, żyźny plon Rolnik odbiera, gdy zręczność Goſpodarſtwem włada, w tym moim mówieniu Ciebie wyobrażam

Jaśnie Wielmożny Mości Panie Chomińſki Staroſto Pińſki, godny Prześwietnego Stanu Rycerſkiego Marſzałku, Twoich to przymiotów te ſą własności, umiałeś, umiałeś użyteczność Narodu z względną na wſzyſtko bacznością w dobrey ſtanowić kolei, umiałeś ſprawiedliwość obok jednomyślności ſtawiać, á rozróżnione umyſły Twoja umiała głaſkać łagodność, do tego zawſze trafiając celu, jak Ci przeznaczyły ufność KROLA, miłość Oyczyzny i dobro powſzechne Narodu, odnieś do Tronu te Praw dobrych Kſięgę, jako zakład Twojey i Stanu Rycerſkiego, wierności dla KROLA, miłości dla Oyczyzny. Niech Piſarze dzieł dziſieyſzych ſławę Twoję do późney przenioſą potomności. Ja zaś Prześwietney Prowincyi Wielkiego Xięſtwa Litewſkiego i winſzuję i zazdroſzczę, że o Tobie temi wyſokiemi ozdobionym darami, z chlubą ſwoją mówi: *Noſtrum hunc eſſe putate Virum.*

Powróciwſzy do Senatu mówił:

Nayjaś: Królu P.M.M, i Prześw: Senacie.

DOpełniając włożonych na Nas obowiązków doſtrzegliśmy w Stanie Rycerſkim chęć Seymowania dłuższego w myśli uſkutecznienia wſzyſtkich zbawiennych W.K. Mci Pana Mego Miłościwego dla dobra powſzechnego zamiarów, walczącą z przepiſem Prawa już mocy pra-

wodawczey ustawać rozkazującego, wzięło posłuszeństwo Prawu przewagę, każdy na odgłos stawienia się przed obliczem KROLA swojego, chciałby być pierwszy, każdy dzieło prac mozolnych chciałby pierwszy przed Tronem W. K. Mci Pana Mego Miłościwego złożyć, ale w porządnym postępując składzie za przewodnictwem Marszałka swego, stawi się Stan Rycerski, i ten, który umiał ich sercami władać, ten będzie ich czynów tłumaczem, Przezorny Stanu Rycerskiego Marszałek odda przed Tronem Króla i Pana swego wszystkich spraw swoich rachunek, w zbiorze których doyrzysz W. K. Mość Pan Móy Miłościwy, jak rostropność z miłością Oyczyzny, jak przezorność z użytkiem Narodu koleyno za sobą chodząc z tey nie zboczyły drogi, którą im skazała Waszey Królewskiey Mości Pana Mego Miłościwego sprawiedliwość; Gdy się stawi Stan Rycerski przyzna y przyznać powinien, że skutki tych chwalebnych Seymu tego ustaw W. K. Mości Panu Memu Miłościwemu winna będzie Oyczyzna. Narod, który sobie Waszę Królewską Mość Pana Mego Miłościwego za KROLA i Pana obrał, śmiało mu losów swoich powierza, znając, że Jego wszystkie dla dobra powszechnego zamiary, przezorna prowadzi mądrość, i one moc niewidzialna, bo moc Wszechmocna wspiera, i dla tego słusznie głosić można: *Regem, quem Populus elegit, Eum & DEUS dilexit.*

PRZYMOWIENIE SIĘ

J. O. Xcia Jmci Kazimierza SAPIEHY Generała Artyl: Lit: Starosty i Posła Brzesk: Lit: w Izbie Poselskiey ante Turnum względem rezolucyi Rady.

BYłoby zbytkiem własney miłości podchlebiać sobie, że co przydać można do Głosu J.W. Orszańskiego, który przez dawane niewinności obrony, i przez swoję wymowę nie dopioro ma do wdzięczności i szacunku W. X. Lit: prawo. Lecz byłoby także nieczułości dowodem, tam milczeć, gdzie troskliwość o los współziomków mówić każe; otwieram więc usta na obronę Praw tey Prowincyi, których usługom od wieków Przodkowie moi życie swoje poświęcali.

Wystawił już JW. Orszański dostateczny obraz zdrożności Rady, teraz nam tylko trzeba oświecającego sprawiedliwości promienie i do jednego wymierzyć celu.

Seym 1776. Roku rozszerzając nad potrzebę Kraju, nad żądanie Obywatelskie strasźliwą Rady Nieust: władzą, przecież tę swobodom Krajowym zostawił warownię,

że mocy prawodawczey i sądowniczey, zabronił przywłaszczać Radzie Prawo świeże, bo już za panowania STANISŁAWA AUGUSTA stanowione Roku 1764. *Titulo Dylacye* temi brzmi słowy: *Postanawiamy, aby każdy Sąd we wszystkich Expulsionum sprawach, a sola reinductione zaczynał, nie użyczając Expulsoribus żadnych prorsus dylacyi, appellacyi i dobrodzieystw prawnych.*

Rada nakazując składanie Dokumentu na dowod jeśli kto jest Aktorem, i mocnym do wydania Prawa przed reindukcyą, samym Ziemstwom zostawioną władzą Grodowi nadała, a tym onego prerogatyw powiększeniem prawodawstwo in materia status dopełniła, *to pierwszy grzech.* Uszczegulniając przypadek i nakazując dopuszczenie in Accessorio apellacyi, do Trybunału, przywłaszczyła sobie moc sądowniczą, a tu *drugi grzech.* Obydwa przeciw poprzysiężoney przez Konsyliarzów Ustawie, obydwa straszne i groźne Krajowi, a w szczegulności Prowincyi W. X. Lit.

W Prowincyach Koronnych Sąd Ziemski wszystkie, Sąd Grodzki niektóre tylko gatunki spraw rozpoznawać może, a Obywatel ma wolność podług szacunku i zaufania w Sędziach, Sąd sobie przyzwoity wybierać.

W Litwie wszystkie sprawy expulsionis, exemptionis, extraditionis, subditionis, facti, & liquidi debiti, Grodom są oddane, jedno rozpoznanie Dokumentów Ziemstwom jest zostawione, jeżeli i te przeniesiem do Grodu, przy wolności wołania Rejestru Taktowego, za naciągnieniem motywów, Starostowie Województw i Powiatów, staną się więcey jak jednowładzcami.

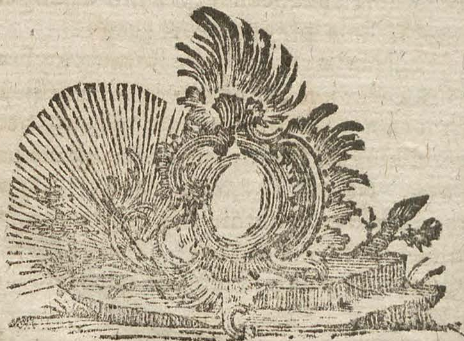
Za szczęśliwe sobie mogę poczytać zdarzenie, że sam zostając Starostą drugi raz już głos podnieść mogłem przeciw zbytecznej Starościńskiey władzy, a tym okazać że dobra publicznego, a nie własnych powiększenia pragnę prerogatyw.

Względni na słuszność z Korony wybrani Prawodawcy, już się zgodzili na projekt ukrócenia zbyt rozszerzoney władzy Starościńskiey, w brew prawu przez Radę nadaney. Na toż, że Litwa doczekała się po trzydziesto - dwuletniey cierpliwości w gnieździe swoim Seymu; aby ręką Rady wykute kaydany własnym potwierdzała piórem.

Nie mówię do władzy Duchowney, bo ta ma co do swoich juryzdykcyi prawem przepisane granice dukt dla Duchownych, że zarządzając ludzkim sumnieniem mają straż wewnętrzney naszey spokoyności, niech więc zewnętrzną majątków naszych

zoſtawią cywilnym Juryzdykcyom, do których ona właściwie należy.

Ocalenie zaś ſwobod Obywatelſkich, zachowanie Prawa, i ſłuſzna nagana łamiących go, niech ſię ſtanie teraźnieyſzego Seymu haſłem i zaſzczytem; do tey ja dążąc mety, pragnę uchylenia rezolucyi Rady, dopiero przeczytaney, na które jeśli powſzechney nie ma zgody dla oſzczędzenia drogiego czaſu, z mieyſca mojego o nieodwłóczne Turnum dopraſzam ſię.



GŁOS

Tegoż w Izbie Poſelſkiey miany.

TEn jeſt zwyczayny ſkutek niedoſkonałych uſtaw, że w Urzędowaniu Obywatele i z naylepſzą chęcią ſwoich zupełnie dokonywać niemogą powinności.

Poſtanowiło Prawo obranie Dikaſteryów nowych, przed rozpoznaniem ſprawowania dawnych, i nie widząc kto jeſzcze dawny uſprawiedliwił wybior, wſzyſtkich uczyniło zdolnymi do nowego.

Czas błędność wyroków takowego Prawa okazał, z ſześciu lat Kommiſſya Skarbowa Lit: ze czterech inne Dikaſterya nie były zakwitowane, przecież ich członki, nierozpoznanych kroków odbierali nadgrodę, umieſzczeniem ſiebie w innych Dekaſteryach, inni zaś Poſelſką zaſzczyceni godnością ſądzenia, iż tak rzekę, o ſwoich czynnościach, nabyli mocy.

Lecz kto ma ſłuſzność za przewodnika, ten przeciw niey nie będzie używał nawet Prawa dobrodzieyſtw.

Stajem przed Tobą Prześw: Stanie Rycerſki, dway przeſzłego Departamentu Woyſko: Konſyliarze, lecz jak pierwſzy

z porządku wotowania oświadczył, tak i ja powtarzam, że niechcę tam się czynić Sędzią, gdzie mnie być sądzonym przystoi.

Ciąg dwóletniey posługi pod wyrok Zgromadzonych Stanów poddaję, a jako go oznaczą cechą, taką ja przyimę z tym uszanowaniem, którąm winien powadze nayświetleyszego Koła, i Prawa świętości.

Pewny ja tego jestem, że czy w Głosach jawnych, czy w skrytym przekonaniu, potrafią rozróżnić oguł czynności całey Magistratury od szczegulności każdego sprawowania.

Zapisane prezencye w Protokułach, rozpisy im powierzone prawdziwe, niezmienne, i wieczyste każdego myślenia sposobu Swiadki i nayodlegleyszey potomności okazywać będą, kto przez nieprzytomność niemógł być użytecznym, kto przez nieskazitelność sprawowania stał się niewinnym.

Mnie dziś o sobie, ani o Kollegach mówić nie należy.

Już jednych kryją śmierci ćienie, a martwe popioły oczekują względu na uwieńczenie słodką pamięcią cnotliwego życia, w którym jeśli jedna znaydzie się zdrożność, niech ją zatrze wspomnienie na to, że ludzie jesteśmy.

W drugich kto wie jeśli winy poznanie

i wewnętrznego przeświadczenia wymówka, nie stała się już naysroższym Sędzią i Uskarzycielem. I my może nie jesteśmy w ciągu Urzędowania bez błędów, lecz konieczność usprawiedliwienia się sługi przed Panem, gdy każe tłumaczyć się z każdego działania, jestem w obowiązku wyznać przed Zgromadzonemi Rzplitey Stanami, że nagana wytkniętych tak przez przeszły jako teraźnieyszy Seym, Departamentu zdrożnych czynności, Nas sięgać nie może, ponieważ czasu ich utworzenia nietylko na Sessyach, ale i w mieyscu Juryzdykcyi, to jest, w Warszawie nie znaydowaliśmy się.

Jeżeliby były inne jakowe naganione kroki, których my staliśmy się uczestnikami, chętnie z ich powodów damy sprawę.

Teraz zaś gdy idzie o ogulne danie Kwitu Departamentowi, w którego liczbie Konsyliarzy i moje znayduje się Imie, turno wotować niemogę, i zamiast odkrycia tu zdania mojego, jako Poseł zdania moje, które były w sprawowaniu funkcyi Konsyliarskiey, działań moich prawidłem pod Sąd i rozpoznanie Prześwietnych Stanów poddaję.

GŁOS

Tegoż w Izbie Poselskiey miany.

PO sławnym niesławą 75. Roku Seymie, po owey naynieszczęśliwszey, Kraju naszego Epoce, wnosić naymnieysze Skarbu Publicznego użycie na co innego jak na publiczne potrzeby, jest to jedno co rozdzierać niezagojoną bliznę wspomnieniem pory, w którey część większą Obywateli szczegulne dobro, na stracie powszechnego gruntowało.

Lecz niemasz przepisu bez wyłączenia, a człowiek za własnym idący przeświadczeniem nielęka się obwinić go mogącego pozoru: w zbyt światłym dziś mówię Kole, bym się mógł bać mocy przesądu.

Na sprawiedliwey ważąc słuszność szali, wiem Prześw: Stanie Rycerski, że umiesz każdemu należytosć wymierzać.

Oszczędnosć Skarbu Rzplitey, jest rzeczą konieczną, bo tak chce mieć urządzenie świata, iżby dostatki były sił, a przeto szczęścia Narodu zasadą Lecz prawdziwe dobro jest ufność Obywateli w Krajowym rządzie, jeżeli ta święcie zachowaną zostanie, Majątki szczegulnych Osob stają

się majątkiem powszechności, bo każdy z chęcią odda co ma, gdy pewnym będzie, że jego strata dla Kraju, stracie tylko powszechney może towarzyszyć.

Nieśmiałbym Prześw: Stanie Rycerski prosić Ciebie o dar naymnieyszy dla kogokolwiek, widząc, że naypotrzebnieysze wydatki są bez zrzódła załatwienia, ale żądać od Rzplitey słusznego wypłacenia długu, którego chętnie w dobrey wierze dawni pożyczyli Rodacy, jest to wskazać pole wymiaru sprawiedliwości, a przeto zachęcenia wszystkich do naywiększych ofiar.

Smiało więc dziś otwieram usta za Xiążętami Radziwiłłami, którym zapewnioną wrócić należytość, prawo, słuszność i wdzięczność każe.

Staje przed Wami Zgromadzone Stany ów Mąż klęskami znakomity Xże Jmć Wojewoda Wileński, któremu losy przeciwne wydrżeć nayznacznieyszą część Majątku, ale nie miłości Oyczyzny zdołały.

Walcząc z przeciwnościami czasu przeciąg długi utracił w chęci służenia Współziomkom, część znaczną tey Fortuny, co zasług sławnych Przodków była nadgrodą, dziś przyciśniony potrzebą, doprasza się wrócenia własności, którą Pradziadowie Jego Rzplitey z chęcią pożyczyli, a z któ-

rey On, jak Go wszyscy znają, gotow będzie zawsze czynić ofiarę.

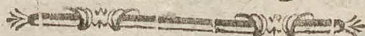
Baczna o nieszczęśliwym Polskiey stanie pamięć, wierne Oyczyźnie serce i w sprawiedliwych żądaniach stosuje prożby do nieudolności dłużnika, podaje sposob załatwienia siebie oddaniem mu Starostw pod Prawami Eumphiteutycznemi będących, z których Skarb próżne i przemysłami zawikłane mógłby mieć dopiero kiedyś zyski.

Pluralitas Prawem 1780. ostrzeżona, pewnieyszymby go żądań czynić mogła skutku, lecz ich sprawiedliwość złączona z tą, która przytomne tu dusze napełnia, jak jedność uczucia, tak jednomyślność zdań zapewnić nas powinna. Tey ja używam, tey ja podchlebną czyniąc wróżkę z mocy 17. punktu Instrukcyi moiey nynieyszey do Laski podaję Projekt, który jako materyą recessową zawieraiąc po odeszłych Kwitach pierwszość decyzyi znaydować powinien, tak o onego przeczytanie doprasza się.



GŁOS

Wdzięczności Obywatela do J. W. Wojewody Ruskiego za dany Rzeczypospolitey Regiment i Fundusz na utrzymanie tegoż.



CZuję to Cny Wojewodo, iż równie cięszko pisać jak czynić po Tobie, natura dawszy Ci duszę Rzymskiego Obywatela, dała Ci jego wymowę. Lecz nie potrzebuję ozdoby, wdzięczność sobą ozdobna, cnot Obywatela, czucia Narodu, serce chcę być tłumaczem.

W tym zrzódle, w którym znalazłeś powod wspaniałego uczynku, znaydziesz jego nadgrodę, nie w gminnym wyrazie pospolitey pochwały, którą często podłość szczęście uwieńcza, lecz w czułym głosie serca, odbierz Cny Wojewodo dowod Ciebie i Narod zdobiącey wdzięczności, odbierz publiczney odgłos pochwały, która tę od osobistey ma różniącą Cechę, że ta prywatnych powodów będąc skutkiem, niknie z czczym jey wyrazem; a publiczna na dobrze Narodu ugruntowana, Obywatela za wzór cnoty wiekom przyszłym podaje, ginie pierwsza, przed czło-

wiekiem druga, życiem go ſławy ożywiając uwiecznia tego, którego natura krótkim ograniczyła byciem.

Lecz nietylko wzór przyſzłości, ale i nam drożſzy nad dar twóy cny Wojewodo dałeś przykład. Azaliż nie ożywi zimne duſze odgłos czynu pięknego, zaliż ten, co znalazł tylo wielbicielów, cnoty naśladówców nie znaydzie? Wiem, że nie pochwał chciwy Twóy umyſł. Dobra Oyczyzny żąda w nadgrodę, mniema w proſtey wſpaniałości, iż tylko dopełnił Obywatela powinność, a w pamiętnie danym Narodowi przykładzie, widzi tylko przypomnienie i przeſtrogę pragnąc jedynie cnoty być przewodcą.

Wznowiłeś Cny Wojewodo w dziejach Przodków, znane nam tylko czaſy ſłyſząc Twe piękne wyrazy, ſłyſząc wſpaniałą dla Oyczyzny ofiarę, uczuł ſię każdy z nas wnukiem tych wielkich Mężów, z któremi tak Szlachetnie walczyſz o ſławę, ożywiło ſię zwiędłe i zwątlone ſerce Obywatela, wzroſła nadzieją, zajął duch gorliwości, Szlachetna zazdrość pierwſzy raz uczuć ſię dała. Dotąd ſię dość bogatym każdy z nas mniemał, kiedy wydołać własnym potrzebom, gdy ſłużyć bez zapłaty mógł Oyczyźnie. Lecz uczuł niedoſtatek bogactw pięknym ich przez Ciebie, zniewolony użyciem, lecz wielbił oraz o-

patrzną tego wolą, który je w ręce Twoje złożywſzy, czyni je dobrem Oyczyzny. Tyś nas nauczył Cny Wojewodo, jak wielki majątek rośnie duſzy wielkością, a jak wſpaniałość; którą przez ſiebie człowiek nabywa, więkſzym go czyni nad fortunę, co ślepego loſu jeſt darem.

Tak wiekiem tylko, nie umyſłem od Dziadów Twoich oddalony, to ſławie ich przydałeś, że co oni w pięknych, Ty w nieſzczęśliwych czyniſz czaſach: że przykład, który oni od ſwego brali wieku, Ty go dajeſz naſzemu.

Kończę Cny Wojewodo, bo ſię boję ſkazić cnotę gminną pochwałą, bo ſię boję w poſpolitym chwalonych rzędzie umieścić Ciebie oſobney chwały godnego.

Niech mi tu jednak wolno będzie rzucić okiem na przyſzłość i przed czaſem jey wynurzyć czucia. Widząc ſmutny obraz wieku naſzego, widząc dni prawie oſtatnie nieſzczęściem i przemocą uciśnioney Polſki, uyrzy wśrzod ſrogiey burzy, jako promień jaſny, tę chwilę pogodną, w którey nam wróciłeś Cny Wojewodo, pamięć zapomnianey Polaka wielkomyślności, uſprawiedliwi cnotą Twoją czaſów naſzych przewinienia, mówiąc: nieſłuſznym Polſka gineła loſem, kiedy ſię w niey jeſzcze tacy znaydowali Obywatele.

GŁOS

J. W. Adama RZEWUSKIEGO Rotmistrza Kawaleryi Naro: Woysk Kor. Posła z Województwa Wołyń: na Seym 1784. Roku miany w Izbie Poselskiey.

Prześwietny Stanie Rycerski!

Niechay inne Narody z pozornego blasku swego i wielkości dumne rzucają na nas wzrok pogardy i hardego politowania: jest Nam zostawiona jedna chwała, którą Nam ani przypadki, ani smutne Kraju położenie, ani obcych Krajów przewaga, chyba wraz z Imieniem Polaków wydrzeć zdolają. Są gdzie indziey wszystkie dary, wszystkie zaszczyty, które człowieka czynią wielkim a może i sławnym, nie ma żadnego, które go czynią prawdziwie szczęśliwym, są gdzie indziey ludzie tu są Obywatele, mają drudzy swóy kray, my mamy Oyczyznę, to co gdzie indziey cnotą się nazywa, staje się u nas występkiem, na mieyscu zbytku, dumy, bogactwa i blasku brzmią słodkie i święte wolności, równości, Prawa i cnoty nazwiska. Te to godne rozumney istności przymio-

ty i ozdoba, ta sprawiedliwa wielkich ludzi żądza sprowadziła do Grona wolnych Xcia Jmci de Nassau, sprawiła na nim, że z taką usilnością, z takim staranności zabieganiem o ten tytuł wolnego dobija się, z jaką myślał o swoich zwycięstwach i chwale, gdy już właśnie, jakoby los swóy przewidując, że się wolnym nazywać będzie Obywatelem, plecami swemi niepewną jeszcze siły swojey zastawiał wolność, gdy cztery ogromne Europy Narody męstwu Jego i sztuce Woienney zdumione przypatrywały się? Nie jestże to naypięknieyszy honorowi żyjącemu okazać szacunek, jak przyjąć do łona swego tak użyteczny nieszczęśliwym zwłaszcza Narodom przymiot? A gdy wszystkie kraje z pośpiechą kwapiły się uwieńczać zasługę, będziemyż my ostatni, aby ją poznać i nadgrodzić? piękny jest to kleynot, który aby się dobrze wydawał, kształtney potrzebuje osady, Tę będzie miał Jmć Xiąże de Nassau, gdy mu wolno będzie Naszym nazywać się Współziomkiem. Pomniy Prześw: Stanie Rycerski, iż płakał nad błędem swoim nieraz Ludwik XIV, gdy cisnącego się do Woyska swego odrzuciwszy Xięcia Eugeniusza, błąd ten, iż się na prawdziwym niepoznał męstwie, krwią kilku naylepszych Generałów przypłacił,

i za to, że niechciał nabyć jednego, utracił kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

Taż sama dzielność ramienia Xźcia de Nassau może się kiedyś i nam przydać. Ten, który tam, gdzie inni niebespieczeństwo, on samę tylko powinność, a gdzie inni śmierć, on sam tylko honor upatrywał, niezawiedzie zapewne ufności, którą w męstwie Jego pokłada Polska, gdy tego Kraju wymagać będzie potrzeba.

Prześwietny Stanie Rycerski, niechay Francya myśli o Traktatach, Hiszpania o złocie, Hollandya o handlu, Anglia o Flotach i panowaniu nad Morzem; ja jedno powiem, niemasz szczęścia, niemasz zbawienia dla Polski, jak tylko w broni i żołnierzu, bo go gnusnosć zapewne obali i zgubi, a woyna rozpaczą zapalona może go ocalić. Niemasz zatym dla niey chwały, jak tylko w męstwie i szacunku ludzi mężnych i honor kochających. Nieodwlekaymyż zatym to, co równą Xźciu de Nassau, jak i nam samym przynosi zaletę, wszakże tąż samą drogą wielki ten Mąż o odebranie szacownego Szlachetney duszy daru idzie, jaką Przodkowie Nasi, gdy tęż samę chlubną dla siebie zyskiwali nadgrodę, krew, rany i zwycięstwa dawały przedtym to, co teraz podły rozdaje kruszec. O gdybyśmy udzielając Xźciu de

Nassau zaszczyt Indygenatu to o nim powiedzieli, co o nieustraszonym Bohatyrze, co o owym ogromnym piorunie po obszernych falach Oceanu unoszącym się i wszystko na nich burzącym, co o sławnym nakoniec Dugui TRouen powiedziała Francya i Ludwik XIV. dając mu Szlachectwo, dał Herbom Jego ten godny wielkiego Człowieka napis: Dedit hæc Insignia virtus.



MOWA

JW. KURDWANOWSKIEGO Generała Majora Woyſk Kor: Poſła Czernichowſ:

Wierny Prawu, dbały o dobro publiczne, nieprzyjaciel wyſtępków, obowiązków moich nieodſtępny,

Staję dziś przed Tobą Prześw: Stanie Rycerſki, z tym ſamym ſpoſobem myślenia, który był na przeſzłym Seymie kroków moich prawidłem.

Widziałem w Departamencie nie zakwitowanym grzechy, widziałem gwałty Uſtaw Krajowych.

Mówiłem przeciw nim, czas w ſercu tchnącym miłością Oyczyzny, nie ſtarł ſtraſzliwego Obrazu, i dziś powtarzam, com przed dwóma utrzymywał laty, że Departament grzeſzny, że Obywatel przez niego uciśniony.

Ow los Polſki chce, by na żalu i ſkargach kończyły ſię uciśnionych zamiary.

Jęczyć zda ſię, że nam tylko wolno, gdy powſzechności przeznaczenie, jednego nie daje uczucia.

Miałem na przeſzłym Seymie większość przeciw ſobie, choć zmieniającą miarę podług różnicy wotowania.

Coby dziś za ſkutek był wniosków powtórzonych, nie badam, lecz nie pewny zmazania jedney Kraiu krzywdy, nie

chcę być ſprawcą drugiey, daremnym zabieraniem, czaſu obradom poświęconego.

Gorliwość o ſwobody Kraju, w duſzy moiey do grobu zoſtanie.

Ale nawet cieniem uporu grzeſzyć niechce wolność mający za zrzódło zdania moiego od ſtronności daleki.

Gdym powſtawał przeciw Magiſtraturze, którą krwią i Imieniem ze mną złączeni ſkładali, ſtarałem ſię okazać, że Oyczyzna u mnie pierwſzym jeſt celem.

Teraz równie niezmiennym mniemam, że ſię okażę, gdy krótkości Obrad z obſtawania przy zdaniu moim uczynię ofiarę.

Wſzakżeż Kwit gdy jeſt większości zdań dziełem, jeślibym tę widział z moim zgodną przeświadczeniem, od nieybym ſię tak nie odpiſał, jak przeciw niey iść nie myślę.

Nie chwalę Departamentu tego, który na przeſzłym Seymie zakończył ſwoje Urzędowanie, o naganie jego dość było mowy.

O Kwit dla niego nie proſzę, bo go z winy oczyſzczonego nie widzę, Kwitu nie tamuję, i daleki od zbytku miłości właſney, dla nie zamącenia ſpokoyności Obrad, w tey mierze zamykam uſta.

Wiedząc zaś, iż krok świeżo zeſzłego Departamentu względem zakazu przeda-

ży Rang w Woyſku przez wielu naganiony, przez Kray cały nagannym jeſt znany, przez Kray cały nagannym jeſt zraleziony. Smiało o nim mówię, i śmiało jego domagam ſię zniſzczenia.

Władza każda Krajowa, mieć zawſze powinna Prawo za przewodnika.

Departament gdy zapomniał o jaśnie napiſanym Prawie, ſtał ſię winnym względem Kraju, gdy zanioſł prozbę do Tronu, przeciwną Prawu, ſtał ſię winnym względem Króla.

Utworzył dzieło w brew Konſtytucyi 1775. Roku, która pozwala Generałom zbywać za czteroletnią Gazę ſwoje Szarże, a ſtwierdza Regulament tęż ſamę cenę dla wſzyſtkich ſtanowiącą ſtopniów.

Urzędów prerogatywę wywrócił, jednomyślności Seymowey moc ſobie przywłaſzczył; ſłowem, wyżſzym ſię zrobił nad Prawo i nad ſamych Prawodawców.

Choćby ſkutek mógł być dobrym, krok nieprawny powinien być naganionym, bo przykład z niego ſtraſzny.

O dobru Woyſka w krótce mówić będziemy; o dobru Kraju, gdy zawſze myślić trzeba, a gdy te na zachowaniu Praw ſię zaſadza, upraſzam ſię z mieyſca mego o uchylenie Ordynanſow Departamentu Woyſkowego pod Datą względem przedaży Rang Woyſkowych wyſzłych.

REGESTR
MOW SEYMOWYCH
Nayduiących ſię w tym Tomie.

280











